

ROCZNIK PLESZEWSKI 2005



**ROCZNIK
PLESZEWSKI
2005**

Pleszew 2006

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Ewa Szpunt, Adam Staszak, Arkadiusz Ptak

KONSULTACJA:

Marian Adamek, Mieczysław Kołtuniewski

GRAFIKA:

Jerzy Szpunt

KOREKTA:

Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny zaprasza wszystkich zainteresowanych do przekazywania informacji do kalendarium. Zespół zastrzega sobie prawo ostatecznego wyboru wydarzeń.

Copyright by Miasto i Gmina Pleszew.

Korzystanie dla celów dydaktycznych i publicystycznych dozwolone tylko pod warunkiem podania źródła.

WYDAWCA:

Urząd Miasta i Gminy Pleszew

Rynek 1, 63-300 Pleszew

www.pleszew.pl, e-mail: sekretariat@pleszew.pl

Nakład: 1000 egz.

ISSN: 1643-8213

Adres do korespondencji:

Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie

Rynek 1, 63-300 Pleszew

Tel. 062 742 83 37

Skład i druk: Zakład Poligraficzny SUPER PRINT s.c. ul. Kaliska 67, 63-300 Pleszew

SPIS TREŚCI

	Str.
I. Miasto i Gmina Pleszew w liczbach	5
II. Kalendarium	9
III. Artykuły	41
1. Bożena Giezek - Dzieje rodziny Jędrzejaków. Marek Jędrzejak (26.02.1912 – 26.02.2002).....	43
2. Patrycja Kamińska-Wieruszewska - Andrzejowe pasje. O Andrzeju Wieruszewskim i jego pasjach, miłościach, namiętnościach....	51
3. Stanisław Małyszko - Zabytkowy kościół pw. świętego Floriana w Pleszewie .	54
4. Andrzej Gulczyński - Udział pleszewian w Polskim Sejmie Dzielnicowym (1918).....	72
5. Wiesław Walczak - Tradycje kręglarskie na Ziemi Pleszewskiej	79
6. Andrzej Załustowicz - Przed i po „trzynastej”. Slalomem po pleszewskich restauracjach	85
7. Piotr Hasiński - XV rocznica reaktywowania samorządu terytorialnego na terenie Miasta i Gminy Pleszew.....	92
8. Bogdan Jędrasiak - Jan Paweł II został z nami	97
9. Ks. Michał Kieling - Ksiądz kanonik Józef Maciołek - proboszcz parafii pw. św. Floriana w Pleszewie w latach 1976-2005.....	103
10. Michał Karalus - Kontakty zagraniczne powiatu pleszewskiego w latach 1999-2005	111
11. Ks. Krzysztof Grobelny - 60 lat katolickiego kościoła pw. Najświętszego Zbawiciela	115
12. Andrzej Szymański - XXV-lecie Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego ..	121
13. Monika Falk-Filipowicz - 50 lat działalności Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej w Pleszewie.....	128
14. Maria Korzeniewska - WRZOS - Absolwentki „Dwójki” z przedwojennego materiału....	131
15. Grażyna Jendrsiak - W oczekiwaniu na jubileusz pokoleniowego przedsiębiorstwa	136
16. Adam Pyszkowski - Od Ryszarda do Rystalu	141
IV. Odznaczeni i wyróżnieni	145

I Miasto i Gmina Pleszew w liczbach

MIASTO I GMINA PLESZEW W LICZBACH ROK 2005

Liczba i struktura ludności Miasta i Gminy Pleszew. Stan na 1.12.2005r.

	Miasto Pleszew	Gmina Pleszew
0-20 lat	4.352	3.393
21-60 lat	10.792	6.920
Powyżej 60 lat	2.839	1.518
Razem	17.983	11.831

Źródło: Wydział Spraw Obywatelskich UMiG.

Małżeństwa, urodzenia, zgony. Stan na 1.12.2005r.

	Miasto Pleszew	Gmina Pleszew
Zawierane małżeństwa	112	73
Urodzenia	150	133
Zgony	265	93

Źródło: Wydział Spraw Obywatelskich oraz Urząd Stanu Cywilnego UMiG.

Ilość uczniów. Stan na 1.12.2005r.

Szkół podstawowych	Gimnazjów	Przedszkoli
2.051	1.325	825

Źródło: Biuro Obsługi Szkół Samorządowych.

Czytelnictwo. Stan na 1.12.2005r.

	Księgozbiór	Liczba wol. na 100 mieszkańców	Ilość czytelników	Ilość wypożyczeń
Biblioteka Publiczna	110.341	370	8.489	150.767
Biblioteka Pedagogiczna	25.321	-	706	9.525

Źródło: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Pleszew, Biblioteka Pedagogiczna.

Finanse Miasta i Gminy Pleszew.

Dochody MiG	Wydatki MiG	Wydatki inwestycyjne	Zadłużenie
49.633.696	46.704.085	8.546.963	10.711.406

Źródło: Wydział Finansowy. Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2004.

Liczba bezrobotnych. Stan na 31.11.2005r.

	Razem	Kobiety	Z prawem do zasiłku
Miasto i Gmina Pleszew	2.832	1.661	470
Zamieszkali na wsi	1.126	659	178

Źródło: Powiatowy Urząd Pracy.

**Bezpieczeństwo publiczne na terenie Miasta i Gminy.
Stan na 31.12.2005r.**

	Miasto Pleszew	Gmina Pleszew
Pożary	35	13
Miejscowe zagrożenia	86	77
Alarmy fałszywe	4	-

Źródło: Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej.

**Liczba dochodzeń i śledztw oraz ich wykrywalność.
Dane dotyczą Miasta i Gminy. Stan na 31.12.2005r.**

Liczba przestępstw	Wykrywalność
654	82,9 %

Źródło: Komenda Powiatowa Policji.

II Kalendarium

KALENDARIUM 2005

1.01

Pierwszym dzieckiem z terenu Miasta i Gminy Pleszew urodzonym w pleszewskim szpitalu był Jakub Błajek.

2.01

Zmarł Marian Jaskólski, długoletni Prezes Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych. Był również wyróżniony przez Radę Miejską w Pleszewie odznaczeniem „Zasłużony dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”.

6.01

W Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie odbyło się spotkanie podsumowujące obchody 150-lecia, połączone z promocją książki „Tu jest nasz dom”, autorstwa Bogdana Jędrasiaka. Dyrektorem DPS jest Mieczysław Kołtuniewski.

8.01.

Na strzelnicy LOK w Pleszewie rozegrano IV Zimowe Zawody Strzeleckie o Puchar Firmy DELTA. Właścicielami firmy są Zenon Jankowski, Mariusz Pluciński oraz Maciej Zawada.

8.01.

Władze Miasta i Gminy Pleszew uczestniczyły w Spotkaniu Noworocznym zorganizowanym przez władze Województwa Wielkopolskiego w auli UAM w Poznaniu. Samorząd gminny reprezentowali Burmistrz Miasta i Gminy Marian Adamek oraz Z-ca Burmistrza Czesław Skowroński.

9.01.

XIII Finał Wielkiej Orkiestry świątecznej Pomocy. W organizacji finału wzięło udział ok. 200 wolontariuszy, którzy zebrali 21.514,81 zł.

9.01.

Spotkanie Gwiazdkowe dzieci sprawnych inaczej i ich rodzin zorganizowane przez Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Pleszewie. Stowarzyszeniem kieruje Jerzy Całka.

11.01

Występ Teatru Perspektywa z Krakowa ze sztuką „Lekcja pokory” wg dramaturgii Karola Wojtyły zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Pleszewa i Dom Pomocy Społecznej w Pleszewie w Sali przy ul. Podgórznej.

14.01

W Urzędzie Wojewódzkim wręczono odznaczenia państwowe dla Jana Bandosza (Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski), Jana Masztalerza (Złoty Krzyż Zasługi) oraz Teofila Fengiera (Srebrny Krzyż Zasługi).

15.01.

Odbył się już XVI „Bal u Prezesa” zorganizowany przez Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne. Prezesem Towarzystwa jest dr Andrzej Szymański.

15.01

III Bal Karnawałowy FAMOT-u, podczas którego zbierano pieniądze dla Domu Dziecka w Pleszewie. Prezesem Zarządu jest Zbigniew Nadstawski.

17.01

Posiedzenie Honorowej Kapituły Człowieka Roku Ziemi Pleszewskiej, podczas której wybrano na „Człowieka Roku 2004”, którym została dr Adela Grala – Kałużna.

18.01

Burmistrz Miasta i Gminy Marian Adamek oraz Z-ca Burmistrza Czesław Skowroński uczestniczyli w uroczystej gali w Pałacu Prezydenckim z okazji przyznania Pleszewowi tytułu „Gmina Przyjazna Środowisku”. Nagrodę otrzymano w uznaniu działań zmierzających do poprawy stanu środowiska.

19.01

W Sali Domu Parafialnego im. Piotra Skargi odbył się XI Przegląd Chórów i Zespołów Domów Pomocy Społecznej z województwa wielkopolskiego z programami o tematyce Bożonarodzeniowej.

21.01

Odbyło się tradycyjne Spotkanie Noworoczne w Domu Parafialnym zorganizowane przez samorząd gminny oraz powiatowy. W pierwszej części spotkania Burmistrz Miasta i Gminy Marian Adamek oraz Starosta Pleszewski Michał Karalus dokonali podsumowania roku 2004. Następnie, Mieczysław Kołtuniewski - Przewodniczący Honorowej Kapituły „Człowieka Roku Ziemi Pleszewskiej”, wspólnie z Aleksandrą Pilarczyk – redaktor naczelną „Życia Pleszewa” oraz Ireną Kuczyńską z „Gazety Pleszewskiej” ogłosili wyniki plebiscytu „Człowiek Roku 2004 Ziemi Pleszewskiej”. Człowiekiem Roku 2004 Ziemi Pleszewskiej została Adela Grala- Kałużna, dyrektor szpitala powiatowego SP ZOZ w Pleszewie. Wśród nominowanych znaleźli się R. Bartosik, A. Dziuba, A. Hyżyk, J. Jarus, G. Kaczmarek, E. Karnicki, Ks. J. Maciołek, B. Vogt, R. Zdunek.

W dalszej części spotkania ogłoszono wyniki plebiscytu „Biznesmena Roku”. W roku 2004 tytuł ten przypadł Marii Górczyńskiej - dyrektor Banku Spółdzielczego w Pleszewie. Ogłoszenie wyników miał również plebiscyt „Rolnik-Ogrodnik Roku Ziemi Pleszewskiej”. Wyróżnienie otrzymał właściciel gospodarstwa hodowli bydła z Tomic Stanisław Rybarczyk.

Ostatnia część noworocznego spotkania poświęcona została promocji „Rocznika Pleszewskiego 2004”, redagowanego w składzie Ewa Szpunt, Adam Staszak oraz Arkadiusz Ptak.

W części artystycznej wystąpili chór Ave Sol, zespoły „Pod Prąd” i Etanis, a uroczystość poprowadził aktor, pleszewianin Tomasz Bednarek.

23.01.

Z cyklu „Pleszewskie Spotkania Kameralne”, w Domu Kultury odbył się Koncert Noworoczno – Karnawałowy. Podczas koncertu śpiewano kolędy oraz słynne arie z oper i operetek największych kompozytorów świata. Dyrektorem Domu Kultury jest Mariusz Szymczak.

24.01

Władze samorządowe Miasta i Powiatu w rocznicę wyzwolenia Pleszewa złożyły kwiaty w miejscach pamięci narodowej.

25.01

Odbyło się Walne Zebranie Klubu Turystyki Górskiej „Halny”, na którym wybrano władze Klubu. Na prezesa klubu wybrano Lidię Chwalińską. Sekretarzem został Zygmunt Studziński, zaś skarbnikiem Maria Gawrońska.

30.01.

W kościele p.w. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Pleszewie, a następnie w Domu Prowincjalnym SS. Służebniczek NMP odbył się Koncert Kolęd Chóru Męskiego „HARMONIA” w Pleszewie z Chórem Chłopięcym „Schola Cantorum Pleseviensis”. Występ uświetnił solista Marcin Walczak. Dyrygowała Agnieszka Przeźniak. Prezesem Chóru jest Czesław Gulczyński.

1.02.

Rozpoczęcie zajęć sportowo - rekreacyjnych dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych pt. „U nas lenie nie są w cenie”. W zajęciach, które trwały do listopada uczestniczyło ponad 3,5 tysiąca uczniów. Środki finansowe pochodziły z grantu uzyskanego z Ministerstwa Edukacji Narodowej, UMiG oraz od sponsorów.

8.02

Z okazji Światowego Dnia Chorych odbyła się msza święta oraz wspólne spotkanie Agapa. Organizatorem była parafia Najświętszego Zbawiciela oraz DPS w Pleszewie. Proboszczem parafii jest ks. Krzysztof Grobelny.

10.02.

Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Społeczności Ziemi Pleszewskiej „Forum Młodych” przyznało nagrody „Społeczników Roku”. Otrzymali je: Aneta Chmura, Artur Hyżyk i Dorota Wróblewska. „Forum Młodych” kieruje Mariusz Sitnicki.

11.02

Z udziałem uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych odbyła się III Hufcowa Historyczna Gra po mieście „Powstanie Wielkopolskie”. W tegorocznej edycji udział wzięło 150 uczestników. Celem gry jest propagowanie tradycji i informacji związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Na czele hufca stoi komendantka Sławomira Madalińska.

13.02.

Dom Kultury zorganizował koncert „Muzyczny Przekładaniec”, czyli „Aja” na Walentynki z udziałem aktorów wrocławskiej grupy kabaretowej.

14.02.

Przy ulicy Lipowej w Pleszewie odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Pleszewie. Kierownikiem placówki jest Urszula Smyk.

14.02

Gazetka szkolna „Nasza Buda” z Sowiny Błotnej zdobyła I miejsce w konkursie o tytuł „Mistrza Pismaków 2005”. Opiekę nad gazetką sprawuje Anna Adamska, zaś Dyrektorem Szkoły jest Janusz Będzieszak. Honorowy patronat nad konkursem objęła „Gazeta Pleszewska” (szefową jest Irena Kuczyńska), a nagrodę ufundował Burmistrz MiG Pleszew.

19.02.

W auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się uroczystość rozdania nagród w XI edycji konkursu „HIT WIELKOPOLSKI 2004”. Tytuł „HIT WIELKOPOLSKI”

otrzymała Fabryka Maszyn Spożywczych „SPOMASZ” Pleszew S.A. za krystalizator pomady cukierniczej. Fabryką kieruje Prezes Tadeusz Rak. Nominację do nagrody otrzymała firma Stolarnia – Tartak ZEP JENDRASIAK, a certyfikat przyznano Ubojni i Masarni T.E. Kowalscy z Kowalewa. Przedsiębiorcom z powiatu pleszewskiego towarzyszył na uroczystej gali starosta.

25.02

Wybrano nowe władze Stowarzyszenia „Zdrowie i Życie”. Prezesem został Włodzimierz Kołtuniewski, wiceprezesem Andrzej Borkowski, zaś skarbnikiem Krystyna Tymecka.

26.02.

Odbył się Walny Zjazd Oddziału PTTK Pleszew, na którym wybrano nowe władze oddziału. Prezesem Zarządu został Stanisław Kałka, wiceprezesami Marcin Czerwiński i Tomasz Łaciak, sekretarzem Zygmunt Studziński, zaś skarbnikiem Mirosław Zaradny.

2.03 i 9.03

W Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Pleszew odbyło się pasowanie na czytelników dzieci z klas „0”. Dzieci z 3 przedszkoli Pleszewa prezentowały krótkie programy artystyczne poświęcone książce, złożyły ślubowanie i otrzymały okolicznościowe dyplomy. W spotkaniach uczestniczyło łącznie 240 dzieci i 140 osób dorosłych. Dyrektorem Biblioteki jest Elżbieta Mielcarek.

3.03

W Zespole Szkół Publicznych Nr 2 w Pleszewie zorganizowano „V Wielkopolski Turniej w Aerobiku Grupowym” szkół podstawowych i gimnazjalnych. Organizatorami Turnieju były Monika Adamska i Elżbieta Kłakulak. Dyrektorem szkoły jest Romana Kaczmarek.

3.03

Na imprezie zorganizowanej przez tygodnik „Życie Pleszewa” oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji rozstrzygnięty został plebiscyt oraz konkurs na Sportowców Roku 2004 Ziemi Pleszewskiej. Najlepszym sportowcem roku został Kamil Wawrzyniak, zaś Najpopularniejszą Patrycja Kruchowska. Redakcją „Życia Pleszewa” kieruje Aleksandra Pilarczyk, zaś Dyrektorem Ośrodka Sportu i Rekreacji jest Andrzej Madaliński.

5.03

Uroczyste zakończenie rozgrywek Halowej Ligi Piłki Nożnej sezonu 2004/2005. Zwyciężyła drużyna Rolbudu.

10.03

W Pleszewskim Ratuszu z Burmistrzem spotkali się: syn posła do Parlamentu Europejskiego, Marcina Libickiego (PiS), Jan Filip Libicki, asystent posła, Filip Żelazny oraz doradcy posła z jego biura poselskiego w Poznaniu.

10.03

Odbyło się zebranie Stowarzyszenia Ludowych Zespołów Sportowych Miasta i Gminy Pleszew na którym wybrano Zarząd i prezesa stowarzyszenia. Prezesem został Zbigniew Nawrocki, wiceprezesem Jan Olejniczak, skarbnikiem Łukasz Kałużny, sekretarzem Kazimierz Nowicki, członkiem Zarządu – Grzegorz Mikołajczak.

10.03

Stowarzyszenie „Zdrowie i Życie” podpisało umowę z Wielkopolskim Bankiem Żywności na przekazywanie artykułów spożywczych w ramach programu „Dostarczanie żywności dla najuboższej ludności”.

11.03

Otwarcie w Muzeum Regionalnym wystawy „Sowieckie Piekło 1939-1956”. Dyrektorem Muzeum jest Jerzy Szpunt.

11.03

Na ścianie Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą pierwszą rocznicę spotkania z Ojcem Świętym uczestników pielgrzymki do Watykanu. Tablicę pamiątkową z piaskowca wykonał kamieniarz Władysław Jarczewski z Kalisza. Fundatorami tablicy było 140 osób.

11.03

Ks. Biskup Stanisław Napierała – Ordynariusz Kaliski odbył wizytę duszpasterską w Domu Pomocy Społecznej.

12.03

Po raz pierwszy zorganizowane zostały „Dni otwarte w Urzędzie Skarbowym w Pleszewie”, których celem było przybliżenie podatnikom funkcjonowania Urzędu Skarbowego. Naczelnikiem Urzędu Skarbowego jest Eugeniusz Józefiak.

13.03

W Domu Kultury w ramach „Pleszewskich Spotkań Kameralnych” odbył się koncert „Pleszewscy Artyści w Hołdzie Miłości”. Przygotowano wspólne kompozycje zespołów muzycznych „Pod Prąd” i ETANIS oraz przedstawiono wiersze Marii Korzeniewskiej, Aldony Różanek i Pawła Sarbinowskiego.

13, 20, 27.03

Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne przeprowadziło powiatowy konkurs recytatorski dla szkół podstawowych w III kategoriach wiekowych. W konkursie uczestniczyło 38 recytatorów ze wszystkich gmin powiatu pleszewskiego.

15.03

W Galerii Sztuki Użytkowej w Pleszewie, zorganizowano wystawę znanego artysty fotografa Tomasza Gudzwatego „Wioska Mama Selita”. Właścicielem galerii jest Małgorzata Giezek – Stempniak.

15.03

Pleszewska Izba Gospodarcza, którą kieruje Tadeusz Rak zorganizowała spotkanie z prezesem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości Mirosławem Markiem. Tematem spotkania było wykorzystanie funduszy strukturalnych i pomocowych przez małe i średnie przedsiębiorstwa.

15.03

W sali Domu Pomocy Społecznej odbyła się uroczystość pt.: „Czytamy Epopeję Narodową Adam Mickiewicz – Kolorystą Przyrody i Nastroju”. Organizatorem akcji było Towarzystwo Miłośników Pleszewa pod patronatem Burmistrza, Starosty, Prezesa TMP. Patronat medialny nad przedsięwzięciem objęły „Gazeta Pleszewska” oraz „Życie Pleszewa”.

16.03. i 23.03

W Bibliotece Publicznej, dla dwóch grup wiekowych (kl. I-III; IV-VI) odbył się konkurs pięknego czytania ph. „Czytanie jest sztuką”.

22.03

Koncert zespołów kameralnych, układów rytmicznych oraz chóru kameralnego „AVE SOL”, w auli Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica w Pleszewie. Organizatorem koncertu było Pleszewskie Towarzystwo Muzyczne, którym kieruje Dariusz Bąkowski.

23.03

W auli Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica miał miejsce recital Roberta Adamczaka zorganizowany przez Starostę Pleszewskiego i Pleszewskie Towarzystwo Muzyczne. Podczas koncertu fortepianowego można było usłyszeć twórczość W.A. Mozarta, J. Brahmsa, S. Prokofiewa.

30.03

Tytuł „Orla Agrobiznesu” dla FMS „Spomasz” Pleszew. Konkurs zorganizowany został przez Agencję Promocyjno - Wydawniczą EMS z Warszawy pod honorowym patronatem przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Jarosława Kalinowskiego.

1-2.04

Turniej barażowy o wejście do II ligi koszykówki z udziałem drużyn z Pleszewa, Olsztyna, Warszawy oraz Gniewkowa.

1.04

Odbył się seans filmowy „Spragnieni miłości” w reżyserii Wong Kar- Wai. Po seansie dr Andrzej Szymański i Paweł Sarbinowski wprowadzili zaproszonych gości w dyskusję nad filmem.

1-3.04

Delegacja z Westerstede z Z – cą Dyrektora Miasta Helmutem Dierksem na czele przebywała w Pleszewie. Głównym celem pobytu było przekazanie Pleszewowi wózków oraz chodzików dla osób niepełnosprawnych. Uroczyste przekazanie odbyło się w Domu Pomocy Społecznej. Pleszew otrzymał w darze 15 wózków i 15 chodzików dla osób niepełnosprawnych.

2.04

Zmarł Ojciec Święty Jan Paweł II – Honorowy Obywatel Miasta Pleszewa.

4.04

W sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego wystawiono księgę kondolencyjną poświęconą Ojcu Świętemu.

5.04

W kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie została odprawiona przez ks. Prałata H. Szymca msza św. żałobna w intencji Honorowego Obywatela Miasta Pleszewa, papieża Jana Pawła II. Po mszy świętej zgromadzeni przeszli procesyjnie pod tablicę papieską na Plac Wolności im. Jana Pawła II.

8.04

W dniu pogrzebu Ojca Świętego, na Placu Wolności im. Jana Pawła II odbyła się połowa msza św., w której uczestniczyli mieszkańcy Pleszewa i okolic. Mszę świętą sprawował ks. proboszcz K. Grobelny w asyście kapłanów pleszewskich parafii.

10.04

Odbyły się Wiosenne Targi Rolno – Ogrodnicze AGROMARSZ, które zgromadziły 182 wystawców. Targi odwiedziło ponad 20 tys. osób. Organizatorem Targów był Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu oddział w Marszewie, którego kierownikiem jest Aleksandra Gramala.

10.04

Zakończono rozgrywki o Drużynowe Mistrzostwo Polski Kobiet w kręglarstwie klasycznym. Drużyna kobiet TKKF Platan Pleszew zajęła II miejsce.

11.04

Uroczyste otwarcie doposażonej Sali Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego. Specjalistyczny sprzęt kardiologiczny został zakupiony w ramach projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków powiatu pleszewskiego. Łączny koszt przedsięwzięcia to 715 000 zł. Dyrektorem Szpitala jest dr Adela Grała – Kałużna.

14.04

Obchodzono Międzynarodowy Dzień Teatru. W Domu Kultury zorganizowano spektakl pt.: „Nuda” w wykonaniu pleszewskiego zespołu „De-ja-ve”.

14.04

W sali Domu Rzemiosła w Pleszewie, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów zorganizował spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Inwalidy. W spotkaniu uczestniczyło 150 osób. Przewodniczącym Związku jest Adam Pyszkowski.

17.04

Z cyklu „Pleszewskie Spotkania Kameralne” Dom Kultury zorganizował koncert „Poranek Muzycznej Wiosny”. Podczas koncertu wystąpiło Trio Dętych Instrumentów Błasanych w składzie: Tomasz Banasiak, Robert Kaczorowski, Olof Knochenhauer.

17.04

Inauguracja sezonu strzeleckiego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Pleszewie. W turnieju uczestniczyły bractwa z okręgu ostrowskiego, leszczyńskiego, poznańskiego oraz centralnego.

18.04

Oddano do użytku nowe boisko piłkarskie przy Szkole Podstawowej w Lenartowicach. Nowy obiekt sportowy powstał w całości dzięki pracy lokalnej społeczności. Dyrektorem szkoły jest Włodzimierz Osuch, sołtysiem wsi Tadeusz Woźny, zaś przewodniczącym LZS w Lenartowicach Jan Olejniczak.

20.04

Powstało Zrzeszenie Producentów Warzyw „Grupa Pleszewska”. Do grupy producentów należy 15 ogrodników. Prezesem Zrzeszenia jest Hieronim Sobczyk.

20 – 21. 04

W Domu Kultury odbył się II Przegląd Teatrzyków Przedszkolnych „Witajcie w naszej Bajce”. Podczas przeglądu w spektaklach konkursowych, zaprezentowały się przedszkolaki z Miasta i Gminy Pleszew.

22.04

Nadzwyczajny Zjazd Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pleszewie. Wybrano nowe władze Związku. Prezesem został Czesław Skowroński, wiceprezesami Jan Bandosz i Łucjan Matysiak. Sekretarzem został Krzysztof Fajka, skarbnikiem Zenon Antczak, zaś Komendantem Gminnym Leszek Rajs.

24.04

W kinie Hel odbył się występ Marcina Dańca. Organizatorem występu był Dom Kultury.

25.04

W sali widowiskowej DPS, Komisja Oświaty Towarzystwa Miłośników Pleszewa zorganizowała po raz drugi spotkanie nauczycieli promujących Miasto i Gminę Pleszew. Wręczono pamiątkowe dyplomy i upominki.

26.04

Z okazji „Dnia Ziemi” Rada Pedagogiczna i dzieci z Przedszkola Nr 3 w Pleszewie zorganizowały koncert „Wiosenne bajanie – Woda źródłem życia”. Dyrektorem przedszkola jest Aldona Szwedziak.

27.04

W Urzędzie Miasta i Gminy w Pleszewie odbyła się uroczystość podsumowania I Międzyszkolnego Konkursu Informatycznego pod hasłem „Zapraszamy do Pleszewa”. Organizatorem konkursu były Urząd Miasta i Gminy, Towarzystwo Miłośników Pleszewa oraz nauczyciele informatyki. Koordynatorem przedsięwzięcia był Janusz Lewandowski – nauczyciel Gimnazjum Nr 2. Zwyciężyły ex aequo drużyny z Gimnazjum nr 2 w Pleszewie (Dorota Cieślak, Paulina Kaniewska, Olga Lewandowska) oraz z Gimnazjum nr 1 w Pleszewie (Bartosz Grządzielewski, Łukasz Grządzielewski, Mateusz Galon).

2.05

Spływ kajakowy Prosną, inaugurujący działalność Klubu Kajakowego LOK „Proсна” Pleszew i otwierający sezon turystyki wodnej. Komandorem spływu był prezes klubu Józef Sroczyński. Kajakarze popłynęli odcinkiem Bogusław – Rokutów – Chocz – Nowa Wieś.

3.05

W kinie „Hel” Dom Kultury zorganizował koncert w hołdzie Ojcu Świętego.

5-8.05

60 – osobowa delegacja z powiatu Ammerland gościła w powiecie pleszewskim. Był to chór oraz drużyna piłkarska. Miasto Pleszew zorganizowało mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną niemiecką a lokalnym klubem Rolbud. W pleszewskim Ratuszu delegację niemiecką gościł Przewodniczący Rady Miejskiej, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew oraz radni Rady Miejskiej – Kazimierz Jakóbczak i Andrzej Borkowski.

6.05

Dla uczczenia pamięci Jana Pawła II oraz w intencji pontyfikatu Benedykta XVI w Domu Parafialnym odbył się koncert muzyki klasycznej w wykonaniu polskich i niemieckich artystów. Mszę Josepha Haydna „Missa brevis Sancti Joannis de Deo” wykonali wspólnie Capella Vocale Westerstede, orkiestra kameralna z Powiatu Ammerland oraz ze strony polskiej Chór „Ave Sol” i solistka Violetta Kuchta. Koncert zorganizowało Starostwo Powiatowe w Pleszewie w ramach roku polsko – niemieckiego.

9.05

W zorganizowanym przez Wielkopolski Urząd Wojewódzki konkursie dla gazet szkolnych pod nazwą „Generał Jan Henryk Dąbrowski w historii i legendzie”, dodatek historyczny „Nasza historia” zamieszczony w gazetce Szkoły z Sowiny Błotnej zdobył II miejsce. Nagrody wręczyli Wojewoda Wielkopolski Andrzej Nowakowski i Wielkopolski Kurator Oświaty Apolinary Koszłajda. Opiekunem zespołu redakcyjnego jest Maciej Grześniński.

10.05

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczności Ziemi Pleszewskiej „Forum Młodych” otrzymało grant od Fundacji im. Stefana Batorego na realizację projektu „Występowanie w postępowaniach sądowych w celu ochrony praw osób ubogich”.

12.05

W Sali sportowej ZSP nr 1 odbył się pokazowy mecz siatkówki kobiet pomiędzy drużynami mistrza Polski Calisii Winiary Kalisz a AZS AWF Poznań. Organizatorami byli Pleszewska Szkoółka Piłki Siatkowej „Volleyball” i OSiR.

13 -16.05

Władze Pleszewa z Burmistrzem Marianem Adamkiem i Przewodniczącym Rady Miejskiej Mieczysławem Kołtuniewskim na czele przebywały z oficjalną wizytą w Spangenbergu. Omówiono formy współpracy między szkołami, a także podpisano dokumenty precyzujące dalsze kierunki współpracy pomiędzy miastami.

14.05

W Sali Domu Pomocy Społecznej odbyło się przedstawienie Teatru Kaliskiego pt.: „Piosenki na niepogodę”. Spotkanie zorganizowane zostało przez Towarzystwo Miłośników Pleszewa oraz DPS.

14.05

Dla uczczenia inauguracji obchodów 100 - lecia skautingu, harcerze Ziemi Pleszewskiej wyruszyli na szlaki wspólnej wędrowki, propagując ideę przyjaźni i braterstwa. Akcja przebiegała pod hasłem „Jamboree na szlaku”.

15.05

Coroczne strzelanie o godność Pleszewskiego Króla Kurkowego A.D. 2005. Tytuł Króla wystrzelał Jan Klauza. Pierwszym Rycerzem został Tadeusz Żychlewicz Junior, Drugim Rycerzem Jerzy Krawczyk. Intronizacja Króla odbyła się podczas „Dni Pleszewa” (19.06).

18.05

Z okazji „V Dnia Bibliotekarza” zorganizowano spotkanie, podczas którego wyróżniono i nagrodzono pracowników bibliotek publicznych i szkolnych. Wystąpili laureaci konkursu recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych i jak co roku koncertowali nauczyciele i uczniowie PSM I stopnia w Pleszewie.

18 - 21.05

Delegacja powiatu pleszewskiego na czele ze starostą po raz pierwszy gościła w Gorodyszczu, w Rejonie Czerkawskim na Ukrainie. Starosta uroczyście przekazał Tatianie Goridko, przewodniczącej tamtejszej Rady Rejonowej, list intencyjny w sprawie nawiązania przyjaźni między Gorodyszczem a powiatem pleszewskim.

19.05

V Dziecięca Olimpiada Sportowa „Tygrysek” o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew zorganizowana została na terenie sali gimnastycznej Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Pleszewie. Adresowana do uczniów klas I – III z terenu Miasta i Gminy Pleszew. Tegorocznym triumfátorem została Szkoła Podstawowa w Grodzisku, którą kieruje Gizela Owczarczak.

20.05

W ZSP nr 3 odbyła się po raz kolejny wystawa „Młodzi ludzie, ich pasje i hobby”. Swoje zbiory, zainteresowania i osiągnięcia prezentowali uczniowie pleszewskich szkół. Współorganizátorem przedsięwzięcia było, obok szkoły, Towarzystwo Miłośników Pleszewa. Dyrektorem ZSP nr 3 jest Halina Dziuba.

21.05

Z okazji 100-lecia Ogródka Jordanowskiego zorganizowano festyn. Akcja Katolicka przy parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela wydała pierwszy numer „Orędownika Pleszewskiego”. Redaktorem Naczelnym jest Dorota Żychlewicz.

26.05

Parafia Najświętszego Zbawiciela zorganizowała na terenach rekreacyjno – sportowych DPS festyn rodzinny.

27.05

W rocznicę 15-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce, Forum Samorządowe Ziemi Pleszewskiej zorganizowało w Brzeziu na terenie kompleksu obiektów „Wigwamy pod księżycem” piknik dla członków Stowarzyszenia ich rodzin i przyjaciół. Prezesem Forum jest Piotr Hasiński.

28.05

TKKF Platan Pleszew zajął I miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski w kręglarstwie klasycznym juniorów młodszych.

29.05

Chór Męski „Harmonia” w Pleszewie z Chórem Chłopięcym „Schola Cantorum Pleseviensis” reprezentował pleszewski amatorski ruch śpiewaczy na XVIII Przeglądzie Chórów Południowej Wielkopolski połączonym z Jubileuszem 115-lecia Chóru Mieszanego „MELODIA” w Odolanowie.

31.05

Otwarcie wystawy w Muzeum Regionalnym „Rok Ukrainy w Polsce” Wołodymir Czornobaj – grafika, „Świat z stamtąd” – zbiór reportaży fotograficznych z pogranicza autorstwa Jakuba Grygiela, Mateusza Manikowskiego oraz Macieja Skawińskiego.

1.06

Z okazji Jubileuszu XXX – lecia Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu władze samorządowe Pleszewa wzięły udział w uroczystym posiedzeniu Rady Wydziału.

1.06

Z udziałem 25 DPS-ów z terenu województwa wielkopolskiego odbył się X turniej rowerowy domów pomocy społecznej.

3 -5.06

Z inicjatywy Stowarzyszenia SALOS RP, Stowarzyszenia Inspektorialnego Salos Inspektorii Wrocławskiej CMW, Starostwa Powiatowego w Pleszewie oraz Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie odbyły się X Inspektorialne Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej. Uczestnikami igrzysk byli reprezentanci Stowarzyszeń Lokalnych SALOS z Czaplinka, Dobieszczyn, Jastrzębia, Łodzi, Nowej Rudy, Ostrowa Wielkopolskiego, Pieszyc, Pleszewa, Połczyzna oraz Wrocławia.

Siostry Salezjanki przybyły do Pleszewa 19.08.2004r. i zamieszkały w domu przy ul. Podgórznej 14.

4.06

Spływ kajakowy „Eko Proсна 2005” z okazji Światowego Dnia Ochrony Środowiska zorganizowany przez Starostwo Powiatowe. Celem spływu było sprzątnięcie koryta rzeki.

5.06

Artystyczna reprezentacja powiatu pleszewskiego zajęła II miejsce na festiwalu „V Prezentacje Kultury Wielkopolskiej” Śrem 2005. Powiat pleszewski na festiwalu w Śremie był reprezentowany przez grupę rockową „Etanis”, chór kameralny „Ave Sol”, zespół muzyczny „Pod prąd”, Orkiestrę Dętą z Chocza oraz Zespół Pieśni i Tańca „Tursko”. Pleszewska reprezentacja liczyła w sumie 86 artystów.

7.06

Na tradycyjne obchody „Światowego Dnia Ochrony Środowiska” Przedszkole Nr 3 „Słoneczne” przygotowało program artystyczny dla zaproszonych gości pod hasłem „Z ekologią na ty”.

11.06

Uroczystość z okazji 60-lecia istnienia przedszkola i nadania placówce imienia „Bajka” przy ul. Hallera (wcześniej przedszkole mieściło się w obecnej siedzibie Szkoły Muzycznej przy Al. Wojska Polskiego). Dyrektorem placówki jest Danuta Prusinowska – Zmysłony.

11.06

Grupa teatralna „Bzykadła” ze Szkoły w Sowinie Błotnej zajęła III miejsce w ogólnopolskim konkursie teatrów o tematyce ekologicznej „EKO-TEATR 2005”. Grupa dała przedstawienie o „Śmieciolandii”. Finał konkursu odbył się w Poznaniu na Starym Rynku. Opiekunami grupy były Grażyna Pietrzak-Szybiak i Małgorzata Sobczak.

11.06

Na Osiedlu Nr 7 odbył się „Festyn na Szenica” połączony z Dniem Dziecka.

11 - 12.06

Pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego odbyły się w Marszewie już po raz dziewiąty „Wielkopolskie Dni Pola”. W dniach pola i imprezach towarzyszących wzięło udział 181 firm i osób prywatnych, a ekspozycje i stoiska promocyjne odwiedziło ok. 20 tys. osób.

13.06

Pleszewski Urząd Skarbowy otrzymał „Certyfikat Urzędu Skarbowego Przyjaznego Przedsiębiorcy 2005r”. Organizatorem akcji był BCC.

15.06

„Ulubiona książka gimnazjalisty” – Prezentacje 2005 – nowa forma działalności Biblioteki Publicznej skierowana do uczniów gimnazjów. Wzięło w niej udział 11 uczniów, którzy zaprezentowali recenzje ulubionych książek.

16.06

W Sali sesyjnej pleszewskiego ratusza odbyło się IV Forum Europejskie z udziałem szkolnych klubów europejskich ze szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Zebrani wysłuchali prelekcji dr Arkadiusza Ptaka na temat projektu konstytucji europejskiej. Z kolei Andrzej Liskowski przybliżył tematykę funduszy strukturalnych skierowanych do młodzieży. Inicjatorem oraz organizatorem forum był Andrzej Borkowski oraz Zenon Rutkowski – nauczyciele Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie.

16.06

Burmistrz Miasta i Gminy spotkał się z najlepszymi gimnazjalistami ze szkół z terenu Miasta i Gminy Pleszew.

17.06

W Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, ośrodka zamiejscowym w Pleszewie odbyła się konferencja naukowa pod tytułem: „Pleszew na początku XXI wieku – zagrożenia i szanse rozwoju”.

17.06

Występ kabaretu Teatru Bagatela z Krakowa zorganizowany przez Dom Pomocy Społecznej.

17 - 19.06

Pięćosobowa reprezentacja pleszewskiego Hufca została zwycięzcą i otrzymała tytuł „Mistrzów pionierskich” w II edycji Ogólnopolskich Zawodach Pionierskich w Gieczu.

17-20.06 Dni Pleszewa

17. 06

W 2005 roku główną areną Świąt Miasta nie był Rynek (remont), lecz stadion miejski oraz amfiteatr. O godzinie 10.30 kolorowo ubrana młodzież z Miasta i Gminy przybyła do amfiteatru. Tam uczniowie taczanowskiego Zespołu Szkół Publicznych z rąk Burmistrza Mariana Adamka i Przewodniczącego Rady Miejskiej Mieczysława Kołtuniewskiego odebrali symboliczne klucze do bram miasta. Przedpołudnie i wczesne popołudnie upłynęło na prezentacjach artystycznych młodzieży, zmaganiach sportowych, rajdzie z okazji „Świąt Roweru”. Wszystkiemu towarzyszył kiermasz. O godzinie 17.00 w amfiteatrze zaprezentowały się orkiestry dęte. Wieczorem w Domu Parafialnym im. Ks. Piotra Skargi dokonano oficjalnego otwarcia „Dni Pleszewa”, uświetnionego koncertem big bandu. Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej wręczyli odznaczenia „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”. Odebrali je Andrzej Szymański i Edward Karnicki. Natomiast Karol Kaniewski, Tadeusz Woźny, Zdzisław Andrzejewski i Feliks Piasecki otrzymali z rąk Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jana Grzeška odznaczenia „Zasłużony dla Województwa Wielkopolskiego”. Głos zabrali m.in. przedstawiciele władz zaprzyjaźnionych niemieckich miast Westerstede i Spangenberg. Wśród gości znalazł się także dziekan Wydziału Nauk Społecznych UAM prof. dr hab. Jan Grad. Nie zapomniano też o miłośnikach muzyki rockowej. Wieczorny koncert w amfiteatrze przyciągnął wielu fanów „mocnego uderzenia”.

18.06

Ten dzień upłynął pod znakiem sportu oraz muzyki. Na kortach dzieci rywalizowały w Wielkopolskim Grand Prix Kaczora Donalda i Myszki Miki w Tenisie. Adepti futbolu rozgrywali mecze w ramach Ogólnopolskiego Turnieju im. M. Radomskiego. Przed południem na stadionie mężczyźni próbowali swych sił w otwartym konkursie wyciskania sztangi. Tymczasem na muzycznej scenie prezentowały się zespoły działające przy Domu Kultury. Wieczorem widownia amfiteatru była wypełniona po brzegi podczas koncertu Andrzeja Cierniewskiego.

19.06

O godzinie 9.30 w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej odprawiona została msza św. w intencji Miasta i Gminy oraz mieszkańców. Sprawował ją Proboszcz Parafii pw. Św. Floriana ks. dziekan Józef Maciołek, a koncelebrowali proboszczowie: Parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela – ks. Henryk Szymiec i Parafii p.w. Najświętszego Zbawiciela – ks. Krzysztof Grobelny. Nabożeństwo było jednocześnie pożegnaniem ks. Józefa Maciołka, któremu za posługę duszpasterską dziękowali przedstawiciele władz samorządowych i instytucji. Na kortach kontynuowano turniej tenisowy, a na strzelnicy odbywały się zawody Bractwa Kurkowego. Po raz pierwszy został zorganizowany turniej strzelecki o Statuetkę Św. Jana Chrzciciela – Patrona Miasta. Zdobywcą nagrody został Tadeusz Żychlewicz. Biesiada z Kołami Gospodyń Wiejskich rozpoczęła się w amfiteatrze o godzinie 15.00. Panie przygotowały dla mieszkańców mnóstwo smacznych potraw oraz rywalizowały w konkursie na najsmaczniejsze danie. Popołudnie na stadionie zdominowały pokazy paramilitarne. Najpierw na niebie pojawili się skoczkowie spadochronowi z Aeroklubu Ostrowskiego. Pół godziny później, o godzinie 15.30 odbył się pokaz walk w wykonaniu funkcjonariuszy Centralnego Ośrodka Szkolenia Służb Więziennych. Spore emocje przyniósł też turniej paintball'a, który został rozpoczęty pojedynkiem Burmistrza Mariana Adamka i Radnego Powiatowego Krzysztofa Szaca (wygranym przez włodarza Miasta i Gminy). W amfiteatrze „Gazeta Pleszewska” rozstrzygnęła swój konkurs „VIP z klasą”. Triumfował w nim Radny Rady Miejskiej Tomasz Klak. Ukoronowaniem „Dni Pleszewa 2005” były koncerty „Gwiazd Idola” – Szymona Wydry z zespołem Carpe Diem oraz Moniki Brodki. Impreza na dziedzińcu CKiW OHP rozpoczęła się o godzinie 18.00.

20.06

O godzinie 18.00 władze Miasta i Gminy oraz Jego Ekscelencja Biskup Kaliski ks. Stanisław Napierała oddały cześć patronowi miasta - Janowi Chrzcicielowi. Przed poświęconymi jemu płaskorzeźbami na zewnętrznej ścianie kościoła farnego odbył się montaż słowno – muzyczny w wykonaniu artystów z Domu Kultury w Pleszewie. Przewodniczący Rady Miejskiej oraz Burmistrz wręczyli Biskupowi pamiątkową figurę Patrona Miasta.

Koordynatorem „Dni Pleszewa”, podobnie jak w latach poprzednich był Adam Staszak – kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Zdrowia UMiG.

20.06

Podano do publicznej wiadomości, iż z dniem 22 listopada 2004 roku, ks. Henryk Szymiec otrzymał tytuł Prałata – Kapelana Honorowego Jego Świątobliwości Ojca Świętego.

20.06

Odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Pleszewskiej Izby Gospodarczej z udziałem Senatora RP Andrzeja Spychalskiego, Wicewojewody Waldemara Witkowskiego, Starosty

Pleszewskiego oraz Prezesa Izby Przemysłowo – Handlowej Południowej Wielkopolski Piotra Balickiego.

20.06

Maria Korzeniewska, autorka 10 tomików poezji („Mój Pleszew”, „Z szeptania wrzosów”, „Wiano”, „Z ojców progę”, „Smak dnia”, „Myśl na klęczkach”, „Miś w plecaku”, „Rytm cudów”, „Złote coś niecoś”, „Pod wisienką”), wydała prozę „Wysiedleńczy los” - wspomnienia dzieci represjonowanych przez Niemców w latach 1940-1945.

20 - 24.06.

FAMOT Pleszew S.A. zdobył Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich za tokarkę uniwersalną NEF 400. Na stoisku DMG wizytę złożył Prezydent RP – Aleksander Kwaśniewski.

1.07

Nowym dziekanem dekanatu pleszewskiego został proboszcz parafii pw. Najświętszego Zbawiciela, ks. Krzysztof Grobelny.

1.07

Nowym proboszczem parafii pw. Św. Floriana został ks. kanonik Tadeusz Pietrzak.

1.07

Już po raz 16-ty Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci „Lato z Solidarnością” zorganizowało półkolonie „Lato za grosik”. W dwóch turnusach uczestniczyło 370 dzieci w wieku od 6-15 lat z Pleszewa i okolicznych miejscowości powiatu pleszewskiego. Prezesem Stowarzyszenia był Tadeusz Włodarczyk.

1.07

Zebrań założycielskie Miejsko – Gminnego Szkolnego Związku Sportowego w Pleszewie. Przewodniczącym Związku została Elwira Łucka, wiceprzewodniczącym Jarosław Pinkowski, sekretarzem Sylwia Osuch, zaś skarbnikiem Maciej Grześniński.

4-15.07

W Marszewie zorganizowano I Plener Rzeźbiarsko – Malarski ph. „Pleszew – Miasto i Gmina”. Organizatorami wernisażu byli Urząd Miasta i Gminy Pleszew, Towarzystwo Miłośników Pleszewa oraz Dom Kultury w Pleszewie. Część rzeźb będących efektem pleneru była eksponowana na pleszewskim Rynku.

5.07

Z cyklu „Rodziny Wielkopolskie” w Muzeum Regionalnym w Pleszewie zorganizowana została wystawa Rodziny Jankowiaków z Poznania i Rodziny Vogtów z Pleszewa (piekarze i cukiernicy).

10.07

„Festyn Gorącego Lata” zainaugurował letni cykl Domu Kultury. W części artystycznej wystąpili Hop, Septyma, Pleszewioki, zespół Duo-Fix. Gwiazdą imprezy był Gang Marcela.

12.07

Powiat pleszewski zdobył nagrodę specjalną prezesa Związku Powiatów Polskich w konkursie „Liga Inicjatyw Powiatowych” za utworzenie Ośrodka Szkolenia Medycznych Ratowników Drogowych.

15 - 22.07

Zainicjowane przez Stowarzyszenie Kunstpfad Ammerland e.V. odbyło się sympozjum – plener w Westerstede, w którym uczestniczyli Wołodymyr Czornobaj, Paula Czyżak, Iwona Fankulewska, Klaus Groch, Mariusz Grzemski, Barbara Jaros, Małgorzata Jenerowicz, Jochan Kusber, Kelle Proll, Gertrud Rauer, Dieter Suhr, Jerzy Szpunt, Violetta Tarka, Rafał Walendowski, Margrit Wilken – Brakenhoff.

17 - 24.07

W miejscowości Varaždin (Chorwacja) odbyła się Olimpiada Sportowo-Pożarnicza według regulaminu CTIF. W olimpiadzie wzięły udział drużyny z 32 państw, w tym drużyna OSP Kowalew. Reprezentując Polskę zdobyła złoty medal. Drużyna z Kowalewa wystąpiła w składzie: Jan Bandosz, Robert Białas, Sławomir Guz, Radosław Piękny, Karol Gramala, Marcin Działoszyński, Paweł Zaradny, Bartosz Mazurek, Grzegorz Sz wajkowski oraz Mateusz Mofina. Prezes OSP, Wiesław Mielczarek na olimpiadzie był jednym z sędziów.

21- 24.07

VI Międzynarodowy Integracyjny Turniej Osób Niepełnosprawnych w Tenisie Stołowym w Pleszewie. Wystartowało 10 zespołów z 4 krajów Europy. Współorganizatorem był UKS „Żaki” z Taczanowa.

24.07

Dom Kultury zorganizował „Koncert w Plenerze” z udziałem Jacka Skubikowskiego, zespołów No Comenta, Jakoś to będzie, Johny & Walker.

28.07

Towarzystwo Miłośników Pleszewa i Dom Pomocy Społecznej zorganizowali przedstawienie w wykonaniu artystów Teatru Bagatela z Krakowa pt. „W rajskim ogródku – jak wytrzymać z kobietą”.

1.08

Władze samorządowe Miasta i Powiatu złożyły kwiaty w rocznicę Powstania Warszawskiego.

4.08

Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie wydał „Informator adresowy pleszewskiego rolnika”.

7.08

W amfiteatrze, w ramach „Festynu rodzinnego” wystąpiła Irena Jarocka. Organizatorem koncertu był Dom Kultury.

8.08

Urząd Miasta i Gminy, jako jeden z pierwszych samorządów w Polsce, uruchomił PISK – Pleszewski Informator Społeczno-Kulturalny. Za pomocą sms-ów mieszkańcy Pleszewa dowiadują się o lokalnych wydarzeniach (koncerty, seanse kinowe, mecze oraz wyniki sportowe).

10.08

Zebranie założycielskie Stowarzyszenia Klubu Siatkarskiego „Libero”. Prezesem został Mieczysław Kukula, wiceprezesem Marian Marcinkowski, sekretarzem Mieczysław Szczepaniak, skarbnikiem Mariusz Skrzypniak, zaś członkiem zarządu Bogdan Skitek.

13.08

Zmarł Tadeusz Włodarczyk - twórca i przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci „Lato z Solidarnością” oraz przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Pleszewie.

15.08

Ponad 600 osób obejrzało film „Karol, człowiek który został papieżem”. Trzy seanse w kinie Hel zafundowały widzom władze Miasta i Gminy Pleszew. Koordynatorem przedsięwzięcia ze strony UMiG był Adam Staszak.

15.08

Z okazji Święta Wojska Polskiego złożono kwiaty pod pomnikiem żołnierskiej chwały.

18.08

Wybrano nowe władze Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Szachowego „Wieża”. Prezesem został Zbigniew Nawrocki, wiceprezesem Leszek Nowak, sekretarzem Dorota Gorzeniak, skarbnikiem Andrzej Depta.

19.08

Zebrań założycielskie Stowarzyszenia „Basket Pleszew”, którego prezesem został Włodzimierz Lehmann, wiceprezesami Andrzej Borkowski i Tomasz Klak, sekretarzem Robert Lenarczyk, a skarbnikiem Marcin Koza. Stowarzyszenie powołało klub koszykarski, który od września rozpoczął rozgrywki w III lidze.

19.08

Z inicjatywy Forum Samorządowego Ziemi Pleszewskiej podpisane zostało „Porozumienie partii politycznych, stowarzyszeń i organizacji społecznych z terenu powiatu pleszewskiego dotyczące wspólnych działań na rzecz wyboru posłów do Sejmu w 2005r i radnych do sejmiku Województwa Wielkopolskiego w 2006r.” Porozumienie podpisały Forum Samorządowe Ziemi Pleszewskiej, Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pleszewie, Platforma Obywatelska w Pleszewie, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Społeczności Ziemi Pleszewskiej „Forum Młodych”, Prawo i Sprawiedliwość w Pleszewie, Polskie Stronnictwo Ludowe, „Razem dla Pleszewa”, Cech Rzemiosł Różnych w Pleszewie, Stowarzyszenie Producentów Ogrodniczych Powiatu Pleszewskiego. W wyborach do Sejmu, Porozumienie poparło Leszka Bierłę, Michała Karalusa oraz Mariusza Sitnickiego. Od porozumienia odstąpiło Towarzystwo Miłośników Pleszewa, gdyż nie ustalono poparcia dla jednego kandydata lub dla wszystkich przedstawicieli Ziemi Pleszewskiej.

27.08

50-lecie działalności obchodziła Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Pleszewie. Prezesem Spółdzielni jest Andrzej Jędruszek, zaś Przewodniczącym Rady Nadzorczej Włodzimierz Grzeszczak.

28.08

Dożynki Miejsko-Gminne w Lenartowicach. Święto Plonów rozpoczęła msza święta z udziałem władz miasta, radnych, pocztów sztandarowych i mieszkańców w lenartowickim kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Celebrował ją proboszcz ks. Grzegorz Pokrzywnicki. Przed świątynię władze miasta z Burmistrzem oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej podjechały bryczkami. Podobnie jak m.in. starostowie dożynek Krystyna Walendowska i Mieczysław Osuch oraz asystenci Iwona Wojcieszak i Andrzej Wiliński. Po nabożeństwie rozpoczął się uroczysty korowód dożynekowy. Prowadziła go orkiestra z Zespołu Szkół

Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie. W przemarszu i przejeździe bryczek uczestniczyły też m.in. władze miejskie, starostwie dożynekowi, duchowieństwo, poczty sztandarowe, zespół ludowy „Suchorzewiacy”, kapela „Pleszewioki”, motocykliści z pleszewskiego klubu „Platan”. Już na boisku przy lenartowickiej szkole Burmistrz oraz Przewodniczący Rady odebrali z rąk starostów i ich asystentów dożynekowy wieniec i bochen chleba. Oprawę muzyczną i taneczną obrzędu dożynekowego zapewnili „Suchorzewiacy”. O sytuacji rolnictwa mówił Przewodniczący Komisji Wsi i Rolnictwa Rady Miejskiej Kazimierz Jakóbczak. W części artystycznej wystąpiła młodzież z ZS RCKU w Marszewie, uczniowie z ZSP w Lenartowicach, kabaret „Złota Rybka” z Koła Gospodyń Wiejskich w Lenartowicach, zespół „Pleszewioki” oraz grupa taneczna „Boogie”. Sołtysowi Lenartowic Tadeuszowi Woźnemu wręczono kwiaty w uznaniu dużego zaangażowania w organizację Święta Plonów. Całe dożynki prowadził Mieczysław Szczepaniak. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna z zespołem „Standard”.

30.08

Pleszewianin - Laureat III Międzynarodowego Konkursu Organowego im. Feliksa Nowowiejskiego w Poznaniu Jakub Pankowiak oraz jego profesor Sławomir Kamiński spotkali się z Burmistrzem Miasta i Gminy Pleszew Marianem Adamkiem i dziennikarzami. Miasto będzie współpracować z Akademią Muzyczną w sprawie organizacji koncertów organowych w grodzie nad Nerem.

31.08

Delegacje miasta z Burmistrzem i Przewodniczącym Rady Miejskiej oraz władz powiatu ze Starostą i Przewodniczącym Rady Powiatu z okazji „Dnia Wolności i Solidarności” złożyły wiązanki w miejscach pamięci narodowej.

31.08

Biblioteka Publiczna otrzymała z Ministerstwa Kultury dotację w wysokości blisko 13 tys. zł. na zakup nowości wydawniczych w ramach programu „Promocja czytelnictwa”.

31.08

Ukazał się ostatni, 54 numer tygodnika „Fakty Pleszewskie”.

1.09

Z nowym rokiem szkolnym na stanowisku dyrektora Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica rozpoczęła pracę Dorota Czaplicka.

1.09

Rozpoczęło działalność Gimnazjum prowadzone przez Stowarzyszenie Na Rzecz Wspierania OHP przy CKiW w Pleszewie. Dyrektorem jest Barbara Szymanowska, a wicedyrektorem Tomasz Górski.

2.09

Przedstawiciele 60 zakładów kotlarskich z terenu powiatu pleszewskiego spotkali się z reprezentantem Katowickiego Holdingu Węglowego S.A. Dyskutowano o wdrażaniu niskoemisyjnych kotłów węglowych.

3 - 5.09

Wizyta Burmistrza Westerstede Klausu Grośa i czterech przedstawicieli Ochotniczych Straży Pożarnych w Pleszewie. Podczas wizyty miało miejsce uroczyste przekazanie w darze wozów

strażackich dla OSP RP Bronów i OSP RP Sowina Błotna. Prezesem OSP w Bronowie jest Zenon Antczak, zaś w Sowinie Błotnej Czesław Chwałkowski.

4.09

Ponad 10.000 osób świętowało dożynki powiatowe, które odbyły się w Gołuchowie. Obrzęd dożynkowy poprowadziły zespoły folklorystyczne „Tursko” i „Żychlinioki”. Zagrały też orkiestry dęte z Kościelnej Wsi i Marszewa. Gwiazdą artystyczną Święta Plonów był Narodowy Zespół Pieśni i Tańca „MAZOWSZE”. Na scenie wystąpiły także dziecięcy zespół ludowy z Klastora pod Znievom ze Słowacji oraz młodzieżowa grupa tańca nowoczesnego z Erkner z Niemiec.

5.09

Projekt Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie na zakup komputerów do szkół uzyskał dofinansowanie w wysokości blisko 50 tys. zł. Wyposażone zostały 2 pracownie komputerowe, w Szkole Podstawowej nr 1 w Pleszewie oraz w Szkole Podstawowej w Sowinie Błotnej. Dofinansowanie pochodziło z Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Wielkopolskiego na lata 2005-2006.

7.09

Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Pleszewie z okazji XV lecia odrodzonego samorządu terytorialnego. Z tej okazji Kierownik Wydziału Organizacyjnego dr Arkadiusz Ptak przygotował wykład na temat „Kształtowanie się i ewolucja samorządu terytorialnego w Polsce”. Piotr Hasiński, Burmistrz Miasta i Gminy w latach 1990 – 1997, wygłosił odczyt dotyczący „Reaktywowania samorządu terytorialnego na terenie Miasta i Gminy Pleszew”. Z kolei Burmistrz Marian Adamek przedstawił „Dokonania pleszewskiego samorządu terytorialnego”.

Na zakończenie Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Kazimierz Kościelny wręczył odznaczenia „Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”. Otrzymali je Adela Grala – Kałużna, Zbigniew Nawrocki, Olgierd Wajsnis, Tadeusz Żychlewicz.

Sesję prowadził jej Przewodniczący - Mieczysław Kołtuniewski.

9-11.09

V Mistrzostwa Sędziów w Tenisie Ziemnym zorganizowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji, Międzyszkolny Uczniowski Klub Tenisowy oraz Urząd Miasta i Gminy.

10.09

W Ogrodzie Jordanowskim odbył się Festyn „Rodzinne Pożegnanie Lata”. Organizatorem festynu byli Akcja Katolicka, Towarzystwo Miłośników Pleszewa, Dom Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji. Festyn uświetnił występ Haliny Frąckowiak oraz Bartka Szymoniaka – finaliści programu telewizyjnego IDOL.

11.09

Na boisku szkolnym w Grodzisku odbyły się zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Gminy Pleszew wg. regulaminu CTIF. W zawodach uczestniczyły dziewczęta i chłopcy w wieku 12-16 lat z OSP Zawidowie, Rokutów, Bronów, Kowalew, Grodzisko.

14.09

W sali sesyjnej pleszewskiego ratusza odbyła się uroczystość z okazji 50 - lecia pożycia małżeńskiego. Jubilatami byli Ł. S. Braniewscy ,Cz. R. Durczakowie ,F. Z. Jankowiakowie, K. M. Kaczmarkowie, D. H. Kasejowie, M. F. Krzyżostaniakowie, C. A. Lachowie, A. B. Rybakowie, E. K. Stempniewiczowie, J. S. Szczepańscy, J. S. Szypuła, S. J. Wolscy.

15.09

Klub Edukacyjny 4-H „E...R...A...” z Brzezia, dzięki swojemu opracowaniu „Histora brzezińskiej pyry” zajął pierwsze miejsce w tegorocznym Ogólnopolskim Konkursie Klubów Edukacyjnych „4-H”. Klubem kieruje Krystyna Tymecka.

16.09

Otwarcie Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej oraz filii Ośrodka Wsparcia z miejscami całodobowymi.

16.09

Wystawa w Muzeum Regionalnym na której można było oglądać fotografie z czasów PRL-u. Organizatorami ekspozycji „PRL- tak daleko, tak blisko...” było Muzeum Regionalne oraz poznański Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

16 -19.09

Delegacja Miasta i Gminy Pleszew przebywała w partnerskim mieście Morlanwelz w Belgii, gdzie odbyły się obchody 500-lecia urodzin Marii Węgierskiej. Miasto Morlanwelz z tej okazji zorganizowało widowisko będące niepowtarzalną historyczną rekonstrukcją czasów panowania Marii Węgierskiej. W trakcie wizyty przekazano w darze dla belgijskiego miasta partnerskiego replikę miecza Przemysława II symbolizującą nadanie Pleszewowi praw miejskich potwierdzającą znaczenie kontaktów partnerskich między naszymi miastami. Pleszew reprezentowali Marian Adamek, Stanisław Matuszewski, Tomasz Klak, Olgierd Wajsnis, Marian Suska, Arkadiusz Ptak, Robert Kiczka, Roman Łukasik, Wiktor Biliński. Podczas uroczystości, pleszewska delegacja wystąpiła w historycznych strojach z epoki Marii Węgierskiej.

17 -18.09

Jubileusz 25-lecia NSZZ „Solidarność”. Obchody rozpoczęto mszą św. w kościele pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela w Pleszewie. Następnie odbyło się uroczyste spotkanie w Domu Parafialnym, które było okazją do wspomnień. Była również prezentacja wystawy „Ocalić od zapomnienia”. W spotkaniu wzięli udział poseł na Sejm RP Andrzej Wojtyła, Przewodniczący Zarządu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa Jan Mosiński oraz parlamentarzyści wybrani z list KO w roku 1989 – Jerzy Pietrzak, Jerzy Koralewski, Józef Sałata, jak również Antoni Pietkiewicz – przewodniczący NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa w Kaliszu w latach 1980-1981 i Stanisław Szymczak – przewodniczący jarońskiej „Solidarności” w 1980r.

Następnego dnia w niedzielę 18.09 grupa pleszewian udała się na autokarową pielgrzymkę do Częstochowy na Ogólnopolskie Spotkanie Ludzi Pracy.

Z okazji rocznicy wydano również okolicznościowy folder, który zamieszczono w „Orędowniku Pleszewskim”.

Uroczystości rocznicowe zorganizowane były przez Komitet Organizacyjny, na czele z Krzysztofem Szacem, Kryspinem Kuberką oraz Tadeuszem Włodarczykiem (zmarł w trakcie przygotowań do uroczystości jubileuszowych).

19.09

Ponad tysiąc uczniów z pięciu gimnazjów Miasta i Gminy Pleszew wzięło udział w prawyborach zorganizowanych przez Burmistrza Miasta i Gminy oraz Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej, którą kieruje Andrzej Borkowski. Prawyborzy zorganizowano

w ramach ogólnopolskiej akcji prowadzonej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie ph. „Młodzi głosują”. Zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość przed Platformą Obywatelską, Ligą Polskich Rodzin, Samoobroną. Z ramienia UMiG, akcję koordynował Kierownik Wydziału Organizacyjnego dr Arkadiusz Ptak.

19.09

Odbyło się spotkanie Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew z Marią Rutkowską – pleszewianką, która zajęła II miejsce w międzynarodowym konkursie fortepianowym w Rzymie – XII Internazionali Piano Concorso „Anemos” Roma 2005.

20.09

Na terenie Dziennego Domu Pomocy odbyło się spotkanie integracyjne „Pożegnanie lata” dla 140 osób z Gołuchowa, Taczanowa, Kowalewa i Pleszewa. Organizatorem był Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów.

20.09

Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” otrzymali C. H. Balcerowie, D. T. Bartczakowie, U. A. Fabiszakowie, H. H. Foltyniewiczowie, J. M. Hałasowie, S. A. Kusiowie, K. W. Maciejewscy, K. F. Marciniakowie, S. T. Perowie, K.L. Suchanecy, H. J. Szczotkiewiczowie, M. T. Tużnikowie, G. J. Winieccy, W. K. Widyńscy. Uroczystość z udziałem Burmistrza Pleszewa odbyła się w sali pleszewskiego ratusza.

21.09

100-rocznica powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pleszewskim ZNP kieruje Piotr Kowalik.

21.09

XIV Ogólnopolski Turniej Kręglarski Domów Pomocy Społecznej na kręgielni TKKF Platan w Pleszewie. W turnieju uczestniczyły drużyny z 33 domów.

23.09

Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne obchodziło 25-lecie swojej działalności. Podczas uroczystości, w auli Liceum Ogólnokształcącego wystąpił Chór Kameralny „Ave Sol”. Przeprowadzono także promocję książki Magdaleny Borkiewicz-Kaczmarek „Życie codzienne w Pleszewie w XX-leciu międzywojennym”. Po oficjalnej uroczystości odbyło się okolicznościowe spotkanie w „Willi Jana”.

25.09

VII Harcerski Festyn rodzinny „Pożegnanie lata” w Ogródku Jordanowskim. Festyn adresowany był do środowiska lokalnego i miał na celu rozpropagowanie harcerstwa, jak również zaprezentowanie harcerskich umiejętności i sprawności.

26.09

Podobnie jak w całej Polsce, na terenie Miasta i Gminy Pleszew odbywały się wybory parlamentarne. Najwięcej głosów uzyskało Prawo i Sprawiedliwość, przed Platformą Obywatelską, Samoobroną, Sojuszem Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracją Polską, Polskim Stronnictwem Ludowym oraz Ligą Polskich Rodzin. W wyborach startowało również 15 przedstawicieli Ziemi Pleszewskiej. Najwięcej głosów na terenie Miasta i Gminy Pleszew otrzymali Leszek Bierła (1.512 głosów), następnie Mariusz Sitnicki (1.249 głosów) oraz Szczepan Wojtczak (488 głosów). Żaden z kandydatów nie uzyskał mandatu posła.

26 - 30.09

W szkołach ponadgimnazjalnych odbyły się obchody V Wielkopolskich Dni „STOP-Uzależnieniom” 2005. Tegoroczna impreza odbyła się pod hasłem „Nie piję! Nie palę! Nie biorę!”. WDSU zorganizowało Starostwo Powiatowe w Pleszewie przy współudziale Pleszewskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Narkomanii, Hufca ZHP Pleszew i Komendy Powiatowej Policji.

30.09

W kinie Hel odbył się koncert galowy podsumowujący trasę koncertową z musicalem pt.: „Świat się Śmieje”. Organizatorami koncertu byli Stowarzyszenie Rozwoju Młodych „Odyseja”, Dom Kultury w Pleszewie oraz Grupa Inicjatywna „Siedmiu Wspaniałych”.

30.09

Salonik Kulturalny – to nowa inicjatywa Biblioteki Publicznej. Prezentowano w nim dorobek młodych pleszewskich twórców: poetów Malwiny Nowak, Pawła Sarbinowskiego, Sławomira Dery. Prezentacje uświetnił zespół „Pod prąd” a kulminacyjnym punktem było otwarcie wystawy prac plastycznych Ilony Dyoniziak. W imprezie uczestniczyło 70 osób.

1.10

Z okazji Międzynarodowego „Dnia Muzyki 2005” w Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie odbył się koncert zorganizowany przez Burmistrza Miasta i Gminy, Towarzystwo Miłośników Pleszewa oraz Domu Kultury w Pleszewie.

1-2.10

Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Urząd Miasta i Gminy zorganizowały spływ kajakowy rzekami Prosną oraz Wartą.

4.10

Ogłoszenie wyników ogólnopolskiego rankingu szpitali „Bezpieczny szpital”. SPZOZ w Pleszewie usytuował się na 17 miejscu w Polsce (trzeci w Wielkopolsce). W rankingu brano pod uwagę m.in. wyposażenie w sprzęt, stan infrastruktury, kwalifikacje personelu oraz jakość świadczonych usług.

6 - 9.10

Po raz czwarty Miasto i Gmina Pleszew wzięło udział w Targach „POLAGRA – FARM” 2005. Organizatorem stoiska był Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie. Współwystawcami byli: Gospodarstwo Agroturystyka Karczma „Stara Stajnia” z Zawidowic, „Ogrobud”, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Kowalew, Zrzeszenie Producentów Warzyw „Grupa Pleszewska”.

7.10

W Kościele p.w. Ścięcia Świętego Jana Chrzciciela odbył się, z cyklu Pleszewskich Spotkań Kameralnych, koncert „Dar i Tajemnica” złożony w całości z tekstów Jana Pawła II. Wystąpił aktor Jerzy Zelnik oraz Georgij Agratina.

7.10

Kierownik Wydziału Kultury, Sportu i Zdrowia UMiG Adam Staszak reprezentował władze miejskie na posiedzeniu Związku Miasta Polskich w Krakowie – Łagiewnikach, gdzie zadeklarowano chęć przystąpienia Pleszewa do powstającej Fundacji im. Jana Pawła II.

8.10

Drugi Koleżeński Zjazd Byłych Żołnierzy i Pracowników Cywilnych 20 pappanc. Uczestnicy zjazdu złożyli wiązanki kwiatów na grobach tych, którzy odeszli na wieczną wartę oraz pod pomnikiem czynów żołnierzy 70 Pułku Piechoty i 20 Pułku Artylerii Przeciwpancernej poległych na frontach drugiej wojny światowej.

9.10

Wybory Prezydenta RP. Na terenie Miasta i Gminy Pleszew najwięcej głosów zdobył Donald Tusk (38,78%), a następnie Lech Kaczyński (25,89%), Andrzej Lepper (18,51%) oraz Marek Borowski (11,80%).

11.10

W pleszewskim Domu Kultury otwarto pokonkursową wystawę fotograficzną „Moje wakacje w obiektywie”.

12.10

Burmistrz Marian Adamek wraz ze swoim zastępcą Czesławem Skowrońskim włożyli symboliczną – ostatnią kostkę starobrukową w nową nawierzchnię pleszewskiego Rynku. Zakończył się I etap modernizacji Rynku.

13.10

W Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Pleszewie odbyła się Ogólnopolska inauguracja roku szkoleniowego 2005/2006 Ochotniczych Hufców Pracy. Inauguracja rozpoczęła się mszą św. sprawowaną przez Księdza Biskupa Ordynariusza Stanisława Napierałę. Dyrektorem placówki jest Krystian Piasecki.

13.10

Międzyszkolny Uczniowski Klub Tenisowy „Pleszewski Kocioł” wziął udział w ogólnopolskiej akcji „Rakietę podaj dalej”.

13 -15.10

Delegacja z Westerstede z Zastępcą Dyrektora Miasta Helmutem Dierksem na czele przebywała w Pleszewie. Była to specjalna wizyta przedstawicieli szkółek ogrodniczych z Westerstede, którzy przywieźli w darze dla Pleszewa sadzonki rododendronów. Sadzonki te zasadzili przy pleszewskim Ratuszu oraz na Placu Wolności im. Jana Pawła II.

14.10

ODR Marszew we współpracy z Niemieckim Towarzystwem Rolniczym (Deutsche Landwirtschafts Gesellschaft) z Frankfurtu n. Menem zorganizował międzynarodową konferencję dla producentów zbóż. W konferencji uczestniczyło 80 osób.

14.10

Muzeum Regionalne w Pleszewie wraz z Instytutem Pamięci Narodowej zorganizowało wystawę z cyklu WOJENNE DZIECIŃSTWO: „Losy dzieci polskich pod okupacją hitlerowską”.

15.10

Poświęcenie pamiątkowej tablicy upamiętniającej wizytę w Pleszewie Karola Wojtyły na frontonie Domu Prowincjalnego Sióstr Służebniczek. Fundatorami tablicy byli pleszewscy rzemieślnicy, a wykonawcą Juliusz Kwieciński.

16.10

Na Placu Wolności im. Jana Pawła II w Pleszewie odprawiona została msza święta z okazji „Dnia Papieskiego”, koncelebrowana przez kapłanów z wszystkich pleszewskich parafii. Po mszy przedstawiciele samorządu gminnego oraz powiatowego pod tablicą papieską złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze.

16.10

Jesienne Targi Rolno – Ogrodnicze AGROMARSZ. W imprezie wzięło udział 189 wystawców związanych z wsią i rolnictwem.

16.10

Wyruszył na trasę kolejny już VI Rajd Kolarski „Śladami Wąskotorówki”. Komandorem Rajdu był Przodownik Turystyki Kolarskiej PTTK Krzysztof Hoffmann.

16.10

Finał Wojewódzki Uczniowskich Klubów Sportowych o Puchar Polskiego Związku Tenisa Stołowego odbył się w Taczanowie. Zwyciężył UKS Oborniki.

16.10

Odbył się Jesienny Rodzinny Turniej Strzelecki, kończący zmagania strzeleckie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego z Pleszewa.

17 - 21.10

W parafii pw. Najświętszego Zbawiciela odbyły się renowacje Misji Miłosierdzia Bożego. Nabożeństwa prowadzili ojcowie jezuici.

18.10

Uroczysta inauguracja kolejnego roku akademickiego w marszewskiej filii Akademii Rolniczej w Poznaniu. W ceremonii uczestniczyli członkowie Senatu Akademii z rektorem prof. Erwinem Wąsowiczem na czele, samorządowcy, studenci.

18.10

Ponad 100 młodych wykonawców wzięło udział w IV Festiwalu Piosenki Religijnej, który odbył się w Domu Kultury.

19.10

Rozstrzygnięcie konkursu „Najładniejszy balkon w kwiatach i zieleni oraz najładniejsze ogródki przydomowe i przyblokowe”. Konkurs pod patronatem Burmistrza zorganizował Urząd Miasta i Gminy, Zarządy Osiedla nr 1,7,8, Liga Ochrony Przyrody oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa.

19.10

Powiat pleszewski zajął 9 miejsce w Polsce, a 1 w województwie wielkopolskim w rankingu inwestycyjnym miesięcznika „Wspólnota”. Ranking ocenia poziom inwestycji samorządowych w sektorze komunalnym.

20.10

Spotkanie przedsiębiorców z terenu Miasta i Gminy Pleszew z udziałem przedstawicieli Wielkopolskiego Instytutu Jakości na temat Programu Europejskiego Modelu Doskonałości. Organizatorem był Urząd Miasta i Gminy wraz z Wielkopolskim Instytutem Jakości

21.10

W Wiejskim Domu Kultury w Brzeziu odbył się VI Festiwal „VIVAT WIELKOPOLSKA PYRA”, na którym był pokaz potraw, konkursy o tematyce ziemniaka oraz występ zespołu „Płomyk” i „Płomyczek”. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna. Organizatorem imprezy były Wiejski Dom Kultury w Brzeziu, Dom Kultury w Pleszewie, Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeziu, Rada Sołecka, Kółko Rolnicze.

23.10

Mieszkańcy Miasta i Gminy Pleszew w II turze wyborów prezydenckich najczęściej głosów oddali na Donalda Tuska (51,37%). Lech Kaczyński otrzymał 48,63% głosów.

25.10

Wybór nowych władz Stowarzyszenia „Razem dla Pleszewa”. Prezesem został Mirosław Kuberka, wiceprezesem Sławomir Pisarski, sekretarzem Marek Chmiel, skarbnikiem Łucja Banaś – Kasperska, a członkiem zarządu Dorota Czaplicka.

27.10

W Przedszkolu Nr 3 „Słoneczne” w Pleszewie odbyło się uroczyste pasowanie dzieci na „Małych Strażników Przyrody”.

27 - 28.10

Delegacja z powiatu pleszewskiego przebywała z wizytą na Ukrainie w stolicy Wołynia – Łucku oraz w Rejonie Rożyszcze. Grupie przewodniczył Starosta Pleszewski.

29.10

Zakończono rozgrywki w piłkę nożną amatorskiej ligi Ludowych Zespołów Sportowych Miasta i Gminy Pleszew. Zwycięzcą rozgrywek został ROLBUD Lubomierz. Najwięcej bramek strzelił Rafał Baranowski – piłkarz Rolbudu Lubomierz.

6.11

Koncert organowy „Od Mikołaja z Krakowa do Mariana Sawy” w wykonaniu Jakuba Pankowiaka w pleszewskiej farze. Organizatorem koncertu był Dom Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie.

8.11

Ewa Szpunt, do 2004 roku Dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Pleszewie otrzymała w Poznaniu prestiżową Nagrodę Główną im. Andrzeja Wojtkowskiego za wybitne zasługi w zawodzie bibliotekarskim.

8.11

Spotkanie z okazji Światowego Dnia Seniora w Sali Domu Rzemiosła dla 150 uczestników.

9.11

Nowopowstałe Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej SALOS w Pleszewie wybrało władze stowarzyszenia. Prezesem została siostra Bożenna Stawecka, a jej zastępcą Marian Adamek. Skarbnikiem została s. Leokadia Duszyńska, sekretarzem Andrzej Madański, a członkiem Zarządu Adam Staszak.

9 - 11.11

4-osobowa delegacja ze Spangenbergu z Dyrektorem Szkoły Zbiorczej Detlevem Wischniowskim na czele przebywała w Pleszewie. Celem wizyty była kontynuacja rozmów dotyczących

współpracy między niemiecką szkołą a Zespołem Szkół Publicznych nr 1. Dyrektorem ZSP nr 1 jest Danuta Konieczna.

11.11

Tegoroczne obchody Święta Niepodległości w Pleszewie rozpoczęły się mszą świętą, którą w kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela odprawił ks. proboszcz Henryk Szymiec.

Po nabożeństwie w kaplicy Św. Józefa odsłonięto tablicę upamiętniającą hitlerowskie wysiedlenia obywateli polskich z terenu powiatu pleszewskiego w okresie okupacji 1939-1945. Aktu odsłonięcia dokonali: Starosta Pleszewski Michał Karalus, Burmistrz MiG Pleszew Marian Adamek, Prezes Zarządu Koła Związku Kombatanatów RP i b. Więźniów Politycznych w Pleszewie Jan Jankowski oraz przedstawiciel środowiska wysiedlonych Józef Korzeniewski.

Po uroczystości delegacje władz samorządowych organizacji kombatanckich, społecznych i politycznych złożyły wiązanki kwiatów w miejscach pamięci narodowej.

W Cechu Rzemiosł Różnych w Pleszewie miało miejsce spotkanie władz samorządowych z grupą Pleszewian, wysiedlonych w czasie okupacji do Generalnej Guberni. Historyk dr Andrzej Szymański przygotował okolicznościowy wykład. Starosta Michał Karalus oraz Wicestarosta Szczepan Wojtczak otrzymali odznaki „Zasłużonych dla Związku Inwalidów Wojennych i Wojskowych”, nadane przez zarząd główny organizacji. Dla gości wystąpiły kapela „Pleszewioki”, Zespół Pieśni i Tańca „Tursko” oraz chór „Lira”. W Liceum Ogólnokształcącym im. St. Staszica odbył się recital młodej, utalentowanej pianistki z Pleszewa Marii Rutkowskiej.

14.11

W pleszewskim ratuszu odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji pozarządowych przed uchwaleniem nowego planu współpracy z organizacjami realizującymi zadania pożytku publicznego. Zebraniu przewodniczył Zastępca Burmistrza.

15.11

W Domu Kultury w Pleszewie zorganizowano wystawę „Gwiazdy Polskiego Kina”.

15.11

Urząd Miasta i Gminy otrzymał 50 tys. zł dofinansowania na zakup prasy do zgniatania i balotowania odpadów segregowanych. Dofinansowanie pochodziło z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Prasa znajduje się na wysypisku śmieci w Dobrej Nadziei.

15.11

Rozpoczęcie masowych szczepień przeciw grypie wśród najuboższych dzieci we wszystkich szkołach Miasta i Gminy Pleszew. Szczepieniem objęto ok. 600 dzieci. Organizatorem szczepienia było Stowarzyszenie „Zdrowie i Życia”, zaś środki finansowe pochodziły z budżetu Gminy Pleszew.

16.11

Nową Siostrą Prowincjalną Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP została s. M. Ewa Kruszką.

19.11

W ZSP nr 3 odbyło się XI Święto Pieśni Chórów Szkolnych. W przeglądzie wzięło udział 14 chórów z Południowej Wielkopolski.

22.11

Z okazji 15-lecia Galerii Sztuki Użytkowej „art. M” otwarto wystawę malarstwa i grafiki Jerzego Szpunta.

23.11

W sali widowiskowej Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie odbył się publiczny Koncert Jesienny z uczczeniem Narodowego Święta Niepodległości zorganizowany przez Chór Męski „Harmonia” w Pleszewie. Swój debiut dyrygencki z „Harmonią” zaprezentował Łukasz Adamski.

24.11

W Muzeum Regionalnym w Pleszewie, pod patronatem Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego odbył się wykład Łukasza Jaroszewskiego pt.: „Gajusz Juliusz Cezar i jego czasy”.

25.11

W „Starej Stajni” w Zawidowicach odbył się III Charytatywny Bal Burmistrza. 120 osób bawiło się przy muzyce w wykonaniu Free Brass Orchestra i zespołu „Domino”. Zebrano kwotę prawie 17.000 zł., które przeznaczono na paczki świąteczne dla ponad 1.000 dzieci.

25 - 28.11

Delegacja Miasta i Gminy Pleszew na tradycyjnym Jarmarku Adwentowym w Spangenbergu. Zespół Szkół Publicznych Nr 1 w Pleszewie reprezentowany przez Dyrektora Danutę Konieczną i trzyosobowe grono pedagogiczne (Daria Olejniczak, Marzena Bociańska, Iwona Tywanek) odbywał liczne spotkania w Szkole Zbiorczej w Spangenbergu w ramach rozwijającej się współpracy szkół. W składzie pleszewskiej delegacji byli również radni Rady Miejskiej - Stanisław Matuszewski, Włodzimierz Grobys, Tadeusz Żychlewicz oraz pracownik UMiG - Robert Kiczka.

27.11

W Domu Kultury odbył się koncert „Piosenka nie jedno ma imię”. W programie koncertu zaprezentowano kalendarium imion w przebojach muzyki rozrywkowej.

28.11

Spotkanie informacyjne z przedsiębiorcami zorganizowane przez Izbę Przemysłowo – Handlową Południowej Wielkopolski w Ostrowie Wlkp. i Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie na temat realizacji projektu „Utworzenie i Rozwój Centrum Innowacji i Wiedzy Innowacyjnej Południowej Wielkopolski w Ostrowie Wlkp.”.

30.11

Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne przy współudziale wójtów z powiatu pleszewskiego zorganizowało powiatowy konkurs recytatorski dla gimnazjów. Uczestniczyło 26 uczniów.

2.12

PKP z okazji 130 lat linii kolejowej Poznań-Ostrów Wielkopolski – Kluczbork zorganizowały przejazd pociągiem RETRO na trasie Poznań – Środa Wlkp. – Jarocin – Pleszew- Ostrów Wlkp. – Ostrzeszów – Kępno – Ostrzeszów – Ostrów Wlkp.

5.12

W rocznicę obrad Sejmu Dzielnicowego z 1918 roku delegacja UMiG złożyła kwiaty na grobach ówczesnych posłów: Anny Suchockiej, ks. Kazimierza Niesiołowskiego, Artura Szenica i Franciszka Komorniczaka.

7.12

Odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci „Lato z Solidarnością”. Wybrano nowe władze stowarzyszenia. Przewodniczącą Stowarzyszenia została Hanna Majewska.

7.12

Odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej przez Burmistrza Rady Sportu. Przewodniczącym Rady jest Mieczysław Szczepaniak.

8 - 9.12

Starostwo Powiatowe zorganizowało Polsko - Ukraińskie Forum Samorządowe. Do Pleszewa przyjechał m.in. starosta Rożyszcze Oleh Sawczuk oraz przewodnicząca Rady Rejonowej w Gorodyszcze Tatiana Horidko.

9.12

Dwa projekty Urzędu Miasta i Gminy otrzymały dofinansowanie w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”, Priorytet 2 Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, Działanie 2.3 „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego”. Dofinansowanie otrzymały projekty: „Remont budynku sali wiejskiej oraz budowa boiska sportowego w Brzeziu” (dofinansowanie 205.272 zł.) oraz „Budowa Sali wiejskiej z zapleczem oraz boiska sportowego w Kowalewie” (dofinansowanie 338.459 zł.).

9.12

Zespół Szkół Usługowo Gospodarczych w Pleszewie wraz z Ligą Ochrony Przyrody zorganizowali V Pleszewskie Forum Ekologiczne Młodzieży „Woda – jej znaczenie w przyrodzie i środowisku człowieka”. Dyrektorem szkoły jest Iwona Kałużna, zaś prezesem LOP Edward Karnicki.

9.12

Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich przygotowały w Wiejskim Domu Kultury w Grodzisku pokaz potraw wigilijnych zorganizowany przez Gminny Związek Rolników Kólek i Organizacji Rolniczych w Pleszewie. Organizacją kieruje Karol Kaniewski.

10.12

Pleszewianin Artur Chołody, asystent eurodeputowanego Marka Siwca, został Przewodniczącym Rady Regionalnej Federacji Młodych Socjaldemokratów w Wielkopolsce.

10.12

Ewa Świątek i Agata Banaszak – kręglarki Ogniska TKKF „PLATAN” zdobyły złoty medal Mistrzostw Polski Par w Tucholi.

10.12

W Muzeum Regionalnym otwarto wystawę autorską - „Leszek Kostój – malarstwo 2003”.

12.12

W pleszewskim ratuszu odbyło się kolejne spotkanie w sprawie budowy drogi ekspresowej S-11 zorganizowane przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pleszewie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 15 samorządów z Wielkopolski. W spotkaniu uczestniczyli również Senator RP Mariusz Witczak, posłowie Rafał Grupiński i Tadeusz Dębicki, wicemarszałek Województwa Józef Racki, wiceprzewodniczący Sejmiku

Kazimierz Kościelny i Jan Grzesiek oraz wicestarosta pleszewski Szczepan Wojtczak. Było to już kolejne spotkanie samorządowców w sprawie drogi ekspresowej.

13.12

50 - lecie małżeństwa obchodzili: K.J. Antczakowie, S. K. Antczakowie, S. K. Adamscy, H. T. Czarnecki, B. P. Głowaccy, A. E. Grocholscy, J. A. Kubiakowie, K. A. Marciniakowie, U. J. Mellerowie, H. Cz. Michalscy, M. S. Michałowiczowie, B. Cz. Michlikowie, Z. Wiśniewska-Pawuła i S. Pawuła, M. J. Robaczykowie, A. H. Świdarscy, I. Z. Wysoccy, A. W. Załonowie, J. W. Żarnowscy. Uroczystość, z udziałem Burmistrza odbyło się w Sali posiedzeń pleszewskiego ratusza.

14.12

50 - lecie małżeństwa obchodzili: I.A. Bartczakowie, S. J. Briske, Z. J. Guzikowscy, S. S. Ilczakowie, J. K. Kraszkiewiczowie, U. H. Łukomscy, J. H. Matłokowie, A. J. Pawłowscy, M. J. Pruscy, B. W. Sobczakowie, J. E. Sokowiczowie, W. S. Stefaniakowie, M. J. Urbaniakowie, T. T. Urbankiewiczowie, W. S. Walczakowie, A. W. Wojcieszakowie. Uroczystość, z udziałem Burmistrza odbyło się w Sali posiedzeń pleszewskiego ratusza.

16.12

Konferencja informacyjna dla nowopowstałych przedsiębiorstw z terenu Miasta i Gminy Pleszew zorganizowana przez Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie. Współorganizatorem był Urząd Skarbowy w Pleszewie.

16.12

Kolejne szkoły na terenie Miasta i Gminy Pleszew wzbogaciły się o nowe pracownie komputerowe. Ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego uruchomiono pracownie w Zespołach Szkół Publicznych nr 1, 2, 3, ZSP w Kowalewie oraz ZSP w Taczanowie. Łączna wartość dofinansowania to kwota blisko 200.000 zł.

17.12

Z okazji 100-lecia sali widowiskowej DPS-u odbył się okolicznościowy koncert w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego z Poznania.

18.12

W sali kina „Hel” w Pleszewie odbył się koncert „Świąteczne Kolędowanie” podczas którego wysłuchano recitalu Anny Chodakowskiej i Romana Ziemiańskiego oraz rozstrzygnięto Finał IX Wielkopolskiego Konkursu Plastycznego na Najpiękniejszą Kartkę Bożonarodzeniową. Patronat honorowy objął Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew. Organizatorami byli Dom Kultury w Pleszewie oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu.

19 - 24.12

Betlejemskie Światło Pokoju zostało przez pleszewskich harcerzy rozniesione do wszystkich kościołów, przyjaciół, jako symbol ciepła i nadziei. Tegorocznemu światłu towarzyszyło przesłanie: „Jeden Świat, jedno światło”.

19.12

Spotkanie z przedstawicielami Pleszewskiej Izby Gospodarczej, Zrzeszenia Handlu i Usług oraz Cechu Rzemiosł Różnych zorganizowane przez Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej w sprawach gospodarczych, planów na rok 2006 oraz przygotowań zwolnień

w podatku od nieruchomości. Prezesem PIG jest Tadeusz Rak, Zrzeszenia Kazimierz Balcer, zaś Starszym Cechu Olgierd Rusinek.

21.12

Na spotkaniu wigilijnym w Centrum Kształcenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy w Pleszewie podpisano porozumienie o partnerstwie i współpracy pomiędzy OHP, samorządem gminnym, powiatowym oraz Pleszewską Izbą Gospodarczą. Spotkanie odbyło się z udziałem Burmistrza Miasta i Gminy, Starosty, Prezesa Pleszewskiej Izby Gospodarczej, wicewojewody Jerzego Błoszyka, wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Wlkp. Kazimierza Kościelnego.

27.12

Delegacje władz samorządowych miasta i powiatu oraz kombatanci, w rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego złożyły kwiaty na mogiłach powstańców i ks. Kazimierza Niesiołowskiego.

III
Artykuły

DZIEJE RODZINY JĘDRZEJAKÓW MAREK JĘDRZEJAK (26.02.1912 – 26.02.2002)

Na podstawie wspomnień zmarłego w 2002 roku mojego ojca Marka oraz żyjących seniorów rodu Salomei, Tadeusza i Hieronima, a także nielicznych dokumentów spisałam w skrócie wydarzenia z dziejów rodu Jędrzejaków.

Rodzina jest bardzo liczna i posiada wiele odgałęzień, więc z konieczności zajęłam się tylko gałęzią pochodzącą od Wojciecha juniora, syna Wojciecha Jędrzejaka seniora z Bruczkowa. Być może inne gałęzie doczekają się lub już mają swoją „dokumentację” i uda się kiedyś stworzyć jedną całość.

Wojciech Jędrzejak senior urodzony około 1850 roku zmarł w 1943 roku lub 1944 roku w Skrzebowie i tam został pochowany. Wojciech Jędrzejak senior w swym długim życiu zenił się cztery razy. Pierwsza żona Antonina Pawlaczyk, wdowa z pięciorgiem dzieci. Z tego małżeństwa urodzeni: Wojciech junior i Antoni zamieszkali w Jankowie urodzeni w Bruczkowie koło Borku. Druga żona - Twardowska z tego małżeństwa urodzeni: Ignacy Jędrzejak w Łuszczanowie i Stanisław Jędrzejak w Czerminie (Pieruchy). Trzecia żona – Wardenśka - z tego małżeństwa urodzeni: Józef Jędrzejak w Skrzebowie i Jan Jędrzejak w Ostrowie. Czwarta żona Maria Spaleniak z domu Ordziniak wdowa po Józefie Spaleniaku urodzona 2 lutego 1860 roku z dziećmi o imionach: Wiktoria, Franciszka, Walenty, Zofia i Anna. Z tego małżeństwa wspólnych dzieci nie było.

Wojciech Jędrzejak junior ur. 13 grudnia 1885 roku w Bruczkowie k. Borku, powiat Koźmin zawarł 4 lutego 1908 roku związek małżeński z ur. 17 grudnia 1889 roku w Jankowie Wiktorią Spaleniak. Była ona córką czwartej żony Wojciecha seniora Marii Spaleniak. Tak więc, Maria Jędrzejak primo voto Spaleniak była dla Wojciecha juniora najpierw macocha, a później teściową. W małżeństwie Wojciecha juniora i Wiktorii urodziło się 11 - cioro dzieci: Franciszek ur. 11.11.1908r., Joanna ur. 30.11.1909 r., Leonora ur. 16.01.1911r., Marek 26.02.1912r., Czesław ur. 18.06.1913 r., Alojzy ur. 25.11.1914r., Waleria ur. 12.12 1916r., Salomea ur. 17.11.1918r., Tadeusz ur. 07.10.1920r., Hieronim ur.22.07.1928r., Zdzisław ur.07.10.1935 r.

Dom Rodzinny

Wojciech Jędrzejak senior około 1900 roku kupił gospodarstwo w Jankowie. Było to zabudowanie pierwsze po prawej stronie jadąc od szosy. Tam zamieszkał z trzecią żoną i synami z pierwszego małżeństwa Wojciechem juniorem i Antonim.

Antoni ożenił się w Jedlcu z Józefą Rzepką i do Jankowa sprowadził żonę. Jemu też ojciec zapisał gospodarstwo pozostając w nim „na wycugu” wraz z żoną Marią.

Drugie gospodarstwo po lewej stronie od szosy w Jankowie należało do Józefa i Marii Spaleniaków. Ma to związek z dalszymi dziejami rodziny, ponieważ przekazywana jest następująca historia:

Z Pleszewa z jarmarku wracał wozem konnym Józef Spaleniak z niejakim Dwojakiem. Drugim wozem konnym jechał Wojciech Jędrzejak senior. Panowie urządzili na szosie wyścigi i doszło

do tragicznego wypadku, gdyż Józef Spaleniak wypadł z wozu i stracił życie, zostawiając wdowę Marię z pięciorgiem dzieci.

Po śmierci trzeciej żony Wojciech senior ożenił się z wdową Marią Spaleniak z domu Ordziniak. Jego synowie - Wojciech junior z pierwszego małżeństwa ożenił się z Wiktorią córką Marii, a Stanisław syn Wojciecha seniora z drugiego małżeństwa ożenił się z Marią kolejną córką Marii Spaleniak. Przez te małżeństwa dom Spaleniaków stał się domem rodzinnym Jędrzejaków, tutaj rodziły się kolejne dzieci i tutaj umierali seniorzy rodu.

W 1932 roku budynek mieszkalny kryty strzechą słomianą w czasie burzy zapalił się od komina (nie od pioruna) i spłonął. Na jego miejscu w krótkim czasie został wybudowany nowy, murowany dom kryty dachówką stojący do dziś i zamieszkały nadal przez rodzinę – dzieci i wnuki Jędrzejaka juniora.

Przez cały okres, aż do roku 1954 Wojciech junior prowadził gospodarstwo o obszarze 12 ha. Równocześnie brał czynny udział w życiu politycznym i publicznym kraju. W latach 1916-1918 pełnił służbę wojskową w armii niemieckiej w stopniu st. szeregowego w taborze wojskowym. Od połowy listopada 1918 roku do 31 lipca 1919 roku pełnił jako ochotnik służbę w Radzie Robotniczo-Żołnierskiej i Straży Ludowej na byłym powiecie pleszewski. Posiadał legitymację członkowską nr 21 Związku Powstanców WLKP 1918-1919 Koło Pleszew, ze stopniem wojskowym st strzelec, dowódca drużyny w organizacji powstańczej. Po Powstaniu Wielkopolskim wrócił na wieś i nadal prowadził gospodarstwo. Aby utrzymać liczną rodzinę i osiągnąć lepsze plony wraz z dziećmi przeprowadzał meliorację pól. Dodatkowo w latach 1924-28 zarabiał przy budowie dróg. Zajmował się organizacją transportu kamieni i żwiru na budowę szos Kuchary – Kościelna Wieś, Borucin – Bronów, Karsy – Kuchary i szosę w Kucharach. W latach 1919-39 zasiadał w Radzie Nadzorczej Banku Pożyczkowego w Pleszewie. 16 listopada 1930 roku został wybrany posłem na sejm jako kandydat z mikołajczykowskiej listy PSL nr 7. Po skończeniu kadencji sejmu od 1935 roku do wybuchu wojny w 1939r Wojciech Jędrzejak junior był Wójtem Gminy Obwodu Pleszew Powiat Jarocin.

Okres okupacji

W czasie wojny w sierpniu 1940 roku około 3 godziny w nocy policja niemiecka dała rodzinom polskim w Jankowie 15 min. na spakowanie bagażu i załadowanie się na wóz. Woźnica był obcy i dowiózł ich do szkoły w Krzywosądowie. Z domu wyszli wtedy rodzice Wojciech i Wiktoria oraz dzieci Czesław, Waleria, Salomea, Tadeusz, Hieronim i Zdzisław. Alojzy zdążył ukryć się i uciec do Pleszewa. W Krzywosądowie czekały samochody i przewoziły wszystkich do obozu przejściowego w Łodzi. Tam na terenie fabryki włókienniczej przebywali około dwóch tygodni. Po tym czasie rozdzielano osoby starsze i dzieci od osób młodych, zdolnych do pracy. Wojciech i Wiktoria z dziećmi Czesławem (miał chorobę nogę i nie nadawał się do pracy w Niemczech) Hieronimem i Zdzisławem zostali wywiezieni do Generalnej Guberni. Pierwszym miejscem pobytu był Biłgoraj. Czesław z Biłgoraju skierowany został do pracy w kamieniołomach we Frampolu. Tam został zraniony odłamkiem kamienia w głowę i z braku odpowiedniego leczenia zmarł w 1941 lub 1942 roku. Pochowany jest w Biłgoraju. Drugim miejscem pobytu rodziny była miejscowość Zagroda. Następnie przenieśli się do majątku Ligenshaft w miejscowości Goraj. Tam Wojciech pracował jako urzędnik w majątku i zatrudniony tam też był 13-letni Hieronim. Po pewnym czasie przenieśli się do majątku Cieplice, gdzie Wojciech pracował jako wódzarz, a Hieronim jako goniec. W 1943 roku przenieśli się do Wierzawic, gdzie Hieronim pasł krowy w gospodarstwie a Wojciech czasowo nie miał pracy. W Wierzawicach dołączył do rodziny

Tadeusz zwolniony na skutek urazu ręki z przymusowej pracy w Niemczech. 28 września 1943 roku został zwolniony od pracy i wysłany do Generalnej Guberni. 13 grudnia 1943 roku zameldował się w Leżajsku i zamieszkał z rodzicami. W 1944 roku wszyscy przeprowadzili się do Skarżyska Kamiennej i tam Wojciech pracował jako tłumacz na portierni szpitala, a Tadeusz zarejestrowany w Arbeitsamt Kielce pracował jako donoszący jedzenie chorym, a później jako woźnica dowoził prowiant. Po krótkim okresie pracy w fabryce garnków, także Hieronim został zatrudniony jako woźnica dowożący prowiant dla wojsku, szczególnie do Lazaretu, gdzie leżeli żołnierze ranni na froncie.

Tutaj należy wrócić do 1940 roku do obozu przejściowego w Łodzi, gdzie po oddzieleniu od rodziny Tadeusz, Waleria i Salomea zostali skierowani do przymusowej pracy w północnej części Niemiec. Waleria pracowała w miejscowości Westdorf, a Salomea i Tadeusz w gospodarstwie rolnym Westermasch II, Orflisland blisko holenderskiej granicy.

Gdy zbliżał się koniec wojny rodzice Wojciech i Wiktoria z Tadeuszem, Hieronimem i Zdzisławem wrócili rosyjskim transportem wojskowym w lutym 1945 roku do Taczanowa. Podróż trwała kilkanaście dni, np. w Łodzi pociąg stał tydzień czekając na wolny przejazd. Gospodarstwo rodzinne w Jankowie było już opuszczone przez Niemców, niestety rozgrabione.

Salomea i Waleria przebywały na północy Niemiec do końca wojny, później w obozie przejściowym Harren – Ems – Maczków. Salomea wróciła do domu w 1946 roku, a Waleria w 1947 roku.

Wróciła też do domu matka Wiktorii – Maria, której w noc wysiedlenia Niemcy przyzwolili udać się do córki do Pieruszyc. Natomiast w Skrzebowie, gdzie przebywał w czasie wojny, zmarł Wojciech senior. Po wojnie brakło także syna Czesława zmarłego w Frampolu.

Rodzina poniosła w czasie wojny duże straty materialne. Straciła cały dobytek. Po wojnie trzeba było odbudowywać całe gospodarstwo. Wojciech nadal gospodarzył na 12 ha równocześnie kontynuując swą działalność publiczną.

Po wojnie już 22 lutego 1945 roku wznowił działalność Bank Pożyczkowy Spółdzielczy. Na pierwszym walnym zgromadzeniu członków w dniu 28 maja 1946 roku powołano nową Radę Nadzorczą w skład której wszedł Wojciech Jędrzejak i został członkiem Komisji Rewizyjnej. Ponownie w dniu 19 czerwca 1947 roku także został wybrany członkiem Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

W rodzinie od 1950 roku nastąpiło kilka zgonów najbliższych. 8 maja 1950 roku zmarł najmłodszy syn Wojciecha juniora – Zdzisław w wieku 15 lat. Lekarz uporczywie leczył nerki stosując ciepłe okłady i doprowadził do rozlania wyrostka robaczkowego i zapalenia otrzewnej. Na ratunek było zbyt późno. 2 lutego 1954 roku zmarła w dzień 94 urodzin Maria Jędrzejak, primo voto Spaleniak z domu Ordziniak, czwarta żona Wojciecha seniora. 25 stycznia 1955 roku zmarła Wiktoria córka Marii i żona Wojciecha juniora. W lipcu 1954 roku gospodarstwo zostało przekazane córce Salomei i zięciowi Antoniemu Tanasiowi. Ustalono zostały warunki wymiaru – 3 ha ziemi uprawnej i łąki z uprawą lub wycug w naturze. We wrześniu 1955 roku Wojciech junior poślubił Antoninę Bomba z Ostrowa i zamieszkali razem u córki w domu rodzinnym w Jankowie. Około 1970 roku poważnie zachorował i pięć lat przeleżał w łóżku pod opieką córki Salomei i wnuczki Zofii, gdyż żona przeniosła się do Domu Rencistów.

Wojciech junior zmarł 26 listopada 1975 roku i pochowany jest w grobie rodzinnym na cmentarzu w Kuczkowie. Wojciech Jędrzejak junior otrzymał odznaczenia: Brązowy medal za

długoletnia służbę, Srebrny Krzyż Zasługi, Wielkopolski Krzyż Powstańczy oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Marek Jędrzejak (26.02.1912 – 26.02.2002)

Czwartym dzieckiem Wojciecha juniora i Wiktorii Jędrzejak był urodzony 26 lutego 1912 roku mój ojciec Marek Jędrzejak.

Do szkoły podstawowej uczęszczał w Kuczkowie, a po ukończeniu lat 16 rozpoczął naukę w zawodzie ślusarza w firmie S.Samułski i Sp. Pleszew Wlkp Fabryka Maszyn. Uczęszczał równocześnie do doksztalającej Szkoły Przemysłowej, która mieściła się w Publicznej Szkole Powszechnej Męskiej im. Jana Kasprówicza w Pleszewie (obecnie Szkoła Nr1). Po ukończeniu nauki pierwszą pracę podjął w warsztacie samochodowym swego wuja Jana Jędrzejaka w Ostrowie Wlkp.

5 kwietnia 1937 roku zawarł związek małżeński z Marią Rzeszutek. Po ślubie krótki czas mieszkali w Jarocinie, potem w Witaszycach. W latach 1939-1943 pracował w warsztatach mechanicznych Cukrowni Witaszyce. W Witaszycach też, 25 listopada 1941 roku urodziło się ich jedyne dziecko – córka Bożena.

W 1943 roku ojciec został przez Niemców przymusowo przeniesiony do pracy w warsztatach kolejowych na stacji Jarocin, gdzie pracował jeszcze w roku 1946.

W 1947 roku założył warsztat ślusarski w Pleszewie w pomieszczeniu dzierżawionym od piekarza Antoniego Malinowskiego przy ulicy Sienkiewicza 28. Tam też wkrótce przygotował mieszkanie i sprowadził rodzinę. W 1953 roku rodzice nabyli od Pani Mandowskiej zamieszkałej w Poznaniu sąsiednią posesję przy ulicy Sienkiewicza 26. Budynek był zamieszkały przez kilka rodzin i dwa lata trwało zanim na podstawie trójzamiany mieszkań uzyskaliśmy lokal we własnym budynku. Warsztat został przeniesiony do budynku gospodarczego tejże posesji.

Kiedy 1 stycznia 1956 roku został reaktywowany powiat pleszewski wśród rzemiosła pleszewskiego zaświtała nadzieja na utworzenie w Pleszewie Cechu Rzemiosł Różnych. Od tego czasu ojciec nierozdzielnie związał się z rzemiosłem i trwał ten związek w sensie dosłownym do końca życia. Najpierw włączył się czynnie w organizację Cechu nawiązując kontakt z Izbą Rzemieślniczą w Poznaniu. Pierwsze zebranie odbyło się 11 kwietnia 1956 roku w naszym mieszkaniu przy ulicy Sienkiewicza 26 już z udziałem Anieli Sychelowej - przedstawiciela Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Z dniem 1 lipca 1956 roku został mianowany przez Izbę Rzemieślniczą Tymczasowy Zarząd Cechu, w którym Markowi Jędrzejakowi przypadła funkcja skarbnika. Od 1 lipca także Zarząd zaczął działać w pierwszej siedzibie – lokalu wynajętym w posesji piekarza Antoniego Malinowskiego przy ulicy Sienkiewicza 28. Na pierwszym Walnym Zgromadzeniu 20 października 1956 roku został wybrany I Podstarszym i pracował w Zarządzie przez dwie kadencje do roku 1960. W kadencji Zarządu 1960-62 nie sprawował żadnej funkcji. Zarząd ten zmienił siedzibę biura Cechu na lokal przy ulicy Zamkowej 2.

Kolejne Walne Zgromadzenie 28 września 1962 roku wybrało Marka Jędrzejaka Starszym Cechu i pełnił tę funkcję przez dwie kadencje do 20 października 1968 roku i ponownie od 9 maja 1971 roku do czerwca 1977 roku przez następne dwie kadencje.

Ten czas – od września 1962 roku był najbardziej obfity w podejmowaniu decyzji i ich realizację dla lepszego funkcjonowania rzemiosła. Wykonano remont lokali przy ulicy Zamko-

wej 2 uzyskując miejsca na biuro i salę posiedzeń. Wobec trudności w zaopatrzeniu rzemiosła był inicjatorem i orędownikiem utworzenia Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Jej rozwijająca się działalność skłoniła Zarząd do zakupienia od p. Alfonsa Trojanowskiego posesji przy ulicy Poznańskiej 17. Był to pierwszy dom nazwany Domem Rzemiosła.

Największa praca do wykonania czekała jednak Starszego Cechu, Zarząd i aktyw rzemieślniczy w kadencjach 1971-1977. Została wtedy zainicjowana przez Marka Jędrzejaka budowa Domu Rzemiosła na nowym miejscu przy ulicy Kongresu Zjednoczenia, obecnie Św. Ducha. Budowa została przyjęta do realizacji w roku 1972, a w 1977 zakończona. Ogólnie mówi się i pisze, że Dom Rzemiosła jest dziełem życia Marka Jędrzejaka. Prawdą jest, że był on motorem działania. Potrafił na czas „postarać się” o materiały i dokonać ich zakupu, sprowadzić maszyny budowlane, poprosić ludzi o pomoc. Mówiono, że „gdzie diabeł nie może tam Marka pośle” albo, że „Marka wyrzucą drzwiami to oknem wejdzie”. Jednak nikt samotnie takiego dzieła nie dokona. Byli z nim wierni i lojalni koledzy – nie tylko Zarząd, ale wielu rzemieślników z Pleszewa i powiatu, szczególnie pamiętam rzemieślników z Gołuchowa. Dla ojca zawsze najbardziej było przykre, gdy niektórzy rzemieślnicy nie pomagali, a wręcz przeszkadzali w pracach. Wykonywali prace źle, nie dotrzymywali terminów, a nawet negowali potrzebę istnienia Domu Rzemiosła w takim kształcie, jednak później chętnie korzystali z dobrodziejstw sali bankietowej i chwalili się okazałym budynkiem. Były też pomówienia o wyciąganie korzyści majątkowej, ale na szczęście ojciec nie był „pamiętliwy” i każdemu wybaczył. 14 maja 1977 nastąpiło uroczyste otwarcie Domu Rzemiosła. 19 czerwca 1977 roku wybrano nowy Zarząd. Marek Jędrzejak nie wszedł do Zarządu, czuł się zmęczony, jednak do końca życia żył sprawami rzemiosła, a i rzemiosło o nim pamiętało. W 1980 roku przeszedł na emeryturę. W czerwcu 1984 roku spotkało Ojca szczególne wyróżnienie – cenne i satysfakcjonujące – otrzymał tytuł „Honorowy Starszy Cechu”. 16 maja 1985 roku powrócił do pełnienia funkcji we władzach cechowych przyjmując na Walnym Zgromadzeniu przewodnictwo Sądu Cehowego, którą to funkcję sprawował do końca życia.

Oprócz tego, że był niemal bez przerwy obecny w kolejnych Zarządach Cechu uczestniczył od 8 grudnia 1966 do roku 1978 w pracy Komisji Socjalnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, najpierw jako członek później jako przewodniczący. W czasie jego urzędowania jako Podstarszego i Starszego Cechu zostały ufundowane i poświęcone dwa sztandary cechowe, jeden w 1958 a drugi w 1971 roku.

W 1973 roku został wybrany radnym Miejskiej Rady Narodowej w Pleszewie i był członkiem Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych w kadencji 1973 – 1977. Aktywnie włączył się w przygotowania do „Banku 440” (1976 - 1977). Ponadto w roku 1983 brał udział w pracach zespołu przygotowującego obchody 700-lecia Pleszewa. W uznaniu zasług otrzymał okolicznościowy medal.

Większość rzemieślników była członkami Banku Spółdzielczego w Pleszewie i korzystała z usług tegoż banku. Marek Jędrzejak także był członkiem banku, a równocześnie przez dwadzieścia lat (1969-1989) aktywnym członkiem Rady Nadzorczej, w której zawsze reprezentował i dbał o interesy środowiska rzemieślniczego.

Ponadto był członkiem Stronnictwa Demokratycznego oraz takich organizacji jak: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Liga Przyjaciół Żołnierza, TKKF Automobilklub „Platan”.

Od 3 lutego 1995 roku brał czynny udział w pracach Honorowej Kapituły Tytułu „Człowiek Roku Ziemi Pleszewskiej”.

W 1999 roku został wyróżniony wraz z Arkadiuszem Marciniakiem długoletnim dyrektorem PFA „Spomasz” oraz dr Tadeuszem Pawlińskim długoletnim dyrektorem szpitala pleszewskiego odznaczeniem „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”.

Mimo, że był niestrudzonym działaczem na rzecz rzemiosła i społeczeństwa był dbającym o dom i rodzinę mężem, ojcem, a później dziadkiem i pradziadkiem. W 1987 roku obchodził wraz z małżonką Złoty Jubileusz Małżeństwa.

Kochana, pracowita i wyrozumiała żona, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia odeszła od nas 30 maja 1998 roku w wieku 86 lat.

Córka Bożena urodzona 25 listopada 1941 z zawodu dekorator pracowała w Wydziale Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie, a następnie w dziale finansowym Gminnej Spółdzielni „SCH” w Pleszewie. 5 października 1963 roku zawarła związek małżeński z Kazimierzem Giezek, pracownikiem PFA „Spomasz” w Pleszewie. 10 października 1964 urodziła córkę Małgorzatę Luizę, a 13 marca 1969 roku córkę Tamarę Izabelę. Przez pewien okres nie pracowała zawodowa zajmując się wychowaniem dzieci. 1 stycznia 1983 roku została zatrudniona w Muzeum Regionalnym w Pleszewie, gdzie pracowała do 31 stycznia 2002 roku do czasu przejścia na emeryturę.

Wnuczka Małgorzata Luiza córka Bożeny i Kazimierza urodziła się 10 października 1964 roku w Pleszewie. Ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Pleszewie oraz studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu uzyskując w czerwcu 1988 roku tytuł magistra kulturoznawstwa, a w styczniu 1990 roku magistra historii sztuki. Od 1 września 1988 roku 30 września 1990 pracowała w Muzeum Regionalnym w Pleszewie. 27 października 1990 roku zawarła związek małżeński ze Zbigniewem Stempniakiem. Równocześnie rozpoczęła własną działalność otwierając Galerię Sztuki Użytkowej art M, w domu rodzinnym przy ulicy Sienkiewicza 26. 7 stycznia 1992 urodziła syna Adriana Gerarda, a 16 sierpnia 1996 córkę Różę Laurę.

Wnuczka Tamara Izabela, córka Bożeny i Kazimierza urodziła się 13 marca 1969 roku w Pleszewie. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Pleszewie rozpoczęła pracę jako nauczyciel w Przedszkolu nr 3 w Pleszewie, skończyła Studium Nauczycielskie w Ostrowie Wlkp o profilu: wychowanie przedszkolne. 5 września 1992 roku zawarła związek małżeński z Wojciechem Piaseckim. 26 maja 1993 roku urodziła syna Artura Tomasza, a 18 sierpnia 1998 córkę Oliwię Lenę. W czerwcu 2003 roku uzyskała licencjat w zakresie Nauczanie Przedszkolne, Wczesnoszkolne i Kształcenie Zintegrowane a w czerwcu 2005 roku tytuł magistra z Pedagogiki Ogólnej.

Ojciec mój Marek Jędrzejak w otoczeniu najbliższych zarówno rodziny, jak i przyjaciół doczekał sędziwego wieku. Do końca sprawny fizycznie i umysłowo niespodziewanie zakończył życie w dzień swoich 90 urodzin.

Za swoją długoletnią działalność otrzymał odznaczenia: Honorowa Odznaka Rzemiosła w 1960r., Srebrny Krzyż Zasługi w 1972r., Odznaka Honorowa „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” w 1974r., Złota Odznaka „Za Zasługi w Rozwoju Rzemiosła Wielkopolskiego” w 1977r., Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski w 1983r., Honorowy Starszy Cechu w Pleszewie w 1985r. oraz „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” w 1999r.

Bibliografia:

1. Dokumenty rodzinne
2. Jędrasiak B., Karnicki E., Pleszew 2000, Pleszew 2000r.
3. Odszedł Generał Pleszewskiego Rzemiosła, „Echo Rzemiosła” Nr 1-3 (79), 2002r.
4. Piasecki J., Dzieje Rzemiosła Pleszewskiego, Pleszew 1993r.
5. Piasecka M., Piasecki J., Sprawy i Ludzie Banku Spółdzielczego w Pleszewie (1862-1872-1997), Pleszew 1997r.
6. Rocznik Pleszewski 2002r.
7. Rzemiosło Wielkopolskie 1919 – 1968, praca zbiorowa, Wydawnictwo Poznańskie 1969.
8. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 2 im. Hipolita Cegielskiego w Pleszewie. Zarys historii szkoły, Pleszew 1987.
9. Zbiory z Muzeum Regionalnego w Pleszewie



Maria (z d. Rzeszutek) i Marek Jędrzejakowie (ślub w kwietniu 1937 r.)



Z córką Bożeną 1942 rok.



Rada Miejska w Pleszewie nadaje odznaczenie „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” dnia 11 marca 1999 r. Od lewej: Marek Jędrzejak, Arkadiusz Marciniak, Tadeusz Pawliński oraz Burmistrz Marian Adamek.

Patrycja Kamińska-Wieruszewska

ANDRZEJOWE PASJE O ANDRZEJU WIERUSZEWSKIM I JEGO PASJACH, MIŁOŚCIACH, NAMIĘTNOŚCIACH...

Po raz pierwszy obraz namalowany przez Andrzeja Wieruszewskiego zobaczyłam na wystawie w Muzeum Regionalnym w Pleszewie. Pamiętam, że zachwycił mnie swą niezwykłością i pięknem. Nie mogłam przestać na niego patrzeć, tak jakbym chciała zachować w pamięci każdy szczegół. Byłam wtedy uczennicą szkoły podstawowej i od tej wizyty w muzeum zmieniono na ścianach już wiele kalendarzy. Dziś jest to jeden z moich ulubionych obrazów, który wyszedł spod pędzla mistrza i mogę kontemplować tak długo, jak tylko zechcę. Wówczas w muzealnej sali nie sądziłam, iż Andrzej Wieruszewski będzie dziadkiem mojej córki Weroniki i moim teściem.

Artysta, o którym tu mowa przyszedł na świat 28 listopada 1948 roku w Pleszewie i z tym miastem związał swoje całe życie i działalność.

Wielka przygoda Andrzeja z malowaniem i zbieraniem staroci rozpoczęła się, gdy był uczniem miejscowego liceum. Nauka w „Staszicu” przypada na lata 1962-1966. Wtedy jeszcze nie malował „zawodowo”, raczej dla siebie i wąskiego grona znajomych. Prawdziwą miłością obdarzył białą broń, naftowe lampy, słynne tulskie samowary i zegary, które podobno mają duszę. Dość bogate zbiory były wynikiem rowerowych eskapad po okolicznych wsiach i dawnych majątkach ziemskich. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w wiejskich chałupach można było odnaleźć przedmioty pochodzące ze zdewastowanych dworów, a ich nowi właściciele nie przywiązując do nich wagi łatwo pozbywali się zabytkowych bibelotów. Pracowicie wypełnione licealne lata zaowocowały wystawą w szkolnej bibliotece, którą zorganizował z pomocą kolegów – zapaleńców. Wśród eksponatów znalazły się egzemplarze białej broni oręża polskiego, broni francuskiej oraz niemieckiej. Na szczególną uwagę zasługiwała polska szabla oficerska z wygrawerowanym napisem na klindze „Honor i Ojczyzna” z warszawskiej firmy Borowskiego, tasaki artyleryjskie z okresu powstania styczniowego, bagnety z „błękitnej dywizji” Hallera. Prawdziwym białym krukiem wśród tej niezwykłej kolekcji był rapier szwedzki i miecz z czasów wpływów rzymskich odnaleziony w Borucińskim wiatraku profesora Tadeusza Kończaka.

Z biegiem czasu zbiory powiększały się. Andrzej Wieruszewski postanowił wraz z grupą przyjaciół, zagospodarować dom odziedziczony po dziadku na prywatne muzeum. Dawne mieszkalne izby zaczęły wypełniać się pamiątkami przeszłości. Czyżby było to pierwsze muzeum w Pleszewie? Na ścianach zawisła wspomniana wyżej kolekcja białej broni, półki i regały zapełniły przeróżnych kształtów i kolorów naftowe lampy, pyszniły się przepiękne zegary o tłoczonych kształtach z malowidłami w tle. Osobliwością były zegary kominkowe, które same w sobie stanowiły dzieła sztuki snycerskiej i ludwisarskiej.

Najstarszy samowar w kolekcji tych użytkowych sprzętów parzył herbatę od 1831 roku, a wyprodukowany został w słynnej Tule. Niezapomniany Jan Szadziński, przyjaciel Andrzeja, prezentował tu swój zbiór numizmatycznych okazów. Oparty o ścianę spoczywał stary fortepian, a na podwórku stała dostojnie piękna, przedziałowa karetka.

Na licealne lata, naznaczone pasją zbieractwa, nakładają się pierwsze próby malarskie. Powstawały przede wszystkim portrety członków rodziny. Wynikiem eksperymentów z malarstwem zdobniczym jest sufit w pracowni mistrza. W tejże rozgościł się kominek pokryty płaskorzeźbami z piaskowca wykonanymi przez Andrzeja i Henia Brodałę. Pracownia jest zresztą miejscem niezwykłym, magicznym. Wypełniona sprzętami ze świata, który odszedł już do przeszłości i malarskimi akcesoriami z nieco artystycznym nieładem tworzy klimat niesamowitości. Wejścia do pracowni strzeże Izyda, wykonana w metaloplastyce.

Lata siedemdziesiąte przyniosły fascynację malarstwem staroruskim, a w szczególności ikonami. Znakomita część tych zabytków została zniszczona w okresie stalinowskim i Andrzej postanowił choć niektóre z nich przywrócić światu. Początkowo malowane „do szuflady”, z czasem obiegły cały świat i nie ma w tym stwierdzeniu nic z przesady. Jak mówi sam mistrz: prawie w każdym pleszewskim domu wisi ikona Wieruszewskiego. Równie dużym zainteresowaniem cieszy się metaloplastyka, dość rzadka to forma artystycznego wyrazu.

Andrzej Wieruszewski był wieloletnim nauczycielem plastyki i techniki. Zawodowe szlify zdobywał w Studium Nauczycielskim o specjalności plastyka, ukończone w 1968 roku. Od września tego roku zatrudniony w Piekarzewie jako nauczyciel. Pracował zaledwie miesiąc bo w październiku o artyście przypomniało sobie wojsko. Rok szkolny 1971/1972 rozpoczyna w „Trójce” i tak będzie już nieprzerwanie do 2001 roku, kiedy odszedł na zasłużoną emeryturę. Związany z tą placówką niemal od początku jej istnienia, stanowił barwny i nieprzeciętny obraz nauczyciela – mistrza. Tak właśnie mówili i mówią nadal dawni uczniowie. Wspominają specyficzne poczucie humoru i niezwyklej treści uwagi wpisywane do uczniowskich dzienniczek. Andrzej nadal cieszy się szacunkiem swych wychowanków, a na szacunek trzeba sobie zasłużyć. Współtwórca Izby Tradycji szkoły, do której wykonał ozdobne kraty (można podziwiać do dziś) i zadbał razem z Janem Szadzińskim o ciekawe eksponaty. Choć nie jest już czynnym nauczycielem nadal utrzymuje przyjacielski kontakt ze szkołą. Nie jest gnuśnym emerytem, zawsze zastają go w pracowni, pochylonego nad nowym malowidłem, każdemu poświęca tyle samo uwagi. Żyłka zbieracza ciekawych przedmiotów również nie zanikła. Nadal w domu pojawiają się „nowe zdobycze”, które pokazuje wszystkim odwiedzającym i opowiada o nich z niebywałą pasją. Właśnie pasji i zamiłowań, które towarzyszą Andrzejowi przez całe dorosłe życie, można pozazdrościć i chylicz czoła.

Bibliografia

1. Ludzie, lata, szkoła. Gimnazjum i liceum w Pleszewie (1871-1996), praca zbiorowa, Pleszew 1996.
2. Młotkiem i pędzlem, „Tygodnik Pleszewski” nr 11, 12, 1996.
3. Nic ponad ikony, „Ziemia Kaliska”, 1998.
4. Ikony i żeglowanie, „Gazeta Ostrowska”, 1998.
5. Mała deska, talent wielki. „Przewodnik Katolicki”, Nr 34, 1999.
6. Kompozytor...obrazów, „Życie Pleszewa”, Nr 24, 1999.
7. Twórca ikon z...Pleszewa, „Gazeta Poznańska”, 1999.
8. Warto zobaczyć, „Życie Pleszewa”, 2000.
9. Pasje mistrza Andrzeja, „Puls Tygodnia”, 2000.
10. Starocerkiewne ikony w świetle naftowych lamp, „Ziemia Kaliska”, 2003.
11. Namaluję ci świat, „Fakty Pleszewskie”, Nr 16, 2004.
12. Przekazy ustne bohatera artykułu.



Andrzej Wieruszewski w swojej pracowni przy ulicy Ks. K. Niesiołowskiego.

ZABYTKOWY KOŚCIÓŁ pw. ŚWIĘTEGO FLORIANA W PLESZEWIE

Początki niewielkiej świątyni położonej po północnej stronie ruchliwej ulicy Poznańskiej w Pleszewie kryją się głęboko w mrokach dziejów. Może dlatego nadal największym wzięciem wśród mieszkańców miasta nad Nerem cieszy się legenda przypisująca powstanie kościoła św. Floriana zbuntowanym zakonnikom w niedalekim Choczcu¹. Zakonnicy choćby zapisali się w dziejach kościółka św. Floriana, ale na pewne nie stali u zarania jego dziejów. Należy tu przypomnieć, że chocki klasztor oo. Reformatów powstał dopiero około 1630 roku², a o kaplicy św. Floriana przy trakcie jarocińskim w Pleszewie pierwsza wzmianka źródłowa pochodzi już z 1444 roku³. O piętnastowiecznym pochodzeniu tej świątyni przekonany był także ksiądz Władysław Zientarski, który w niezmiernie cennej publikacji „Zarys dziejów parafii pod wezwaniem Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Pleszewie” wspominając zmarłego w 1508 roku proboszcza pleszewskiego Mikołaja Ostrowskiego pisał: „zdaje się nie ulegać wątpliwości, że już wcześniej poza miastem w kierunku Jarocina stało oraculum=kaplica, kościółek pod wezwaniem św. Floriana”⁴. Należy tu przypomnieć, że hipotetyczny zarys średniowiecznego miasta Pleszew od strony zachodniej sięgał mniej więcej obecnej ulicy Łąkowej. Dalej wzdłuż drogi poznańskiej rozciągały się przedmieścia ze szpitalnym kościołem św. Ducha, a trakt do Chocza z drogą poznańską łączyła ulica zwaną niegdyś Tylną, Stodolną lub Zapłociem, a obecnie Hallera. Według mapy Gillego⁵ z końca XVIII wieku zabudowa Pleszewa sięgała już prawie zbiegu obecnej ulicy Hallera z ulicą Poznańską i ich skrzyżowania z obecną ulicą Lipową i Młyńską, przy której stały wiatraki. Jeszcze teraz starsi mieszkańcy Pleszewa pamiętają czasy, gdy po zachodniej stronie kościoła św. Floriana – otoczonego cmentarzem – rozciągały się pola uprawne. Od lat 60.–70. XX wieku ich miejsce zajęło osiedle domków jednorodzinnych, a po drugiej stronie ulicy Poznańskiej – także kilkupiętrowe bloki mieszkalne. Nad nowszym osiedlem obecnie góruje współczesny kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej.

Najpierw pokrótce przyjrzymy się początkom kultu św. Floriana w Polsce. Według Jana Długosza w 1184 roku „Papież Lucjusz III chcąc się przychylić do ciągłych prośb księcia i monarchy polskiego Kazimierza, których już łaskawie wysłuchał jego poprzednik, Aleksander III, postanawia dać wymienionemu księciu i katedrze krakowskiej ciało niezwykłego męczennika św. Floriana. Darowanie tego [ciała] zatwierdził nawet cud przez Boga objawiony. Papież bowiem Lucjusz, jak głosi stare podanie, które dotarło aż do naszych czasów, wszedłszy do kaplicy kryjącej ciało wielu męczenników, zapytał, kto ze spoczywających tam świętych pragnie przenieść się do Polski.

1 Przewodnik po Wystawie Przemysłowej w Pleszewie od 15 sierpnia do 8 września 1912 r., b.m.w. 1912, s. 21; Anders P., Gulczyński A., Jackowski J., Powiat pleszewski, Poznań 1999, s. 38; Legendy i podania Ziemi Pleszewskiej, Pleszew 2004, s. 3–4; Natomiast Kor-Walczak E., Opowieści czterech jeźdźców. Baśnie i legendy ziemi kaliskiej, Kalisz 1987, s. 112–115 wyraźnie umiejscawia pobyt zakonników chockich już w istniejącym kościółku św. Floriana.

2 Katalog Zabytków Sztuki w Polsce (dalej: KZPS), t. V, Województwo poznańskie, z. 19, Powiat pleszewski, Warszawa 1959, s. 5.

3 Jurek T., Recenzja „Dzieje Pleszewa” pod. red. Mariana Drozdowskiego, „Rocznik Kaliski”, t. XXIV, s. 201; Anders P., Gulczyński A., Jackowski J., op. cit, s. 38.

4 Zientarski W. ks., Zarys dziejów parafii pod wezwaniem Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Pleszewie, Pleszew 1994, s. 5.

5 Dzieje Pleszewa pod. red. M. Drozdowskiego, Kalisz 1989, s. 49, mapa 9.

Na te słowa wypowiedziane przez papieża – nie wiadomo na serio, czy dla żartu, z grobowca, w którym pochowano czcigodne zwłoki św. Floriana, ukazała się papieżowi wyciągnięta ręka [świętego], który wyznał, wyznaczył, wskazał i tym wyciągnięciem ręki dawał znak, żeby jego dano Polakom i katedrze krakowskiej Papież Lucjusz napomniany tym objawionym mu wtedy cudem, natychmiast przeznaczył ciało świętego męczennika Polakom i katedrze krakowskiej. Na większą cześć zarówno świętego, jak Polaków, posłał kości przez biskupa Modeny Idziego. Ten przybywszy ze świętymi szczątkami do Krakowa dwudziestego siódmego października, został przyjęty z wielkimi honorami, wśród oznak powszechnej radości i wesela przez księcia Kazimierza, biskupa krakowskiego Gedeona, wszystkie bez wyjątku stany i klasztory, które mu wyszły naprzeciw siedem mil⁶. Kim był św. Florian, którego kult zakorzenił się najpierw w Krakowie, a później w innych częściach naszego kraju? Pewniejszych informacji o tym św. Florianie męczenniku mamy niewiele⁷. Pojawiają się w *Martyrologium Hieronymianum* z V wieku, a bardziej legendarne – w *Passio Floriani* z VIII wieku. Florian (łac. Florus, Florianus) urodził się zapewne w 2 połowie III wieku i był według tradycji chrześcijańskiej żołnierzem rzymskim (wyższym oficerem?), który stacjonował w obozie Lauriacum (obecne Lorch), w prowincji Noricum, na terenie obecnej Austrii. Czasami określa się go mianem rzymskiego urzędnika, „szefa wojskowej służby prefekta”, a nawet „dowódcą armii rzymskiej w naddunajskiej prowincji Noricum”. W większości życie tego świętego przypadło na czas panowania cesarza Dioklecjana (Calusa Aurelius Valerius Diocletianus), który od 302 roku prowadził prześladowania chrześcijan. Florian był chrześcijaninem i według tradycji wystąpił w obronie zatrzymanych w Lauriacum braci w wierze oraz nie podporządkował się cesarskim edyktom, m.in. temu, który nakazywał złożenie ofiary bogom rzymskim. Mimo namów namiestnika prowincji Akwilinusa Florian nie tylko nie zgodził się złożyć ofiary, ale mężnie wyznawał: „*Panie, Boże mój, w Tobie złożyłem nadzieję i nie mogę zaprzeczyć Ci, lecz walczę dla Ciebie i Tobie składam ofiarę pochwalną*”. Po torturach ten święty prawdopodobnie 4 maja 304 roku poniósł męczeńską śmierć w nurtach rzeki Enns (dawnej Anizy). Strącono Go z mostu z kamieniem młyńskim u szyi. Ciało Floriana odnalazła Waleria – jakoby po śnie, w którym sam święty wskazał miejsce gdzie orzeł pilnuje jego doczesnych szczątków – i pochowała na terenie obecnego opactwa St Florian⁸. Dzień 4 maja według średniowiecznych kalendarzy liturgicznych był poświęcony św. Florianowi w Nadrenii, Szwajcarii, Bawarii, na Węgrzech i w Czechach.

Kult św. Floriana męczennika na przełomie XII/XIII wieku rozwijał się na terenie diecezji krakowskiej, a potem poznańskiej. Oprócz Krakowa prężnym ośrodkiem kultu tego Świętego było opactwo cystersów w Koprzywnicy, a także kościoły cysterskie w Wąchocku, Byszewie, Sulejowie⁹. O tym świętym wówczas śpiewano:

„*Nic nam wichry, nic pioruny, ni wodne odmęty
Kiedy lud swój zabezpiecza, broni Florian święty*”

6 Długosz J., *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, księga V, VI, Warszawa 1973, s. 170–171.

7 Według części badaczy do Krakowa przywieziono faktycznie szczątki św. Floriana, którego święto obchodzono 19 grudnia w Rawennie, Bolonii, Modenie i Akwilei, a nie relikwie św. Floriana męczennika z Lauriacum, czczzonego 4 maja, zob. Witkowska A., *Tutulus ecclesiae*, Warszawa 1999, s. 159–160.

8 Jaskułka K., *Św. Florian – patron strażaków*, <http://www.sgsp.edu.pl/inne/florian/florian.php>; Rycerze świętego Floriana, <http://www.q4.pl/?id=17&news=86151>; Grzebień B., *Św. Florian – patron od ognia*, http://www.katolik.pl/druk.php?id=520&st=artykuly&id_r=8&rodzaj=

9 Witkowska A., *op. cit.*, s. 160; Dobrowolski K., *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI wieku*, *Rozprawy. Hist. Tow. Nauk. Warsz.*, t. II, z. 2, 1923, s. 100 nn.

Jednak cześć dla tego żołnierza i męczennika rodem z Austrii osłabła w Polsce głównie po kanonizacji w 1253 roku rodzimego świętego, biskupa Stanisława ze Szczepanowa. Już w 1 połowie XV wieku obserwujemy ożywienie kultu św. Floriana, a ważnym elementem w jego dziejach jest rok 1436, kiedy to św. Floriana zaliczono w poczet głównych patronów Polski (wraz ze św. Wacławem, św. Wojciechem i św. Stanisławem) i Jego święto zyskało ponownie najwyższą rangę¹⁰. Sława tego świętego musiała być w kraju spora, bo nawet do „Bogurodzicy” dopisano zwrotkę:

„Święty Florianie,
Nasz miły Patronie,
Proś za nami Gospodyna,
Paniej Maryjej Syna”¹¹.

Być może właśnie z tym ożywieniem kultu trochę zapomnianego świętego należy wiązać nadanie na pewno już przed 1444 rokiem wezwania – św. Florian – nowej kaplicy gotyckiej przy trakcie poznańskim w Pleszewie. Warto tu też wspomnieć, że przed końcem XV wieku jeden z dwóch jarmarków w tym mieście odbywał się w dniu święta św. Floriana (4 maja)¹², a wezwanie tego Świętego na pewno około 1520 roku miał kościół istniejący od XIV wieku w pobliskim Jedlcu. Gotycka kaplica – obecne prezbiterium pleszewskiego kościoła – o wymiarach 9,76x8,40 m w dolnej części jest murowana z polnych, w większości nie obrabianych kamieni, w wyżej z cegły ceramicznej. Prawdopodobnie pierwotnie była ona niższa i sięgała do odcinka gzymsu wieńczącego płyciny, które zachowały się prawie w poziomie zwieńczenia dwuczłonowych przypór od strony wschodniej. Otwory okienne gotyckiej kaplicy św. Floriana znajdowały się w innym poziomie niż obecnie i miały inny kształt¹³. Widoczne to było po skuciu w 1993 roku tynków elewacyjnych ściany południowej. Otwory te miały zapewne identyczne rozmiary i ostrołuczne sklepienie jak zachowana do tej pory blenda w ścianie północnej (zapewne zamurowany pierwotny otwór okienny). Do tej pory zachował się w ścianie północnej ostrołucznie zamknięty od góry otwór drzwiowy prowadzący do murowanej zakrystii nakrytej ceglany sklepieniem beczkowym, a ostrołucznie sklepiona nisza w ścianie południowej – to zapewne pierwotny otwór drzwiowy od strony traktu poznańskiego. Z kolei budowę murowanej zakrystii należy wiązać prawdopodobnie z poszerzeniem funkcji kaplicy św. Floriana po przejściu przez luteran w 2 połowie XVI wieku kościoła parafialnego pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela. Przypuszczalnie to właśnie „w cieniu” kaplicy św. Floriana chowano zmarłych katolików do czasu, gdy 1615 (1618?) roku świątynia parafialna z cmentarzem przykościelnym wróciła w prawowite ręce¹⁴. W opracowaniach dotyczących dziejów Pleszewa pojawia się rok

10 *Ibidem*.

11 Jaskułka K., *op. cit.*

12 *Dzieje Pleszewa, op. cit.*, s. 35, 37.

13 Małyшко S., *Historia kościoła św. Floriana, „Siewca”, 1997, nr 3, s. 4.*

14 Zientarski W., *op. cit.*, s. 6 pisze, że „duszpasterstwo (katolickie S.M.) skupiało się bądź w kościółku szpitalnym św. Ducha bądź w kaplicy św. Floriana”. Według tego autora (a także m.in. Kryszaka F., *op. cit.*, s. 25) Adam Sędziwój Czarnkowski odebrał pleszewski kościół i dochody ortodoksyjnym luteranom w 1615 r. Z kolei według dokumentu z 1811 r. przechowywanego w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie (dalej: AAG), (A. Cons), sygn. 32 cz., k. 442v i 443v kościół parafialny pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie od protestantów wrócił w ręce katolików ostatecznie w 1618 r.; Małyшко S., *Pleszewskie cmentarze, „Kronika Wielkopolski” (w druku); Natomiast Majczakówna M., Pleszew w wiekach średnich, Pleszew 1925, s. 14 – a za nią Dzieje Pleszewa, op. cit. s. 77 – podają, że protestanci w czasie reformacji przejęli właśnie kościół św. Floriana.*

1635 jako data „budowy” kościółka św. Floriana¹⁵. Prawdopodobnie wtedy nadbudowano tylko murowaną kaplicę gotycką. W 1719 roku archidiakon kaliski Jan Gałczyński w aktach wizytacji zapisał, że, kaplica (*sacellum S. Floriani*) leży poza miastem, ma część murowaną i jest w złym stanie¹⁶. Wówczas do kaplicy św. Floriana należał srebrny, połączony kielich. Z kolei w 1745 roku w wyniku wichury zniszczeniu uległa drewniana nawa i odbudowano ją wkrótce od fundamentów staraniem proboszcza pleszewskiego i kanonika chockiego Ludwika Pełki (1706–1782) oraz innych dobroczyńców. Wtedy dach nad nawą drewnianą pokryto na pewno gontem¹⁷ i zrobiono od podstaw nową sygnaturkę.

Zachowany opis świątyni z 21 lutego 1755 roku archidiakona kaliskiego Aleksandra Gembartha¹⁸ dowodnie potwierdza, że wówczas była ona w dobrym stanie technicznym, a w murowanej zakrystii (*sacrarium*) znajdowało się ceglane sklepienie. Od niedawna „na solidnych blankach muru” zawieszony był dzwon. Cmentarz przykościelny w 1755 roku był ze wszystkich stron otoczony drewnianym ogrodzeniem. Wtedy w kościółku znajdowały się trzy ołtarze. Duży ołtarz był stary, dawny, zdobiony rzeźbieniami, z obrazami, które były odnawiane. By on drewniany, z murowaną mensą oraz obrazem Najświętszej Panny Maryi. Natomiast dwa boczne ołtarze były częściowo drewniane i poświęcone św. Rochowi i św. Rozalii. Do tej pory nie zachował się w kościele św. Floriana żaden ołtarz czy obraz św. Rozalii, ani św. Rocha. Należy tu przypomnieć, że św. Rozalia od dawna była uważana za orędowniczką w czasie zarazy (przeniesienie Jej odnalezionych zwłok uśmierzyło zarazę w 1624 roku), podobnie jak św. Roch, który był także opiekunem zwierząt domowych, patronem chorych, wolarzy i stolarzy¹⁹. Istnienie ołtarzy poświęconych tym patronom może sugerować, że na cmentarzu otaczającym kaplicę św. Floriana grzebano ofiary zarazy i epidemii. Zapewne z czasów remontu i odbudowy tej świątyni w 1745 roku przez Ludwika Pełkę pochodzi przyścienna kapliczka od strony południowej prezbiterium. Jeszcze w okresie II wojny światowej miała ona barokowy wystrój architektoniczny, a w jej niszy stała późnogotycka Pieta z XVI wieku²⁰.

Z okresem proboszczowania księdza Ludwika Pełki na pewno wiąże się ścisła współpraca parafii pleszewskiej z zakonnikami chockimi. Według ustaleń księdza Władysława Zientarskiego „(...) ks. Ludwik Pełka nie utrzymywał wikariusza, lecz korzystał z pomocy Ojców Reformatorów z Chocza”²¹. To przypuszczalnie w tych czasach należy osadzać ową legendarną „ucieczkę” zakonników chockich przed uciążliwym opatem i schronienie się w kaplicy św. Floriana. Zapewne przebudowa albo remont ołtarzy wraz z odnawianiem obrazów w tej małej świątyni – odbudowanej po wichurze z 1745 roku – znalazło odbicie w dalszej części tej legendy, która mówi o ołtarzu zabranym przez tych zakonników z kościoła klasztorowego w Choczcu i przeniesienia go, a potem pozostawienia w kościółku św. Floriana. Program ideowy i ikonograficzny istniejących do tej pory trzech ołtarzy wyraźnie wskazuje na duży wpływ zakonów franciszkańskich, a na mniejsze prawego ołtarza bocznego – pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego – do tej pory zachowały się emblematy franciszkańskie.

15 M. Hopp, *Pleschen in Wort und Bild*, za: Kryszak F., *Dzieje miasta Pleszewa. Na podstawie źródeł historycznych*, Pleszew 1938, s. 40; *Dzieje Pleszewa*, op. cit. s. 77.

16 AAG, (A. Cons), sygn. E 52, k. 123.

17 AAG, (A. Cons), sygn. E 226, k. 475; *Dzieje Pleszewa*, op. cit. s. 77; Zientarski W., op. cit., s. 12.

18 AAG, (A. Cons), sygn. E 226, k. 475.

19 Janicka-Krzywdka U., *Patron – Atrybut – Symbol*, Poznań 1993, s. 76.

20 Widokówka „Florians-Kapelle Pleschen (Warthegau)”, w zbiorach Muzeum Regionalnego w Pleszewie, sygn. F.17/12.

21 Zientarski W., op. cit., s. 11.

Z kolei w aktach wizytacji kaplicy (*oratorium Sancti Florini*) przez archidiacona kaliskiego Józefa Gembartha w czerwcu 1782 roku²² znajdujemy niezmiernie ciekawą wiadomość, że nieopodal *oratorium* znajdował się wtedy budynek eremity. W nim przebywał pobożny, stary pustelnik (według reguły św. Franciszka) Tomasz Kozłowski. Z kolei w protokole wizytacji Klemensa Walknowskiego z 18 października 1811 roku czytamy m.in.: „*Przy tym Kościółku na przyległym Ogrodzie iest Domek od lat kilkudziesięciu przez Mieszczanów i Proboszcza wystawiony na mieszkanie Eremity*”²³. To zapewne w nim zamieszkał po pożarze Pleszewa w czerwcu 1806 roku wikariusz Tomasz Bielawski²⁴. Z dalszych zapisów z wizytacji w 1811 roku dowiadujemy się, że w kościółku „*Jest Reliquia Sgo Floryana*”²⁵. Skąd i kiedy ją tu przywieziono trudno określić. Według księdza Władysława Zientarskiego była ona w parafii pleszewskiej już na pewno w 1755 roku. Posiadanie relikwii świadczyć może dobitnie o tym, że w grodzie nad Nerem istniał dość prężny ośrodek czci tego świętego. W 1811 roku w pleszewskiej świątyni św. Floriana znajdowały się na pewno wota m.in. z Jego wyobrażeniem i Jemu poświęcone. Na intensyfikację kultu miały zapewne wpływ także przedstawienia plastyczne, które docierały do Polski z terenu Niemiec w XVI wieku. Już w VIII wieku w St Florian w Austrii sławiono św. Floriana męczennika jako tego, który ma moc nad błyskawicami i falami. W XII wieku ukazywano Go jeszcze jako „*starca w rzymskiej tunice*”, a już w XIII wieku św. Florian przedstawiany był jako rzymski żołnierz w zbroi, z tarczą (z krzyżem) i chorągwią, lub jako rycerz Chrystusa w purpurowym płaszczu, ze sztandarem. Święty Florian jako żołnierz w zbroi, trzymający w rękach tarczę i chorągiew, widoczny jest jeszcze na pieczęciach krakowskich z 1485 roku. Natomiast może już nawet w XV, a na pewno XVI wieku Jego atrybutem w przedstawieniach plastycznych stało się wiadro (cebrzyk, skopek), z którego wylewająca się woda gasi płonący kościół lub dom. Olbrzymi wpływ na utrwalenie się takiego atrybutu św. Floriana było cudowne ocalenie w 1528 roku kościoła floriańskiego na Kleparzu w Krakowie. Po całym kraju rozniosły się wieści „*że w tymże pożarze był widziany św. Florian w powietrzu z naczyniem wody, zalewając kościół pod jego tytułem zmurowany*”. Nie na darmo więc upraszano świętego tymi słowami: „*Św. Florjanie, miej ten dom w obronie, niechaj płomieniem od ognia nie chłonie*”²⁶. Zapewne w Pleszewie prośby o obronę przed pożarem były wznoszone dość często, bo jeszcze w 1793/1794 roku wszystkie domy były z drewna i pokryte gontem, a 20 – łatwopalną słomą²⁷. Jednak to chyba nie św. Florian był w tym czasie głównym patronem od ognia, bo jak podaje cytowany przez księdza Władysława Zientarskiego dokument: „*w uroczystościach św. Wawrzyńca – patrona od ognia – całe miasto cum ordinibus gromadzi się od czasu, kiedy miasto zgorzało*”²⁸. Mniej znającym historię Pleszewa warto przypomnieć, że chodzi tu o pożar w roku 1806, kiedy to spaliło się około ¾ miasta, a także parafialna świątynia pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela i zabudowania plebańskie. Po tym tragicznym pożarze na randze przybrała ponownie – położona poza miastem – kaplica św. Floriana. Jak już wcześniej wspominałem w domku eremity zamieszkał ksiądz wikariusz Tomasz Bielawski,

22 AAG, (A. Cons.), sygn. E 22c.

23 AAG, (A. Cons.), sygn. E 32, k. 444.

24 Zientarski W., *op. cit.*, s. 20.

25 AAG, (A. Cons.), sygn. E 32, k. 447.

26 Jaskółka K., *op. cit.*

27 „*Indaganda albo topograficzno-statystyczne pytania dotyczące stanu i wyglądu miasta (...)*, (w:) Szymański A., *Pleszew w XVIII wieku w świetle spisów pruskich*, Pleszew, 1996, s. 8–9.

28 Zientarski W., *op. cit.*, s. 16.

a w latach 1806–1857 „w cieniu” oratorium S. Floryan grzebano zmarłych parafian²⁹. W 1811 roku tak pisał wizytator o tej świątyni, jej wnętrzu i wyposażeniu, a także otoczeniu:

„1. W tych Dobrach w mieyscu przystoinym iest Oratorium czyli kościółek S. Floryan za Miastem. Murowany w małym chorze, w Wielkim drewniany nadpustoszały.

2. Niekonsekrowany.

3. Kaplic żadnych niema.

4. Dzwonnicy niemasz, tylko Sygnatura na wieżce.

5. Kostnicy niemasz.

6. Cmentarz opasany Parkanem drzewianym z tarcic, iuż miejscami nadpsuty.

(...)

8. Funduszu żadnego na utrzymanie tego Kościoła nie masz, oprócz stu złotych zapisanych u mieszczan.

Stan Kościoła wewnątrzny.

1. Drzwi dwoie dobre z Zamkiem iednym.

2. Podłoga Podsiebitka, dość dobra. Dach naddezelowany, gontowy, przez który zacieka i śnieg zawiewa.

3. Okna całe bez kratów.

4. Ołtarzy drewnianych trzy, niekonsekrowanych. Dwa Matki Boskiej, Trzeci ś. Rozalij.

5. Sklepik przed Wielkim Ołtarzem, murowany jeden, blaty drewniane przykryty. Zakrystya na Boku Ewangelij murowana, maiąca Drzwi bez zamku i Okienko małe z kratką żelazną.”

Z kolei wśród tzw. nieruchomości kościoła wymieniono:

„1. Wotywek srebrnych z wyrażeniem Sgo Floryana i Matki Boskiej.

2. Lampa wisząca blaszana jedna.

(...)

4. Lichtarzy cynowych sześć. Ampułki Cynowe dwie.

(...)

6. Ambona iedna. ławek sześć. Stół w Zakrystyi z Szufladą ieden”³⁰

W oratorium św. Floriana w tym czasie nie było żadnych instrumentów muzycznych, a odpust – z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem, sumą oraz procesją – odbywał się w dzień św. Floriana. Tzw. prowizorami przysięgłymi byli wówczas Dionizy Sroczyński i Karol Księźniakiewicz, obywatele pleszewscy³¹. Z powyższego opisu bezspornie wynika, że w kaplicy św. Floriana nie było już wówczas ołtarza pw. św. Rocha. Uległ on przekształceniu chyba przed rokiem 1782 i w 1811 roku był w jego miejscu ołtarz pw. Matki Boskiej.

Stan tego oratorium na początku lat 20. XIX wieku był zły. W związku z tym przeprowadzono jego naprawę staraniem proboszcza pleszewskiego Józefa Szubczyńskiego (1787–1848). W dniu 28 sierpnia 1828 roku dziekan pleszewski Mixtacki uroczystie poświęcił wyremontowaną kaplicę. Część Pleszewian – która łożyła na remont – chciała by zaopatrzyć ją w stosowne „fundusze legatowe”³². W 2 ćw. XIX wieku była ona utrzymywana „w czystości i ochędóstwie” staraniem księdza Tomasza Basińskiego tak, że to w niej 23 września 1851 roku odprawił mszę arcybiskup gnieźnieński Leon Przyłuski wizytujący Pleszew i okoliczne parafie. Po utworzeniu

29 Zientarski W., op. cit. s. 20; Małyżko S., *Pleszewskie cmentarze*, „Kronika Wielkopolska” (w druku).

30 AAG, (A. Cons), sygn. E 32, k. 444, 447 v.

31 AAG, (A. Cons), sygn. E 32, k. 448.

32 Zientarski W., op. cit., s. 22; Z kolei Kryszak F., op. cit., s. 40 i Dzieje Pleszewa, op. cit., s. 129 podają, że ksiądz Józef Szubczyński odnowił kościół św. Floriana w 1838 roku.

nowego cmentarza katolickiego w 1857 roku przy trakcie kaliskim, na cmentarzu przykościelnym św. Floriana zaprzestano z czasem pochówków, a w 1861 roku zamknięto go całkowicie decyzją pruskich władz administracyjnych³³. Mimo tego zapewne w 4 ćw. XIX wieku czasami nadal grzebano zmarłych. Leżącą trochę na uboczu i w zapomnieniu kaplicą św. Floriana w latach 60/70. XIX wieku zajął się proboszcz pleszewski Jan Bielawski (1823–1886) i odnowił drewnianą nawę³⁴. Być może już wówczas tzw. lisciami usztywniono zrębowe ściany drewnianej nawy. Natomiast przykościelny cmentarz został na nowo otwarty dopiero w 1900 roku. W maju tego roku nie było tam jeszcze żadnych nowych pochówków, ale teren był wydrenowany. Z kolei w kościółku były wówczas 24 ławki, 3 chórągwie, 2 obrazy na ścianach, 3 dzwonki, 1 kociołek do święconej wody, stary baldachim (wzięty z kościoła parafialnego), 6 „lichych” ornatów, 12 drewnianych lichtarzy, 10 mosiężnych lichtarzy stołowych, 6 cynowych lichtarzy dużych i 2 krzyże cynowe. Wówczas w kasie kościelnej znajdowało się 312,07 marek, a w probostwie nie było żadnych zabudowań. Z kolei w „Wykazie nieruchomości i kapitałów należących do probostwa i kasy kościoła S. Floryana w Pleszewie” z 10 maja 1900 roku napisano:

- „1. Kwarta roli obejmująca 18 mórg 154 kpr ku Piekarzewu położona należy do funduszu mszalnego Stanisława Świderskiego, wydzierzawiona do 19 lipca 1904 r. obywatelowi Jerzemu Bergerowi za 185 marek.
2. Ogród polny ku Prokopowu położony obejmujący około 2 morgów należy do funduszu mszalnego Bonawentury Golińskiego (...)”³⁵.

W 1908 roku „Warsztat artystyczno-kościelny A. Szymański” wykonał remont drzwi kościółka św. Floriana³⁶, a w dniu 28 czerwca 1923 roku Dozór kościelny postanowił przyznać 5 000 000 marek na remont dachu tej świątyni. Z kolei na posiedzeniu Dozoru kościelnego w dniu 2 sierpnia 1926 roku poruszono sprawę reperacji kościoła św. Floriana i wydatków z tym związanych. Natomiast w 1928 roku postanowiono założyć jeden „gromochron” na tej świątyni. Swoje oferty na wykonanie tej pracy złożyli: „Elektrownia w Pleszewie” oraz „Zakłady Elektrotechniczne Andrzej Rzaniak, Pleszew”³⁷.

Od zarania dziejów kaplica pw. św. Floriana należała do parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie. Niezmiernie ważką datą w dziejach tej niewielkiej świątyni jak i całego Pleszewa było erygowanie w 1925 roku nowej parafii pw. św. Floriana. Stało się to dzięki zabiegom ówczesnego proboszcza pleszewskiego księdza Kazimierza Niesiołowskiego (1872–1949). Od tej pory do 1953 roku administratorem nowej parafii był każdorazowo proboszcz parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie. Od 1900 roku przy obrzeżu północnej części cmentarza przykościelnego, a także przy dojeździe od ulicy Poznańskiej ponownie grzebano zmarłych. Ustawiono z czasem nowe grobowce m.in. Suchockich, Cichoszewskich, Ertlów, Stroków oraz zasadzono lipy³⁸. Już w 1899 roku od strony traktu poznańskiego było drewniane ogrodzenie cmentarza, z wysokimi, murowanymi i otynkowanymi słupkami, a przy alei do świątyni stał już stary grobowiec o boniowanych elewacjach. Z kolei na pewno w 1912 roku po południowej stronie kościółka oprócz nagrobków i grobowca znajdował się kilkunastometrowej wysokości drewniany

33 Zientarski, *op. cit.*, s. 24, 27; *Dzieje Pleszewa, op. cit.*, s. 129; Małyszko S., *Pleszewskie cmentarze*, „Kronika Wielkopolska” (w druku).

34 Małyszko S., Bielawski Jan, (w:) *Słownik biograficzny Wielkopolski południowo-wschodniej, t. III* (w przygotowaniu).

35 AAG, AP 93, sygn. 41.

36 AAG, AP 93, sygn. 113, k. 75.

37 AAG, AP 93, sygn. 126, k. 51, 56, 127, 128.

38 Małyszko S., *Pleszewskie cmentarze*, „Kronika Wielkopolska” (w druku).

krzyż. Zarówno w 1899 jak i 1912 roku oraz okresie międzywojennym szczyt wschodni prezbiterium wieńczył krzyż łaćniński. Natomiast w świetle widokówki wydanej w czasie II wojny aleja środkowa cmentarza po – północnej stronie świątyni – wysadzana była malowniczymi brzożami, a po południowej stronie kościoła – oprócz grobowców Cichoszewskich i Suchockich – znajdowały się stare nagrobki m.in. Gudzówny. Wtedy drewniana sygnaturka na dachu kościoła była oszalowana pionowo deskami i przepuerta małymi otworami zamkniętymi od góry odcinkowo. Nie było już wówczas krzyża wieńczącego szczyt prezbiterium. Z kolei w ścianie południowej drewnianej nawy znajdował się odcinkowo zamknięty otwór okienny, ujęty obramieniem. Między południowymi otworami okiennymi murowanego prezbiterium – nad barokową kapliczką przyścienną – oprócz istniejącej do tej pory płyciny biegł wyrabiany w tynku ozdobny gzyms w kształcie nawiązującym łuku nadwieszonoego³⁹. Od 1925 roku w kościele św. Floriana odprawiano najpierw jedną mszę w niedzielę, a z czasem zaniechano. Z kolei w czasie II wojny ta świątynia była całkowicie zamknięta.

Święty Florian odbierał w Pleszewie zasłużoną cześć także w XX wieku. Kamienna figura tego świętego znajdowała się od dawna w jednym z narożników Rynku. Została ona po wojnie przeniesiona i ustawiona na wysokiej kolumnie przy zbiegu ulicy Poznańskiej z ulicą Hallera, w odległości około 200 metrów na wschód od świątyni św. Floriana. Niestety została ona zniszczona przez rozpedzony samochód i w 1985 roku⁴⁰ postawiono tam nową podstawę w kształcie krzyża, z wieńczącą metalową figurą św. Floriana i trzema płaskorzeźbionymi tablicami projektu prof. Józefa Petruka, odlanymi w miejscowym warsztacie Kwiecińskich. Na głębszą symbolikę przedstawię na dwóch tablicach miała wpływ - zdaniem Jerzego Szpunta - niedawna wówczas śmierć księdza Jerzego Popiełuszki, a na środkowej tablicy czytamy:

*„CZEMUŻ SZUKACIE
DALEKO
OTO JA JESTEM
NIE OBAWIAM SIĘ
CIERPIEĆ
DLA MIŁOŚCI
CHRYSTUSA”*

Święty Florian w nowszych czasach stał się bardziej znany jako patron strażaków, hutników i kominiarzy, garncarzy, bednarzy i kowali, niż orędownik w czasie pożarów i powodzi, suszy i nieurodzaju pól czy też sztormów. Od lat w odpustowej mszy z okazji majowego święta Floriana uczestniczy poczet sztandarowy pleszewskiej straży pożarnej.

Na przełomie lat 40. i 50. XX wieku do kościoła św. Floriana – zwanego popularnie szkolnym lub gimnazjalnym – uczęszczała młodzież licealna na msze odprawiane przez księdza prefekta Stanisława Herwarta (1885–1951) i księdza Jana Schmeltera. Dekretem księdza arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego, prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego z dnia 20 lipca 1953 roku parafia pw. św. Floriana (w granicach z 1925 roku) usamodzielniała się i jej proboszczem został ks. Jan Schmelter. Zasadniczo w latach 1954–1958 przeprowadzono remont i rozbudowę świątyni. W październiku 1955 roku powiększono zachodnią i południową kruchtę. Wówczas nowym zadaniem kruchty południowej zakryto okienny otwór niegdyś

³⁹ Widokówka „Florians-Kapelle Pleschen (Warthegau)”, w zbiorach Muzeum Regionalnego w Pleszewie, sygn. F.17/12.

⁴⁰ Anders P., Gulczyński A., Jackowski J., op. cit., s. 38.

oświetlający nawę od południa. Zapewne w czasie tych prac remontowych część ścian konstrukcji zrębowej nawy niezbyt rozważnie obłożono od wewnątrz płytami wiórowymi albo paździerzowymi, podobnie jak stropy krucht i nawy. W 1955 roku zakupiono nowe organy elektryczne, a z funduszy Wacława Korzeniewskiego wykonano nową bramę z murowanymi słupkami i żelaznymi wrotami. W tym okresie zainstalowano już nowe dzwony „na prąd”. Prace malarskie wewnątrz świątyni przeprowadził Tadeusz Tuczyński z synem Zdzisławem, a dwa duże obrazy zakonserwował drugi syn – Leszek Tuczyński. Z kolei prace stolarskie zrobił Franciszek Kurek, a elektryczne – Juliusz Wojcieszak. 5 września 1958 roku zakończono zasadniczo remont kościoła i usunięto rusztowania, a nowe tynki elewacyjne położono chyba dopiero w roku następnym⁴¹. Z kolei za czasów następnego proboszcza księdza Bogdana Chojnackiego (1974–1976) zmieniono ogrodzenie cmentarza przykościelnego od strony ulicy Poznańskiej. W miejscu drewnianego, sztachetowego płotu z murowanymi słupkami staraniem parafian firma K. Z. Szkudlarzowie z Pleszewa⁴² wykonała nowe, metalowe, ażurowe ogrodzenie i reprezentacyjną bramę. Po śmierci księdza Bogdana Chojnackiego († 26 kwietnia 1976 roku) kolejnym proboszczem parafii pw. św. Floriana został w 1976 roku ksiądz Józef Maciołek, późniejszy dziekan pleszewski i kanonik gremialny kapituły konkatedralnej w Ostrowie Wielkopolskim. W 1978 roku rozpoczęto starania w sprawie rozbudowy kruchty tej świątyni, a we wrześniu 1979 roku architekt Jan Kasiński opracował „*Eksperytę urbanistyczno-architektoniczną możliwości przebudowy kościoła rzymskokatolickiego p.w. św. Floriana w Pleszewie przy ul. Poznańskiej 62 woj. kaliskie*”⁴³. Natomiast w końcu grudnia 1980 roku przedstawione zostały Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w Kaliszu tzw. „*Alternatywne projekty koncepcyjne rozbudowy kościoła św. Floriana w Pleszewie*” (z grudnia 1980 roku) autorstwa architektów warszawskich Jacka Michalskiego i Jerzego Szczepaniaka-Dzikowskiego. Zostały one przyjęte przychylnie i WKZ pismem z 20 lutego 1981 roku stwierdził, że: „z uwagi na znaczną spójność przedstawionych alternatywnych koncepcji, w których zawarto wytyczne sformułowane na spotkaniu w październiku 1980 r., idee obu koncepcji i ich elementy uważa za prawidłowe i opiniuje je pozytywnie”⁴⁴. Zabytkowy kościół ocalał jednak do tej pory w swojej dawniejszej postaci, gdyż ostatecznie zrezygnowano z jego rozbudowy. Według pisma wikariusza generalnego Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie ks. Jana Michalskiego z 1983 roku jednym z powodów zaniechania rozbudowy był m.in. fakt, że „*przebudowa zabytkowego kościoła św. Floriana w relacji do potrzeb duszpastersko-katechetyczno-administracyjnych rozrastającej się Parafii nie może dać oczekiwanego wyniku, gdyż kościół jest murowano-drewniany. Część murowana kościoła stanowi zabytek, którego nie można naruszać. Nawet tego nie można uczynić, gdyż zamyka ona prezbiterium, a z zewnątrz postawione są przypory. Ta właśnie część ogranicza możliwość dostatecznej i wystarczającej rozbudowy. Możliwość rozbudowy w jednym tylko kierunku – w kierunku ul. C. Skłodowskiej jest ograniczona z uwagi na istniejącą małą przestrzeń*”. Nie bez znaczenia było również to, że ten kościół nie mógł „*nawet po dobudowie, zaspokoić potrzeb duszpasterskich sześciotysięcznej Parafii*”, a „*na przedmiotową rozbudowę uzyskano jedynie 1 tys. sztuk cegły, odrzucono wnioski dot. przydziału 29 tys. sztuk cegły, 15 m² tarcic, 2 tys. m² papy*

41 Kronika Parafii pw. św. Floriana w Pleszewie, mpis, Biuro Parafialne Parafii pw. św. Floriana w Pleszewie, t. I, s. 30, 54, 57, 88, 151.

42 Według napisu na metalowej tabliczce zachowanej na ogrodzeniu cmentarza, przy drewnianej tablicy ogłoszeń.

43 Kasiński J., *Eksperyta techniczna urbanistyczno-architektoniczna możliwości przebudowy kościoła rzymskokatolickiego p.w. św. Floriana w Pleszewie przy ul. Poznańskiej 62 woj. kaliskie*, mpis Poznań, 1979, w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu (dalej WUOZ, Delegatura w Kaliszu), sygn. 28/01, s. 7, 15.

44 Pismo Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kaliszu do Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. św. Floriana w Pleszewie z dnia 20.02.1981 r. (sygn. KL-III-5341/5/81), w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

asfaltowej”⁴⁵. Już w grudniu 1982 roku władze kościelne podjęły starania w sprawie uzyskania zezwolenia na zlokalizowanie i budowę „kaplicy publicznej dla Parafii p.w. św. Floriana”. Po pierwszej odmownej decyzji władz w tej sprawie⁴⁶ w maju 1983 roku uzyskano stosowną zgodę i w 1986 roku rozpoczęto budowę nowej świątyni pw. Matki Boskiej Częstochowskiej według projektu Mariana Bielickiego. Już w maju tego roku została poświęcona ziemia oraz krzyż przez księdza biskupa Jana Czerniaka, a 20 maja 1990 roku – kamień węgielny, przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa. Parafianie i proboszcz nie zapomnieli też o starym kościele pw. św. Floriana. W latach 80. XX wieku wymieniono gontowe pokrycie dachu bocznej kruchty, a także częściowo korpusu głównego świątyni. W miejsce starej drewnianej podłogi zrobiono – chyba bez głębszego namysłu i stosownych zezwoleń – posadzkę betonową. Następnie około 1988 roku poszerzono chór muzyczny. Dwa lata później przeprowadzono prace malarskie we wnętrzu świątyni i zmieniono drzwi wejściowe do kruchty zachodniej. Z kolei w 1993 roku częściowo skuto zniszczone tynki elewacyjne i wykonano nowe⁴⁷. Wielka szkoda, że nie wykonano wówczas badań architektonicznych i nie zrobiono fachowej dokumentacji odsłoniętych starych murów, bo łatwiej byłoby teraz wyciągać wnioski na temat najdawniejszych dziejów tej świątyni, najstarszej przecież zachowanej budowli w Pleszewie. W 2000 roku przeprowadzono impregnację szalunku ścian drewnianych i gontowego pokrycia dachu. Smutnym momentem w najnowszych dziejach kościoła pw. św. Floriana była kradzież z wnętrza świątyni w dniu 17/18 lutego 2003 roku późnogotyckiej Piety.

W dniu 1 lipca 2005 roku nastąpiła zmiana proboszcza. Nowym proboszczem został ksiądz kanonik honorowy kapituły kolegiackiej w Kaliszu Tadeusz Pietrzak. W lipcu tego roku zakończyły posługę organistki: Bogumiła Janiak oraz Danuta Michalska, która prowadziła przez wiele lat chór „Cantilena” uświetniający śpiewem m.in. ważniejsze uroczystości i święta kościelne w parafii św. Floriana.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej aktualnemu stanowi tej sakralnej i zabytkowej budowli, jej otoczeniu, a także wyposażeniu. Kościół św. Floriana ustawiony jest na niewielkim wyniesieniu terenu, prawie w centralnej części prostokątnego cmentarza przykościelnego o powierzchni 0,44 (0,5?) ha i zwrócony jest prezbiterium na wschód. Murowane prezbiterium od wschodu ujęte jest dwuczłonowymi przyporami i nakryte drewnianym pseudosklepieniem kolebkowym (z nowszymi malowidłami przedstawiającymi sceny z życia św. Floriana), a północna pierwotna zakrystia – ceglany sklepieniem beczkowym. Natomiast przylegająca do prezbiterium drewniana nawa jest konstrukcją zrębowej (wzmocnionej tzw. lisicami i metalowymi ściągamami) od zewnątrz oszalowana pionowo deskami i listwami, podobnie jak zachodnia i południowa kruchta i północna dobudówka zakrystii. Te drewniane części kościoła ustawione są na podmurówkach: nawy – z nowszych pustaków betonowych i cegły, krucht – z kamienia i cegły. Zarówno w kruchtach jak i nawie znajdują się nowsze stropy drewniane, pseudokasetonowe, wykonane w większości z płyty wiórowej lub paździerzowej. Zarówno murowane prezbiterium jak i drewniana nawa nakryte wspólnym dachem pokrytym gontem, podobnie jak dwuspadowe lub trzyspadowe dachy krucht i zakrystii. Dach korpusu głównego świątyni wieńczy prostopadłościenna sygnaturka z daszkiem namiotowym i metalowym krzyżem. Elewacje murowanej zakrystii północnej

45 Pismo Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie do Naczelnika Miasta i Gminy w Pleszewie z dnia 7 kwietnia 1983 r. (sygn. L.dz.1378/83/VI), s. 3., w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

46 *Ibidem*.

47 Małyżko S., Karta ewidencyjna zabytków budownictwa i architektury. Kościół pw. św. Floriana. Pleszew, 1993 r., mpis w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

i prezbiterium otynkowane gładko, z wydatnym profilowanym gzymsem wieńczącym. Elewacja wschodnia prezbiterium urozmaicona dwuczłonowymi przyporami sięgającymi mniej więcej 3/5 wysokości ścian i dużymi blendami sklepionymi od góry odcinkowo. Z kolei elewacja południowa murowanego prezbiterium przepruta jest dwoma otworami okiennymi umieszczonymi w górnej części odcinkowo zamkniętych płycin, i urozmaicona przyścienną kapliczką, której elewacje zostały po 1945 roku w większości pozbawione pierwotnego detalu architektonicznego. Nad tą kapliczką zachowała się do tej pory płycina zamknięta od góry gzymsem, podobnie jak płycina nad ostrołucznie zamkniętą blendą w elewacji północnej⁴⁸.

We wnętrzu świątyni znajdują się trzy przyścienne, architektoniczne ołtarze: główny w prezbiterium, a dwa boczne – Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Antoniego Padewskiego – ustawione w narożach nawy, przy styku z gotyckim prezbiterium otwartym dużą arkadą sklepioną od góry półkoliście. Drewniany, barokowy ołtarz główny – o wysokości 650 cm i szerokości 530 cm – został wykonany zapewne przez warsztat wielkopolski w 1 ćw. XVIII wieku i być może jest przeniesiony oraz częściowo przekształcony. Ma on obecnie wtórną menzę i nowszą kolorystykę, ze złoconym detalem roboty snycerskiej. Jest trzykondygnacyjny, z trzyosiowym retabulum. W jego dwóch bocznych bramkach znajdują się obrazy olejne na desce o rozmiarach 150x70 cm. Pochodzą one zapewne z 1 ćw. XVIII wieku i przedstawiają św. Franciszka (w lewej bramce) i nie zidentyfikowanego świętego franciszkanina – w prawej bramce. Te dwa obrazy zakomponowane są jednoplanowo, a postacie stojących świętych ujęte są *en trois quatre*. Z kolei w centralnym polu retabulum – zamkniętym od góry odcinkowo – niegdyś był zapewne duży obraz, a obecnie znajduje się nisza, w której stoi późnogotycka rzeźba Madonny z Dzieciątkiem, w typie tzw. pięknej Madonny. Ta drewniana rzeźba jest z końca XV wieku, całkowicie opracowana, polichromowana, o wysokości 82 cm. Ze względu na zagrożenie kradzieżą była ona w ostatnich latach przechowywana w innym miejscu i zastąpiona współczesną figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Od dłuższego już czasu wierni nie mogą podziwiać obrazu św. Sebastiana znajdującego się w zasuwie. Sporo wiemy o dwóch barokowych obrazach olejnych na płótnie (wym. 200x80 cm) umieszczonych w bocznych polach retabulum i obwiedzionych ozdobnymi ramami. Zapewne te dwa obrazy wykonane zostały przez Jana Wróblewskiego w 1707 roku. Obraz św. Gabriela Archanioła posiada bowiem w dolnym rogu sygnaturę: „A.D. 1707 IOANNES WRÓBLEWSKI PINXIT”. Kompozycja tego przedstawienia jest dwuplanowa; z postacią uskrzydłonego Gabriela Archanioła zstępującego na ziemię, a w tle – pejzaż z kępą drzew i kościołem. Archanioł ujęty *en trois quatre*, z młodzieńczą twarzą i kwiatem lilii w prawej ręce. Tak ten święty ukazywany jest od wieków w wyobrażeniach Zwiastowania. Biała lilia symbolizuje tu czystość, niewinność, dziewictwo, a także nadzieję. Z kolei obraz w lewym polu retabulum przedstawia św. Michała Archanioła w stroju żołnierza rzymskiego, który lewą stopą przydeptuje łeb szatana – piekielnego smoka, a w lewej ręce trzyma miecz, którym mierza właśnie uśmiercić szatańskiego gada. Natomiast na okrągłej tarczy – trzymanej przez św. Michała Archanioła – czytelny jest napis „*Quist ut Deo*” (Któż jak Bóg⁴⁹). Warto tu wspomnieć, że św. Michała Archanioła uważano dawno temu m.in. za opiekuna kaplic cmentarnych i cmentarzy, a według pism wczesnochrześcijańskich miał On towarzyszyć umierającym i ich duszom w ostatniej drodze. Z kolei w czasie wypraw krzyżowych był patronem rycerzy, a później także m.in. mieczników, płatnerzów, mierników, złotników, szlifierzy.

48 Małyško S., *Karta ewidencyjna zabytków (...)*, op. cit.

49 Witkowska A., op. cit., s. 150–151 podaje, że Michał to „Mi-ka-el, imię teoforyczne, oznacza Któż jak Bóg”.

W części centralnej architektonicznego zwieńczenia ołtarza głównego znajduje się barokowy obraz olejny na płótnie (160x130 cm) zamknięty od góry trójbocznie, z przedstawieniem św. Floriana. W części środkowej tego obrazu – silnie spękanego oraz częściowo wybrzuszzonego – ukazany jest św. Florian w stroju żołnierza rzymskiego, który w lewej ręce trzyma włócznię z czerwoną chorągiewką, a w prawej ręce cebrzyk z wylewającą się wodą na płonący budynek małego kościoła. Na horyzoncie widoczna jest luna pożaru płonących w oddali zabudowań wiejskich⁵⁰. Ta część środkowa architektonicznego zwieńczenia ołtarza głównego ujęta jest kolumnami i odcinkami gzymsu z dwoma aniołami; jeden z nich trzyma w ręku krzyż. Z kolei w bogato dekorowanych liściach akantu zwieńczeniach (być może pochodzących z innych ołtarzy) członów bocznych znajdują się dwa owalne obrazy. Obraz w lewej części zwieńczenia ukazuje Matkę Boską Bolesną (do bioder) z dłońmi splecionymi w geście modlitewnym i uniesionymi do piersi. Matka Boska Bolesna przedstawiona jest w fałdzistej sukni bladoróżowej z długimi rękawami i szarzielonym płaszczu. Głowę – skierowaną lekko ku górze – ma okrytą popielatym welonem, a nad nią widoczna jest linearny nimb. Taki sam nimb jest nad głową św. Jana Ewangelisty, któremu z kolei poświęcony jest obraz w prawym zwieńczeniu bocznym ołtarza głównego. Półpostać tego świętego ukazana jest w ciemnozielonej szacie z długimi rękawami i cynobrowym płaszczu narzucony na prawe ramię oraz esowatą fałdą przerzuconą przez lewą rękę uniesioną lekko do góry. Oczywiście św. Jan Ewangelista tak jak na innych licznych przedstawieniach plastycznych ma twarz młodzieńca, bez zarostu. Trzeba tu wspomnieć, że ten święty jako jedyny z apostołów nie poniósł męczeńskiej śmierci, a słowa Jezusa o losach Jana: „Jeżeli chce, aby pozostał, aż przyjdzie, co tobie do tego” były czasami interpretowane, „że uczeń ów nie umrze”⁵¹. Znajdujące się w tych zwieńczeniach obrazy Matki Boskiej Bolesnej oraz św. Jana Ewangelisty karzą zastanowić się czy czasem pierwotnie nie „ujmowały” one środkowego przedstawienia Ukrzyżowanego Chrystusa, w miejscu którego jest obecnie obraz św. Floriana? Patrząc na ołtarz główny warto też zwrócić baczniejszą uwagę na barokowe, drewniane tabernakulum o wymiarach 76x79 cm, z nowszymi metalowymi drzwiczkami. Tabernakulum jest w narożach ukośnie ścięte i ujęte spływami wolutowymi, a ścianka frontowa ozdobiona wicią suchego akantu i motywami *rocaille*.

Dwa przyścienne ołtarze boczne są drewniane, malowane, architektoniczne, na murowanej mensie, jednokondygnacyjne, o wysokości 470 cm, z retabulum ujętym kompozytowymi kolumnami i zwieńczonym od góry trójkątnie. Ołtarze te zapewne zostały przebudowane w XIX wieku i na nie przeniesiono dekoracyjne elementy barokowe i rzeźby ze starszych ołtarzy. Na wklęsłym licu mensy obecnego ołtarza Matki Boskiej Nieustającej Pomocy widoczne są *arma Christi*, w środkowym polu retabulum – nowszy obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, a wyżej – ujęty plecionką z akantu – kolisty obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa. Stary Kult Serca Jezusowego nabrał szczególnej rangi na naszych terenach w dniu 8 grudnia 1872 roku, gdy książę prymas arcybiskup Mieczysław Ledóchowski uroczyście poświęcił diecezję poznańską i gnieźnieńską Sercu Jezusowemu. Z kolei papież Leon XIII w 1899 roku uroczyście poświęcił cały świat Sercu Jezusowemu i wydał encyklikę „*Annum Sacrum*”. Obraz z bocznego ołtarza pleszewskiego kościoła św. Floriana powtarza ujęcie znane m.in. z popularnych oleodruków.

50 Ważny A., Karta ewidencyjna. Ołtarz główny. Pleszew; Obraz – św. Florian w zwieńczeniu ołtarza głównego; Obraz – św. Archanioł Gabriel w ołtarzu głównym; Obraz – Św. Michał Archanioł w ołtarzu głównym, mpis 2003, w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

51 Smoleń W., Ilustracje świąt kościelnych w polskiej sztuce, Lublin 1987, s. 45, 49.

Wystrój tego ołtarza dopełniają starsze rzeźby drewniane, polichromowane i złożone. Po obu bokach retabulum stoją pełne, barokowe rzeźby z 2 ćw. XVIII wieku: św. Stanisława Biskupa i św. Wojciecha⁵², patronów Polski. Obaj ci święci ukazani są w pozycji stojącej, w pontyfikalnych szatach, z pastorałem zakończonym ślimacznicą z akantu. Święty Stanisława ujęty jest w scenie podawania prawej ręki wskrzeszonemu i wylaniającemu się z trumny komesowi Piotrowi (Piotrowinowi). To przedstawienie wiąże się z legendą zawartą w *Vita maior* Wincentego z Kielc z 1260 roku. Według niej biskup krakowski Stanisław nabył wieś Piotrowin zgodnie z prawem od komesa Piotra, a po jego śmierci spadkobiercy wystąpili o zwrot tej włości i sprawę rozstrzygał król Bolesław Śmiały. Biskup Stanisław nie miał niestety stosownego dokumentu kupna Piotrowin i ubrany w szaty pontyfikalne udał się do grobu komesa Piotra, który był pochowany przy wejściu do miejscowego kościoła. Tam po modlitwie i odkopaniu doczesnych szczątków dotknął je pastorałem i ożywił komesa Piotra oraz pomógł mu wstać. Następnie komes Piotr udał się z biskupem Stanisławem przed sąd królewski i tam zaświadczył, że wieś Piotrowin faktycznie nabył biskup zgodnie z prawem⁵³. Dwie drewniane rzeźby wczesnobarokowe z 1 ćw. XVII wieku ustawione są na gzymsach ponad głowicami kolumn i ujmują trójkątne zwieńczenie retabulum bocznego ołtarza. Mają one około 75 centymetrów wysokości i są polichromowane, złożone, pełne, ale z tyłu nie opracowane. Na lewym gzymsie stoi figura św. Leonarda, ubranego w szatę o szerokich rękawach, z wyłożonym na piersi kołnierzem, z infulą na głowie⁵⁴. W lewej dłoni ten święty trzyma kajdany opadające ku stopom. Koniecznie tu trzeba przypomnieć, że według niektórych podań św. Leonard był jakoby rycerzem frankońskim, który został nawrócony na wiarę chrześcijańską przez św. Remigiusza. Inne legendy podają, że Leonard był pustelnikiem, który założył zgromadzenie zakonnych pustelników Saint-Léonard (Noblac) we Francji⁵⁵. Ten święty miał działać liczne cuda m.in. na rzecz więźniów i dlatego jednym z jego atrybutów w przedstawieniach plastycznych jest łańcuch albo kajdany. Od XI wieku uznawany był już za patrona więźniów oraz jeńców wojennych i rodzących kobiet, a w Polsce także za opiekuna chorych i patrona koni oraz bydła⁵⁶. Z kolei druga figura na gzymsie ołtarza Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przedstawia niezidentyfikowaną świętą, która lewą ręką podtrzymuje zapewne księgę, a u prawej stopy ma niewielki budynek bramny? Ta święta ubrana jest w szatę spodnią i fałdzysty płaszcz, a na głowie ma „rodzaj miękkiego kapelusza z odwiniętym rondem”.

Drugi ołtarz boczny św. Antoniego Padewskiego stoi przy prawym narożniku nawy. Przebudowany jest on częściowo w XIX wieku i jest takich samych rozmiarów oraz podobnie zakomponowany jak wcześniej omawiany ołtarz z nowszym przedstawieniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Przy tych ołtarzach do tej pory zachowały się wota. Murowana mensa ołtarza św. Antoniego Padewskiego ozdobiona jest emblematem franciszkańskim, a w centralnej części retabulum znajduje się malarsko-rzeźbiarskie przedstawienie św. Antoniego Padewskiego⁵⁷ na ozdobnej konsoli, na tle malowanego krajobrazu, z pogodnym jasnym niebem ujętym

52 Ważny A., Karta ewidencyjna. Ołtarz boczny p. w. M. B. Nieustającej Pomocy; Rzeźba – Św. Wojciech w ołtarzu bocznym p. w. M. B. Nieustającej Pomocy; Rzeźba – Św. Stanisław Bp w ołtarzy bocznym p. w. M. B. Nieustającej Pomocy, mpis 2003, w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

53 Smoleń W., op. cit. s. 143–149.

54 Ważny A., Karta ewidencyjna. Rzeźba – Św. Leonard na gzymsie ołtarza bocznego p. w. M. B. Nieustającej Pomocy; Św. Leonard – Rzeźba na gzymsie ołtarza bocznego (lewy); Rzeźba – Św. N.N. na gzymsie ołtarza bocznego p. w. M. B. Nieustającej Pomocy, mpis 1993, 2003, w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

55 Attwater D., John C. F., Dykjonarz świętych, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, s. 259.

56 Janicka-Krzywda U., op. cit., s. 53–54.

57 Ważny A., Karta ewidencyjna. Ołtarz boczny p. w. Św. Antoniego Padewskiego, mpis 2003, w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

od dołu chmurami ponad którymi wylaniają się główki aniołków. Płaskorzeźbiony św. Antoni ukazany jest w pozycji stojącej, w pozłaczanym habicie franciszkańskim, z Dzieciątkiem Jezus na prawej ręce, i lilią w lewej ręce. Po prawej stronie tego świętego (patrząc od strony widza) namalowano stolik z otwartą księgą. Już za życia św. Antoni – Portugalczyk noszący przed wstąpieniem do zakonu (najpierw kanoników regularnych a w 1220 roku franciszkanów) imię Ferdynand – uważany był za wielkiego cudotwórcę, świetnego mówcę i kaznodzieję ludowego oraz był wykładowcą na uniwersytecie w Bolonii, a już niecały rok po śmierci został 3 maja 1232 roku kanonizowany przez papieża Grzegorza IX. Od tej pory ten święty uważany jest m.in. za patrona ubogich, położnic, małżeństw, orędownika w sprawach codziennych, w zarazie bydła, a szczególnie w odnajdowaniu rzeczy zgubionych. Później został zaliczony w poczet doktorów Kościoła. Aby uzyskać wstawiennictwo tego świętego od 2 połowy XIX wieku istnieje zwyczaj składania jałmużny dla ubogich, Chleba św. Antoniego. Warto też tu wspomnieć, że ukazywanie w przedstawieniach plastycznych św. Antoniego z Dzieciątkiem Jezus w ramionach wiąże się z popularną opowieścią. Mówi ona o cudownym zdarzeniu, jakie miało miejsce w domu hrabiego Fiso w Camposampiero, w czasie gdy gościł tam św. Antoni. Hrabia Fiso zobaczył wówczas na własne oczy „dziecię niezrównanej piękności, przepęłnione radością i szczęściem” w ramionach św. Antoniego pogrążonego w ekstazie i modlitwie⁵⁸.

Oprócz wizerunku ze św. Antonim Padewskim w tym ołtarzu znajduje się także wcześniej już wspomniany obraz – w szerokiej ramie z plecionki z akantu – Najświętszego Serca Maryi, a także stoją cztery pełne rzeźby drewniane. Dwie większe rzeźby niezidentyfikowanych świętych w szatach biskupich stoją przy półkolumnach, a dwie dalsze – św. Wacława albo św. Floriana? i św. Jadwigi Śląskiej – na wydatnych, profilowanych gzymsach ujmujących z obu stron trójkątne zwieńczenie retabulum. Późnogotycka, polichromowana i złożona rzeźba na lewym gzymsie ołtarza pochodzi zapewne z 1 ćw. XVI wieku. Według dotychczasowych publikacji ma ona przedstawiać św. Floriana⁵⁹, patrona świątyni. Jednak dokładniejszy ogląd tej figury, a szczególnie nakrycia głowy każe się nam zastanowić, czy aby nie przedstawia ona św. Wacława?, jednego z dawnych patronów Polski, patrona Czech i Pragi. Święty Florian zazwyczaj ukazywany był już w XVI wieku w hełmie rzymskim na głowie, a postać świętego z bocznego ołtarza pleszewskiej świątyni ma wyraźnie na głowie mitrę książęcą. Koniecznie trzeba tu dodać, że św. Wacław był synem księżniczki lutyckiej Drahomiry i księcia czeskiego Wratysława I, wnukiem św. Ludmiły. Święty Wacław „prowadził bogobojne życie pełne uczynków miłosierdzia” i po objęciu trony czeskiego po ojcu Wratysławie I został w 929 roku zamordowany przez stronników brata Bolesława w Boleslavi (ob. Stará Boleslav)⁶⁰. Niestety nie zachowały się do tej pory przedmioty, które trzymał w rękach Święty z pleszewskiego ołtarza. One w sposób jednoznaczny rozstrzygnęłyby, o którego świętego tu na pewno chodzi. O tej późnogotyckiej figurze (św. Wacława albo Floriana?) tak pisze Anna Ważny: „Zwraca uwagę zaburzona proporcja części ciała postaci, nadmiernie duża głowa dominuje nad drobną, szczupłą sylwetką o krótkich kończynach. Rzeźba wtórnie malowana na białe, wierzch płaszcz, pas na biodrach, ciżmy, opaska mitry złożone, pancerz srebrzony”⁶¹. Bez problemów natomiast wiemy, kogo przedstawia wczesnobarokowa figura z 1 ćw. XVII wieku, ustawiona na prawym gzymsie bocznego ołtarza. Jest to św. Jadwiga Śląska, patronka Śląska, żona

58 Święty Antoni Padewski (Żywot). Objawienie, <http://www.sw.antonni.katowice.opoka.org.pl/antoni>

59 KZSP, op. cit., s. 19; Dzieje Pleszewa, op. cit., s. 78.

60 Janicka-Krzywda U., op. cit., s. 83; Attwater D., John C.R., op. cit., s. 393.

61 Ważny A., Karta ewidencyjna. Rzeźba – Św. Wacław na gzymsie ołtarza bocznego p.w. Św. Antoniego Padewskiego, mpis 2003, w archiwum WUOZ Delegatura w Kaliszu.

księcia Henryka Brodatego i matka poległego pod Legnicą księcia Henryka Pobożnego, księżna śląska, współfundatorka w 1202 roku klasztoru cysterek w Trzebnicy. Właśnie z modelem tego klasztoru w lewej ręce ukazana jest na pleszewskim ołtarzu św. Jadwiga Śląska. Siedemnastowieczny rzeźbiarz ujął tę Świętą w lekkim esowatym przegięciu, w habicie cysterskim i szerokim płaszczu, z głową okrytą welonem, w koronie o czterech kabłąkach⁶².

Omawiając wyposażenie i wystrój wnętrza świątyni św. Floriana nie sposób pominąć dwóch barokowych rzeźb umieszczonych na parapetach wnęk otworów okiennych w murowanym prezbiterium oraz dwóch barokowych obrazów zawieszonych na ścianach drewnianej nawy. Jedna z rzeźb przedstawia św. Wawrzyńca⁶³, diakona, który poniósł śmierć męczeńską za wiarę. Był on przez prześladowców przypiekany na żelaznej kracie (ruszcie), która w przedstawieniach plastycznych stała się jednym z głównych atrybutów św. Wawrzyńca, patrona m.in. ubogich, piekarzy, studentów, orędownika w chorobach reumatycznych. Jak już wcześniej wspomniałem był On w Pleszewie szczególnie czczony jako obrońca od pożarów. Z kolei olejny obraz na płótnie „Adoracja Matki Boskiej przez śś. Franciszka i Stanisława Bpa” ma wymiary 220x160 cm i namalowany został w połowie XVII wieku. Jego kompozycja jest dwustrefowa, statyczna; w strefie „niebiańskiej” na łuku półksiężyca stoi Matka Boska z Dzieciątkiem, Niepokalana – Królowa ubrana w płaszcz królewski, z koroną na głowie i berłem w prawej ręce. Z obu stron otoczona jest Ona wieńcem licznych główek aniołków, putt i postaci oraz obłoków. Sierp półksiężyca pod stopami Matki Boskiej z Dzieciątkiem skierowany jest rogami ku górze. W sferze „ziemskiej” pleszewskiego obrazu widoczne są adorujące i klęczące postacie św. Franciszka i św. Stanisława biskupa. Obaj ci święci mają twarze skierowane ku Niepokalanej – Królowej, a nad ich głowami widoczne są nimby. Święty Stanisław ukazany został w pontyfikalnych szatach, z pastorałem w lewej ręce, z infułą i lilią na ziemi⁶⁴. Natomiast św. Franciszek ubrany jest w habit, a na wyciągniętych w kierunku Matki Boskiej z Dzieciątkiem jego dłoniach widoczne są stygmaty. Przed nim na ziemi leży krzyż oraz otwarta księga. Z kolei obraz „Św. Anna Samotrzeć” – przedstawiający w jednej grupie postaciowej trzy osoby: Annę, Maryję i Dzieciątko Jezus – umieszczony jest w dawnym otworze okiennym południowej ściany nawy. Datowany jest on na 3 ćw. XVIII wieku i „zdradza swój prowincjonalno-ludowy charakter”⁶⁵. O Annie – jako matce Maryi Panny – nie wspomina Pismo Święte, a podają tylko apokryficzne dzieła: „Protoewangelia Jakuba”, „Ewangelia Pseudo-Mateusza” i „Księga o narodzeniu Błogosławionej Marii Panny”. Na pleszewskim obrazie św. Anna i Maryja siedzą na ławie, na tle budynku ujętego wazonami z kwiatami. Anna i Maryja – tej samej wielkości – zwrócone w stronę nagiego Dzieciątka Jezus, które stoi na kolanach Matki Maryi i wyciąga rączki do pochylonej nieco babki Anny. Dzieciątko Jezus jest jakoby łącznikiem między Maryją i jej matką Anną. Nad Dzieciątkiem Jezus – podtrzymywany przez matkę Maryję i babkę Annę – ukazany jest Duch Święty zstępujący pod postacią Gołębiczy, a wyżej – w wieńcu obłoków – widoczna jest półpostać Boga Ojca wyłaniającego się z Nieba, z rozpostartymi rękami nad niżej znajdującą się Maryją z Dzieciątkiem i Anną. Głowa świętej Anny nie jest jednak otoczona nimbem, tak jak to się dzieje w przypadku głowy Maryi, Dzieciątka

62 Ważny A., Karta ewidencyjna. Rzeźba – Św. Jadwiga Śląska na gzymsie ołtarza bocznego p.w. Św. Antoniego Padewskiego, mpis 2003, w archiwum WUOZ Delegatura w Kaliszu.

63 KZSB, op. cit., s. 19.

64 Ważny A., Karta ewidencyjna. Obraz – Adoracja Matki Boskiej przez śś. Franciszka i Stanisława Bpa, mpis 2003, w archiwum WUOZ, Delegatura w Kaliszu.

65 Ważny A., Karta ewidencyjna. Obraz św. Anny Samotrzeć. Pleszew. mpis 2003, w archiwum WUOZ Delegatura w Kaliszu.

Jezus, Boga Ojca i Gołębicę Ducha Świętego. Obraz dopełniają główki i pary aniołków. Jeden z aniołków po prawej stronie św. Anny (patrząc od strony widza) trzyma lilię skierowaną ku tej Świętej. Nawiązuje to do tradycji apokryficznej o zwiastowaniu anielskim Annie i Joachimowi o poczęciu potomstwa, oraz wyraża Niepokalane Poczęcie Maryi. Warto tu przypomnieć, że kult Maryi Niepokalanej był szczególnie propagowany przez franciszkanów, a święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny zalecali oni obchodzić zakonnikom już od kapituły generalnej w 1263 roku⁶⁶. Święta Anna do tej pory czczona jest m.in. jako patronka matek chrześcijańskich, położnic, małżonków, piekarzy i młynarzy oraz jako orędowniczka w ubóstwie. O tej świętej papież Jan Paweł II tak pisał: *„Postać świętej Anny przypomina nam bowiem dom rodzinny Maryi, Matki Chrystusa. Tam Maryja przyszła na świat, nosząc w sobie tę niezwykłą tajemnicę Niepokalanego Poczęcia. Tam była otaczana miłością i troską swoich rodziców; Joachima i Anny. Tam „nauczyła się” od swojej matki, właśnie świętej Anny jak być matką”*⁶⁷.

Zarówno obraz „Św. Anna Samotrzeć” jaki i „Adoracja Matki Boskiej przez śś. Franciszka i Stanisława Bpa” jest niestety dość mocno podniszczony, z licznymi spękaniem, załamaniem, wygnieceniami oraz zabrudzeniami. Pora najwyższa, by nimi – podobnie jak obrazem św. Floriana i całym ołtarzem głównym – zajęli się w pierwszej kolejności profesjonalni konserwatorzy. Pora też usunąć wtórne okładziny stropu i ścian drewnianych wnętrza nawy i krucht, a także zlikwidować ogniskowe zawilgocenia i zagrzybienia podmurówek. Koniecznie trzeba zastanowić się nad rychłym ułożeniem podłogi lub posadzki dopasowanej do zabytkowego charakteru kościoła. Warto przypomnieć, że rangę i cechy zabytkowe tej sakralnej budowli dostrzeżono już 1933 roku i wpisano ją wówczas do rejestru zabytków. Natomiast o jej patronie w liście Ojca Świętego Jana Pawła II z 1984 roku czytamy: „*Święty Florian stał się dla nas wymownym znakiem (...) szczególnej więzi kościoła i Narodu Polskiego z Namiestnikiem Chrystusa i stolicą chrześcijaństwa (...). Ten, który poniósł męczeństwo, gdy spieszył ze swoim świadectwem wiary, z pomocą i pociechą prześladowanym chrześcijanom w Lauriacum, stał się zwycięzcą i obrońcą w wielorakich niebezpieczeństwach, jakie zagrażają materialnemu i duchowemu dobru człowieka*”⁶⁸. Trzeba więc o tym Świętym – który mężnie publicznie głosił i wyrażał swoje ideały bez względu na konsekwencje – pamiętać nie tylko w dniu 4 maja i w odpust odbywający się w majową niedzielę.

66 Smoleń W., op. cit., s. 27.

67 Jan Paweł II, *Modlitwy i rozważania na każdy dzień roku*, Warszawa 2005, s. 239–240.

68 List Apostolski Jana Pawła II z okazji 800-lecia parafii św. Floriana na Kleparzu, za: Jaskułka K., op. cit.



Późnogotycka rzeźba Madonny z Dzieciątkiem, fot. C. Kopciuch.



Zwieńczenie głównego ołtarza i pseudosklepienie w prezbiterium, fot. C. Kopciuch.



Akwarela z 1925 r. Seweryna Bieszczada, w zbiorach prywatnych.



*Widok na kościół pw. św. Floriana od strony północno-wschodniej.
Zdjęcie z ok 1950 r., w zbiorach Muzeum Regionalnego w Pleszewie.*

UDZIAŁ PLESZEWIAN W POLSKIM SEJMIE DZIELNICOWYM (1918)

1. Walka o zachowanie polskości pod zaborem pruskim i odzyskanie niepodległości miała różne formy. W końcowym etapie towarzyszyło jej tworzenie rad ludowych będących załączkiem przyszłej władzy państwowej¹. Zwornikiem całego systemu miał być Polski Sejm Dzielnicowy, zwołany do Poznania na pierwsze posiedzenie w dniach 3-5 grudnia 1918 r. Idea takiej formy politycznej reprezentacji i sposobu prowadzenia działań politycznych wyrastała przede wszystkim z idei spółdzielczości oraz katolickiej myśli społecznej i nawiązywała do stosowanej dotąd z powodzeniem formy wypowiedzania się społeczeństwa polskiego: sejmików oświatowych i gospodarczych, modelu akceptowanego przez Polaków i dopuszczanego przez zaborcę².

Udział Pleszewian w Sejmie zaznaczył się w dwojaki sposób. W obradach uczestniczyła kilkunastoosobowa reprezentacja powiatu pleszewskiego. Doniosły był też udział w kształtowaniu programu ideowego samego Sejmu osób pochodzących z Pleszewa lub związanych z tym miastem.

2. W listopadzie 1918 r. ujawniono w Poznaniu działalność tajnego porozumienia ugrupowań polskich i postanowiono utworzyć Tymczasowy Komisariat Naczelnej Rady Ludowej. Jednym z jego zadań stało się doprowadzenie do zwołania Polskiego Sejmu Dzielnicowego³. Także w Pleszewie doszło do ujawnienia tajnego komitetu, który podjął się m.in. przeprowadzenia wyborów do Sejmu oraz do powiatowej rady ludowej. Na czele tych działań stał pleszewski proboszcz ks. Kazimierz Niesiołowski.

Wiece wyborcze odbyły się zgodnie z dotychczasowym podziałem powiatu na pięć obwodów policyjnych. Dla mieszkańców obwodu miejskiego wiec odbył się 23 listopada, następnego zaś dnia zorganizowano wiece w pozostałych obwodach: dla obwodu pleszewskiego wiejskiego w Pleszewie, czermińskiego w Czerminie, brzeskiego w Gołuchowie i krzywosądowskiego w Sobótce. Wszystkie miały podobny przebieg: po referacie pt. „Położenie polityczne a sprawa polska” przedstawiano zebrany zasady przeprowadzenia wyborów, a następnie dokonywano wyboru delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy oraz członków powiatowej rady ludowej. Organizatorzy przygotowali na wszystkie wiece listy kandydatów, choć do rady ludowej zgłoszono w czasie wieców również inne osoby⁴.

Na wiecach wybrani zostali następujący delegaci: z miasta Pleszewa – Anna Suchocka, ks. Kazimierz Niesiołowski oraz Piotr Witkowski, z obwodu pleszewskiego wiejskiego Jan

1 Szerzej o tych problemach m.in.: S. Bródka, *Powstanie Wielkopolskie i powrót do macierzy*, w: *Dzieje Pleszewa*, pod red. M. Drozdowskiego, Kalisz, 1989, s. 157-169; A. Gulczyński, *Kształtowanie się polskich organów władzy i administracji w powiecie pleszewskim w latach 1918-1919*, Pleszew 1988, tenże, *Rada Ludowa na Powiat Pleszewski (1918-1919)*, „Rocznik Kaliski” T. 22:1991 [1992], s. 59-96.

2 O instytucji sejmików zob. S. Ochociński, *Podstawy i zasady wielkopolskiej spółdzielczości kredytowej do roku 1918*, Poznań 1965, s. 98-101, *Z życia i publicznej działalności biskupa Stanisława Adamskiego. Do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył A. Gulczyński*, Poznań 2000, s. 66.

3 A. Gulczyński, „Poznański” Sejm Dzielnicowy, czyli uwag kilka o korzeniach parlamentarizmu odradzającej się Polski, „Kronika Miasta Poznania” 1998 nr 4, s. 9-26, tu podana dalsza literatura dotycząca Sejmu.

4 Zob. A. Gulczyński, *Rada Ludowa*, s. 66-67.

Kasperski z Pleszewa i Franciszek Komorniczak z Lubomierza, z obwodu czerwińskiego – Artur Szenic z Korzkiew i ks. dr Kazimierz Głowiński z Żegocina, z obwodu brzeskiego – Kacper Kurka z Gołuchowa i Franciszek Skowroński z Brzezia, z obwodu krzywosądownskiego – ks. Jan Felicki z Kucharek, Wojciech Szymoniak z Sobótki i Michał Frencl (Frenzel) z Kuchar⁵.

Najliczniejszą grupę, bo liczącą cztery osoby, stanowili rolnicy prowadzący samodzielne gospodarstwa (M. Frencl, F. Komorniczak, F. Skowroński i W. Szymoniak). Było też dwóch rzemieślników: mistrz szewski Piotr Witkowski i cieśla Kasper Kurka. Witkowski cieszył się wielkim autorytetem wśród Pleszewian. Jak pisał ks. Niesiołowski „już samą postawą zewnętrzną dobrze reprezentował godności kierownika cechu (...), starał się o krzewienie oświaty i wpajanie zasad narodowych i religijnych u swych współobywateli zwłaszcza na posiedzeniach cechu i Towarzystwa Przemysłowców”⁶.

Trzyosobową reprezentację stanowili duchowni. Ks. dziekan Kazimierz Głowiński (1862-1946) był od 1894 r. najpierw administratorem, a później aż do śmierci proboszczem parafii w Żegocinie. Studiował w Rzymie i tam uzyskał doktorat z prawa kanonicznego. Występował w obronie języka polskiego i dyskryminacji Polaków. Był m.in. prezesem żegocińskiego Kółka Rolniczego i patronem powstałego tu pierwszego w Wielkopolsce Kółka Włościanek, a także członkiem polskiego komitetu wyborczego na powiat pleszewski⁷. Natomiast ks. Jan Felicki (1889-1979) był proboszczem w Kucharkach, a od 1945 r. w Ujściu; był kanonikiem honorowym kapituły średzkiej.

Najbardziej znany był ks. Kazimierz Niesiołowski (1872-1949), pleszewski proboszcz, działacz abstynencki, twórca pierwszego ogrodu jordanowskiego w Wielkopolsce, animator życia narodowego w Pleszewie i inicjator wielu przedsięwzięć takich jak budowa domu parafialnego czy założenie muzeum regionalnego⁸. To on stanął na czele Rady Ludowej na Powiat Pleszewski i kierował na przełomie 1918 i 1919 r. przejęciem władzy przez Polaków.

W grupie delegatów znalazł się też jeden robotnik, Jan Kasperski, oraz ziemianin, Artur Szenic (1868-1932). Obaj niezwykle aktywnie włączyli się w tworzenie zrębów polskiej władzy w powiecie pleszewskim. Kasperski był od lat działaczem robotniczym (był m.in. przewodniczącym miejscowego Stowarzyszenia Robotników Polsko-Katolickich). W listopadzie 1918 r. stanął na czele Rady Robotników, później został również członkiem Rady Robotników i Żołnierzy i jako jej reprezentant wszedł w skład Rady Ludowej (tzw. tymczasowej) oraz utworzonej przez nią komisji do spraw milicji. Później został członkiem Rady Ludowej na Powiat Pleszewski. Po odzyskaniu niepodległości Kasperski był działaczem Narodowego Stronnictwa Robotników – stanął na czele jej pleszewskiego oddziału.

Szenic natomiast, właściciel majątku Korzkwy, 16 listopada 1918 r. został doradcą landrata kontrolującym i asygnującym wszystkie jego działania. Na początku grudnia 1918 r. miejscowa Rada Robotników i Żołnierzy zawiesiła w sprawowaniu swej funkcji dotychczasowego landrata a zarząd powiatu powierzyła Arturowi Szenicowi⁹. Gdy w styczniu 1919 r. tworzone

5 Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Akta Kościoła i Parafii w Pleszewie sygn. 308 k. 22.

6 K. Niesiołowski, *Szkice i sylwetki z przeszłości Pleszewa*, Pleszew 1938, s. 52-53.

7 *Księga społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny. T. I: A-H*, Gniezno 1992, s. 226-227.

8 Szerzej zob. A. Gulczyński, *Ks. prałat Kazimierz Niesiołowski 1872-1949*, Pleszew 1995.

9 Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta miasta Pleszewa, sygn. 1875 k. 10v.

w Poznańskim nowy urząd starosty¹⁰, w Pleszewie obowiązki landrata wykonywał już A. Szenic. Jemu więc powierzono stanowisko starosty, na którym pozostawał do września 1919 r. Był też zastępcą przewodniczącego powiatowej rady ludowej. A. Szenic działał w ruchu spółdzielczym i oświatowym, znany też był z działalności charytatywnej. Został odznaczony złotym krzyżem zasługi¹¹.

W dwunastoosobowej reprezentacji znalazła się tylko jedna kobieta – żona aptekarza. Był to jednak przełom, bowiem dotąd kobiety nie posiadały ani czynnego, ani biernego prawa wyborczego. Anna z Czekanowskich (1874-1952) w 1894 r. zawarła związek małżeński z aptekarzem Stanisławem Leopoldem Suchockim i wraz z nim osiadła w Pleszewie. Szybko włączyła się w działalność wielu stowarzyszeń patriotycznych. Pełniła m.in. funkcje prezeski Towarzystwa „Czytelnia dla Kobiet”, powiatowego sekretarza Towarzystwa Czytelni Ludowych (1913-1939), a już po odzyskaniu niepodległości przewodniczącej PCK w Pleszewie. Od powstania Rady Ludowej w listopadzie 1918 r. do 9 stycznia 1919 r. była sekretarzem Rady Ludowej. W lutym 1919 r. wystąpiła na wiecu z referatem o „małżeństwie jako podstawie rodziny a tym samym państwa”, w marcu 1919 r. weszła do rady miejskiej Pleszewa jako pierwsza kobieta. Już w czasie zaborów znana była jej działalność poza Pleszewem. W 1909 r. weszła w skład zarządu Zjednoczenia Towarzystw Kobiety z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Zachodnich, Śląska i z obczyzny. W marcu 1919 r. zasiadła w komisji opracowującej statut Narodowej Organizacji Kobiet i przygotowującej zebranie konstytucyjne, które odbyło się w kwietniu 1919 r. Ogromne znaczenie miała też jej działalność w stowarzyszeniach katolickich, w tym pełnienie funkcji wiceprzewodniczącej Katolickiego Związku Kobiet. Zaangażowana była m.in. w budowę domu parafialnego i organizację XIV Zjazdu Katolickiego w 1934 r. w Pleszewie. W tym też roku stanęła na czele pleszewskiej Akcji Katolickiej. Z wyróżnień A. Suchockiej wymienić należy na pierwszym miejscu order papieski „Pro Ecclesia et Pontifice” za wybitną działalność oświatową w duchu katolickim¹², Złoty Krzyż Zasługi, a także honorowe członkostwo Związku Katolickich Kobiet Pracujących.

3. Sejm zebrał się na trzech posiedzeniach plenarnych, po jednym każdego dnia obrad. Szczegółowe opracowanie zagadnień przekazano sześciu komisjom. W czasie Sejmu dokonano wyboru Naczelnej Rady Ludowej i jej Komisariatu, który po wybuchu powstania przejął władzę. Ubolewać można, że nie zachował się stenogram obrad. W *Dzienniku Polskiego Sejmu Dzielnicy*, będącym jedynie relacją i zbiorem wybranych wystąpień, nie udokumentowano żadnej aktywności delegatów z powiatu pleszewskiego. Do tego w załączonym zestawieniu delegatów znalazły się spore błędy: zamiast Suchockiej jest Suchowiakowa, zamiast Kasperskiego Kaperski, zamiast Felickiego Feliński i w końcu zamiast Frencla jest Trenda.

Z innych jednak źródeł wiemy o działaniach dwojga reprezentantów powiatu pleszewskiego. Ks. Kazimierz Niesiołowski zaproponował w czasie obrad plenarnych wysłanie telegramów do Krakowa, Wilna i Warszawy¹³. Wniosek ten został przyjęty przez Sejm. Było to niezwykle istotne, aby wówczas pokazać jedność wszystkich ziem polskich.

10 Był to zabieg wynikający z tego, że nie można było odwołać landratów, starostom natomiast powierzono nadzór nad policją.

11 K. Niesiołowski, *Szkice i sylwetki...*, s. 93-95.

12 „Wiadomości Parafialne” nr 8 z 12 lipca 1931 s. 3

13 „Goniec Wielkopolski” nr 279 z 5 grudnia 1918 r.

Wiadomo nam też o spotkaniu, jakie zorganizowały delegatki przybyłe na Sejm. Z nazwiska wymieniono jedynie kilka, ale wśród nich Annę Suchocką, która miała ugruntowaną pozycję wśród działaczek polskich. Spotkanie w przeddzień obrad sejmku zorganizowane zostało w Bazarze przez grono ziemianek, ale z inicjatywy Towarzystwa „Czytelnia dla Kobiet” w przeddzień obrad¹⁴. A. Suchocka przemawiała jako pierwsza, po niej Zofia Rzepecka i kilka innych delegatek.

Niestety, na podstawie zachowanych źródeł nie można ustalić innych przejawów aktywności delegatów z powiatu pleszewskiego. W oficjalnych wystąpieniach spotkały się natomiast dwie osoby związane z Pleszewem. Negatywną konsekwencją zmieniających się warunków politycznych i gospodarczych była groźba ogromnego bezrobocia. W „Komisji dla naglących spraw społecznych i robotniczych” przedstawiono trzy referaty na ten sam temat: „W jaki sposób mogą i powinni pracodawcy uchronić wracających żołnierzy przed głodem i bezrobociem” z trzech punktów widzenia: robotników (W. Sosiński), przemysłowców (S. Samulski) i „posiedzieli ziemskich” (dr J. Trzcziński)¹⁵. Dwaj pierwsi mówcy związani byli z Pleszewem.

Wojciech Sosiński (1872-1934) urodził się w Lubomierzu w rodzinie chłopskiej, uczęszczał do szkoły w Sowinie, tam też uczył się ogrodnictwa. W 1889 r. wyjechał do Berlina, gdzie związał się z ruchem katolicko-społecznym. Po odbyciu służby wojskowej pracował m.in. jako górnik. Należał do współzałożycieli Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (1902) i od początku zaliczany był do jego czołowych działaczy. W 1912 r. wybrany został do Parlamentu Rzeszy, gdzie działał w Kole Polskim. W czasie I wojny światowej przeniósł się do Siemianowic Śląskich. W 1919 r. został posłem do Sejmu Ustawodawczego, w wolnej Polsce należał do czołowych działaczy Chrześcijańskiej Demokracji (był m.in. prezesem Zarządu Głównego) i Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Z ramienia Chadejki był w latach 1924-1930 posłem na Sejm, od 1930 r. posłem na Sejm Śląski¹⁶. Nie znamy treści wystąpienia W. Sosińskiego, wiemy jednak że przedstawiał Sejmowi projekt rezolucji w sprawie ochrony żołnierzy, w której zalecano utworzenie biur wskazywania miejsc pracy, uruchamianie miejsc pracy zlikwidowanych w czasie wojny, zwiększenie zakresu robót publicznych¹⁷.

Natomiast Seweryn Samulski (1866–1935) to w 1918 r. jedna z najważniejszych postaci polskiej gospodarki¹⁸. Pochodził z Kaniewa koło Koźmina. Po nauce zawodu w Dobrzycy i Dreźnie oraz krótkim okresie pracy w Poznaniu przeniósł się w 1887 r. do Pleszewa, gdzie został udziałowcem fabryki maszyn i narzędzi rolniczych należącej do jego teścia, Ignacego Jezierskiego. Samulski nie tylko znacznie rozwinął przedsiębiorstwo, ale prowadził w Pleszewie bardzo aktywną działalność społeczną. Był członkiem rady nadzorczej Banku Pożyczkowego, a także komisji budowlanej przyczyniając się do wybudowania w latach 1907-1908 okazałego gmachu Banku. W 1898 r. wszedł w skład Powiatowego Komitetu Wyborczego (początkowo był zastępcą sekretarza, od 1903 r. sekretarzem). Postulował m.in. zorganizowanie w 1910 r. wystawy przemysłowej w Poznaniu. Pomysł ten jednak nie zyskał poparcia i w związku z tym

¹⁴ Tamże.

¹⁵ *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918, Poznań 1918*, s. 54

¹⁶ *Słownik Biograficzny Katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 3, Lublin 1995, s. 79-80; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. J. M. Majchrowskiego przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994, s. 432-433.

¹⁷ *Dziennik Polskiego Sejmu*, s. 72-73

¹⁸ Szerzej K. Niesiołowski, *Szkice i sylwetki...*, s. 75-78; A. Gulczyński, *Seweryn Samulski (1866-1935)*, w: *Wielkopoleanie XX wieku, praca zbiorowa pod red. A. Gulczyńskiego*, Poznań 2001, s. 453-463.

postanowiono przygotować w 1912 r. taką wystawę w Pleszewie. Samulski był jej głównym organizatorem. W 1914 r. został dyrektorem spółki „H. Cegielski” i przeniósł się do Poznania.

Jednym z twórców gospodarczej polityki władz polskich w byłej dzielnicy pruskiej był dr Marian Głowacki (1881–1925)¹⁹. Podobnie jak Samulski należał do tej grupy uczestników Sejmu, która nie była delegatami²⁰, choć przewodniczył nawet sejmowej Komisji Organizacyjnej. Głowacki urodził się w Pleszewie jako syn krawca Antoniego i Marianny z Pośpieszyńskich. Po ukończeniu gimnazjum w Ostrowie Wlkp. studiował ekonomię w Lipsku, a następnie praktykował w Londynie i Paryżu. Nie zapominał o swym rodzinnym mieście – jako student wygłaszał wykłady dla Towarzystwa Robotników Polsko-Katolickich, był też głównym skarbnikiem III Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary w 1918 r. W 1909 r. osiadł w Poznaniu, gdzie podjął pracę w Banku Związku Spółek Zarobkowych jako rewident ksiąg handlowych. Szybko dostrzeżono zdolności młodego bankowca: w 1913 r. został członkiem rady nadzorczej Banku Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta”, w lipcu 1914 powierzono mu stanowisko zastępcy dyrektora, w kwietniu 1915 r. dyrektora. Na stanowisku tym pozostał do 1923 r. W czasie zaborów należał do tajnego Komitetu Obywatelskiego. W 1918 r. poznańska Rada Robotników i Żołnierzy mianowała go kontrolerem przy Urzędzie Skarbowym w Poznaniu, na którego czele stanął w styczniu 1919 r. już z woli Komisariatu NRL. W 1923 r. W. Grabski powołał go na stanowisko dyrektora Departamentu Akcyz i Monopoli Państwowych Ministerstwa Skarbu. Przeprowadzał wtedy m.in. rozmowy i sfinalizował pożyczkę włoską w 1924 r. i amerykańską w 1925 r.²¹ Był odznaczony krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Polonia Restituta oraz Orderem Korony Włoskiej.

Znany nam jest jeszcze jeden pleszewski akcent i to o charakterze artystycznym²². Obrady plenarne sejmu toczyły się w największej sali zespołu „Apollo”. Wystrojem sali kierowali znani poznańscy plastycy: Wiktor Gosieniecki i Dora (właściwie Teodora) Mukułowska (1880–1946), która urodziła się w Kowalewie, jako córka Leona i Marii z Wilkowoyskich. Studiowała we Wrocławiu, Wiedniu i Paryżu. Jej prace prezentowano na wielu wystawach w kraju i za granicą. Malowała w duchu postimpresjonizmu kompozycje figuralne, portrety, krajobrazy, martwe natury, wykonywała ekslibrisy i ilustracje²³. Zasadnicze elementy dekoracji sejmowej sali stanowiły cztery pilastry, na których umieszczono orły (były jednakowe, lecz symbolizować miały cztery dzielnice biorące udział w Sejmie – Poznańskie, Śląsk, Prusy Królewskie i Książęce). Całość spinał duży orzeł z rozpiętymi skrzydłami wznoszący się do lotu. Na rampie estrady ustawiono cztery tarcze z orłami a pomiędzy nimi emblemat symbolizujący wychodźstwo – jaskółki w gnieździe.

19 Zob. A. Gulczyński, *Ustrój organów kontroli państwowej w latach 1918-1921 w byłej dzielnicy pruskiej*, w: *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu, pod red. L. Trzeciakowskiego i P. Matusika*. Poznań 2002, s. 53-72, tenże, „Poznański” Sejm dzielnicowy, s. 19, 22.

20 Błędne są zatem informacje Z. Kaczmarka w biogramie zamieszczonym w *Wielkopolskim Słowniku Biograficznym*, Warszawa-Poznań 1981, s. 209 oraz B. Polaka (Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu 3-5 grudnia 1918 r. Do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył B. Polak, Koszalin 1999, s. 55; zamieszczona tam informacja, jakoby Głowacki był delegatem jest sprzeczna z zamieszczonym również w tej pracy na s. 167-192 wykazem delegatów).

21 Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918-1926*, Warszawa 1961.

22 Związki z ziemią pleszewską możnaby wskazać zapewne i u większej liczby delegatów. Na pewno należał do nich znany działacz, dziennikarz i wydawca Kazimierz Ziętowski (1877-1954) pochodzący z Bogusławia.

23 P. Michałowski, Mukułowska Dora, w: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, s. 503; S. Leitgeber, Dora Mukułowska (1880-1946), „Gazeta Wyborcza” nr 195 z 22 sierpnia 2000 r.; J. Mulczyński, *Słownik grafików Poznania i Wielkopolski XX wieku urodzonych do 1939 roku*, Poznań 1996, s. 274.

4. Po powrocie do Pleszewa delegaci już 6 grudnia złożyli sprawozdanie na posiedzeniu Rady Ludowej. Uczynili to jej członkowie: ks. Niesiołowski, A. Suchocka, A. Szenic i J. Kasperski²⁴. Miesiąc później – 11 i 12 stycznia 1919 r., a zatem już po objęciu władzy przez Polaków – delegaci złożyli sprawozdania przed samymi wyborcami na wiecach obwodowych.

W czasie Sejmu wybrano Naczelną Radę Ludową i jej Komisariat, który niebawem objął władzę. Niestety spośród pleszewian jedynie W. Sosiński wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej, choć jak podaje W. Rogala kandydował również M. Głowacki²⁵. Nie znamy jednak źródła tej informacji, być może znalazł się na pierwotnej liście kandydatów, która została jednak zmodyfikowana w czasie obrad Komisji Organizacyjnej²⁶. Do czołowych działaczy zarówno Rady, jak i jej Komisariatu należał natomiast Władysław Seyda²⁷, który w lutym 1907 r. został posłem do Parlamentu Rzeszy w okręgu jarocińsko-pleszewsko-wrzesińskim. Członkiem NRL został również związany z Pleszewem Władysław Grabski (1867-1927), polityk i działacz niepodległościowy. Urodził się we Francji w rodzinie emigrantów. Po ukończeniu szkoły dróg i mostów w Paryżu osiadł w Kurcewie (gm. Kotlin). Był m.in. działaczem Ligi Narodowej, przyczynił się do powstania Komitetu Narodowego Polskiego w Szwajcarii, z którym utrzymywał ścisły kontakt. W 1919 r. został posłem a później senatorem. Spoczywa na cmentarzu w Czerminie.

W czasie obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego udało się ustalić zasadnicze sprawy, odkładając jednak wiele drażliwych problemów. Było to rozwiązanie korzystne, gdyż ważniejszym celem było najpierw odzyskanie niepodległości i ustalenie granic oraz pokazanie światu, że Polacy potrafią zorganizować własne państwo, nie tylko walczyć. Słusznie zatem zdecydowano się na zwołanie przedstawicielstwa, mającego wypowiedzieć się w imieniu wszystkich Polaków i zdobycie akceptacji dla przyszłego obejmowania władzy. Wybrano w ten sposób inną drogę powoływania władz polskich niż w pozostałych zaborach.

Zintegrowane społeczeństwo włączyło się – nie wdając się na razie w spory - w proces odbudowy państwa, w tym w działania zbrojne. Pleszewianie włączyli się w ten proces nie tylko uczestnicząc w Sejmie, ale realizując przyjęte na nim zasady. Przykładem tego jest wystawienie wspólnej, polskiej listy wyborczej w wyborach samorządowych. Różnice programowe zaczęły się uzewnętrzniać na szerszą skalę dopiero później. Delegaci zachowali swe mandaty, choć Sejm nie zebrał się już więcej. Dzieło Sejmu jest do dziś doceniane. Przypomniano o nim m.in. poprzez odsłonięcie w 1998 r. tablicy pamiątkowej na budynku, gdzie obradował Sejm. Tablicę odsłoniła wnuczka pleszewskiej delegatki, była premier rządu, wówczas minister sprawiedliwości, Hanna Suchocka.

24 Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta miasta Pleszewa, sygn. 1875 k. 5.

25 Polski Słownik Biograficzny, t. 8, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 125.

26 Dziennik Polskiego Sejmu, s. 91.

27 Zob. szerzej A. Gulczyński, Władysław Seyda (1863-1939), w: Wielkopole XX wieku, s. 483-499.



Piotr Witkowski



*Ks. Kazimierz
Niesiołowski*



Anna Suchocka



Artur Szenic



Seweryn Samulski



Wojciech Sosiński

TRADYCJE KRĘGLARSKIE NA ZIEMI PLESZEWSKIEJ

Historia zorganizowanego kręglarstwa w Pleszewie sięga już ponad 120 lat. O jej początkach dowiadujemy się z wybitego w 1894 r. medalu okolicznościowego z okazji 10 rocznicy założenia w Pleszewie klubu kręglarskiego.

Gra w kręgle zaliczana jest do jednej z najstarszych gier ruchowych na świecie. Znana była już bowiem w starożytności o czym świadczą dokumenty historyczne. O istnieniu tej gry wspomina w 1560 r. Mikołaj Rej w „Żywocie człowieka poczciwego”. Sportowego charakteru nabrała jednak dopiero pod koniec XIX wieku. Powstają w tym czasie związki kręglarstwa; najpierw w Nowym Jorku, a później w Niemczech. Otwierają one tym samym drogę do rozwoju tego sportu na świecie. Nieskomplikowana technika rzutu oparta na naturalnych ruchach człowieka pomimo, że zmusza do aktywnego i znacznego wysiłku, umożliwia uprawianie kręglarstwa niemal przez całe życie. Wysiłek ten można bowiem regulować w sposób prosty ilością rzutów i intensywnością treningów. Jest więc kręglarstwo idealnym i wymarzonym sportem dla wszystkich.

W Polsce pierwszy związek kręglarski powstał w Poznaniu w roku 1924. Do jednych z najstarszych klubów kręglarskich w Polsce zaliczany był Klub Kręglowy w Pleszewie założony w 1884 r. Wybity w 1894r. z okazji 10 - lecia Klubu Kręglowego medal, o czym wspomniano wcześniej, nosi datę 20.V.1894r. Właścicielem jednego z tych medali był żyjący w latach 1859 – 1918 Pan Pyszkowski współzałożyciel klubu. Medal ten szczęśliwie dotrwał do naszych czasów i stanowi jeden z najstarszych dowodów historycznych kręglarstwa w Polsce.

W Pleszewie, działalność kręglarzy znacznie rozwinęła się w okresie XX - lecia międzywojennego. Pozwalały na to położone w różnych częściach miasta kręgielnie. Jedna mieściła się przy ul. Poznańskiej w dawnej bursie gimnazjalnej, której właścicielem i użytkownikiem było Bractwo Kurkowe. Druga znajdowała się w jednostce wojskowej przy ul. Marcinkowskiego (obecnie ul. Wojska Polskiego). Ponadto o dwóch następnych wiemy z różnych przekazów, usytuowane były one: przy ul. Poznańskiej w piwnicach restauracji „Wielkopolanka”, a właścicielem była rodzina Marciniaków i przy ul. Podgórznej będąca własnością mniejszości niemieckiej. Przedstawiając obiekty pleszewskiego kręglarstwa należy wspomnieć o projekcie budowy kręgielni w piwnicach budowanego w tym okresie Domu Parafialnego przy ul. Lenartowickiej (obecnie ul. Ks. Niesiołowskiego), na co jednak nie wyraziły zgody władze budowlane. W latach międzywojennych na terenie Pleszewa prowadziło działalność kilka klubów kręglarskich takich jak: „Klub Młodych Przemysłowców”, „Potentia”, „Rzut Oka”. W kręgle grali także członkowie Bractwa Kurkowego, mniejszości niemieckiej i harcerze. Gra w kręgle była bardzo popularnym i atrakcyjnym sposobem spędzania wolnego czasu znaczącej części mieszkańców Pleszewa.

Wojnę przetrwały kręgielnie: Bractwa Kurkowego (do 1948 r.) przy ul. Poznańskiej oraz przy jednostce wojskowej. Przeprowadzając remont kręgielni przy jednostce posłużono się elementami ze zlikwidowanej kręgielni Bractwa Kurkowego.

Tradycje kręglarskie podjęło się kontynuować nowopowstałe w październiku 1957 roku Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej (TKKF). Już w listopadzie 1957 r. z inicjatywy działaczy Bractwa Kurkowego i Klubu Młodych Przemysłowców: Edmunda Urbaniaka, Mariana Rejka, Wincentego Radomskiego, Kazimierza Wysockiego, Antoniego Szuszczyńskiego, Antoniego Radomskiego, doktora Leona Żychskiego, Wojciecha Kramarczyka, Feliksa Kozłowicza, który wybrany został kierownikiem, rozpoczęła działalność sekcja kręglarska. W styczniu 1958r. do sekcji wstąpiła młodzież: Narcyz Dąbrowski, Kazimierz Łokietek, Władysław Łokietek i Stanisław Kaczmarek. Wypada przypomnieć, że nazwa Ogniska pomimo dużego znaczenia sekcji kręglarskiej wzięła się jednak od wycieczek motorowych organizowanych do rosnącego w Dobrzycy pomnika przyrody ogromnego Platana.

Seccja kręglarska prowadziła bardzo szeroką działalność, gdyż nie była zarejestrowana w Poznańskim Związku Kręglarzy. Członkami mogły być tylko kluby sportowe a nie stowarzyszenia. Mimo tego, za zgodą Prezesa Związku inż. Grzegorza Cwojdzńskiego brała udział w różnych rozgrywkach i to nie tylko jako TKKF „Platan”, ale Ogniska zakładowe „Zdrowie”, „Nauczyciel”, „Spomasz”, czy „Bankowiec”. Duża liczba pleszewskich zawodników powodowała, że wygrywane były różne zawody oraz zdobywano tytuły mistrzów.

Dzięki podjętej uchwale Zarządu Ogniska TKKF „Platan” jesienią 1973 r. sekcja zgłoszona została do Poznańskiego Związku Kręglarzy. Uchwałą Zarządu Poznańskiego Związku Kręglarskiego w dniu 6.01.1974r. „Platan” przyjęty został w poczet jego członków. Przystąpiono do przebudowy jednotorowej kręgielni przy jednostce wojskowej na kręgielnię dwutorową. Zmiana decyzji dowództwa jednostki spowodowała zablokowanie prac i jej likwidację oraz pozbawiła społeczeństwo możliwości treningowych na kilka lat.

Myśl o budowie nowej kręgielni powstała w momencie rozpoczynanej inwestycji Domu Rzemiosła. Staraniem działaczy TKKF uzyskano akceptację Zarządu Cechu na urządzenie w piwnicach dwutorowej kręgielni. Duże zrozumienie i pomoc okazał ówczesny Starszy Cechu Marek Jędrzejak. Niemalych zabiegów wymagało uzyskanie zgody Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, której należało przedkładać dokumenty o wielkościach środków przekazywanych przez TKKF jako partycypację w budowie. W prowadzone starania i rozmowy znaczny wkład wniósł Prezes Ogniska TKKF „Platan” Mieczysław Kołtuniewski. Dużej pomocy materialnej i finansowej udzielił Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie. Umożliwiło to uzyskanie praw do kręgielni. Wielki wkład pracy społecznej członków sekcji kręglarskiej, a w szczególności: Edwarda i Stanisława Nowackich, Edmunda Antoniewicza, Czesława Lubońskiego, Bogdana Wrzeszczyńskiego i Feliksa Maruszewskiego nie był bez znaczenia. W pracach przy budowie i wyposażeniu faktycznymi „bohaterami” byli czynni kręglarze, którzy nie szczędzili sił i środków, aby powstał nowy obiekt. Bez reszty tej sprawie oddali się Stanisław Kaczmarek i Roman Matyla. Kolejnymi kierownikami sekcji kręglarskiej po Feliksie Kozłowiczu byli Kazimierz Kosmowski, a następnie Czesław Luboński.

W dniu 2 września 1978 r. oddana została do użytku nowa kręgielnia w budynku Cechu Rzemiosł Różnych w Pleszewie. Uroczystość miała szczególną oprawę przy udziale władz Miasta i Gminy Pleszew, władz wojewódzkich i sportowych. Oficjalnie pierwsze rzuty oddali Starszy Cechu i Prezes Ogniska TKKF „Platan”.

Wcześniej już na kręgielni rozpoczęto szkolenie dzieci i młodzieży. Kierownictwo sekcji powierzono Stanisławowi Kaczmarekowi, który przy ścisłej współpracy z Romanem Matylą i pomocy Prezesa Mieczysława Kołtuniewskiego stworzyli sekcję, która do dzisiaj ma swoją trwałą pozycję w polskim kręglarstwie.

Już w dniach 27-28.X.1978r. rozegrano w Pleszewie V Indywidualne Mistrzostwa Polski Młodzieży, które były nie tylko dużym sukcesem organizacyjnym, ale i sportowym. Młodzież trenowana przez Stanisława Kaczmara i Romana Matylę zdobyła w nich 3 medale: Złoty Danuta Staroń, Srebrny Małgorzata Handtke i Brązowy Jarosław Twardowski.

Po tych sukcesach został zorganizowany w listopadzie 1978r. telewizyjny turniej szkół „Wszyscy na start”, w którym rywalizowały Szkoła Podstawowa nr 3 w Pleszewie ze Szkołą Podstawową w Kowalewie. Jedną z konkurencji były zawody kręglarskie, które transmitowane były na cały kraj. Jeszcze w tym samym roku Ognisko TKKF „Platan” było współorganizatorem meczu juniorów Polska – Rumunia, a w reprezentacji wystartowali: Dorota Witczak i Jarosław Twardowski. Osiągane wyniki sportowe upoważniły Zarząd do zaproponowania Polskiemu Związkowi Kręglarskiemu przeprowadzenie Ogólnopolskiego Turnieju młodzieży. We wrześniu 1979r. po raz pierwszy odbywa się Turniej o Puchar Naczelnika Miasta i Gminy Pleszew, który przez kolejne lata gromadził na starcie czołowych zawodników i zawodniczek.

Zawodnicy startujący w rozgrywkach męskiej ligi państwowej kilkakrotnie byli bliscy wywalczenia awansu do I ligi. Dorota Witczak, Danuta Staroń, Andrzej Jędruszek, Dariusz Walczak, Jarosław Twardowski powołani zostali do centralnej grupy juniorów a w 1981r. Dorota Witczak powołana została do kadry Polski i awansowała do pierwszej drużyny. W 1982r. drużyna junierek wywalczyła srebrny, a juniorów brązowy medal Mistrzostw Polski.

Istotnym wydarzeniem w działalności Ogniska TKKF „Platan” w roku 1979 było nawiązanie kontaktów z DTSB Mühlhausen i BSG „Turbine”. Corocznie do roku 1989 następowała wymiana sportowa i rozgrywano mecze kręglarskie. W międzyczasie, w roku 1982 otrzymano propozycję rozegrania meczu w Monachium, lecz nie otrzymano pozwolenia na wyjazd.

Rok 1984 był okazją do podsumowania działalności kręglarskiej. Właśnie z okazji 100 - lecia zorganizowano w okresie od lutego do maja turniej zakładów pracy, instytucji i szkół, w którym wzięło udział kilkaset zawodniczek i zawodników. Przed rozpoczęciem zawodów przeprowadzono remont kręgielni i automatów, które po 5 latach intensywnej eksploatacji wymagały naprawy. W organizację obchodów jubileuszowych zaangażowali się członkowie Zarządu Ogniska i sekcji kręglarskiej. Szczególny wkład wnieśli: Stanisław Kaczmarek, Roman Matyla, Józef Grzesiński, Marian Witczak, Ryszard Peltz, Roman Cieślak, Zenon Błaszczuk i inni których nie sposób tu wymienić. Kulminacyjnym punktem obchodów 100 - lecia zorganizowanego kręglarstwa w Pleszewie była uroczystość w dniu 20.05.1984r. w sali restauracji „Baks”. Dokonano oceny i podsumowano dotychczasową działalność, wręczono podziękowania i dyplomy oraz nagrody uczestnikom zawodów, a wśród nich: PGKiM Pleszew, Rejonowej Komendzie Straży Pożarnej w Pleszewie, Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek, Cechowi Rzemiosł Różnych.

Od jubileuszu czas zaczyna szybko upływać, zmieniają się niektórzy działacze, przybywają nowi zawodnicy. W dalszym ciągu jednak kręglarze odnoszą wiele sukcesów. W dniu 6.06.1990r. rozgrywany jest ostatni turniej kręglarski w Mühlhausen. Wykorzystywana bez ograniczeń na cele sportowe kręgielnia wymagała kolejnego remontu. Dzięki pomocy władz miejskich Pleszewa, przy wykorzystaniu środków PFRON i zaangażowaniu członków Zarządu dokonano w 1993 roku przebudowy kręgielni. Nastąpiła wymiana automatów kręglarskich, nawierzchni torów, a cały obiekt przygotowany dla osób niepełnosprawnych. W szczególności sposób w te prace zaangażowali się Roman Cieślak i Roman Matyla. W tym czasie Prezes Ogniska Mieczysław Kołtuniewski przygotowuje się do budowy plenerowej kręgielni w Domu Pomocy Społecznej, którą oddano do użytku w dniu 14.07.1994r. z okazji 140 - lecia Domu.

Po remoncie kręgielni w dalszym ciągu zajęcia prowadzi Roman Matyla, a obowiązki instruktora przejmuje Wiesław Walczak. Obowiązki zawodowe i rodzinne powodują, że wkrótce potem z pracy trenersko - szkoleniowej wycofuje się Roman Matyla. Z tego powodu w połowie lat 90 – tych następuje kolejna zmiana pokoleniowa. Kierowanie sekcją przejmuje Ewa Świątek, szkolenie Wiesław Walczak oraz okresowo pomocy udziela Stanisław Kaczmarek.

Prowadzone są różne formy zajęć, których głównym celem jest osiągnięcie jak najlepszych wyników sportowych. Szczególnego znaczenia nabierają rozgrywki w ramach Ogólnopolskich Olimpiad Młodzieży, Mistrzostw Polski Juniorów, Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików oraz różnego rodzaju turnieje. TKKF Platan jest także organizatorem imprez o charakterze krajowym, okręgowym i lokalnym. Z kręgielni korzysta coraz więcej dzieci i młodzieży z plezewskich szkół i dla nich organizowane są różne rozgrywki.

Zawodnicy dzięki odpowiedniej pracy szkoleniowej zajmują czołowe miejsca w zawodach okręgowych, krajowych a także międzynarodowych. Wielu z nich zostaje członkami kadry narodowej. W roku 1996 drużyna męska w składzie: Jacek Augustyniak, Wiesław Walczak, Przemysław Spychaj, Hieronim Walczak, Waldemar Sadowski, Adam Kołaski, Ernest Szczepański, Błażej Wujs bierze udział w rozgrywkach ligowych. W sezonie 1996/1997 drużyna ta zdobywa 3 miejsce w Drużynowym Pucharze Polski.

Szczególny charakter miały obchody 40 – lecia TKKF w 1997r. z okazji którego zorganizowano wiele rozgrywek szkolnych i zakładowych. W turniejach tych startowały szkoły z całej gminy Plezew i to zarówno podstawowe jak i ponadpodstawowe oraz drużyny zakładów pracy oraz grupy koleżeńskie.

W dorobku zawodników sekcji są medale Mistrzostw Polski w kategoriach indywidualnych, par i drużynowych. Nie sposób wymienić wszystkich sukcesów, więc przypomina się najistotniejsze z tego okresu. Członkami Kadry narodowej byli: najbardziej utytułowana zawodniczka „Platana” Ewa Świątek, Katarzyna Krawiec, Magdalena Dąbkiewicz, Adam Kołaski, Dariusz Staszak, Piotr Kieliba, Błażej Wujs. Z tego okresu szczególne znaczenie miały:

- awans drużyny seniorów do superligi kręglarskiej,
- awans drużyny senierek do I ligi,
- brązowy medal indywidualny Mistrzostw Świata Młodzieży Dariusza Staszaka,
- brązowy medal drużynowy Mistrzostw Świata Młodzieży Magdaleny Dąbkiewicz,
- złoty medal drużynowy Mistrzostw Świata Seniorów Ewy Świątek,
- indywidualny rekord Polski senierek Ewy Świątek – 516 pkt.,
- indywidualny rekord Polski dziewczynek Pauliny Chojnackiej – 332 pkt.
- drużynowe rekordy Polski Magdaleny Dąbkiewicz, Dariusza Staszaka, Ewy Świątek,
- rekord Polski w parze Ewy Świątek,
- złoty medal Mistrzostw Polski Juniorek Mł. Magdaleny Dąbkiewicz,
- brązowy medal Indywidualnych Mistrzostw Polski Seniorów Ewy Świątek,
- złoty medal Mistrzostw Polski Techniki Ewy Świątek.

Przez cały okres funkcjonowania, Ognisko TKKF Platan musi poszukiwać środków finansowych na działalność, a w szczególności dla sekcji kręglarskiej. Starania członków Zarządu Ogniska i kierownictwa sekcji kręglarskiej stwarzają nie tylko możliwość trenowania, ale także udziału w wielu turniejach w kraju. Osiągnięte wyniki powodują, że działacze i zawodnicy realizują ustalone plany.

Podsumowanie kolejnego etapu działalności następuje podczas obchodów 45 – lecia Ogniska TKKF „Platan” w dniu 6 grudnia 2002r. Przygotowując się do tego jubileuszu przeprowadzono szereg rozgrywek, w których ponownie wzięła udział duża liczba szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu Miasta i Gminy Pleszew oraz drużyn zakładów pracy i grup koleżeńskich. Główna uroczystość poprzedzona została rozegraniami turniejów pomiędzy drużynami Starostwa Pleszewskiego, Urzędu Miasta i Gminy Pleszew, „Gazety Pleszewskiej” i „Życia Pleszewa” w dniu 17 października 2002r.

Imprezy jubileuszowe szybko minęły i pozostał w dalszym ciągu problem działalności kręgielni. Warunkowe dopuszczenie do rozgrywek ligowych ze względu na 2 tory budzi wątpliwości – co dalej z kręglarstwem w Pleszewie? Podejmowano różne próby poszukania obiektu, który mógłby być dostosowany do zainstalowania tam kilku torów lub budowy nowego obiektu. Z myślą, że uda się to zrealizować, jeszcze z większą energią trenują zawodnicy i zawodniczki. Dla niektórych działaczy z kraju trudny do zrozumienia staje się fakt, że w tak skromnym obiekcie można przygotować wspaniałych zawodników i osiągać doskonałe wyniki sportowe. Rywalizacja sportowa w ligach jest równorzędna z klubami, które posiadają doskonałą bazę sportową. Drużyna Kobiet w składzie: Ewa Świątek, Agata Banaszak, Katarzyna Krawiec, Anna Szymoniak, Katarzyna Gerc, Paulina Chojnacka, Magdalena Dąbkiewicz w roku 2005 wywalczyła II miejsce i tytuł Vice Mistrzyni kraju. Drużyna Męska w składzie: Wiesław Walczak, Adam Kołaski, Przemysław Spychaj, Dariusz Staszak, Grzegorz Grygiel, Marek Nowak, Marcin Nowak, Marcin Walczak z trochę mniejszym szczęściem niż koleżanki startuje w Superlidze Kręglarskiej. Oprócz sukcesów ligowych nie bez znaczenia są tegoroczne wyniki:

- 3 miejsce Ewy Świątek podczas XXII Turnieju o Puchar Burmistrza Gostynia,
- 2 miejsce drużyny TKKF „Platan” w składzie: Ewa Świątek, Agata Banaszak, Katarzyna Krawiec, Magdalena Dąbkiewicz, Paulina Chojnacka, Anna Szymoniak, Katarzyna Gerc w Drużynowych Mistrzostwach Polski Kobiet,
- 2 miejsce Anny Szymoniak – juniorka młodsza podczas XII Memoriału B. Nowackiego i St. Krzywińskiego w Lesznie,
- 2 miejsce Dariusza Staszaka – juniora,
- 2 miejsce Magdaleny Dąbkiewicz – juniorka w Mistrzostwach Polski Juniorów,
- 3 miejsce sprint Natalia Szymoniak – juniorka młodsza podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży,
- udział Dariusza Staszaka i Magdaleny Dąbkiewicz w Mistrzostwach Świata Juniorów,
- udział Agaty Banaszak w Mistrzostwach Świata Seniorów,
- 1 miejsce TKKF „Platan” – juniorki Anna Szymoniak, Paulina Chojnacka, Natalia Szymoniak, Monika Szymoniak w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorek młodszych
- 1 miejsce TKKF „Platan” – kobiety Ewa Świątek, Agata Banaszak w Mistrzostwach Polski Par Klubowych

Bibliografia:

1. Jezierski J., Dzieje kręglarstwa pleszewskiego (maszynopis).
2. Kaczmarek S., Informacja na 100 - lecie kręglarstwa w Pleszewie (maszynopis).
3. Kołtuniewski M., Referat okolicznościowy Prezesa Ogniska TKKF „Platan” z okazji 100 - lecia kręglarstwa w Pleszewie (maszynopis).
4. Sprawozdania z działalności Ogniska TKKF „Platan” za lata: 1990-1994, 1994-1998, 1998-2002, 2003, 2004 (maszynopis).



2 września 1978 r. Oficjalne oddanie do użytku kregielni Ogniska TKKF Platan.
Od lewej Roman Matyla oraz Mieczysław Kottuniewski.



Zawodnicy Ogniska TKKF Platan. U dołu od lewej: Anna Szymoniak, Marcin Nowak, Paulina Chojnacka, Marek Nowak, Aleksandra Walczak. Stoją: Wiesław Walczak, Wojciech Pohl, Ewa Świętek, Przemysław Spychaj, Adam Kołaski.

PRZED I PO „TRZYNASTEJ”. SLALOMEM PO PLESZEWSKICH RESTAURACJACH

Pleszewianie od zawsze lubili się dobrze zabawić, a co za tym idzie pojeść smacznie, sznapsem przepić, co w literaturze tej dawnej i współczesnej kronikarze odnotowali. W II RP, aby co niektórym podniebieniu dogodzić, tak knajpek podrzędnych i obskurnych, jak luksusowych restauracji nie brakowało, a starsi pleszewianie co je w pamięci zachowali naliczyli ich ponad 30. Każdy przeto kto po znoej pracy miał ochotę się rozerwać na pewno głód zaspokoił i głowę pocieszył.

Skoro „De gustibus non est disputandum” – o gustach się nie dyskutuje, każdy tam zachodził gdzie czuł się swojsko, mógł pogwarzyć z codziennymi kumplami, tudzież pograć w karty, wciągnąć „kwaśne” z jajkiem, łyknąć piwko czy jakąś wódkę. Nie sposób zatem wymieniać wszystkie wyszynki. Skreślę więc słów parę o kilkunastu z nich. Tak więc na ulicy Kaliskiej wytwornych lokali nie było, lecz przynajmniej w trzech można było biesiadować. Pod „8” w swoje progi zapraszał Feliks Kozłowicz. Niewielki był to lokal, lecz klientelę swoją miał, ku zadowoleniu wszystkich. Na rogu Kilińskiego kto zechciał wpadał na „małego” do urodzonego wprost restauratora Jana Ligęzińskiego, ksywka „Belweder”, po schodkach wchodząc, ale wychodząc z powrotem po uczcie musiał mieć baczne oko na stopnie, aby nie wylądować w gabinecie zabiegowym¹.

Nieco dalej w dzisiejszej posesji Mateckich przy ulicy Kaliskiej 21 była egzotyczna knajpka „U BZDOKA”, a z tego to powodu, iż sam właściciel był postury więcej niż słusznej. Tęgie to było chłopisku, który bardziej na rzeźnika pasował niżli restauratora i jak wieść niosła w jego wielkiej dłoni kieliszki do 100 ml pojemności ginęły, jak u magika jakiegoś, a widoczne były dopiero szklanki i kufle, przeto klient zamawiając trunki w takich pojemnikach szybko tracił kontakt ze światem². Na ul. Wrocławskiej, obecnie Sienkiewicza wyszynk naprzeciw kwaciarni „Stokrotka” prowadzili bracia Dobrowolscy, natomiast w miejscu właśnie „Stokrotki” można było pierwszorzędnie zabawić się „U PIESIA” – Piotra Szymczaka, gdzie serwowano danie firmowe „golonki” wedle własnej receptury przyrządzane z kapustą kwaszoną i z chrzanem lub musztardą wedle życzenia. Aby nieco szybciej trawiły klienci włączali wspomaganie w postaci płynnej tj. setki bądź elementów ruchowych rozgrywając partyjkę w bilarda, który w lokalu się znajdował. Bilard znajdował się też w restauracjach braci KRAWCZYKÓW – Jana, który szynkował na rogu Poznańskiej i Św. Ducha oraz - Andrzeja przy ul. Zamkowej, gdzie oprócz bilarda była i z powodzeniem funkcjonowała mała kręgielnia ciesząca się dużym zainteresowaniem klientów. Restaurację tą w czasie II wojny podobnie jak wiele innych przejęli Niemcy i urządzili tu wytwórnię lodu przemysłowego³. Pleszewianie też często podróżowali korzystając z kolei państwowej jako głównego środka lokomocji. Idąc zatem na dworzec w podwoje zapraszał Joachim

1 Informacja uzyskana od Stefana Drążewskiego - październik 2005r.

2 Informacja uzyskana od Stefana Dążewskiego - październik 2005r.

3 Informacja uzyskana od Teodora Krawczyka - listopad 2005 r.

Biskup – właściciel restauracji na rogu Kolejowej pod filarami zwanej popularnie „U BISKUPA”. Ten bardzo przystojny i sympatyczny pleszewski bon vivant – dbał o swoich klientów w sposób szczególny podając dania smaczne i różnorodne zapewniając im przy tym moc rozrywki. Znane były coroczne wyprawiane darmowe „rauty” dla „swoich” konsumentów, których gościł do białego rana⁴. Nieco dalej, bo już na samym dworcu, prowadził wyszynk Józef Sroczyński, gdzie raczyli się przeważnie goście w oczekiwaniu na „pośpiech” do Kowalewa. W północnej części miasta należy wspomnieć o dwóch niewielkich restauracjach; jednej prowadzonej przez Stefana Szulczyńskiego też „po schodkach” na rogu ul. Gnieźnieńskiej obecnie Daszyńskiego i Tyńca. Wiele lat później znajdował się tu salon krawiecki mistrza Jana Wróblewskiego⁵ oraz drugi, której właścicielem był Edward Lewandowski - późniejsza legenda pleszewskiej gastronomii. Niewielką tę knajpkę usytuowaną na narożniku Placu Powstańców i Marszewskiej (później LPŻ, Spółdzielnia „Oświata”) dzierżył wcześniej niejaki Wencel. Nie wiadomo, czy był to osobnik pochodzenia żydowskiego, czy niemieckiego⁶. Ponieważ w Pleszewie znajdowała się obecnie już śp. jednostka wojskowa musiało rzecz jasna funkcjonować KASYNO, więc takowe było. Na użytek kadry oczywiście i w mniejszym stopniu klientów cywilnych. Oficerowie biesiadowali, snując strategiczne plany w oddzielnej sali, podoficerowie w oddzielnej, bowiem etykieta nie pozwalała wówczas, aby arystokracja wojskowa kumała się z feldfeblami. W czasach tzw. demokracji ludowej było już powszechne i wcale naganne, że np. sierżant swojego „gwiazdkowego” szefa w objęcia rodziny bezpiecznie dostarczył.

Zamożni Pleszewianie odwiedzali restauracje wytworne do których należały: lokal hotelu „VICTORIA” rodziny Szymoniaków, gdzie salę dolną z tzw. salą górną łączyły przestrzenne schody z balustradą i przejściem do pokoi hotelowych, z których mogli korzystać klienci żądni mocniejszych wrażeń. „U MARCINIAKA” przy ul. Poznańskiej 3 to już lokal nader wytworny z dużą restauracją w części parterowej i przepięknie zdobioną salą balową na piętrze z głęboką sceną dla orkiestry, czy występów różnych przeznaczoną. Pamiętam do dziś doskonale jak po uzyskaniu świadectwa dojrzałości tu właśnie w gronie najbliższych przyjaciół wypilem pierwszy kieliszek wiśniówki, uczestnicząc później we wspaniałym maturalnym balu.

Restauracja „BURSY” Bractwa Kurkowego (dziś kino Hel) choć podobnie elegancka była mniej odwiedzana, a to być może z tego względu, że Bractwo było elitarnym towarzystwem, jednak w bardzo pięknej sali balowali przemysłowcy, rzemieślnicy czy pracownicy administracji lokalnej. W czasie okupacji hitlerowskiej Niemcy zdziesiątkowali pleszewskie restauracje przeznaczając lokale na własne potrzeby. Ale za to na ulicy Kaliskiej zgodnie z faszystowską doktryną segregacji rasowej urządzili „pod 10” jedną restaurację dla Polaków „Nur für Polen” oraz drugą „pod 8” dla Niemców „Nur für Deustche”.

Przed II wojną żadna z pleszewskich restauracji nie miała nazwy własnej. Mówiono po prostu - U BZDOKA, MARCINIAKA, KRAWCZYKA, BISKUPA, itp. I każdy wiedział, gdzie zachodzi. Kiedy jednak po roku 1950 władza ludowa jęła nakazani administracyjnymi tudzież obciążeniami podatkowymi zmuszać właścicieli do rezygnacji z prowadzenia działalności gastronomicznej, nastąpiła moda, aby każdej przekazywanej organizacjom spółdzielczym restauracji nadać określoną nazwę. Tak więc przejętą przez PSS-Robotnik „U MARCINIAKA” nazwano „WIELKOPOLANKĄ”, hotelową zastąpiono „KLUBOWĄ”, później „CENTRALNĄ”,

4 Informacja uzyskana od Stefana Drązewskiego - listopad 2005

5 Informacja uzyskana od Stefana Drązewskiego – listopad 2005r.

6 Informacja uzyskana od Stefana Drązewskiego – listopad 2005r.

na Kaliskiej Gminna Spółdzielnia patronowała „KOLOROWEJ”, zaś wybudowane w latach „70-tych” od podstaw nowe jadalnię PSS-owską na ul. Poznańskiej ochrzczono na „POD ŻŁOTYM MIECZEM” oraz należący do RKS Nowy Świat lokal przy ul. Malińskiej, który na cześć przewodniczącego Królika zwano popularnie „U BAKSA”. Po J. Biskupie urządzono zwykły „Bar gastronomiczny”. Zresztą tenże J. Biskup po stracie własnego lokalu został pracownikiem PSS i zatrudniony w Dziale Żywnienia Zbiorowego, którego kierownikiem był Alojzy Jaeger, późniejszy organizator GS - owskiej restauracji „KOLOROWA”, a do połowy lat 80 tych v-ce prezes d/s handlu Spółdzielni Ogrodniczej. „KLUBOWA” w owych czasach słynęła też z wydawanych dla ludności tanich obiadów tzw. popularnych bez kompotu za 3,70 zł i klubowych z kompotem po 3,90 zł⁷. W ten sposób za parę groszy żywiły się całe rodziny. Zarówno w „KLUBOWEJ” jak w „WIELKOPOLANCE” za czasów świetności odbywały się dancingi. W „WIELKOPOLANCE” w zależności od pory roku bawiono się również w ogrodzie. Do tańca przygrywał zespół braci Mańczyńskich z Gniezna ślawiąc nasze miasto hymnem;

*„Niech żyje Pleszew nasz Gród,
Z nad Neru modrych fal”*

Natomiast w „Klubowej” grała orkiestra taneczna z Ostrowa Wlkp. z którą przez półtora roku na gościnne występy przyjeżdżał sam... sołtys Kierdziołek, popularny do dziś satyryk Jerzy Ofierski, stawiając tutaj pierwsze artystyczne kroki⁸. Dancingi odbywały się również tradycyjnie w Kasynie. Do tańca przygrywała orkiestra wojskowa złożona z żołnierzy. Było zawsze sympatycznie i przytulnie, ale w ciągu następnych lat restrykcyjna polityka wobec cywilów „tych z miasta” zwanych, prowadzona przez kierownictwo KASYNA poprzez wprowadzanie kart wstępu spowodowała, że lokal ten stawał się coraz bardziej mundurowy i jak powtarzali oponenti tego typu praktyk całkowicie się „zatrepił”. A szkoda pamiętać doskonale te lata.

Przywoitość nakazuje, aby w tym miejscu wspomnieć ciepło o „RATUSZOWEJ” uruchomionej w połowie lat 70-tych w Rynku „pod 8” (Obecnie market „Dino”). W rzeczy samej funkcjonowała stricte jako kawiarnia, lecz prowadziła również drobną gastronomię – serwowano bowiem od rana tzw. lekko strawne śniadania wiedeńskie z jajkiem na twardo w roli głównej, na których spotykała się pleszewska elita biznesowo – ogrodnicza. Dysputy zwykle kończono przy kawie czarnej po zaliczeniu lampki czerwonego wina, bądź kielicha francuskiego Napoleona. Po kilku jednak latach – Bóg wie gdzie czemu – śniadanka te przestały cieszyć gości. Jako kawiarnia „RATUSZOWA” istniała aż do czasu jej likwidacji w latach 80-tych.

Zupełnie egzotycznym lokalem była GS-owska „KOLOROWA”. Zwano ją też „mordownią” z uwagi na częste potyczki między klientami albo „pod batem”, jako że w dni targowe biesiadowała zbratana z robotniczą klasą chłopską, przybywająca do miasta zaprzęgami konnymi, toteż baty ustawiano w narożnikach chroniąc je przed kradzieżą na dworze. Koronnym daniem były „flaki wieprzowe lub wołowe” z bułką naturalnie, polecane jako danie firmowe i przyznać należy, iż były wyśmienite. Poza tym kuchnia była skąpa i kiepska, za to personel wagowo był w normie. Przesiadywanie w tym lokalu dłuższe niż czas konsumpcji było niemożliwe, a szczególnie w dni targowe, gdyż smród wydobywający się z podziemnych szaleatów zmieszany z nieszczęsnymi flakami i końskim potem był tak siarczysty, iż tylko Makłowicz byłby w stanie odróżnić bukiet zapachowy tegoż smrodu od jądła. Zresztą wychodki i wydobywający się zeń fetor były zmorą

⁷ Informacja uzyskana od Alojzego Jaegera – listopad 2005r.

⁸ Informacja uzyskana od Stefana Drążewskiego – listopad 2005r.

wszystkich restauracji może z wyjątkiem „ZŁOTEGO MIECZA” i „U BAKSA”. Dlatego otwarcie drzwi do przybytku na trzeźwo, szczególnie przez alergików skutkowało na samym wejściu puszczaniem pawia.

Wyjątkową egzotykę każdej restauracji stanowił personel, z obsługą kelnerską na czele. Były to przeważnie panie, gdyż starzy wyjadacze tego fachu panowie Mańczyński, Gramala, czy wspomniany E. Lewandowski – Lewek, przeszli już na zasłużoną emeryturę. Ostatni na kelnerskiej reducie trwał „POD ŻŁOTYM MIECZEM” Jan Nowak zwany popularnie Jankiem lub Jasiem. W tym miejscu nie mogę nie wspomnieć o „Lewku” jak tylko dobrze. Kelnerował on najpierw w „KLUBOWEJ”, potem w „WIELKOPOLANCE” do przejścia na zasłużony odpoczynek. Był to szpakowaty starszy pan, ubrany w białą lub czarną marynarkę „pod muszką” z nieodłącznym ręcznikiem na ramieniu. W butonierce zawsze znajdował się rekwizyt do pisania i bloczek rachunków z którego zresztą rzadko korzystał. Ponieważ był osobą energiczną o ruchach szybkich i rozbieganych oczach, przeto klienci byli sprawnie i ekspresowo obsługiwani. Był „Lewek” człowiekiem nader dowcipnym i sympatycznym. Stawiając na stoliku kufle z piwem oczywiście przed znajomą klientelą, wnet zachęcał do konsumpcji słynną już odzywką „bombać chłopcy”. „Lewek” miał też swoisty nawyk. Zawsze przynosił o jedną wódkę więcej niż zamawiali klienci. Po podaniu na stół zwracał się do gości „na zdrowie” wypijając z nimi przyniesioną dodatkowo dla siebie wódkę. Wszyscy zgodnie odpowiadali „na zdrowie” i chociaż wypita przez „Lewka” wódka szła na ich rachunek nikt nie protestował.

W latach gierkowskich szmal do kieszeni obywateli płynął jak wartki strumyk, a więc gdzieś to trzeba było wydać. Wszystkie więc wyszynki były zatłoczone jak poznańskie tramwaje, że wystawanie w kolejce po wolne miejsce stało się wręcz obrzędem, m.in. w tejsze właśnie „RATUSZOWEJ” - aby w niedzielę z damą kawy się napić czy wina pokosztować, trzeba było na wolne miejsce zapisać się w poprzedni czwartek. Kuchnie pracowały pełną parą podając bez wielkiego wysiłku prawie wszystko, co w tamtych czasach było możliwe. Były to przeważnie kotlety, golonka, czy mielony zraz, bo przecież wszystkie wieprzki za Bug na wczasy nie wyjechały, więc spod ogona naszym się coś zostało. Nad całą tą machiną czuwała również rozdymana administracja jadłodajni i tak na przykład w „WIELKOPOLANCE” zlokalizowana była w pokojach obok sali balowej, której przewodził Marian Pawliński, ksywa „drewniana brzytwa” – jako że z zawodu był wyuczonym fryzjerem⁹. Prywatnie znakomity autor receptury na królewskie danie „bażancika w masełku”, którego smak w ustach czuję do dzisiaj. Obok kierownika Mariana rezydował główny dekorator PSS-owskich witryn sklepowych Stefan Zwierzyński zwany „kompozycją”, artysta znamienity, który miał tu swój artystyczny warsztat. Szlifując u Stefana sztuki plastyczne często zachodziłem na owe pięterko, gdzie przed każdym wtajemniczeniem mnie w arkana nakładania plakatówki na brystol, byłem wpierw częstowany tzw. kompozycją firmową w postaci „setkowego” z barszczykiem bądź bulionem, którą przynosiła natychmiast kelnerka z dołu na umówiony sygnał uskuteczniany w podłogę sztyłem od flagi. Dopiero po takim wspomaganiu braliśmy się do realizacji określonego dzieła.

Gierkowski dobrobyt sprzyjał rozwojowi konsumpcji przeto restauracyjne progi stawały się czasem wręcz nie do zdobycia z powodu panującego tam tłoku. Chociaż lokale były otwarte zwykle do 23.00, to i po tej godzinie trudno było się personelowi pozbyć rozbawionej gawiedzi. Nawet szatnie nie spełniały już swojej roli bowiem wieszac płaszczy – w okresie zimowym znaczy

⁹ Informacja uzyskana od Stefana Drązewskiego – Listopad 2005r.

się – nie było gdzie, więc szatniarze układali je na rozłożonym egzemplarzu „Trybuny Ludu” zwyczajnie na ... podłodze jak w „WIELKOPOLANCE”, np. Kto się gościł w opakowaniu i tak złotowę musiał uiścić ścigany i wypatrzony przez szatniarza.

Jadła i trunku było w miarę pod dostatkiem, wrócono zatem do organizacji dancingów, które pamiętam odbywały się w „WIELKOPOLANCE” i „POD ŻŁOTYM MIECZEM”. Częstsze były też u „BAKSA”.

Od 1979 roku atmosfera społeczno – polityczna w Polsce stawała się coraz bardziej duszna. Pryśła bowiem jak bańka mydlana, teoria ekonomii socjalizmu i praktycznie rynek jako taki przestał funkcjonować. Z kraju wywiało wszystkie towary to i wyszynki dychały na skromnych przydziałach, a w dalszym ciągu popyt na wszystko był ogromny. Rok 1981 był uderzeniem ówczesnych władz w normalność. Wprowadzono bowiem stan wojenny, a w rok później kartki na wszystkie towary konsumpcyjne, a w szczególności częściową prohibicję na trunki z piwem włącznie co było ciosem wymierzonym tyle w dumę Polaków, co Pleszewian również. W imię walki o trzeźwość narodu to jest zapobieżaniu postępującego alkoholizowania się społeczeństwa wprowadzono zakaz sprzedaży tych strategicznych towarów do godziny 13.00 we wszystkich możliwych punktach, niedziel i świąt nie wyłączając. Odbiło się to w znacznej mierze na frekwencji we wszystkich wyszynkach, gdyż towarzystwo z bólem serca omijało „nieprzyjazny” mu lokal chyba, że któryś na „śpiku” do 13.00 dotrwał. Już po 12.00 przed każdym lokalem ustawiały się długie kolejki klientów, a wybiecie szczęśliwej „13-tki” powodowało, iż drzwi wejściowe stawały się za ciasne, a wewnątrz lokalu rozgrywały się dantejskie sceny. Już nie na jadło rzucały się wtedy setki nieszczęśników, a na zdobycie choćby flaszki reglamentowanych wtedy piwa czy kieliszka wódki, o ile trunki te dało się w ogóle uświadczyc, przy użyciu siły naturalnie, co stało się regułą. W sposób mniej legalny, lecz bardziej bezpieczny próbowano wchodzić w układ ze znajomą kelnerką bądź szefem lokalu, którzy wbrew zakazowi wpuszczali „swoich” do skromnego pomieszczenia na zapleczu, gdzie można było wypić flaszkę piwa przynajmniej po ludzku.

Z dużą pomocą w tych ciężkich czasach przychodził często doktor wszech nauk lekarskich Stasiu dwojga imion Orszyński zaprzyjaźniony z personelem „DWORKU” w Korzkwach. Siadaliśmy wtedy w moją „Syrenę 105” i tam na miejscu wszystkie już zakazy nawet te wojskowe traciły moc prawną. Mimo wszystko było nader wesoło, chociaż zarząd PSS-ów na domiar złego, aby teoretycznie ograniczyć spożycie trunków wprowadził obowiązek zakupu zakąski do każdego piwa czy wódki, które kosztowały prawie tyle co piwo, były więc w cenie ponad przyzwoitość. Leżały one na bufecie w postaci plastrów wątrobianki czy salcesonu, kiszki czarnej we flaku naturalnym oraz galartu z ledwo widzialnymi na spodzie wieprzowymi skórąmi. Nikt tego nie brał – bo po co – ale każdy kolejny klient za owe specjały płacił, bo obowiązkowo pod nos miał podsuwane. Tak więc kilo kiszki na koniec dnia było droższe niż średniej klasy rower. Podroby te tańczyły na bufecie dzień cały jak „MAZOWSZE” jakieś i z powrotem chowane były do następnych baletów, chociaż wątrobianka i salceson zzieleniały od ciepła, kiszka wybielała od słońca, a galart uzyskał konsystencję płynną. Prohibicję zniesiono ustawowo w 1990r. aż nieco przyglupawe eksperymenty zakąskowe wcześniej na skutek ostrej interwencji sanepidu.

Wróciła jako taka normalność. Chociaż po transformacji ustrojowej w 1989 roku, życie towarzyskie w restauracjach traciło impet z powodu wzrastającego bezrobocia, a tym samym ubożenia społeczeństwa. Koniec lat 90-tych to już agonía pleszewskich placówek gastronomicznych. Obecnie w centrum miasta po dawnych lokalach pozostały wspomnienia i tak, np. po „WIELKOPOLANCE” można kupić sobie bukiet kwiatów, po „CENTRALNEJ”

ciuchy i kapcie, po „BISKUPIE” gwoździe, drut i elektrody, a po „KOŁOROWEJ” żel pod pachy, „wizir” czy mydło. Pod ciosem transformacji padły też „ROGI” w Dobrej Nadziei i korzkiewski „DWOREK”. Z lat świetności pleszewskiej gastronomii ostały się jedynie lokale „POD ŻŁOTYM MIECZEM” i „U BAKSA” dzięki stypom pewnie, czy weselnym balangom oraz na krótkim oddechu „KASYNO”. Natomiast na osieroconym aczkolwiek nowo wystrojonym Rynku - co z wielkim żalem piszę - nie ma nawet gdzie przysiąść choćby na chwilę aby w upały wody sodowej się napić, chyba żeby do państwa Vogtów wpaść na capucino, czy porcję lodów. O posmakowaniu baranich cynadrow z czarną rzepą, nawet nie wspomnę aby turystom z kraju i ze świata nie robić apetytu. O, tempora! O, mores! - takie to mamy czasy – rzekł kiedyś pewien uczony Rzymianin.

Kreśląc w wielkim skrócie dzieje pleszewskiej gastronomii, te odległe jak i współczesne chciałem ocalić od zapomnienia na użytek już następnego pokolenia, tę działalność gospodarczą prowadzoną przez Pleszewian, która podobnie jak inne wpisała się na trwałe do historii naszego miasta i świadczy o niezwykłej kolorystyce jego społeczności.



Widok na bufet restauracji „Centralna” (zdjęcie własność PSS Pleszew).



*Sala Południowa z widokiem na bufet w restauracji „Wielkopolanka”
(zdjęcie własność PSS Pleszew).*



Wnętrze restauracji „Kolorowa” (zdjęcie własność GS Pleszew)

XV ROCZNICA REAKTYWOWANIA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO NA TERENIE MIASTA I GMINY PLESZEW

Lata 1989 – 1990 są niewątpliwie jednym z najważniejszych okresów powojennej historii Polski, zadecydowały bowiem o zmianie ustroju politycznego Polski i powstaniu III Rzeczypospolitej.

Mam nadzieję, że niniejszy tekst dotyczący powstania Komitetu Obywatelskiego w Pleszewie oraz pierwszych po wojnie, całkowicie demokratycznych wyborów do odrodzonego samorządu terytorialnego przyczyni się do utrwalenia prawdy o naszej najnowszej historii.

WYBORY DO SEJMU I SENATU W 1989r.

– POWSTANIE KOMITETU OBYWATELSKIEGO W PLESZEWIE.

Ponad 16 lat temu w Europie Środkowej upadł komunizm. Okres ten zastał nazwany Jesienią Ludów '89 i był końcem jednej i początkiem drugiej historii. Po II wojnie światowej Polsce i innym krajom Środkowej Europy narzucony został ustroj komunistyczny. Społeczeństwa tych krajów nie mogły się z tym nigdy pogodzić i były podejmowane próby wyzwolenia się spod wpływów Związku Radzieckiego i obalenia ustroju komunistycznego. 18.12.1988 roku 119 osób, zaproszonych przez Wałęsę, utworzyło Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarności”. Komitet w 15 zespołach przygotował stanowisko strony społecznej (opozycji) do rozmów „okrągłego stołu”, które rozpoczęły się w dniu 6.02.1989r. 5 kwietnia doszło do podpisania dokumentów „okrągłego stołu”. Najważniejsze było porozumienie polityczne oznaczające powrót na scenę „Solidarności” oraz kontrakt przedwyborczy. W nowym sejmie 65% mandatów miało przyspaść koalicji sygnatariuszy PRON (Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego), a 35% bezpartyjnym. Wybory do Senatu miały być całkowicie wolne. Prezydenta wybrać miało Zgromadzenie Narodowe, czyli sejm i senat. Termin wyborów ustalono na początek czerwca. Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie ustalił, że komitety regionalne i wojewódzkie, które powstawały spontanicznie na początku 1989 roku, sporządzają listy kandydatów, które następnie zaakceptuje KO i Lech Wałęsa. Również w Pleszewie powstał i działał Komitet Obywatelski. Stało się to 10 kwietnia 1989r. Objął zasięgiem działania Miasto i Gminę Pleszew oraz gminy Chocz, Czermin, Dobrzyca, Gizałki i Gołuchów.

KO w Pleszewie utworzyli: Łucja Banaś, Leszek Bierła, Paweł Biernacki, Jan Błaszczuk, Roman Dzierła, Zbigniew Grześkowiak, Piotr Hasiński, Jerzy Jabczyński, Jan Jakubek, Stanisław Janiak, Jacek Kardach, Bogdan Karwowski, Zenon Jarzębski, Ryszard Kędzierski, Edward Kołaski, Jadwiga Kołaska, Zbigniew Kończak, Kryspin Kuberka, Tomasz Kuberka, Mirosław Lis, Mieczysław Marciniak, Jerzy Małolepszy, Antoni Mąkosza, Czesław Michlik, Kazimierz Nowicki, Zbigniew Pikulski, Mirosław Pinczewski, Marian Pera, Zbigniew Radomski, Tadeusz Ratajczak, Zdzisław Skałcki, Stefan Staszak, Krzysztof Szac, Andrzej Szymański, Jan Trzeciak, Tadeusz Włodarczyk, Antoni Zgorzelak, Andrzej Jaśkowiak. Ruch KO można porównać do obywatelskiego, pospolitego ruszenia, a jego pierwszym zadaniem było przygotowanie

do wyborów 4 czerwca, do Sejmu i Senatu. Wreszcie nastąpił długo oczekiwany moment, pierwsze częściowo wolne wybory w powojennej Polsce, w których opozycja odniosła ogromny sukces. Na 161 przewidzianych dla niej miejsc w Sejmie wprowadzono od razu 160 kandydatów, a na 100 miejsc w Senacie 92 kandydatów. Koalicja rządowa zdołała wprowadzić zaledwie 3 kandydatów do Sejmu. Prestiżową klęską były wyniki głosowania na tak zwaną listę krajową, z której kandydowali czołowi funkcjonariusze rządzącej ekipy. Udało się to tylko 2 kandydatom, większość zaś najbardziej znanych polityków komunistycznych z premierem Rakowskim na czele sromotnie przepadła. Wyniki pierwszej tury wyborów spowodowały, że pierwszy raz od prawie 45 lat, w kraju zależnym od Moskwy komuniści zgodzili się na sprawdzian wyborczy i doznali druzgoczącej porażki. Wiadomość o wynikach wyborów w Polsce stała się jedną z sensacji światowych, mimo iż na czołówkach gazet zbiegła się z informacją o masakrze studentów w Pekinie oraz śmierci ajatollacha Chomeiniego w Iranie. Wyniki wyborów na ziemi pleszewskiej nie odbiegały istotnie od wyników w całym kraju. W okręgu nr 29, do którego należał Pleszew, do Sejmu wybrani zostali kandydaci KO Czesław Kurzajewski (mandat 112) i Józef Sałata (mandat 113). Mandat 111 przewidziany dla PZPR nie został w pierwszej turze obsadzony, żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganych 50% głosów. Do Senatu w województwie kaliskim wybrani zostali kandydaci KO E. Wende i J. Pietrzak. Mimo klęski wyborczej koalicja sądziła, iż możliwe jest sformowanie nowego rządu z niewielkim jedynie udziałem opozycji. Próby stworzenia rządu na czele z Kiszczakiem nie powiodły się. Przełom nastąpił po ukazaniu się na początku lipca w „Gazecie Wyborczej” artykuł Adama Michnika o tytule „Wasz prezydent nasz premier”. Za sugestią Wałęsy prezydent Jaruzelski powierzył misję utworzenia rządu Tadeuszowi Mazowieckiemu. 24.08.89r. Sejm powołał T. Mazowieckiego na premiera, a 12.09. Rząd złożony z przedstawicieli OKP, ZSL, SD oraz pięciu ministrów z PZPR. Rozpoczęły się dwie reformy, które doprowadziły do prawdziwego przeobrażenia Polski. Pierwsza to reforma gospodarcza Leszka Balcerowicza, druga to reforma samorządowa, która rozbiła monopol centralnej władzy i państwowej własności.

WYBORY SAMORZĄDOWE 1990r.

Decyzja o utworzeniu samorządu terytorialnego była decyzją trudną, jeszcze przy „Okrągłym Stole” decydenci PRL-u łatwiej zgodzili się na istnienie wolnych związków zawodowych niż na utworzenie samorządu terytorialnego. Dzisiaj z perspektywy 15 lat należy pochylić czoło przed odwagą polityczną rządu T. Mazowieckiego i oddać hołd prof. Jerzemu Regulskiemu, którego determinacja i upór spowodowały, że było możliwe utworzenie samorządnych gmin i przeprowadzenie pierwszych autentycznie demokratycznych wyborów, w tak krótkim czasie po uchwaleniu ustawy o samorządzie terytorialnym. Przypomnijmy sobie 8 marca 1990 roku została uchwalona ustawa, a już 27 maja tegoż roku odbyły się wybory.

Główny ciężar przygotowań do wyborów samorządowych wzięły ponownie na siebie, jak w wyborach 1989 roku, komitety obywatelskie, których ruch okrzepł i stał się miejscem społecznej aktywności lokalnej, forum gdzie uczono się myśleć o dobru wspólnym. Podobnie było w Pleszewie po wyborach 1989r., to jest po okresie spontanicznych działań, nadano działalności KO ramy organizacyjne uchwalając na zebraniu członków komitetu, w dniu 23.11.89r. Regulamin Komitetu Obywatelskiego w Pleszewie. KO w Pleszewie początkowo obejmował swą działalnością teren całego byłego powiatu pleszewskiego, natomiast zgodnie z uchwalonym Regulaminem ograniczył swą działalność tylko do terenu MiG Pleszew. W gminach ościennych powstały samodzielne komitety.

KO poświęcił dużo uwagi szkoleniom. Problematyka szkoleń była bardzo ważna, gdyż do wyborów mieli stanąć w większości kandydaci nie mający wielkiego doświadczenia, bo nie mogli – nie byli dopuszczani do władzy, ale mieli szczerą chęć pracy dla dobra swych „małych ojczyzn”, mieli wolę nauczenia się. 9.02.90r. odbyło się szkolenie, w którym licznie wzięli udział członkowie KO w Pleszewie. Szkolenie prowadził dr Juja. 14.03.90r. w Warszawie w Konferencji Polsko – Amerykańskiej na temat wyborów samorządowych, zorganizowanej przez URM – ministra Aleksandra Halla, udział wzięli wiceprzewodniczący KO w Pleszewie Piotr Hasiński i Cezary Nowakowski Pełnomocnik Rządu ds. samorządu w woj. kaliskim. Przewodniczący KO w Pleszewie Jacek Kardach brał udział w marcu 1990r. w szkoleniu we Francji.

Okres przed wyborami do samorządów był okresem największej aktywności komitetów obywatelskich. Oprócz przygotowań do wyborów omawiano także inne problemy takie jak:

- sprawa tworzenia spółek nomenklaturowych i uwłaszczania się byłych działaczy PRL,
- zaopatrzenie ludności, w tym działalność sklepu z tanią żywnością, prowadzonego wspólnie przez KO i MKK „Solidarność”,
- nieprawidłowości w inwentaryzacji majątku po byłej PZPR,
- aktualna sytuacja w gminie,
- zasady wyłaniania kandydatów na radnych.

Na jednym ze wspólnych zebrań KO i MKK ustalono, że osoby na kandydatów na radnych zgłoszą MKK „Solidarność” - 10 osób, największe organizacje związkowe NSZZ „Solidarność” z Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek i z Pleszewskiej Fabryki Aparatury po 10 osób i KO - 10 osób, a wszystkie te osoby znajdują się na liście zgłoszonej do wyborów przez KO. Wystąpił ponadto z apelem do mieszkańców o zgłaszanie nazwisk osób do pracy w samorządzie. Przygotowania do wyborów realizowano według planu. Plan ten został zatwierdzony do realizacji na Zebraniu Ogólnym Członków KO w dniu 30 marca 1990r.

Dla zapewnienia sprawnej łączności z komitetami w gminach ościennych ustalono zasady komunikowania się i wyznaczono łączników. Praca związana z kampanią wyborczą była prowadzona w 6 zespołach :

- ds. kontaktów z gminami byłego powiatu pleszewskiego,
- ds. kontaktów z wsiami Gminy Pleszew,
- ds. informacji,
- ds. kolportażu,
- ds. organizacji spotkań z wyborcami i obsługi wyborów
- ds. przygotowania listy kandydatów na radnych z ramienia KO.

Opracowano raport o stanie gminy. Za wzór posłużył projekt opracowany przez Zespół ds. Współpracy z komitetami obywatelskimi Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. W celu zebrania danych do raportu i programu wyborczego rozkolportowano wśród mieszkańców Gminy 4000 ankiet. Do wyborów KO przygotował „Program Wyborczy KO w Pleszewie”, który wyczerpująco ujmował w czterech rozdziałach problemy wymagające załatwienia¹. Niestety, mimo upływu już 15 lat od opracowania Programu, nie wszystkie zagadnienia zostały pomyślnie załatwione.

Na wybory przygotowano różne materiały propagandowe: plakaty, „cegiełki”, a w tym o jednolitej szacie graficznej plakat kandydatów KO na radnych. Zaplanowano i zorganizowano

¹ Kserokopia tekstu Programu Wyborczego KO „Solidarność” w Pleszewie w posiadaniu autora.

cykl zebrań przedwyborczych ogólnych i w poszczególnych obwodach wyborczych. Pierwsze zebranie, z udziałem senatora J. Pietrzaka, odbyło się w Domu Parafialnym przy ulicy Niesiołowskiego w dniu 7 maja 1990r. Na spotkaniu tym pierwszy raz publicznie przedstawiono kandydatów na radnych z ramienia KO (33 kandydatów na 28 miejsc w Radzie). W sumie do Rady kandydowały 83 osoby (33 - KO, 2 - Związek Nauczycielstwa Polskiego, 1 - Związek Inwalidów Wojennych, 2 - Komitety Osiedlowe, 2 - Polski Komitet Pomocy Społecznej, 1 - Niezależny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, 1 - Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Metalowiec” przy PFA i OBR w Pleszewie, 1 - OSP, 1 - PSL Odrodzenie i reszta 39 to kandydaci tzw. niezależni).

W okresie przedwyborczym dnia 3 maja 1990r. na Rynku w Pleszewie o godz. 10.30, po latach zniewolenia, legalnie obchodzono uroczystości rocznicowe uchwalenia Konstytucji 3-go Maja.

Wybory samorządowe z 27.05.90r. wykazały polityczną apatię społeczeństwa, gdyż wzięło w nich udział zaledwie 42% uprawnionych. Ujawniła się też słabość partii politycznych. Najwięcej głosów uzyskali kandydaci komitetów obywatelskich (41%) oraz niezależni (38%) wśród których, zwłaszcza na prowincji ukryło się wielu działaczy byłej PZPR. Natomiast nikle poparcie uzyskali kandydaci PSL i KPN, a szczególnie SdRP. W Pleszewie na 28 mandatów, 24 radnych zostało wybranych z listy KO i byli to: B. Derwich, W. Fluder, A. Grała - Kałużna, P. Hasiński, P. Jakubowski, Z. Karbowski, Z. Kończak, J. Krasieński, M. Krzykos, T. Kuberka, T. Mostowiak, Cz. Michlik, Z. Nawrocki, S. Sobisch, J. Słabowski, K. Szac, S. Szczepański, A. Szymański, D. Tama, J. Trzeciak, J. Wrzeszczyński, M. Zdunek, A. Zgorzelak. Do Rady spoza KO weszli: J. Bandosz - kandydat OSP, Cz. Jańczak - kandydat niezależny, W. Markiewicz - niezależny, T. Żychlewicz - niezależny.

Nowo wybrana Rada na sesji inauguracyjnej w dniu 6 czerwca 1990r., którą otwierał i prowadził radny senior Czesław Michlik (odbyła się w LO w Pleszewie) wybrała Przewodniczącą Rady Miejskiej Tomasza Kuberkę oraz dwóch Wiceprzewodniczących A. Szymańskiego i S. Sobischa. Wybrano też dwóch delegatów do Sejmiku Samorządowego Województwa Kaliskiego (W. Fluder, S. Kuczyński). Na II sesji w dniu 15 czerwca 90r. Rada Miejska w Pleszewie dokonała wyboru Burmistrza MiG Pleszew (27 głosów za i 1 przeciw) - został nim Piotr Hasiński pracujący wówczas, na stanowisku głównego technologa w Pleszewskiej Fabryce Aparatury „Spomasz” w Pleszewie.

Na III sesji (22.06.90r.) wybrano Zastępcę Burmistrza Zbigniewa Nawrockiego i trzech członków Zarządu MiG: Krzysztofa Szaca, Józefa Słabowskiego i Tadeusz Żychlewicza.

Podobnie, jak w Pleszewie, w przeważającej części ok. 2500 gmin w Polsce władzę w odrodzonym samorządzie objęli kandydaci wywodzący się z KO i „Solidarności”.

Takie były początki rodzącej się III Rzeczpospolitej, a dziś w XV rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego należą się podziękowania dziesiątkom tysięcy radnym, prezydentom, burmistrzom i wójtom. To oni, skorzystali z szansy i wzięli sprawy w swoje ręce, po to by zmodernizować Polskę i nadgonić stracony czas kiedy społeczeństwo nie miało wpływu na to, co się dzieje wokół nas.

RADA MIEJSKA W PLESZEWIE 1990-1994



Adela
GRALA-KAŁUŻNA
PRZEWODNICZĄCY



Jan
BANDOSZ



Bogdan
DERWICH



Waldemar
FLUDER



Piotr
HASIŃSKI



Paweł
JAKUBOWSKI



Czesław
JAŃCZAK



Zdzisław
KARBOWSKI



Bogdan
KARWOWSKI



Zbigniew
KONCZAK



Jan
KRASIŃSKI



Mieczysław
KRZYKOS



Włodzimierz
MARKIEWICZ



Tadeusz
MOSTOWIAK



Czesław
MICHLIK



Zbigniew
NAWROCKI



Stanisław
SOBISCH



Józef
SŁABOWSKI



Krzysztof
SZAC



Stanisław
SZCZEPAŃSKI



Andrzej
SZYMAŃSKI



Danuta
TAMA



Jan
TRZECIAK



J. WRZESZCZYŃSKI



Marian
ZDUNEK



A. ZGORZELAK



Tadeusz
ŻYCHLEWICZ

Radni Rady Miejskiej I Kadencji.

Na zdjęciu brakuje Tomasza Kuberki oraz Stanisława Kuczyńskiego.

JAN PAWEŁ II ZOSTAŁ Z NAMI

Wszystko zaczęło się od patrona miasta. Św. Jan Chrzciciel był uważany za patrona Pleszewa już od dawna. Najstarszy kościół od początku nosił wezwanie św. Jana Chrzciciela. Źródła historyczne świadczą, że początki sięgają XIII w., jeszcze przed rokiem 1283. Kościół farny stał się centrum życia miasta nie tylko religijnego i tak jest do dzisiaj. Z okazji 720-lecia Pleszewa, po konsultacji z duszpasterzami Pleszewa, na uroczystej sesji Rady Miejskiej w dniu 29 maja 2003r., uchwałą nr IX/44/2003 radni jednogłośnie postanowili, że Patronem miasta Pleszewa zostanie obrany w majestacie prawa, św. Jan Chrzciciel. 14 grudnia 2003r. w III niedzielę Adwentu ks. Biskup Kaliski Stanisław Napierała w czasie uroczystej mszy św., w obecności władz samorządowych miasta i powiatu pleszewskiego potwierdził wybór Patrona autorytetem Kościoła i ogłosił św. Jana Chrzciciela Niebieskim Patronem miasta i całej społeczności Ziemi Pleszewskiej¹.

Po wyborze Polaka na Stolicę Piotrową pleszewianie chcieli godnie uczcić to wydarzenie. Dopiero jednak w ramach przygotowań do Obchodów 720-lecia Pleszewa zgłoszono propozycję uhonorowania Papieża Polaka, co wymagało wielu przedsięwzięć ze strony Towarzystwa Miłośników Pleszewa i jego Prezesa Mieczysława Kołtuniewskiego, Klubów Radnych i władz miejskich. Na szczęście, udało się zrealizować te marzenia.

W 25-rocznicę pontyfikatu uchwałą Rady Miejskiej Nr XII/61/2003 z dnia 16 października 2003 r. nadano Jego Świątobliwości papieżowi Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Pleszew. W uzasadnieniu nawiązano do pobytu w Pleszewie, wtedy kardynała Wojtyły, w Domu Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi. W zakończeniu napisano:

„W 25-rocznicę pracowitego pontyfikatu oraz w rocznicę 720-lecia Pleszewa, Miasto i Gmina Pleszew pragnie dołączyć do miast, które uhonorowały Wielkiego Polaka swoim obywatelstwem.”

Przed wyjazdem do Rzymu, 26 lutego 2004 r. Uchwałą Rady Miejskiej w Pleszewie Nr XVII/100/2004 zmienia nazwę Placu Wolności na Plac Wolności im. Jana Pawła II.

W dniu 9 marca 2004 r. Ojciec Święty przyjął z rąk Burmistrza Mariana Adamka tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Pleszew. W spotkaniu uczestniczyła grupa 120 pielgrzymów reprezentujących Ziemię Pleszewską. Wśród nich był Starosta Michał Karalus, księża: ks. prałat Henryk Szymiec, ks. proboszcz Krzysztof Grobelny, ks. Michał Kieling, ks. Sławomir Kosiński. Obecna była również pleszewianka Hanna Suchocka ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej. Ks. Prałat Henryk Szymiec podkreślił, że byliśmy jedynym miastem, które ten tytuł nadało w konkretnym terminie (25-lecie pontyfikatu), a wręczenie odbyło się na specjalnej, prywatnej audiencji w Watykanie. Szczegółowe opisy tych wydarzeń możemy znaleźć w artykule ks. Henryka Szymca² i publikacjach Bogdana Jędrasiaka³. Natychmiast po tej wspaniałej uroczystości pojawiły się różne koncepcje jej utrwalenia. Ks. prałat Henryk

1 Ks. H. Szymiec, *Duchowy aspekt obchodów 720-lecia miasta Pleszewa*, „Rocznik Pleszewski 2003”, s.105.

2 Ks. H. Szymiec, *Z Ziemi Pleszewskiej na Watykański Próg*, „Rocznik Pleszewski 2004”, s.88.

3 B. Jędrasiak, *Tu jest nasz dom, Pleszew 2004*, s.124; *150 lat Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie*, „Rocznik Pleszewski 2004”, s.96.

Szymiec proponował wydanie publikacji ukazującej związek pleszewian z Ojcem Św. Starosta Michał Karalus rozważał możliwość wydania albumu przedstawiającego pielgrzymki pleszewian do Watykanu. Ostatecznie organizatorzy i uczestnicy pielgrzymki do Papieża zaproponowali ufundowanie tablicy pamiątkowej, na której zostaną wyryte słowa Jana Pawła II skierowane do grupy pleszewian w czasie audiencji:

*„Bardzo dziękuję za przybycie. Cieszę się, że mogę gościć przedstawicieli władz i mieszkańców Pleszewa z Panią Ambasador przy Stolicy Apostolskiej. Jestem wdzięczny za Waszą życzliwość i z serca ją odwzajemniam. Proszę Boga aby darzył wszystkich mieszkańców Waszego miasta swoimi łaskami. Niech pokój i wszelka pomyślność stale będzie Ich udziałem. Zawieźcie Im moje serdeczne pozdrowienia. Wszystkim Wam tu obecnym, rodzinom i bliskim z serca błogosławię:
W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.”*

Jan Paweł II

Na tablicy, obok słów Papieża umieszczono Jego podobiznę, herby: Stolicy Apostolskiej, miasta Pleszewa i Powiatu Pleszewskiego, datę (9 marca 2004 roku) oraz podpis Jan Paweł II.

Starosta Michał Karalus osobiście zaangażował się w realizację tego zamierzenia wraz z pracownikami Promocji Powiatu Robertem Czajczyńskim i Tomaszem Wojtałą. Barbara Jaroszevska i Anna Baszyńska, pracownice Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie, uczestniczki pielgrzymki zbierały pieniądze od darczyńców. Patronat medialny objęły dwie redakcje: „Gazeta Pleszewska” i „Życie Pleszewa”⁴.

W dniu 20 czerwca 2004 r. w „Dni Pleszewa” odsłonięto tablicę (na pomniku znajdującym się na Placu Wolności) ze słowami Jana Pawła II: „Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją zdobywać i tworzyć”. Na budynku Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie odsłonięto tablicę z nazwą placu: Plac Wolności im. Jana Pawła II.

W dniu 11 marca 2005 r. na frontonie Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie przy Placu Wolności im. Jana Pawła II odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą przekazanie podczas pielgrzymki aktu nadania Papieżowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Pleszew. Tablicę wykonaną z piaskowca przez kamieniarza Władysława Jarczewskiego z Kalisza ufundowali uczestnicy pielgrzymki oraz wierni i mieszkańcy Ziemi Pleszewskiej (140 osób). Biskup Kaliski ks. Stanisław Napierała odprawił w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela mszę św. w intencji Papieża Polaka w asyście Kanclerza Kurii ks. Michała Kielinga, ks. prałata Henryka Szymca, ks. dziekana Józefa Maciołka, ks. proboszcza Krzysztofa Grobelnego. Swoje wspomnienia i refleksje przedstawili: Burmistrz Marian Adamek oraz Starosta Michał Karalus, który odczytał jeszcze list gratulacyjny od ambasador RP w Watykanie – pleszewianki Hanny Suchockiej. W odsłonięciu tablicy przez najmłodsze uczestniczki pielgrzymki: Małgosię Spychaj, Beatę Ignasiak nie przeszkodził nawet gęsto padający śnieg. Tablicę poświęcił ks. Biskup Stanisław Napierała. Orkiestra Dęta z Marszewa zagrała ulubioną przez Papieża „Barkę”, którą wszyscy zebrani odśpiewali. Po uroczystości odbyło się spotkanie w sali Domu Pomocy Społecznej, na którym Przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Kołtuniewski przypomniał wszystkie zdarzenia, które uwieńczyły dzisiejszą uroczystość, a mieszkańcy Domu z Barbarą Jaroszevską przekazali ks. Biskupowi replikę obrazu głowy Chrystusa „igłą malowanego” wręczonego Papieżowi rok wcześniej. Każdy z fundatorów tablicy otrzymał pamiątkowy dyplom fundacyjny przygotowany przez Starostwo Powiatowe. Zebrani wysłali telegram do Ojca Świętego Jana Pawła

⁴ T. Wojtała, *Na pamiątkę pielgrzymowania*, „Biuletyn Powiatowy”, Nr 2, 2004, s.3.

II. Pleszewianie mieli szczęście, że zdążyli ufundować tablicę jeszcze za życia Jana Pawła II. Nikt nie mógł wtedy przewidzieć co wydarzy się w ciągu najbliższego miesiąca.

Choroba Jana Pawła II gromadziła w kościołach rzesze pleszewian modlących się o jego zdrowie. Papież zmarł w sobotę 2 kwietnia 2005 r. o godzinie 21.37. W poniedziałek 4 kwietnia, po mszy św. w kościele farnym wierni wraz z księżmi i władzami (ponad 4000 osób) przeszli z Rynku ulicą Sienkiewicza na Plac Wolności im. Jana Pawła II pod tablicę papieską, gdzie złożono kwiaty, zapalono znicze i modlono się za Ojca Świętego. Młodzież spotykała się spontanicznie na apelach jasnogórskich tak w kościołach jak i na placu przed tablicą papieską (msze święte, różaniec).

W piątek 8 kwietnia, w dniu pogrzebu Jana Pawła II o godz. 15.00 została na Placu Wolności im. Jana Pawła II odprawiona msza święta. Ks. Proboszcz Krzysztof Grobelny powiedział w homilii: „Mamy w Pleszewie miejsce, gdzie możemy się modlić za Ojca Świętego”. Wieczorem pod tablicą paliły się liczne znicze, widać było wielu modlących się pleszewian. W ratuszu i kościołach wyłożono księgę kondolencyjną, do której ustawiały się długie kolejki pogrążonych w smutku pleszewian.

I tak tablica dziękczynna stała się miejscem spotkań religijnych, zmuszającym do ciągłej zadumy i refleksji. Świadczą o tym cosobotnie apele jasnogórskie o godz. 21.37, świeże kwiaty i palące się znicze.

W dniu 15 sierpnia 2005 roku władze miejskie zaprosiły mieszkańców do kina Hel na bezpłatną projekcję filmu „Karol. Człowiek który został Papieżem”. W trzech seansach brało udział ponad 600 mieszkańców Pleszewa. W październiku 2005r. odbyło się w Łągowicach spotkanie przedstawicieli 300 miast związanych z Polakiem Papieżem. Władze miejskie oświadczają, że nasze miasto włączy się do nowo powstającej fundacji im. Jana Pawła II „Nie lękajcie się”. Wcześniej radni i mieszkańcy Ziemi Pleszewskiej poparli fundację papieską „Dzieło nowego Tysiąclecia” (stypendia dla uczniów) i niektórzy nadal dokonują wpłat na ten szczytny cel.

Papież Jan Paweł II nigdy w Pleszewie nie był. Jako kardynał Karol Wojtyła, metropolita krakowski, w dniu 28 września 1972 r. przebywał w Domu Generalnym Sióstr Służebniczek w Pleszewie, odprawił mszę św., wygłosił kazanie i wpisał się do Kroniki Zgromadzenia. Dla uczczenia tego faktu, w dniu 15 października 2005 roku na frontonie Domu Prowincjalnego Sióstr Służebniczek przy ulicy E. Bojanowskiego w Pleszewie poświęcono tablicę pamiątkową ufundowaną przez rzemieślników pleszewskich, wykonaną z brązu przez Juliusza Kwiecińskiego. Po mszy św. odprawionej w kaplicy klasztornej ks. dziekan Krzysztof Grobelny poświęcił tablicę, a Siostry Służebniczki podziękowały fundatorom.

W dniu 16 października znowu spotkaliśmy się na Placu Wolności im. Jana Pawła II. Ta data dla nas, Polaków, pleszewian ma symboliczny wymiar: przed 27 laty kardynał Karol Wojtyła został wybrany na Stolicę Piotrową i przybrał imię Jana Pawła II a dwa lata temu został Honorowym Obywatel Miasta i Gminy Pleszew. Uroczystą mszę św. z okazji V Dnia Papieskiego odprawił ks. dziekan Krzysztof Grobelny. Wcześniej w pleszewskich kościołach rozdano wiernym publikację z okazji tego dnia „Został z nami” opracowaną przez Bogdana Jędrasiaka, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie oraz Starostwo Powiatowe w Pleszewie. Mimo zimna zebrało się wielu pleszewian, którzy wysłuchali nauki o. Zdzisława, jezuitę z Kalisza i modlili się o szybką beatyfikację Polaka Papieża.

Mieszkańcy Ziemi Pleszewskiej nie zapominają o Janie Pawle II. Z inicjatywy starosty Michała Karalusa powstała w Dobrzycy aleja platanów, której fundatorami są mieszkańcy naszego rejonu. Władze miasta i powiatu wraz z duchowieństwem rozważają możliwość wydania publikacji ukazującej spotkania pleszewian z Janem Pawłem II w ciągu 27 lat pontyfikatu. Jan Paweł II, Sługa Boży, skromny a jednocześnie wielki duchem uosabia wielką ideę miłości, która pomoże pleszewianom w ich codziennym, jakże trudnym a jednocześnie pięknym życiu.

Ksiądz dziekan Krzysztof Grobelny, proboszcz parafii p.w. Najświętszego Zbawiciela, na której terenie znajduje się Plac Wolności im. Jana Pawła II z tablicami papieskimi nie ukrywa radości z faktu, że Łaska Boska pozwoliła nam uczestniczyć w takich wydarzeniach. Na spotkaniach sobotnich, po apelu jasnogórskim, czytane są encykliki papieskie począwszy od „Redemptor hominis”, mające przybliżyć je wiernym i jednocześnie uświadomić, że odejście do Pana Jana Pawła II nie tylko nie zwolniło ich ze słuchania Papieża Polaka ale jeszcze bardziej uzmysłowiło uniwersalność, mądrość i głęboki humanizm jego nauki. Plac Wolności im. Jana Pawła II żyje, chociaż codziennie nie ma takich tłumów jak podczas choroby i śmierci Papieża. Każdy parafianin idący do kościoła przechodzi obok tablicy papieskiej, którą opiekują się pracownicy i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Pleszewie, czyta umieszczone na niej słowa i z pewnością czuje dumę, że to sam Jan Paweł II prosi Boga, aby darzył wszystkich pleszewian swoimi łaskami, że wszystkim rodzinom z serca błogosławi. To zobowiązuje i o tym wiedzą wszyscy.

Spotykaliśmy się 16 października aby podziękować Bogu za tak wspaiałego Papieża Polaka i największego w historii miasta Honorowego Obywatela. Modlimy się o jak najszybszą beatyfikację Jana Pawła II będąc pełni nadziei i wiary, że w Niebie będziemy mieli wielkiego orędownika. Owocem ostatniego czasu pontyfikatu był „List o Eucharystii” zatytułowany „Mane nobiscum, Domine” (Zostań z nami, Panie).

Kiedy kończyły się nasze spotkania z Ojcem Świętym w czasie jego pielgrzymowania po Polsce skandowaliśmy „Zostań z nami”. Dzisiaj możemy powiedzieć, że został z nami aby, jak pisał Juliusz Słowacki „zjadaczy chleba w aniołów przerobić”.

Fundatorzy tablicy papieskiej

Adamek Małgorzata, Adamek Marian, Banaszyńska Zofia, Baszyńska Anna, Baszyńska Katarzyna, Bielarz Aneta, Borkiewicz Ryszard, Borkowski Andrzej, Borowczyk Elżbieta, Cebulska Iwona, Chytrowska Helena, Cierniak Bogdan, Cierniak Stanisław, Dajczak Mariusz, Dolata Janina, Dolata Jerzy, Dolińska Ilona, Doliński Przemysław, Duchatkiewicz Krystyna, Durska Barbara, Firma „Super Print” W. Pływaczyk A. Stanek, Gaedig Reisen, Górczyńska Maria, Gramala Adam, Grobelny Leonard, Grobys Włodzimierz, Grześkiewicz Stanisław, Grzybowska Aneta, Grzybowski Andrzej, Gulczyński Czesław, Horoszkiewicz Edward, Ignasiak Beata, Ignasiak Donata, Jakóbczak Kazimierz, Jankowska Anita, Jankowska Maria, Jaroszevska Barbara, Jędrasiak Danuta, Jędrasiak Bogdan, Karalus Michał, Kamińska Ewa, Karnicka Janina, Karnicki Edward, Kąkol Anna, Kędzia Anna, Klak Małgorzata, Kołodziejka Wiesława, Kołtuniewka Danuta, Kołtuniewski Mieczysław, Kołtuniewski Włodzimierz, Krawczyk Mirosław, Krupiński Ryszard, Ks. Prałat Henryk Szymiec, Kuberka Mirosław, Kuczyńska Irena, Kujawińska Stefania, Latosińska Barbara, Lehmann Maria, Lewandowski Czesław, Lubońska Danuta, Łyskawka Jarosław, Maciejewski Kazimierz, Magdaleńska Anna, Malińska Urszula, Marciniak Bożena, Matecka Aleksandra, Matecka Iwona, Matecki Jarosław, Matecki Mariusz, Matuszewicz Janina, Matuszewski Stanisław, Matysiak Olga, Michalak

Miroslawa, Mostowiak Bożena, Musiałowie D.H Kluczbork, Nowak Teresa, Nowicka Elżbieta, Nowicki Zenon, Olenderek Danuta, Pachciarek Ewa, Pankowiak Anna, Pasternak Maria, Pilarczyk Aleksandra, Pływaczyk Violetta, Politowicz Janina, Półtorak Bernard, Półtorak Magdalena, Półtorak Maria, Ptak Jan, Radomska –Świeca Bogna, Raich Aniela, Rajs Maria, Rajs Marta, Rak Maria, Rak Tadeusz, Ratajczak Kazimierz, Rejek Jacek, Rodek Michał, Rodek Zbigniew, Rogacka Helena, Rusinek Czesława, Rusinek Daria, Rybak Krystyna, Sikorska Maria, Sitnicki Mariusz, Skitek Bogdan, Skitek Karolina, Skowroński Czesław, Sokowicz Barbara, Spychaj Aleksandra, Stanek Ewa, Stasiak Edmund, Strzelczyk Grażyna, Suska Marian, Szac Krzysztof, Szczotkiewicz Jarosław, Szpunt Ewa, Szulin Marek, Szwarnowska Barbara, Świeca Henryk, Tuczyński Jerzy, Tyburska Elżbieta, Tymecka Krystyna, Typańska Teresa, Vogt Tomasz, Wajsnis Olgierd, Walczak Krystyna, Walczak Romana, Walczak Wiesław, Waszyńska Marzena, Winiecka Zofia, Włodarczyk Eugeniusz, Włodarczyk Róża, Wojtczak Danuta, Wojtczak Szczepan, Wrzeszczyńska Emilia, Zawada Wanda, Zawisłak – Swastyk Anna, Zjeżdzałka Kazimiera.



11.03.2005 r.
Poświęcenie tablicy
przez biskupa
Stanisława Napierałę



11.03.2005 r. Władze miasta i powiatu w czasie poświęcenia tablicy.



16.10.2005 r. Dzień Papieski. Uroczysta Msza św. na Placu Wolności im. Jana Pawła II sprawowana przez ks. dziekana Krzysztofa Grobelnego.

KSIĄDZ KANONIK JÓZEF MACIOŁEK - PROBOSZCZ PARAFII PW. ŚW. FLORIANA W PLESZEWIE W LATACH 1976-2005

Jedną z najbardziej zasłużonych postaci dla Miasta Pleszewa w najnowszej jego historii jest ks. kanonik Józef Maciołek, proboszcz parafii pw. św. Floriana w latach 1976-2005. Czas pełnienia przez niego urzędu proboszcza zbiegł się z wieloma przełomowymi wydarzeniami w dziejach Kościoła i Polski: wybór Papieża Polaka w 1978 roku, polski sierpień 1980 roku, przemiany ustrojowe roku 1989, powstanie Diecezji Kaliskiej w 1992 roku, Rok Jubileuszowy 2000. W wymiarze parafialnym był to okres budowania wspólnoty wiernych oraz materialne dzieło wznoszenia nowego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Parafia przeżywała w tym okresie wiele uroczystości o charakterze wyjątkowym: Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1979 roku, Nawiedzenie Obrazu św. Józefa w 1996 roku, Misje Miłosierdzia i konsekracja nowego kościoła w 2004 roku.

W niniejszym artykule poświęconym osobie ks. kanonika Józefa Maciołka jako proboszcza parafii pw. św. Floriana w Pleszewie zostaną przedstawione najważniejsze wydarzenia z życia ks. kanonika oraz parafii w czasie jego 29-letniej posługi.

Józef Maciołek urodził się 23 stycznia 1927 roku w Podobowicach w powiecie Żnin. Jego rodzicami byli Walenty i Elżbieta zd. Kranz. Ojciec był urzędnikiem Polskich Kolei Państwowych. Matka zajmowała się wychowaniem siedmiorga dzieci: Kazimierza, Michała, Józefa, Dominika oraz Salomei, Marii i Teresy. Siostra Maria wstąpiła do Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo w Gdyni i przez wiele lat pracowała w szpitalu Miłosierdzia Bożego w tym mieście. Siostra Teresa towarzyszyła bratu i wielu kapłanom w pełnieniu posług na plebanii (zmarła w październiku 2005 r, w Pleszewie). Dom rodzinny państwa Maciołków przepełniony był bogobojną atmosferą i umiłowaniem Ojczyzny. Matka ks. kanonika zmarła w roku 1972, natomiast ojciec w roku 1979 w Pleszewie.

Sakrament chrztu Józef Maciołek otrzymał 6 lutego 1927 roku w kościele parafialnym w Podobowicach, zaś I Komunię Świętą 5 czerwca 1938 roku w Cerekwicy. Sakrament bierzmowania miał miejsce w 1948 roku w Wągrowcu. Do szkoły powszechnej uczęszczał Józef Maciołek od siódmego roku życia w Głębowie. Podczas okupacji niemieckiej w latach 1941-1945 pracował jako robotnik rolny w gospodarstwie. Po zakończeniu II Wojny Światowej rozpoczął naukę w Państwowym Liceum i Gimnazjum w Wągrowcu zakończoną egzaminem dojrzałości dnia 19 maja 1948 roku na wydziale humanistycznym. W tym samym dniu zapisał się Józef Maciołek do Sodalicji Mariańskiej.

Następnie podjął decyzję o wstąpieniu do Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie rozpoczął studia filozoficzne i teologiczne przygotowujące do kapłaństwa. Formacja intelektualna i duchowa do kapłaństwa przypadła w trudnych dla Kościoła czasach prześladowań. Józef Maciołek wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie dnia 27 września 1948 roku. Pierwsze dwa lata odbywał studia filozoficzne w Poznaniu, a następnie w latach 1950-1954 studia teologiczne w Gnieźnie.

Święcenia diakonatu miały miejsce 30 maja 1953. Dnia 27 maja 1954 w katedrze prymasów Polski w Gnieźnie Józef Maciołek otrzymał z rąk Jego Ekscelencji Bp. dra Władysława Suszyńskiego z Białegostoku święcenia kapłańskie.

Po święceniach przyszedł czas na pierwszą wokację wikariuszowską. Młody kapłan został skierowany jako wikariusz do kościoła kolegiackiego pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kruszewicy, gdzie pracował przez trzy lata do 15 lipca 1957 roku. Następną placówką była parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Bydgoszczy, w której posługiwał do 30 czerwca 1961 roku. Z dniem 1 października 1961 ksiądz Stefan kardynał Wyszyński mianował księdza Józefa Maciołka proboszczem parafii pw. św. Andrzeja w Czeszewie, gdzie przez piętnaście lat pełnił posługę proboszczowską.

Dnia 26 kwietnia 1976 roku zmarł proboszcz parafii pw. św. Floriana w Pleszewie ks. Bogdan Chojnacki. Po jego śmierci dekretem z dnia 1 czerwca 1976 roku nowym proboszczem parafii został ustanowiony ks. Józef Maciołek. Z czasem księża biskupi powierzali ks. Józefowi różne inne odpowiedzialne zadania o wymiarze diecezjalnym. Od 10 czerwca 1989 roku ks. Józef pełnił obowiązki wicedziekana dekanatu pleszewskiego, a od czerwca roku 2001 obowiązki dziekana dekanatu pleszewskiego i wizytatora wizytacji wstępnych Biskupa Kaliskiego¹.

Dnia 25 marca 1995 w uznaniu za zasługi i dzieło budowy nowego kościoła Biskup Kaliski Stanisław Napierała mianował księdza Józefa kanonikiem gremialnym kapituły konkatedralnej. W dekrecie nominacyjnym Biskup Kaliski pisze: „Powołuję księdza proboszcza na członka kolegium Kapituły Konkatedralnej w Ostrowie Wielkopolskim w charakterze kanonika gremialnego. Nadając godność kanoniczną księdzu proboszczowi, pragnę dać wyraz wdzięczności i uznania dla posługi przez niego chwalebnie pełnionej. Myślę przede wszystkim o wkładzie księdza kanonika w dzieło budowania początków Kościoła Diecezji Kaliskiej oraz jej integracji. Chcę szczególnie zauważyć Jego trudy i poświęcenie, związane z wybudowaniem kościoła parafialnego oraz długoletnią, gorliwą i ofiarną pracą proboszcza-duszpasterza w parafii pw. św. Floriana w Pleszewie”².

Warto w tym kontekście prześledzić po krótko dzieje budowy nowego kościoła parafialnego. Mały kościółek św. Floriana był niewystarczający na potrzeby kilkutysięcznej reaktywowanej w roku 1953 parafii. Wpierw rozważano rozbudowę zabytkowego kościoła, co jednak z wielu względów nie było możliwe. Wobec tej sytuacji proboszcz parafii zaczął poszukiwać odpowiedniego terenu pod lokalizację przyszłej świątyni. W roku 1985 parafia zakupiła działkę od prywatnych właścicieli Bugajnego i Stachowskiego. Projektantem nowej świątyni został inż. arch. Marian Bielicki z Ostrowa Wielkopolskiego, konstruktorami byli Stanisław Wagner oraz inż. Roman Neyder.

W roku 1986 postawiono na ziemi przeznaczonej pod budowę krzyż. Biskup pomocniczy diecezji gnieźnieńskiej Jan Czerniak poświęcił tę ziemię. W roku 1987 rozpoczęto budowanie fundamentów. Kolejnym etapem było wzniesienie w roku 1988 konstrukcji stalowej o wysokości 24 metrów. W kolejnych latach kontynuowano prace nad budową.

W dziele budowy kościoła proboszcz był wspierany przez założony w roku 1987 Komitet Budowy Kościoła. Do Komitetu należeli panowie: Hieronim Jędrzejak, Kazimierz Ratajczak, Eugeniusz Kowalski, Jerzy Michalski, Eugeniusz Adamski, Andrzej Grzybowski, Jan Jańczak,

1 M. Kieling, *50-lecie święceń kapłańskich ks. Józefa Maciołka*, w: *Konsekracja kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Pleszewie*, red. W. Hajdasz, Parafia pw. Św. Floriana w Pleszewie 2004, s.12.

2 Dekret Biskupa Kaliskiego Stanisława Napierały z dnia 25 marca 1995, l.dz. 182/95/B.

Jerzy Tomczak, Przemysław Wroński, Hieronim Sobczyk, Radomir Stysiak, Jerzy Osuch, Bogdan Biadała, Stanisław Penkala, Franciszek Błaszczyk, Henryk Wroński i Marek Andrzejewski³.

Uwieńczeniem wieloletnich wysiłków była uroczysta konsekracja kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, której dokonał w dniu 26 maja 2004 r. Biskup Kaliski Stanisław Napierała. Dzień ten był świętem dla całej parafii. Konsekracja posiadała szczególne znaczenie również z uwagi na przypadający 27 maja złoty jubileusz kapłaństwa księdza kanonika Józefa Maciołka. W ostatnim roku pełnienia posługi proboszczowskiej kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej otrzymał nowe nagłośnienie i witraże w prezbiterium. W czasie prawie trzydziestu lat ks. kanonik Józef troszczył się również o zabytkowy kościół św. Floriana i jego otoczenie.

Oprócz wymiaru materialnego, który jest wymierny i dla wszystkich dostrzegalny w życiu każdego kapłana w centrum jego posługi stoi duszpasterstwo. Ta duchowa rzeczywistość powołania kapłańskiego jest trudna do określenia i opisania. Dokonuje się ona przede wszystkim przez codzienne sprawowanie Mszy św. i sakramentów świętych, przez przepowiadanie Słowa Bożego, katechezę, biuro parafialne, spotkania kolędowe oraz różne inne formy duszpasterstwa. Przedmiotem troski pasterza parafii jest jak najlepsze przygotowanie wiernych do Świąt Zmartwychwstania, Bożego Narodzenia, przygotowywanie do chrztu, bierzmowania oraz sakramentu małżeństwa. Można powiedzieć, że kapłaństwo realizuje się poprzez codzienną ofiarną pracę i służbę. W parafii pw. św. Floriana obchodzone są dwa odpusty: pierwszy 4 maja stanowiący święto patronalne parafii i drugi 26 sierpnia w uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej.

W czasie pełnienia posługi proboszcza przez ks. kanonika Józefa Maciołka miało miejsce wiele wydarzeń spektakularnych w życiu Kościoła i parafii. Wybór Karola Wojtyły na papieża 16 października 1978 roku to wydarzenie historyczne. Również dla wspólnoty wiernych parafii pw. św. Floriana w Pleszewie wybór papieża Polaka był wielkim przeżyciem i okazją do dziękczynienia za dar jego osoby. Każdego 16 dnia miesiąca Jan Paweł II otaczany był modlitewną pamięcią.

Dnia 27 maja 1979 roku przypadł srebrny jubileusz kapłaństwa ks. kanonika Józefa Maciołka. Z tej okazji jubilat odprawił Mszę św. dziękczynną na ołtarzu polowym przy św. Florianie.

Wielkim wydarzeniem w parafii było również Nawiedzenie kopii jasnogórskiego wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej, które miało miejsce w dniach od 31 maja do 1 czerwca 1979 roku. Nawiedzenie rozpoczęło się od uroczystego powitania i Mszy św. sprawowanej na ołtarzu polowym przez biskupa pomocniczego diecezji gnieźnieńskiej Jana Michalskiego. Nawiedzenie zakończyło się 1 czerwca Mszą św. sprawowaną przez ks. kanonika dziekana Juliana Badzińskiego. Podczas nawiedzenia trwały misje parafialne, które prowadzili oo. Redemptoryści.

Rok 1982 przeszedł do historii jako rozpoczęcie Jubileuszu 600-lecia obecności Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze w jasnogórskiej ikonie. Parafialne uroczystości miały miejsce 26 sierpnia i zostały poprzedzone trzydniowym triduum.

Rok 1983 związany był w sposób szczególny z 700-leciem Miasta Pleszewa. Oprócz uroczystości państwowych miały również miejsce uroczystości o charakterze kościelnym. Dnia 13 czerwca odwiedził Pleszew Prymas Polski Józef kard. Glemp, który sprawował Mszę św. dziękczynną za siedem wieków trwania miasta przy kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Pleszewie.

3 Por. *Konsekracja kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Pleszewie*, red. W. Hajdasz, s. 13-14.

W tym roku odbyła się także pielgrzymka do Rzymu, w której uczestniczył ks. kanonik Józef Maciołek i otrzymał błogosławieństwo dla budowy nowego kościoła. Tekst papieskiego błogosławieństwa brzmi następująco: „Ojciec Święty Jan Paweł II udziela całym sercem Apostolskiego Błogosławieństwa dla parafii świętego Floriana w Pleszewie i wszystkim wspomagającym budowę nowego kościoła wzywając obfitości łask Bożych” (Watykan 12 lipca 1983)⁴.

Dnia 14 kwietnia 1984 roku samochód ciężarowy zniszczył figurę św. Floriana. Staraniem ks. kanonika Józefa Maciołka doszło do poświęcenia nowej figury świętego. Uroczystego poświęcenia nowej figury dokonał 6 lipca 1986 roku biskup Jan Michalski. Na figurze umieszczono słowa św. Floriana, które miał wypowiedzieć do swoich prześladowców: „Czemuż szukacie daleko, oto ja jestem chrześcijaninem. Nie obawiam się cierpieć dla miłości Chrystusa”⁵.

W dniu 20 maja 1990 miało miejsce poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę przyszłej świątyni. Aktu tego dokonał Prymas Polski Józef Glemp w obecności proboszcza, duchowieństwa, Komitetu Budowy, architekta i konstruktorów i licznie zgromadzonych wiernych. W akcie erekcyjnym czytamy: „*Laudetur nomen Domini! Działo się w niedzielę dnia 20 maja Roku Pańskiego 1990 w rzymsko-katolickiej parafii św. Floriana w Pleszewie, w czasie, gdy posługę ludowi Bożemu pełnił na Stolicy Apostolskiej nasz wielki Rodak – Jan Paweł II, na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie od 1981 roku ksiądz kardynał Józef Glemp, w parafii proboszczem był ks. Józef Maciołek, w Ojczyźnie po załamaniu się rządów komunistycznych na czele nowego rządu Rzeczypospolitej Polskiej stał pan premier Tadeusz Mazowiecki. W dniu tym Jego Eminencja ksiądz kardynał prymas Józef Glemp, prymas polski, powitany bardzo serdecznie i gorąco przez parafian oraz mieszkańców Pleszewa dokonał w czasie uroczystej mszy św. poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego w budującym się kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej. Kamień przywiózł proboszcz z Rzymu: „Ex sepulcro s. Petri Apostoli, et a summo pontifice Joanne Paulo II benedicta”. Kościół budowany jest według projektu p. inż. Architekta Mariana Bielickiego z Ostrowa Wlkp., kierownikiem budowy jest p. inż. Kazimierz Ratajczak z Pleszewa, konstruktorzy budowy: p. inż. Roman Neyder i inż. Stanisław Wegner. Ogromnie wiele prac wstępnych łącznie z fundamentami wykonali parafianie. Równie wielką pomocą służą panowie z Komitetu Budowy Kościoła (...)*”⁶. Pod aktem erekcyjnym znajdują się podpisy prymasa Polski, proboszcza parafii i Komitetu Budowy Kościoła.

W dniu 25 marca 1992 roku na mocy bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* miasto Pleszew wraz z dekanatem zostały włączone do Diecezji Kaliskiej, której pierwszym biskupem został mianowany biskup pomocniczy diecezji poznańskiej Stanisław Napierała. Patronem nowej diecezji został św. Józef, kościołem katedralnym kościół pw. św. Mikołaja w Kaliszu, zaś kościołem konkatedralnym kościół pw. św. Bpa Stanisława Męczennika w Ostrowie Wlkp.⁷. Biskup Kaliski od początku żywo interesował się budową nowej świątyni i przybywał do parafii św. Floriana wielokrotnie.

W dwa lata po utworzeniu Diecezji Kaliskiej 17 kwietnia 1994 roku rozpoczęła się peregrynacja kopii obrazu św. Józefa we wszystkich parafiach diecezji. W parafii pw. św. Floriana peregrynacja przypadła od 20 do 21 maja 1996 roku.

4 Kronika parafii pw. św. Floriana 1985-1990, t. III, s. 229.

5 Kronika parafii pw. św. Floriana 1990-1995, T. IV, s. 30.

6 Kronika parafialna 1990-1995, t. IV, s. 147.

7 Ks. M. Kieling, *Diecezja Kaliska w latach 1992-2002*, w: *Rocznik Kaliski*, t. XXXVIII, s. 144-146.

W roku Wielkiego Jubileuszu 2000 miały miejsce ważne wydarzenia. Dnia 20 lutego podczas Mszy św. biskup Stanisław Napierała poświęcił figurę św. Józefa znajdującą się po prawej stronie prezbiterium, która została ufundowana przez pleszewskie rzemiosło. Natomiast 15 listopada miało miejsce poświęcenie nowego kościoła, którego dokonał również Biskup Kaliski. Rok 2000 oznaczał również w wymiarze parafialnym czas pogłębionej refleksji religijnej poprzez misje, które miały miejsce w parafiach⁸.

Warto również wspomnieć, że podczas pełnienia urzędu proboszczowskiego przez ks. kanonika Józefa Maciołka wyświęcono kilku kapłanów z parafii. Pierwszym wyświęconym księdzem jest ks. Przemysław Książek. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego dnia 4 czerwca 1977 w w Gnieźnie, prymicyjną Mszę św. odprawił w parafii w niedzielę dnia 5 czerwca 1977 roku. Kolejnym kapłanem pochodzącym z parafii św. Floriana jest ks. Zbigniew Walczak, który 6 czerwca 1981 w katedrze gnieźnieńskiej otrzymał sakrament kapłaństwa. Swoje prymicje przeżywał następnego dnia w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Następne prymicje w swojej rodzinnej parafii odprawił w dniu 31 maja 1992 r. roku w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej ks. Michał Kieling, który święcenia otrzymał 27 maja w katedrze pw. św. Mikołaja w Kaliszu z rąk księdza biskupa Stanisława Napierały. Dnia 3 czerwca 1995 roku święcenia w Gnieźnie przyjął ks. Robert Nurski z rąk arcybiskupa Henryka Muszyńskiego, który następnego dnia sprawował Mszę św. prymicyjną. Kolejnym kapłanem pochodzącym z parafii pw. św. Floriana jest ks. Radosław Sławiński wyświęcony 28 maja 1998 w Kaliszu. Świecenia otrzymał z rąk biskupa Stanisława Napierały i swój uroczysty dzień prymicji obchodził w parafii 31 maja 1998 roku. Ostatnim jak dotychczas kapłanem pochodzącym z parafii jest wyświęcony w katedrze kaliskiej w dniu 29 maja 2003 roku przez Biskupa Kaliskiego Stanisława Napierałę ks. Szymon Grzeszkiewicz. Swoje prymicje obchodził dnia 1 czerwca 2003 roku.

Ważnym elementem życia kapłańskiego jest przepowiadanie Słowa Bożego. Dokonuje się ono na różne sposoby: jednym z nich jest katecheza dzieci i młodzieży. Od początku swojej pracy kapłańskiej ks. Józef Maciołek z poświęceniem prowadził katechezę parafialną i szkolną. Fakt ten wydaje się nam być dziś oczywisty, ale należy podkreślić, że od 1 września 1991r. do czerwca roku 2005 był nauczycielem Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. św. Królowej Jadwigi w Pleszewie. Przygotowywał dzieci do I Komunii Świętej angażując się w życie szkoły jak i pozostałych szkół leżących na terenie parafii. Jego doświadczenie nauczycielskie i katechetyczne zawsze cieszyło się uznaniem i szacunkiem nauczycieli i uczniów.

Uchwałą Rady Miejskiej Nr XVI/158/2000 w Pleszewie z dnia 30 marca 2000 roku ks. kanonik Józef Maciołek wraz z ks. prałatem Eugeniuszem Nowakiem, mgr. Eugeniuszem Waliszewskim-pośmiertnie i dr Jarosławem Szczotkiewiczem otrzymał odznaczenie „Za Załugi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”. W uzasadnieniu uchwały czytamy: „Ks. kanonik Józef Maciołek jest proboszczem parafii św. Floriana od 1976 roku. Zaraz po objęciu parafii czyni starania o rozbudowę małego kościoła św. Floriana w Pleszewie, który nie mieści już wszystkich wiernych uczestniczących w nabożeństwie. W wyniku jego usilnych starań o rozbudowę kościoła otrzymuje zgodę Urzędu Miasta na rozbudowę, ale ze względu na ogromne trudności, jakie napotykał ze strony Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dalszych starań o rozbudowę kościoła św. Floriana zaniechano. Z tego powodu w 1989 roku rozpoczęto starania o budowę nowego kościoła w parafii

8 Por. Ks. J. Maciołek, „Jubileuszowy Rok 2000 w pleszewskich parafiach” (w) „Rocznik Pleszewski 2000-2001”.

św. Floriana. W wyniku usilnych starań szczególnie ks. kanonika Józefa Maciołka wykupiono grunt pod nowy kościół i rozpoczęto prace ziemne pod budowę oraz gromadzono materiały budowlane. Dzięki staraniom ks. proboszcza, Komitetu Budowy Kościoła i wiernych parafii z parafii św. Floriana, kościół szybko wzrastał i w dniu 20 maja 1990 r. ksiądz kardynał Józef Glemp-Prymas Polski, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Pleszewie (...).

Dużą w tym dziele jest zasługa ks. kanonika Józefa Maciołka, który już od samego przybycia do Pleszewa myślał o budowie nowego kościoła w parafii św. Floriana, aby umożliwić wiernym lepsze warunki odbywania nabożeństw. Biorąc pod uwagę zasługi ks. kanonika, jakie położył dla społeczeństwa Pleszewa, jako duchowny i mieszkaniec miasta, my niżej podpisani Radni Rady Miejskiej w Pleszewie, członkowie Klubu „Razem dla Pleszewa” wnioskujemy o nadanie mu odznaczenia „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”⁹.

W ostatnich latach zrodziła się wspierana przez ks. kanonika Józefa Maciołka inicjatywa związana z 25-leciem pontyfikatu Jan Pawła II i 720-leciem Miasta Pleszewa. Władze Miasta Pleszewa nadały Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Pleszew dnia 16 października 2003 roku. Uchwałą Nr XII/61/2003 z 16 października 2003r. ten tytuł został usankcjonowany i ogłoszony¹⁰. Dokument nadający Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta Pleszewa został wręczony podczas audiencji w sali klementyńskiej Pałacu Apostolskiego przez Burmistrza Miasta Pleszewa Mariana Adamka w obecności starosty Pleszewskiego Michała Karalusa, delegacji radnych miejskich i powiatowych, przedstawicieli duchowieństwa oraz wiernych dnia 9 marca 2004 roku¹¹.

Uchwałą Rady Miejskiej Nr IX/44/2003 z dnia 29 maja 2003 roku, po uprzedniej konsultacji z proboszczami pleszewskich parafii, Ojcowie Miasta postanowili, że patronem Miasta i Orędownikiem będzie czczony od wieków w pleszewskiej farze św. Jan Chrzciciel. W dniu 14 grudnia 2003 roku miała miejsce w kościele pw. Ścięcia św. Jana uroczystość ogłoszenia patronem Miasta Jana Chrzciciela. Mszy św. przewodniczył ksiądz biskup Stanisław Napierała. W dekrecie Biskupa Kaliskiego *Święty Jan Chrzciciel Patronem Miasta Pleszewa* z dnia 14 grudnia Biskup Kaliski pisze: „W roku 720-lecia istnienia Miasta Pleszewa Rada Miejska podjęła uchwałę o ustanowieniu św. Jana Chrzciciela Patronem Miasta. Szlachetną tę inicjatywę poparło wiele instytucji oraz osób, wśród nich dziekan dekanatu pleszewskiego oraz proboszcz parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela. Przychylając się do prośby Burmistrza oraz wymienionych instytucji i osób, jako biskup diecezji, na której terenie znajduje się Pleszew, na podstawie *Norm dotyczących ustanawiania Patronów i koronowania obrazów Matki Bożej*, wydanych 19 marca 1973 roku przez Kongregację do Spraw Kultu Bożego i Dyscypliny sakramentów, przyjmuję do wiadomości dokonany wybór oraz ustanawiam św. Jana Chrzciciela patronem niebieskim Miasta Pleszewa”¹².

W roku 2004 przypadły w parafii św. Floriana Misje Miłosierdzia Bożego, które rozpoczęły się w Diecezji Kaliskiej 21 września 2002 roku i potrwają do roku 2011. W tym czasie Misje

9 Uchwała Nr XVI/158/2000 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2000r.; por. „Rocznik Pleszewski 2002”, s.111-112.

10 Ks. H. Szymiec, *Duchowy aspekt obchodów 720-lecia miasta Pleszewa*, w: „Rocznik Pleszewski 2003”, s. 108.

11 Por. ks. H. Szymiec, *Z ziemi pleszewskiej na watykański próg*, w: „Rocznik Pleszewski 2004”, s. 88- 95.

12 *Dekret Biskupa Kaliskiego Stanisława Napierały Święty Jan Chrzciciel Patronem Miasta Pleszewa z dnia 14 grudnia 2003, l.dz. 2074/2003/B.*

Miłosierdzia odbędą się we wszystkich parafiach diecezji. Misjom towarzyszy obraz Jezusa Miłosiernego, namalowany wg. wskazówek spowiednika św. s. Faustyny ks. Michała Sopoćki, który należy do Sanktuarium Serca Jezusa Miłosiernego w Kaliszu. Obraz ten pobłogosławił Ojciec Święty Jan Paweł II 17 sierpnia 2002 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach¹³. Parafia św. Floriana przeżywała te misje w dniach od 8 do 15 maja 2004 roku. Misje prowadzone przez księży Jezuitów stały się okazją do przybliżenia orędzia Bożego Miłosierdzia i zawierzenia Bożemu Miłosierdziu całej wspólnoty parafialnej¹⁴.

Z dniem 1 lipca 2005 ks. kanonik Józef Maciołek przeszedł na kapłańską emeryturę. Ostatnie miesiące na urzędzie proboszcza, jak zresztą całe jego życie było niezwykle pracowite. Dnia 19 czerwca miała miejsce uroczysta Msza św., z udziałem władz Miasta i Starostwa Powiatowego z Burmistrzem Marianem Adamkiem, Przewodniczącym Rady Miejskiej Mieczysławem Kołtuniewskim, Starostą Pleszewskim Michałem Karalusem, przedstawicielami wielu instytucji, pocztami sztandarowymi licznych organizacji, szkół i stowarzyszeń, podczas której podziękowano ks. kanonikowi za wieloletnią posługę kapłańską. Podczas Mszy św. homilię wygłosił ks. prałat Henryk Szymiec, proboszcz parafii pw. Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie. Po Mszy św. nastąpił przemarsz do Zespołu Szkół Publicznych Nr 2, gdzie odbyła się część artystyczna.

W tydzień później, w niedzielę 26 czerwca ks. kanonik Józef Maciołek sprawował Mszę św., podczas której wspólnota parafialna w swoich przedstawicielach: Komitet Budowy Kościoła, Akcja Katolicka, Koło Różańcowe, członkowie chóru, Wspólnota Wiara i Światło, służba liturgiczna, dzieci i młodzież, osoby prywatne jak i kapłani pochodzący z parafii św. Floriana wyrazili swoje podziękowanie za ofiarną i pełną miłości służbę w parafii św. Floriana. Podziękowania wyrażono także wobec siostry ks. kanonika p. Teresy Maciołek, która przez całe swoje życie z oddaniem jemu i wielu kapłanom posługiwała na plebanii.

Po przejściu na kapłańską emeryturę ks. kanonik Józef Maciołek zamieszkał w Pleszewie na terenie parafii. Nadal służy jako kapłan i doświadczony duszpasterz odprawiając niedzielną Eucharystię w parafii św. Floriana oraz sprawując codzienną Mszę św. w kaplicy Sióstr Salezjanek na ul. Podgórznej w Pleszewie.

W ramach niniejszego artykułu nie sposób zebrać całej i bogatej rzeczywistości, w jakiej przyszło pełnić posługę proboszcza w parafii pw. św. Floriana w Pleszewie przez ks. kanonika Józefa Maciołka w latach 1976-2005. Dlatego zostały zaprezentowane tylko najważniejsze wydarzenia dotyczące życia parafii, budowy kościoła i osoby ks. kanonika w tym czasie. Należy bowiem podkreślić, że w życiu kapłana i duszpasterza najważniejsza jest codzienna i ofiarna praca dla powierzonych mu wiernych. Ta codzienność wypełnia w przeważającej mierze życie każdego duszpasterza.

Najtrafniejszą charakterystyką jego osoby są słowa Jego Ekscelencji Stanisława Napierały skierowane w piśmie biskupa diecezjalnego do odchodzącego na emeryturę ks. Józefa Maciołka: *„Wyrażam księdzu kanonikowi głęboką wdzięczność za Jego wielką gorliwość i umiłowanie Kościoła, którymi zawsze się budowałem. W ciągu 29 lat ofiarnej posługi w parafii św. Floriana w Pleszewie zapisał się ksiądz kanonik w pamięci i w sercach ludzi jako dobry pasterz i człowiek*

¹³ Por. *Misje Miłosierdzia Bożego w Diecezji Kaliskiej*, red. Ks. Z. Pałubicki, Kuria Diecezjalna w Kaliszu 2002, s. 3-8.

¹⁴ Ks. J. Maciołek, *Przebieg Misji Miłosierdzia Bożego w parafiach dekanatu pleszewskiego w roku 2004*, w: *Rocznik Pleszewski 2004*, s. 84-87.

wielkiej kultury. Trwałym pomnikiem pozostanie dla potomności piękna świątynia p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, którą ksiądz kanonik z parafianami wznosił od fundamentów, wyposażył i doprowadził do uroczystej konsekracji. Gorąco dziękuję za posługę wizytatora wstępnego parafii, które wizytował następnie biskup. Równie gorąco dziękuję za posługę na stanowisku dziekana dekanatu pleszewskiego, pełnioną ku zadowoleniu kapłanów i biskupa diecezji”¹⁵



19.06.2005r. Uroczysta Msza św. podczas której władze samorządowe podziękowały ks. dziekanowi Józefowi Maciołkowi za wieloletnią posługę kapłańską.



Ks. Józef Maciołek w otoczeniu dzieci z ZSP nr 2 w Pleszewie.

¹⁵ Pismo Biskupa Kaliskiego Stanisława Napieraly z dnia 3 czerwca 2005, l.dz. 700/2005/B.

KONTAKTY ZAGRANICZNE POWIATU PLESZEWSKIEGO W LATACH 1999-2005

Już od początku reaktywowania powiatu pleszewskiego w 1999 roku władze samorządowe wykazywały dużą aktywność w działaniach na rzecz rozwijania kontaktów zagranicznych.

Szczególłą uwagę zwrócono na powiat Ammerland położony w Dolnej Saksonii w Niemczech. Stało się tak za sprawą jednej z gmin tworzących powiat pleszewski – gminy Gizalki, która już w 1997 roku rozpoczęła współpracę z gminą Apen, wchodzącą właśnie w skład powiatu Ammerland (Landkreis Ammerland). Owocny przebieg tejże współpracy nadał impuls do podjęcia kroków zmierzających do nawiązania kontaktów pomiędzy obydwoma powiatami. Dodatkowymi argumentami przemawiającymi za nawiązaniem współpracy było to, że zarówno powiat pleszewski jak i powiat Ammerland tworzy sześć gmin, a siedziby władz powiatowych znajdują się w miastach o podobnym charakterze i zbliżonych parametrach statystycznych. Także rolniczy charakter powiatów, dobrze rozwinięty handel w miastach, rzemiosło oraz wyraźnie zaznaczona obecność w życiu gospodarczym małej i średniej przedsiębiorczości nie pozostawały bez wpływu na podjęcie przez władze powiatu pleszewskiego decyzji o wyborze właśnie powiatu Ammerland jako partnera do przyszłej współpracy.

Propozycja współpracy zyskała pozytywny oddźwięk w środowisku samorządowców z Ammerland. 5 lipca 2000 roku w Westerstede – stolicy powiatu Ammerland – podpisano wstępne porozumienie o współpracy partnerskiej między powiatem Ammerland i powiatem pleszewskim. 2 września 2002 roku w Zamku Działyńskich w Gołuchowie zostało ono przyjęte przez władze powiatu pleszewskiego. Porozumienie podpisali: ze strony powiatu pleszewskiego – Starosta Pleszewski Edward Kubisz oraz Przewodniczący Rady Powiatu Bogdan Skitek, ze strony powiatu Ammerland – Landrat Jann Lübben oraz Oberkreisdirektor Enno Rode.

Zadaniem partnerstwa powiatów pleszewskiego i Ammerland jest umacnianie współpracy, wymiana informacji ze wszystkich dziedzin życia powiatów oraz wspieranie kontaktów pomiędzy mieszkańcami, przedsiębiorstwami, stowarzyszeniami i instytucjami. Szczególny nacisk zgodnie z umową partnerską samorządy we wzajemnej współpracy zobowiązały się położyć na takie zagadnienia jak: rolnictwo, rzemiosło, drobna wytwórczość, administracja, turystyka, ochrona środowiska, kultura, sport, oświata, pielęgnowanie tradycji i opieka nad młodzieżą.

W ramach porozumienia stosunkowo najszybciej została nawiązana współpraca pomiędzy szkołami ponadgimnazjalnymi. Już 28 lutego 2001 roku odbyło się robocze spotkanie w sprawie warunków współpracy w zakresie szkolenia zawodowego młodzieży Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie w Szkole Mechanizacji Rolnictwa i Kształcenia Praktycznego w Deuli. Szkoły przygotowują wspólne projekty szkoleń młodzieży w ramach Programu Leonardo da Vinci, w ramach których każdego roku szkolnego do Ammerland wyjeżdżają kolejne grupy młodzieży.

Zespół Szkół Technicznych nawiązał współpracę ze szkołą Berufsbildende Schule (BBS) w Rostrup, gdzie nasi uczniowie odbywają systematycznie praktyki zawodowe u niemieckich przedsiębiorców. Uczniowie szkoły w Rostrup odbywają praktyki w pleszewskich zakładach pracy. Wymiana młodzieży odbywa się w oparciu m.in. o środki pozyskane z Fundacji Polsko - Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz Programu Leonardo da Vinci. Łącznie w ciągu ostatnich lat współpracy w programie wymiany udział wzięło blisko 80 uczniów BBS Ammerland i ZST w Pleszewie.

W 2002 r. Zespół Szkół Usługowo - Gospodarczych nawiązał kontakt z Berufsforderungszentrum w Gütersloh. Prowadzona jest na bieżąco z tą szkołą wymiana doświadczeń oraz młodzieży. W dniach 6-29 maja 2005 roku gościła tam grupa młodzieży z powiatu pleszewskiego w ramach projektu „Niemieckie dania regionalne z północnej Nadrenii – Westfalii i Saksonii”. Obok uczestnictwa w praktykach zawodowych, młodzież doskonaliła znajomość języka oraz uczestniczyła w programach kulturalnych i sportowych.

Zostały nawiązane kontakty w dziedzinie ochrony zdrowia. W 2002 roku podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy pleszewskim szpitalem a Ammerland – Klinik GmbH w Westerstede. W ramach porozumienia pleszewscy lekarze oraz pielęgniarki odbywają staże zawodowe.

Pierwsze owoce przynosi trwająca blisko pięć lat współpraca Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pleszewie z organizacją GPS z Wilhelmshaven. W marcu 2005 roku na zaproszenie tejże organizacji w Wilhelmshaven gościła 8-osobowa delegacja z powiatu pleszewskiego, której przewodniczyli Wicestarosta Szczepan Wojtczak i Grażyna Kaczmarek - Dyrektor PCPR. W czasie wizyty osoby zajmujące się opieką społeczną oraz pomocą osobom niepełnosprawnym miały okazję zapoznać się z formami pracy z osobami niepełnosprawnymi i chorymi psychicznie, praktykowanymi w Wilhelmshaven.

W roku 2004 partnerskie powiaty nawiązały współpracę w zakresie kultury. W ramach „Dni kultury niemiecko – polskiej” (07-09.05.2004) w Ammerland zorganizowano szereg imprez integrujących twórczość polskich i niemieckich artystów. Odbyły się między innymi wspólne warsztaty w szkole Muzycznej w Westerstede, zorganizowane przez jej dyrektora Uwe Wegerta. Udział w nich wzięła niemiecka młodzież oraz uczniowie pleszewskiej szkoły muzycznej i Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Tursko”. Uczniowie pleszewskiej szkoły muzycznej oraz zespół „Tursko” mieli okazję zaprezentować swój repertuar w czasie koncertu, który odbył się na rynku w Westerstede. W czasie imprezy otwarto wystawę prac plastycznych twórców obydwu powiatów zorganizowaną w Starostwie Powiatowym w Westerstede, której towarzyszył wydany specjalnie na tę okazję przez Starostwo Powiatowe w Pleszewie i Muzeum Regionalne w Pleszewie katalog prezentujący sylwetki pleszewskich artystów. Delegacji pleszewskiej przewodniczył Starosta Michał Karalus. W składzie delegacji był także Wójt Gminy Gołuchów Marek Zdunek.

Zapoczątkowana wówczas współpraca pomiędzy artystami zaowocowała w 2005 roku zaproszeniem przez Kunstpfad Ammerland e.V. artystów z Ziemi Pleszewskiej na plener „Ammerland 2005” oraz wspólnym występem muzyków z Ammerland i Pleszewa w ramach obchodów „Roku Polskiego w Niemczech” i „Roku Niemieckiego w Polsce” w Domu Parafialnym w Pleszewie oraz w Starej Powozowni w Gołuchowie w czasie koncertów muzyki klasycznej poświęconych pamięci papieża Polaka - Jana Pawła II.

Coraz bardziej zacieśnia się także współpraca pomiędzy strażakami. Każdego niemalże roku spotykają się samorządowcy z zaprzyjaźnionych powiatów. W czasie jednej z wizyt ple-

szewskich samorządowców w Ammerland (21-24 czerwca 2003r.) Starosta Pleszewski – Michał Karalus przekazał na ręce Landrata Jorga Bensberga flagę Powiatu Pleszewskiego.

W trakcie trwającego już pięć lat partnerstwa władze samorządowe obydwu powiatów wykazywały ogromne zaangażowanie na rzecz pogłębiania współpracy i przenoszenia jej również na grunt samorządów gminnych. Wzajemne kontakty w ramach partnerstwa realizują już gminy: Gizalki – Apen, które niejako zainicjowały współpracę samorządów z regionów, które prezentują, Czermin – Edewecht (od 2004r.), Chocz – Wiefelstede (od 2003 r.), Pleszew – Westerstede (od 2004 r.). W roku 2005 porozumienie o wzajemnej współpracy podpisały gminy Gołuchów i Bad Zwiechenahn.

Rok 2005 to czas licznych starań w celu pozyskania partnera po wschodniej stronie naszego kraju. Starosta Pleszewski - Michał Karalus w czasie wizyty władz samorządowych na Ukrainie (18-21 maja) w rejonie Gorodyszcz w obwodzie Czerkaskim złożył list intencyjny w sprawie podpisania umowy partnerskiej pomiędzy powiatem pleszewskim a rejonem Gorodyszcz. Władze Gorodyszcz z Tatianą Horidko na czele (przewodniczącą tamtejszej rady rejonowej) pozytywnie odniosły się do propozycji powiatu pleszewskiego. W ramach współpracy międzypowiatowej planowana jest między innymi wymiana młodzieży z Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Marszewie i Państwowego Rolniczego Technikum Mlijewskiego Instytutu Sadownictwa Lasostepu Ukraińskiego.

W październiku (27-29 października) 2005 roku delegacja z powiatu pleszewskiego gościła na Wołyniu, w rejonie Rożyszcz. W delegacji udział wzięli: Starosta Pleszewski – Michał Karalus, Kazimierz Balcer reprezentujący firmę SPOMASZ S.A., Ireneusz Walendowski – przedstawiciel pleszewskich kotlarzy oraz Robert Czajczyński – Naczelnik Wydziału Promocji i Rozwoju Starostwa. Głównym celem wizyty było odbycie rozmów w sprawie nawiązania współpracy pomiędzy powiatami. Uczestnicy delegacji wzięli udział w konferencji mającej na celu zachęcenie przedsiębiorców z Polski do inwestowania na Ukrainie, rozmawiano między innymi o podatkach, cłach i formalnościach związanych z rejestracją firmy. Zwiedzano również miejsca przeznaczone pod inwestycje. Wizyta zaowocowała podpisaniem przez Starostę Pleszewskiego i Starostę Rożyszcz – Oleha Sawczuka umowy intencyjnej, w której samorządowcy zobowiązali się do podejmowania w przyszłości wspólnych przedsięwzięć w zakresie: promocji przedsiębiorczości, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, kultury, oświaty, turystyki oraz samorządu lokalnego.

Podpisane porozumienie już zaowocowało następnym spotkaniem, tym razem w powiecie pleszewskim. W organizowanym z inicjatywy Starosty Pleszewskiego Polsko – Ukraińskim Forum Samorządowym, które odbyło się w dniach 8-10 grudnia 2005 roku, uczestniczyli m.in. przedstawiciele z Powiatu Rożyszcz oraz Tatiana Horidko z Powiatu Gorodyszcz. W czasie konferencji goście z Ukrainy mieli okazję zapoznać się z organizacją administracji samorządowej i systemu podatkowego w Polsce oraz statusem i formami działań instytucji okołobiznesowych. Z kolei samorządowcy z powiatu pleszewskiego mieli okazję dowiedzieć się czegoś więcej o podatkach i systemie celnym obowiązującym u naszych wschodnich sąsiadów. W organizację spotkań z ukraińskimi samorządowcami włączyła się Gmina Gołuchów, w której zwiedzano m.in. dwa gospodarstwa rolne p. Cichych z Jedlca (hodowla krów mlecznych), p. Maciaszków z Kuchar (uprawa pomidorów szklarniowych i kapusty pekińskiej), a Wójt Gminy – Marek Zdunek zapoznał uczestników Forum z działaniami samorządu gminnego w Polsce na przykładzie swojej gminy. Goście z Ukrainy mieli okazję również zwiedzić i nawiązać kontakt z pleszewskimi

firmami takimi jak : FMS SPOMASZ S.A., Spółdzielnia Mleczarska w Kowalewie, FAMOT S.A., FOSTER, ACWADOR. Dwudniowe spotkanie zakończyła wspólna kolacja połączona z koncertem akustycznym zespołów: ETANIS, „Pod Prąd” i chóru „Ave Sol”. Uczestnicy Forum wyrazili nadzieję na podjęcie w przyszłości kolejnych wspólnych przedsięwzięć.

Cieszy fakt, iż coraz częściej współpraca pomiędzy powiatami przynosi się ze szczebla powiatowego na szczebel gminny i dalej na poziom konkretnych grup społecznych i środowisk gospodarczych. Zawiązują się nowe przyjaźnie, zacieśniają stare, powstają kontakty otwierające nowe możliwości. Bo przecież to jest właśnie istota rozwijania kontaktów zagranicznych, poznawanie nowych ludzi, miejsc i tradycji innych społeczności.



8 - 10.12.2005 r. Polsko-Ukraińskie Forum Samorządowe w Pleszewie.

Od lewej: Starosta Pleszewski Michał Karalus, Starosta Powiatu Rożyszcze (Woj. Wołyńskie, Ukraina) Oleh Sawczuk, Przewodniczący Rady Powiatu w Pleszewie Bogdan Skitek, Przewodnicząca Rady Rejonowej w Gorodyszczu (Woj. Czerkaskie, Ukraina) Tatiana Horidko.

60 LAT KATOLICKIEGO KOŚCIOŁA pw. NAJŚWIĘTSZEGO ZBAWICIELA

Wszyscy w Pleszewie wiedzą, że kościół Najświętszego Zbawiciela nie od początku był katolicki. Jego historia sięga 1774 roku, kiedy to zbór ewangelicko – luterski postawił na przedmieściach Malinia kościół drewniany. Obecny kościół został zbudowany na tym samym miejscu w latach 1844 – 48. Działania ostatniej wojny przyczyniły się do opuszczenia ludności niemieckiej, w większości swojej wyznania ewangelickiego z terenu miasta Pleszewa i okolic. Kościół został bez gospodarza.

W roku 1945 ówczesny proboszcz parafii Ścięcia Św. Jana Chrzciciela w Pleszewie ks. prałat Kazimierz Niesiołowski występuje do władz cywilnych o przejęcie kościoła, cmentarza i pastorałki (domu pastora) w zarząd Kościoła Rzymskokatolickiego. Dnia 17 marca 1945 roku Rada Narodowa Miasta Pleszewa uchwała czynić starania u właściwych władz o przyznanie kościoła po ewangelickiego dla celów parafii katolickiej. Tymczasowy Zarząd Państwowy w Poznaniu oddaje kościół w tymczasowe zarządzanie parafii katolickiej 13 sierpnia 1945 roku. Ta decyzja była podstawą do poświęcenia kościoła, którego dokonał ks. proboszcz Niesiołowski w dniu 9 września 1945 roku na mocy upoważnienia władzy duchownej z Gniezna. Dwa dni później ks. prałat pisał do Kurii w Gnieźnie: „(...) *dokonałem poświęcenia byłego zboru ewangelickiego przy udziale władz i licznie zebranych wiernych (...)*”. Uroczystość miała przebieg piękny i doniosły. Czasy powojenne dla tegoż kościoła nie były łatwe. Świadczy o tym liczna korespondencja ukazująca starania ówczesnego duszpasterza. Owocem tych zabiegów było przekazanie przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu na podstawie decyzji Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Łodzi z dnia 18 kwietnia 1946 roku, kościoła jednak bez cmentarza i pastorałki. Późniejsze starania o powyższe nieruchomości nie dały żadnych rezultatów¹. Nie zgodziło się na to Ministerstwo Administracji Publicznej. Budynek kościoła wymagał oczywiście remontu i przystosowania wystroju do wymogów liturgicznych kościoła katolickiego. W roku 1945 w kościele zostały usunięte balkony na drugim piętrze. Belki i deski zostały rozsprzedane miejscowej ludności.

Pozyskany kościół zaczyna funkcjonować jako kościół filialny parafii Ścięcia św. Jana Chrzciciela. Pleszewianie pamiętają, jak w tym kościele odbywały się nabożeństwa pasyjne (Gorzkie Żale), Msze św. dla dzieci i młodzieży. Przez jakiś czas kościół ten pełnił funkcję kościoła garnizonowego, gdy w Pleszewie było wojsko i mogło chodzić do kościoła. Wspominał o tym za swego życia ks. prałat Czesław Wojciechowski. Z biegiem lat w pobliżu kościoła zaczyna przybywać ludzi. Powstają najpierw bloki przy obecnej ulicy Bolesława Krzywoustego, są plany budowy obecnego osiedla przy ul. Mieszka I. Powstaje potrzeba duszpasterska zorganizowania w tym miejscu odrębnej parafii, co nie jest wcale łatwe w dobie rządów komunistycznych w Polsce i jawnej walki z kościołem katolickim. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że kościół katolicki nie miał wtedy w naszej ojczyźnie osobowości prawnej. Władza ówczesna nie zgadza się na powstanie nowego Kościoła lokalnego (parafii). W swych licznych odmowach uparcie i konsekwentnie wyszukuje ona różne przyczyny uniemożliwiające wydanie zgody².

¹ T. Zefirian, *Dzieje Parafii p.w. Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie*, Kalisz 1996 s. 8 (praca w maszynopisie).

² *Tamże*, s. 9.

Z dniem 15 listopada 1966 roku rektorem kościoła Najświętszego Zbawiciela zostaje mianowany ks. Edward Skowroński. Został on posłany przez ks. kard. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w celu zorganizowania parafii. Kronika Parafialna odnotowuje zapis modlitwy ks. Edwarda w czasie pierwszej Mszy św. jaką odprawił w czwartek, 15 listopada 1966 roku: „*Boże dopomóż, bym tę posługę wypełnił jak najlepiej, bym umiał znosić trudy, które od pierwszego dnia przybycia do Pleszewa okazały się niemałe*”. W pierwszym swoim niedzielnym kazaniu wygłoszonym w niedzielę, 18 listopada tego roku prosi parafian o współpracę wiernych. Nie zawiódł się. Kronika dokumentuje wspaniałe zaangażowanie wielu parafian przy zorganizowaniu biura parafialnego w bocznej zakrystii, ogrzaniu kościoła.

Nadszedł rok 1967. Trzeba odnotować dzień 22 lutego, kiedy w kościele został poświęcony nowy obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i zaprowadzona została Nowenna. Dnia 18 czerwca tego roku poświęcono chrzcielnicę. Na procesję Bożego Ciała Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie nie wydało zezwolenia. Procesja odbyła się wokół kościoła. Nadszedł dzień 14 lipca 1967 roku, dzień w którym dokonano tradycji mienia kościelnego. Od tego momentu ks. Edward Skowroński pełni funkcję rektora kościoła Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie. Mógłby już być proboszczem, ale władza świecka nie zgadza się na to. Na możliwość powołania parafii trzeba czekać jeszcze ponad dziesięć lat, gdy papieżem zostaje wybrany Polak, kardynał Karol Wojtyła z Krakowa. Parafia nie ma miejsca, gdzie można spełniać ważną funkcję katechizowania dzieci i młodzieży. Latem 1967 roku przy życzliwej pomocy miejscowych stolarzy zbudowane zostały salki na miejscu balkonów II piętra. We wrześniu można już było katechizować.

Początki, jak zwykle, są trudne. Nowy proboszcz nie ma miejsca zamieszkania, plebanii. Jak już wspomnieliśmy, władze nie przekazały kościołowi pastorówki, która przecież stanowi nieodłączną część mienia kościelnego. Zachowana korespondencja jest świadectwem ponawiania prób pozyskania pastorówki z marnym skutkiem. Zamieszkiwanie na wikariacie przy pl. Kościelnym 6 wraz z wikariuszem było na nową sytuację tworzenia parafii nie do przyjęcia. Trzeba było szukać innego rozwiązania. Mieszkanie dla księży i pani gospodyni urządzono w wieży kościoła. Można sobie wyobrazić ile to kosztowało mozolnej pracy. Należy nadmienić, że fakt zamieszkiwania kapłana na wieży kościoła wobec niemożności zorganizowania plebanii w czasie komunistycznego totalitaryzmu odnotowało w swojej audycji Radio Wolna Europa.

W roku 1968 trzeba odnotować w historii kościoła zakup łąw z kościoła ewangelickiego w Nowej Rudzie. Stare, ponad stuletnie łąwy już się nie nadawały do użytku i zostały zamienione na łąwy w dobrym stanie. W tym roku też zostały wykute w bocznych ścianach cztery wnęki w celu zainstalowania w nich konfesjonałów. Kościół jest mały i szkoda każdego centymetra kwadratowego powierzchni, stąd ten udany pomysł. Rok 1969 zaowocował w parafii remontem organów. Przeniesiono miech organowy na wyższą kondygnację w wieży kościelnej.

W roku 1971 w przygotowane wnęki wstawiono nowe, dębowe, zabudowane konfesjonały, które nadal świetnie spełniają swoją rolę, bo można w nich spowiadać nawet w czasie nabożeństw. Jest to ostatnia inwestycja ks. Radcy i wicedziekana Dekanatu Pleszewskiego Edwarda Skowrońskiego, ponieważ 31 marca tego roku umiera. Pozostaje w pamięci parafian jako gorliwy, zdolny do znoszenia wielu niewygód, dobry organizator, czym zyskuje sobie szacunek i uznanie.

Dnia 30 czerwca 1971 roku parafia wita nowego duszpasterza. Został nim ks. Eugeniusz Nowak. Nowy ks. Rektor kupuje dom przy ul. Al. Wojska Polskiego 2, który aktem notarialnym z dnia 18 czerwca 1974 roku zostaje przepisany na siostrzeńca ks. Nowaka, gdyż rzeczywistość

komunistyczna uniemożliwiła nabycie domu przez parafię, czy przez księdza. Do wyremontowanego domu ksiądz Rektor wprowadził się 15 grudnia 1975 roku. W 1976 roku należy zauważyć dwa wydarzenia: Pierwsze to rekolekcje młodzieżowe, które wygłosił jezuita O. Zdzisław Pałubicki, znany dzisiaj ze swojej ponad czterdziestoletniej pracy misjonarskiej w Polsce i za granicą. Wykorzystując środki medialne w swoim nauczaniu jak: mocne nagłośnienie, projektor filmowy, wywarł bardzo duże wrażenie na młodych uczestnikach rekolekcji. Drugim wydarzeniem jest poświęcenie odnowionego prezbiterium według projektu ks. Bolesława Dzierwy, wykonanego przez Ireneusza Daczkę z Rydzyny. W 1977 roku dokonano dalszych zmian w kościele: pod stropem założono kompozycję przedstawiającą Zesłanie Ducha Świętego, na kasetony sufitowe nałożono plastikowe nakładki. Potem zlikwidowano dwa filary pod chórem, który wzmocniono tragarzem. Dało to efekt optyczny poszerzenia nawy kościoła. Następnie zostały założone kapitale na filary i boazeria.

Dnia 7 lutego 1978 roku odpowiednim pismem Urząd Wojewódzki w Kaliszu, Wydział do Spraw Wyznań powiadomił Kurię w Gnieźnie, że nie zgłasza zastrzeżeń przeciw utworzeniu nowej parafii przy kościele Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie. Tak po dziesięciu i pół roku istnienia ośrodka duszpasterskiego władza świecka zgadza się na utworzenie nowej parafii. Erekcja nowej parafii nastąpiła dekretem Prymasa Tysiąclecia z dnia 29 marca 1978 roku. Tego też roku władze zgodziły się na procesję Bożego Ciała, ale tylko przy Placu Wolności.

Największym wydarzeniem religijnym tych 60 lat, które tutaj próbujemy pokazać, jest Nawiedzenie Matki Bożej w Kopii Jasnogórskiego Obrazu. Miało ono miejsce od 20 - 21 maja 1979 roku. Parafia na tę uroczystość przygotowała się wyjątkowo. Kronika Parafialna mówi o wielu etapach przygotowań. Przygotowania te odbywały się na dwóch płaszczyznach: duchowej – modlitwa, misje, nawrócenie osobiste oraz materialnej – przygotowanie dekoracji dróg na wioskach, ulic w mieście, domów, placu przed kościołem i kościoła. Trzeba przyznać, że była to wielka manifestacja wiary i miłości do Matki Bożej Królowej Polski.

W latach 1982 - 83 wykonano w kościele prace tynkarskie i blacharskie z blachy miedzianej.

15 grudnia 1983 roku następuje zmiana proboszcza. Ks. Eugeniusz Nowak przechodzi do parafii Ścięcia św. Jana Chrzyciciela w Rynku, a na jego miejsce zostaje mianowany dekretem Prymasa Tysiąclecia ks. Bolesław Dalaszyński. Następnym rokiem 1984 jest rokiem wizytacji kanonicznej, którą w naszej parafii przeprowadził J.E. Ks. Kard. Józef Glemp Prymas Polski. Ciekawym punktem tamtej wizytacji było nawiedzenie mieszkańców bloku przy ul. Aleje Wojska Polskiego 40A. Cały blok i poszczególne mieszkania były wspaniale udekorowane. Mieszkańcy tego domu, jak i inni świadkowie wspominają ze wzruszeniem to wydarzenie.

Od czerwca 1985 roku rusza budowa Domu Katechetycznego. 23 kwietnia w dzień św. Wojciecha stanął Krzyż Misyjny, który został poświęcony przez ks. bpa Jana Czerniaka z Gniezna 3 maja 1987 roku. 14 listopada 1988 roku władze miasta Pleszewa wydają zezwolenie na budowę. Już w tym samym roku postępują prace przy fundamentach. Rok 1989 to rok budowy murów. Sytuacja ekonomiczna kraju jest niestabilna. Trudno o pozyskanie materiałów budowlanych, planowanie płatności. Mimo trudności budowa posuwa się naprzód. Rok 1991 to koncentracja na robotach dachowych i zakończenie stanu surowego. W następnych latach następuje wykończenie prac. W 1994 roku do nowych mieszkań wprowadzają się księża wikariusze. W roku 1995 dom zostaje „w miarę ukończony bez ogrzewania”³.

3 *Tamże* s. 24.

21 – 22 maja 1995 roku parafia przeżywa nawiedzenie Św. Józefa w Kopii Jego Cudownego Obrazu z Bazyliki Kaliskiej. Wizyta Św. Józefa była dla parafii wydarzeniem bardzo doniosłym, zaowocowała duchową odnową parafian.

Z dniem 23 września 1995 roku ks. kanonik Bolesław Dalaszyński przechodzi na emeryturę. Proboszczem parafii zostaje mianowany przez Biskupa Kaliskiego Stanisława Napierałę ks. Krzysztof Grobelny. Historia lubi się powtarzać i jak zwykle, w początkach nie obyło się bez trudności. Trzeba było wprowadzić się do domu bez ogrzewania, a jest już październik. Parafianie jak zwykle nie zawiedli i przy ich wydatnej pomocy udało się najpierw częściowo uruchomić centralne ogrzewanie na plebanii. Instalacje grzewcze dokończono w 1997 roku.

Kościół został odmalowany w 1996 roku. Przedtem dokonano zmian w instalacji oświetleniowej (oświetlenie prezbiterium, nowa tablica rozdzielcza), założono nowe nagłośnienie. W kolejnych latach 1997 – 1999 wymieniono w kościele wszystkie okna i drzwi. Okna zostały wykonane z drewna dębowego metodą klejoną i wyposażone w szkło zespolone, aby poprawić bilans cieplny całego budynku. Każdego roku rodzice dzieci przygotowujących się do I Komunii św. fundują witraż nie figuralny na jedno okno, podobnie kandydaci do bierzmowania. W ten sposób okna tworzą w kościele odpowiedni klimat. W 2000 roku przeprowadzono remont dachu wymieniając wszystkie łaty i wiele zużytych dachówek. Rok Jubileuszowy zaowocował zainstalowaniem na wieży nowego zegara, który jest sterowany falami radiowymi z Frankfurtu nad Menem. Wyremontowano też napędy dzwonów i są one sterowane komputerowo. W latach 2001 – 2002 odnowiono elewację kościoła. Przedtem trzeba było odrestaurować cokolwiek budynku i zabezpieczyć specjalnymi tynkami przyziemie kościoła przed wilgocią. Oczywiście usprawniono też instalację przeciwdeszczową, odprowadzając wodę deszczową od kościoła. Na wiosnę 2002 roku elewacja została pomalowana farbami niemieckiej firmy „Keim” według projektu zatwierdzonego przez konserwatora zabytków.

Kościół Najświętszego Zbawiciela wygląda pięknie i jest ładnym architektonicznym zwieńczeniem ul. Sienkiewicza patrząc od rynku naszego miasta. Aby to podkreślić, staraniem władz miejskich, elewacja wieży kościoła została oświetlona odpowiednimi reflektorami.

Kiedy w mieście doczekaliśmy się wreszcie gazyfikacji, zaczęliśmy planować instalację grzewczą dla kościoła. Ogrzać kościół nie jest łatwo. Najważniejsze jest, aby ogrzewanie pomogło utrzymać na jednakowym poziomie temperaturę i wilgotność wewnątrz kościoła, gdyż tylko wtedy elementy wyposażenia wnętrza kościoła mają warunki do długotrwałej żywotności. Dyskusje i poszukiwania trwały wiele lat! Trzeba jeszcze pamiętać, aby instalacja grzewcza nie była głośna (pozwoliła na normalne sprawowanie służby Bożej) i nie wprowadzała do kościoła architektoniczne szpecących elementów instalacji (rury, kominy, kanały, przewody). „Wygrała” koncepcja inżyniera Jacka Biskupa z Poznania. Ustępy za kościołem zostały „zamienione” na kotłownię, wykonano kanały ciepłe pod prezbiterium i wyrzutnie ciepła w kościele i na Boże Narodzenie 2002 roku ogrzewanie w kościele zadziało. W roku 2003 zmieniliśmy posadzkę w prezbiterium i zakrystiach z drewnianej, mocno już zużytej, na granitową. Naturalny kamień jednak najpiękniej stroi podłogę kościoła.

Jednym z wyjątkowych wydarzeń religijnych były Misje Miłosierdzia Bożego połączone z penegrynacją Obrazu Miłosiernego Pana Jezusa od 14 do 21 lutego 2004 roku. Obecność tego obrazu, która trwała tydzień, połączona z naukami misyjnymi wywierała wielkie wrażenie na wierzących tak, że pełni głębokich wzruszeń wychodzili z kościoła.

Nie bez znaczenia jest to, że plac przed kościołem został przemianowany w 2004 roku na Plac Wolności im. Jana Pawła II, przez co zmienił on swój charakter. Ludzie idąc do kościoła i wychodząc z niego przechodzą przez ten plac i mogą czytając słowa naszego nieodżałowanego Ojca św. Jana Pawła II, zamieszczone na pomniku i na Domu Pomocy Społecznej, wspomnieć jego osobę, jego nauczanie i przykład życia dla nas wszystkich.

Mijają lata, mijają pokolenia, przez kościół przechodzi bardzo wielu ludzi, prawie 4 tysiące w każdą niedzielę i wielu także na co dzień, ponad 210 tysięcy rocznie, 12 milionów sześćset tysięcy przez 60 lat! Ludzie przychodzą jak do źródła, aby zaczerpnąć „wody żywej”, którą jest Chrystus, Najświętszy Zbawiciel. Kościół jest miejscem świętym, a więc oddzielnym, innym niż zwykle, pięknym, czystym, ma pomóc zachwycić się Bogiem, Jego słowem, działaniem, Jego miłością. Dlatego kolejne pokolenia ludzi, kapłanów, parafian troszczy się o swój kościół, o swój „kawałek nieba” na ziemi. Serdecznie „Bóg zapłać wszystkim dobroczyńcom tego kościoła, niech Najświętszy Zbawiciel prowadzi przez odmęty tego świata do radości nieba”.



Rok 1966. Powitanie w kościele pw. Najśw. Zbawiciela ks. Rektora Edwarda Skowrońskiego.



Rok 1967. Prace remontowe na balkonach kościoła.



Rok 1969. Wnętrze kościoła. W prezbiterium obraz Najświętszego Zbawiciela oraz nieistniejące już ambona i filar w nawie środkowej. Trwa renowacja ław zakupionych rok wcześniej.



Rok 1995. Uroczystość nawiedzenia św. Józefa w kopii Jego Cudownego Obrazu. Zdjęcie przedstawia wystrój prezbiterium w latach 1976 - 1996.

XXV-LECIE PLESZEWSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURALNEGO

Dzień 2 lutego 1980¹ był pochmurny, tak więc ani pogoda, ani nastroje wówczas w kraju, nie wróżyły, że inicjatywa Mieczysława Kołtuniewskiego, ówczesnego Naczelnika Miasta i Gminy zakończy się sukcesem. W tym pierwszym spotkaniu brali udział Stanisław Bródka, Teofil Fengier, Jerzy Mazurek, Zenon Mianowski, Zdzisław Paluszczyk, Ewa Szpunt, Waldemar Szuszczyński, Andrzej Szymański i Marian Wolniak. Tydzień potem, 9 lutego 1980 roku wybrano pierwszy Zarząd PTK ze Zdzisławem Paluszczykiem na czele oraz Komisję Rewizyjną i Sąd Koleżeńcki, a dwadzieścia dni potem, 29 lutego powołano do życia komisje: imprezową, turystyczno-krajoznawczą, kronikarską, historyczną, muzyczną i twórczości regionalnej. Siedzibą PTK był wtedy Pleszewski Dom Kultury. W związku z przypadającym w 1983 roku jubileuszem 700-lecia miasta Pleszewa, PTK włączyło się od razu do pisania pod patronatem prof. dr hab. Jerzego Topolskiego (UAM), a pod faktycznym kierownictwem naukowym dr Mariana Drozdowskiego (UAM) monografii miasta, *Dziejów Pleszewa*. Zorganizowało też Studium Regionalne mające na celu szeroką konsultację poszczególnych tematów pisanej monografii ze społeczeństwem pleszewskim. Tym samym nawiązywano do tradycji podobnego Studium Regionalnego prowadzonego w Pleszewie, z udziałem naukowców UAM, w latach 1971-1972. Przeprowadzono również cykl prelekcji i zorganizowano kilka wystaw pod hasłem *Wybitni Pleszewianie*. PTK zbierało regionalia, a szczególnie Marian Wolniak, do tworzącego się wówczas Muzeum Regionalnego, które zostało powołane do życia w 1983 roku i zostało siedzibą Towarzystwa². Powołano do życia Społeczną Radę Muzeum, której zadaniem było odzyskać eksponaty archeologiczne z Muzeum Okręgowego w Kaliszu i pomóc pracownikom w adaptacji budynku na cele muzealne. W 1986 roku z Rady wyłoniono zespół redakcyjny w składzie Ewa Szpunt, Adam Staszak i Andrzej Szymański. Przy współpracy z Muzeum rozpoczęto działalność wydawniczą. Przez 19 lat istnienia tego zespołu w ramach PTK, wydano 21 pozycji regionalnych. Z tego 3 pozycje są autorstwa Stanisława Bródki, 4 napisał Andrzej Szymański, a 5 pozycji przygotował pracownik naukowy Wydziału Prawa UAM w Poznaniu dr Andrzej Gulczyński. Owe wydawnictwa Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne przekazuje bezpłatnie bibliotekom i szkołom wszystkich typów na terenie powiatu.

Imię i nazwisko autora	Tytuł	Miejsce i rok wydania
Ewa Szpunt	Tradycje czytelnicze Pleszewa. W 35-lecie Miejskiej Biblioteki Publicznej	Pleszew 1986
Andrzej Szymański	Z 90-letnich tradycji śpiewaczych w Pleszewie Koło Śpiewackie „Lutnia”	Pleszew 1986
Stanisław Bródka	Miejsca pamięci narodowej Ziemi Pleszewskiej	Pleszew 1986

¹ Por. Folder wydany na XX-lecie PTK.

² Szerzej zob.: J. Szpunt, *Historia Muzeum Regionalnego w Pleszewie*, „Rocznik Pleszewski 2003”, Pleszew 2004, s. 89-95.

Imię i nazwisko autora	Tytuł	Miejsce i rok wydania
Bonifacy Wróblewski	Amatorski ruch teatralny w Pleszewie 1869-1969	Pleszew 1986
Andrzej Gulczyński	Harcerstwo pleszewskie do roku 1939	Pleszew 1986
Stanisław Bródka	Tajne nauczanie w pleszewskim w latach 1939-1945	Pleszew 1987
Edward Pudełko Jerzy Aleksander Splitt	Prasłowianie i Słowianie w pleszewskim	Pleszew 1987
Andrzej Szymański	Absolwenci Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica w Pleszewie –nauce i sztuce polskiej	Pleszew 1988
Andrzej Gulczyński	Kształtowanie się polskich organów władzy i administracji w powiecie pleszewskim w latach 1918-1919	Pleszew 1989
Oprac. zbiorowe pod red. M. Drozdowskiego	Dzieje Pleszewa	Kalisz 1989
Andrzej Szymański	Z dziejów 70 pułku piechoty	Pleszew 1990
Andrzej Gulczyński	Sylwetki zasłużonych Pleszewian z okresu pruskiej niewoli	Pleszew 1992
Andrzej Gulczyński	Ogród jordanowski, Dom Parafialny i ogrody działkowe- dzieło ks. Kazimierza Niesiołowskiego	Pleszew 1993
Władysław Zientarski	Zarys dziejów parafii pod wezwaniem Ścięcia św. Jana Chrzyciela w Pleszewie	Pleszew 1994
Andrzej Gulczyński	Ks. Prałat Kazimierz Niesiołowski 1872-1949	Pleszew 1995
Andrzej Szymański	Pleszew w XVIII wieku w świetle spisów pruskich	Pleszew 1996
Stanisław Bródka Halina Hellonowa Józef Sroczyński	Wspomnienia z więzień i obozów (1939-1945)	Pleszew 1997
Danuta Basińska	Z Ziemi Pleszewskiej pod Monte Cassino	Pleszew 1998
Adam Staszak	Życie i działalność Edmunda Bojanowskiego w opiniach ludzi jemu współczesnych	Pleszew 1999
Oprac. Jerzy Szpunt	Pleszew w starej pocztówce do roku 1945 dodruk	Pleszew 2001 Pleszew 2003
M. Borkiewicz – Kaczmarek	Życie codzienne w Pleszewie w dwudziestoleciu międzywojennym	Pleszew 2005

Niektórym z wyżej wymienionych wydawnictw zorganizowano specjalne promocje. I tak w 1995 roku uroczystie promowano w auli Liceum książkę, dr Andrzeja Gulczyńskiego, *Ks. Prałat Kazimierz Niesiołowski 1872-1949*. W 1999 roku korzystając z uprzejmości pleszewskiego domu prowincjalnego Siostr Służebniczek NMP i w obecności jego Ekscelencji ks. Biskupa Kaliskiego Stanisława Napierały odbyła się promocja książki Adama Staszaka, *Życie i działalność Edmunda*

Bojanowskiego w opiniach ludzi jemu współczesnych. W 2001 roku odbyła się w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica promocja książki *Pleszew w starej pocztówce do roku 1945.* Tak jak opracowanie tej ostatniej zawdzięczamy Jerzemu Szpuntowi, tak też jemu zawdzięczamy opracowanie graficzne wszystkich 21 wydawnictw regionalnych.

PTK opracowało 68 biogramów do *Wielkopolskiego Słownika Biograficznego.* Towarzystwo jest inicjatorem *Programu współpracy szkół z instytucjami kultury w zakresie edukacji kulturalnej młodzieży,* ze szczególnym uwzględnieniem w procesie wychowania wartości idei regionalizmu.

Co dwa lata organizowany jest przegląd chórów i zespołów wokalnych podczas odbywających się *Dni Pleszewa.* Corocznie natomiast organizowane są konkursy recytatorskie dla młodzieży szkół podstawowych i gimnazjów, oraz w oparciu o wydawnictwa regionalne, konkurs czytelniczy *Moja Mała Ojczyzna.* Owe 18 edycje konkursu recytatorskiego, obejmującego dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, ułatwiało, jak rzadko co, integrację gmin powiatu pleszewskiego. Najpierw przez 13 lat był to konkurs o charakterze rejonowym, a potem powiatowym. Natomiast konkursy organizowane pod hasłem *Moja Mała Ojczyzna* mają ogromne znaczenie wychowawcze, uczą patriotyzmu, szczególnie wówczas, kiedy dotyczą ważnych rocznic narodowych, jak choćby ten poświęcony 100-leciu strajku dzieci w Pleszewie. Podobnie, co roku, współorganizowany jest z Urzędem Miasta i Gminy, Dzień Pracownika i Społecznika Kultury, który ma na celu wyróżnienie najlepszych działaczy kultury w Mieście i Gminie Pleszew. Organizowaliśmy jubileusze 90-lecia, 95-lecia, 100-lecia i 105-lecia istnienia i działalności Koła Śpiewackiego „Lutnia”, 45-lecia, 50-lecia i 55-lecia istnienia i działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej, która od 2000 roku wypełnia zadania również Biblioteki Powiatowej.

Ponadto PTK organizowało szereg wyjazdów członków i sympatyków do Wrocławia, Gniezna, Krotoszyna, Kalisza, Jarocina, Gostynia oraz corocznie do opery lub teatru w Poznaniu.

Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne w ciągu minionych 25 lat organizowało, nieraz przy współudziale Muzeum Regionalnego, szereg wystaw, jak choćby, *Pleszewianie w walce o wolność i niepodległość, Pleszewianie pod Monte Cassino,* czy cykl wystaw poświęcony *Wybitnym Pleszewianom;* jak choćby wybitnemu artyście i malarzowi Marianowi Boguszowi, malarzowi i scenografowi Tadeuszowi Tuczyńskiemu, zasłużonemu nauczycielowi, animatorowi ruchu teatralnego Włodzimierzowi Jacorzyńskiemu, czy też wybitnemu patriocie i społecznikowi ks. prałatomu K. Niesiołowskiemu. Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne zorganizowało szereg prelekcji:

Nazwisko prelegenta	Tematy prelekcji
St.Bródka	Udział Pleszewian w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919
M. Wolniak	Najdawniejsze czasy Pleszewa
A.Szymański	Pleszew od XVI-XVIII wieku
St.Bródka	Dzieje Pleszewa w latach 1793-1918.
R.Borkiewicz	Pleszewianie i ich miasto w latach 1918-1939
St.Bródka	Pleszew podczas okupacji
T.Pawliński	Dr Tomasz Drobnik i jego zasługi
S.Lehmanowa	Teodor Jeske-Choiński i jego twórczość
T. Pawliński	Podróż do Francji
W.Biliński	Paryż-Wersal- Francja w przeźroczeniach

Nazwisko prelegenta	Tematy prelekcji
W.Biliński	Zamki nad Loarą
T.Pawliński	Podróż do Republiki Południowej Afryki ³
B.Dostatni	Japonia i Włochy
A. Staszak	Przyczyny upadku Rzeczypospolitej w XVIII wieku.
A.Szymański	Droga Karola Wojtyły do Stolicy Piotrowej
A. Szymański	Dwadzieścia lat pontyfikatu Karola Wojtyły
M i R. Borkiewicz	Pleszew w okresie międzywojennym
A. Szymański	60 rocznica bitwy pod Monte Cassino
A. Szymański	60 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

28 czerwca 2003 roku Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne, z inicjatywy jednego z członków Zarządu, Jana Szczepaniaka, doprowadziło do odsłonięcia tablicy upamiętniającej osobę i działalność Włodzimierza Jacorzyńskiego na posesji Państwa T. B. Vogtów (ul. Poznańska 19).

W ciągu minionych 25 lat zorganizowano 16 „Balów u Prezesa”, które pełniły i pełnią rolę nadzwyczaj integrującą społeczeństwo miasta i powiatu.

Dzięki staraniom, między innymi, Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego, władze miasta, ciągle indagowane z różnych stron, doprowadziły do otwarcia nowej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej, a także podjęły decyzję o systematycznym remoncie budynku Muzeum Regionalnego w Pleszewie.

Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne podjęło propozycję współpracy z bratnim podobnym towarzystwem działającym w Niemczech, z Kunstpfad Ammerland.

Skład Zarządu Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego na lata 2003-2007⁴

Prezes: Andrzej Szymański

Wiceprezysi: Andrzej Borkowski, Adam Staszak

Sekretarz: Maria Wasielewska

Skarbnik: Ewa Szpant

Główna księgowa: Janina Molińska

Członkowie: Bożena Giezek, Zdzisława Hajdasz, Maria Korzeniewska, Jerzy Matyjaszczyk, Elżbieta Mielcarek, Waldemar Nawrocki, Jan Szczepaniak+, Arkadiusz Ptak, Mariusz Szymczak, Henryk Ździebkowski.

Komisja Rewizyjna: Czesław Gulczyński – przewodniczący, Krystyna Wawrzyńczak-Walczak, Irena Źychlewicz.

Sąd Koleżeński: Mieczysław Piekut – przewodniczący i Edward Karnicki

Uroczystości XXV - lecia PTK

Zgodnie z ustaleniami, w piękny słoneczny piątek, 23 września 2005 roku, przyjechał do Pleszewa, na godzinę 15,45 Prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Stanisław Słopian i po jego powitaniu przez Prezesa PTK Andrzeja Szymańskiego udano się do tutejszego Muzeum Regionalnego, by zwiedzić wystawę poświęconą 25 – letniej działalności PTK.

³ Te prelekcję pominięto w folderze wydawanym na XX-lecie, a także na XXV-lecie PTK.

⁴ Folder wydany z okazji XXV-lecia PTK w Pleszewie.

Tę wystawę przygotowali członkowie Zarządu PTK, Maria Korzeniewska i Waldemar Nawrocki. Po jej zwiedzeniu w towarzystwie Waldemara Nawrockiego i dyrektora Muzeum Regionalnego Jerzego Szpunta, udano się do auli I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica. Tam na korytarzu zapoznano się z ofertą wydawnictw regionalnych, albowiem Teresa Koziarowska i Iwona Wieruszewska obsługiwały stanowisko reklamujące działalność wydawniczą Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego i każdemu z przybyłych wręczały wydawnictwo, autorstwa Magdaleny Borkiewicz-Karczmarek, którego promocja miała być jednym z punktów owej uroczystości.

Uroczystość w auli prowadził jeden z wiceprezesów PTK, a równocześnie radny Rady Miejskiej i Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Andrzej Borkowski. Powitał on wszystkich przybyłych a szczególnie serdecznie inicjatora utworzenia PTK Mieczysława Kołtuniewskiego wraz z małżonką, Burmistrza Mariana Adamka wraz z małżonką, Stanisława Słopienia Prezesa WTK, wicestarostę Szczepana Wojtczaka i Przewodniczącą Rady Powiatu Bogdana Skitka. Po powitaniu Andrzej Borkowski oddał głos prezesowi PTK Andrzejowi Szymańskiemu, który przedstawił w skrócie 25 - letnią działalność Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego podkreślając rolę i zasługi zespołu regionalistów pleszewskich. Podziękował:

- Radzie Miejskiej w Pleszewie wszystkich kadencji,
- Zarządom Miasta i Gminy wszystkich kadencji,
- Wszystkim kolejnym Naczelnikom Miasta i Gminy oraz Burmistrzom wszystkich kadencji, a szczególnie M. Kołtuniewskiemu inicjatorowi powołania Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego.
- Dyrektorowi Muzeum Regionalnego Jerzemu Szpuntowi za udzielenie siedziby i współpracę wydawniczą.

Podziękował również najbardziej wytrwałym w pracy na rzecz PTK, tym co pracują już:

- 25 lat – Bożenie Giezek, Czesławowi Gulczyńskiemu, Mieczysławowi Piekutowi, Ewie Szpunt, Józefowi Szpuntowi i Andrzejowi Szymańskiemu,
- 20 lat – Edwardowi Karnickiemu, Jerzemu Matyjaszczykowi, Henrykowi Ździebkowskiemu,
- 15 lat – Janinie Molińskiej, Adamowi Staszakowi i Irenie Źychlewicz.
- 10 lat – Zdzisławie Hajdasz, Marii Wasielewskiej i Krystynie Wawrzyńczak-Walczak.

Prezes PTK poprosił z kolei o zabranie głosu Prezesa Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Pana Stanisława Słopienia. Prezes WTK podziękował za zaproszenie na niniejszą uroczystość i wyraził uznanie dla bogatej działalności PTK w Pleszewie. Po oglądnięciu wystawy na temat działalności w ciągu minionych 25 lat i po wysłuchaniu słów Andrzeja Szymańskiego, mówiący zwrócił uwagę na te działania, które czynią PTK podobne do innych Towarzystw tego typu działających w Wielkopolsce oraz na te działania, które wyróżniają Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne. Z ogromnym uznaniem odniósł się do pracy społecznej działaczy Towarzystwa. Wyrazem uznania dla tej pracy był przyznany i wręczony na koniec wystąpienia Prezesa Stanisława Słopienia, podpisany przez *Dyplom Honorowy WTK*, właśnie „z okazji XXV lat wszechstronnej i owocnej działalności kulturalnej w Pleszewie i okolicach.”⁵

Z kolei ponownie zabrał głos Andrzej Szymański i poinformował, że ma niezwykłą przyjemność, promować właśnie dzisiaj najnowsze opracowanie regionalne, pod tytułem, *Życie codzienne w Pleszewie w dwudziestoleciu międzywojennym*, pióra Magdaleny Borkiewicz-Karczmarek.⁶ Promujący powyższą pracę podkreślił, że autorka pisząc, oparła się przede wszystkim na *Aktach miasta Pleszewa*, ale w związku z tym, że z natury rzeczy tego rodzaju dokumenty mało wnoszą

5 *Dyplom Honorowy Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego w zbiorach PTK.*

6 *M. Borkiewicz-Karczmarek, Życie codzienne w Pleszewie w dwudziestoleciu międzywojennym, Pleszew 2005.*

do poznania życia codziennego mieszkańców, pisząca przeprowadziła wywiady z paniami, które ten okres pamiętają a wywodziły się one z różnych rodzin, o różnym statusie społecznym, czy to z rodziny rzemieślniczej, czy kupieckiej, robotniczej a nawet i ziemiańskiej. To właśnie uczyniło tę pracę ciekawszą i atrakcyjniejszą. Andrzej Szymański podkreślił też ,że autorka pierwsza wykorzystała także *Protokoły Towarzystwa Tomasza Zana*. Jako, że autorka została parę dni temu szczęśliwą mamą i nie mogła przyjść na tę uroczystość Prezes PTK oddał głos ojcu Magdaleny - Ryszardowi Borkiewiczowi.

Wzruszony tata, bo córka kontynuuje zainteresowania ojca, też historyka, podziękował PTK za wydanie pracy magisterskiej jego córki, napisanej pod opieką promotora prof. dr hab. Lecha Trzeciakowskiego. Nie kryjąc wzruszenia podziękował również za tak uroczystą promocję opracowania jego córki.

To był sygnał dla wystąpień innych gości. Jako pierwsi wystąpili: Burmistrza i Przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Kołtuniewski. W sympatyczny sposób Burmistrz Marian Adamek zaznaczył, że najlepiej o Pleszewskim Towarzystwie Kulturalnym, może powiedzieć inicjator powołania tego Towarzystwa, ówczesny Naczelnik Miasta i Gminy, a obecnie Przewodniczący Rady Miejskiej Mieczysław Kołtuniewski i dlatego przekazał mu głos. Mówiący podkreślił, złożoność sytuacji politycznej, w której przyszło powoływać owe Towarzystwo. Wyraził uznanie dla 25 lat działania Pleszewskiego Towarzystwa Kulturalnego. Przede wszystkim podkreślił systematyczność działalności wydawniczej Towarzystwa. Zaznaczył, że powołane przezeń Towarzystwo Miłośników Pleszewa nie powieła pracy, ani nie rywalizuje z Pleszewskim Towarzystwem Kulturalnym. Pełen uznania dla pracy PTK życzył wraz z Burmistrzem wszystkim działaczom PTK dalszych sukcesów. Obaj Panowie wręczyli nagrody książkowe dla członków Zarządu PTK, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Życzenia Pleszewskiemu Towarzystwu Kulturalnemu przekazali także, wicestarosta i Przewodniczący Rady Powiatu: Szczepan Wojtczak i Bogdan Skitek, a także dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej - Elżbieta Mielcarek, dyrektor Pleszewskiego Domu Kultury - Mariusz Szymczak, dyrektor Muzeum Regionalnego - Jerzy Szpunta, przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Pleszewa - Edward Karnicki i Andrzej Borkowski. Z życzeniami dalszych sukcesów przybyli także – przedstawiciele Forum Samorządowego Ziemi Pleszewskiej - w osobach Prezesa Piotra Hasińskiego i Zbigniewa Nawrockiego, Przewodniczący Komisji Strategii, Integracji Europejskiej i Rozwoju Regionalnego przy Radzie Powiatu Pleszewie – Krzysztof Szac, a w imieniu Pleszewskiego Towarzystwa Muzycznego i Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia – Dariusz Bąkowski. Z ogromnym wzruszeniem powitano delegację Koła Śpiewackiego „Lutnia”, która przybyła również z życzeniami pełnymi serca i uznania.

Do życzeń przyłączyli się, przedstawieni przez dyrektora Jerzego Szpunta, goście z bratniego towarzystwa niemieckiego Kunstpfad Ammerland, w osobach Bernharda, Margaret i Imke Brakenhoff.

Uwieńczeniem uroczystości były występy Chóru Kameralnego „Ave-Sol” pod dykcją Marcina Michalaka. Chórzyści z dużą dozą profesjonalizmu zaśpiewali *An irisich blessing james moor* -J.Moora, *Ave verum*-W.A.Mozarta, przy akompaniamencie Artura Pankowiaka, *Jacinto chiclana astor piacolla*, *Duerme negrito Emilio Solta*, gdzie solo śpiewała Katarzyna Walczak i *The lion sleeps tonight*.

Na koniec Prezes PTK podziękował także za pracę Prezesom -I prezesowi PTK Zdzisławowi Paluszczakowi i Teofilowi Fengierowi a całość uroczystości podsumował Andrzej Borkowski.

Druga część uroczystości, już bardziej kameralna, odbyła się w Wilii Jana, gdzie przy dobrym jadle i popitku śpiewom pieśni patriotycznych, harcerskich i regionalnych, typowo wielkopolskich, nie było końca.

Obie części uroczystości, odbywające się tego pamiętnego dnia, uwiecznił na fotografii Waldemar Nawrocki



23.09.2005. Aula LO. Przemawia Prezes PTK dr Andrzej Szymański.



23.09.2005. Spotkanie członków i sympatyków Towarzystwa w „Willi Jana”.

Monika Falk – Filipowicz

50 LAT DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO – WŁASNOŚCIOWEJ W PLESZEWIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa w Pleszewie powstała 1 października 1955r. na bazie budynków wybudowanych przed II wojną światową dla urzędników państwowych. Były to budynki przy ul. Kochanowskiego 2 i 4 oraz budynek przy ul. Poznańskiej 57. Siedziba Spółdzielni mieściła się wówczas w budynku przy ul. Poznańskiej 57.

W latach 1962 - 1971 zostały wybudowane i oddane do użytku budynki przy ul. Zielonej, Bolesława Krzywoustego, Lipowej oraz Wierzbowej. Od 1972 do 1977 roku powstało osiedle przy ul. Mikołaja Reja (10 budynków), zaś w latach 1982 – 1995 wybudowano 21 bloków na ul. Mieszka I. Ponadto w południowej części miasta – przy Al. Wojska Polskiego w roku 1981 wybudowano jeden blok, zaś przy ul. Grunwaldzkiej, w latach 1994-1995, dwa bloki. Poza budynkami znajdującymi się na terenie Pleszewa Spółdzielnia posiada jeszcze dwa budynki: w Choczu – wybudowany w 1986r. oraz w Gołuchowie – wybudowany w 1978r.

Pierwszym Prezesem Spółdzielni był Julian Kulesza, który pełnił tę funkcję do 31 stycznia 1967r. W tym czasie powstały budynki przy ul. Zielonej 1 i 2.

Kolejnym Prezesem Spółdzielni był Zdzisław Palma, który urzędował od 16 czerwca 1967r. do 31 maja 1974r. W tych latach wybudowano 11 budynków: przy ul. Lipowej 1,3,5, przy ul. Bolesława Krzywoustego 5,9,13,15, przy ul. Wierzbowej 1 i przy ul. Mikołaja Reja 3,5,7. Siedzibę Spółdzielni przeniesiono wówczas do budynku przy ul. Lipowej 5.

Od 16 maja 1974r. do 14 czerwca 1975r. Prezesem Spółdzielni był Mieczysław Majchrzak. W tym okresie powstały budynki przy ulicy Mikołaja Reja 8 i 10. Po raz kolejny siedziba Spółdzielni została przeniesiona, tym razem do bloku przy ulicy Mikołaja Reja 8, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego.

W okresie od 15 czerwca 1975r. do 31 października 2002r. Prezesem Spółdzielni była Antonina Dąbrowska. Wybudowano 34 budynki mieszkalne oraz 1 segment szeregowych budynków jednorodzinnych. Ponadto dokończono budowę osiedla przy ul. Mikołaja Reja, wybudowano osiedle przy ul. Mieszka I, budynki mieszkalne w Gołuchowie i Choczu oraz przy ul. Wojska Polskiego 41 b i ul. Grunwaldzkiej 1 i 3. Po wybudowaniu osiedla przy ul. Mikołaja Reja budynki zaplecza budowy zaadaptowano na biura GZM (gospodarki zasobami mieszkaniowymi) oraz warsztat.

W latach siedemdziesiątych oraz osiemdziesiątych Spółdzielnia Mieszkaniowa pełniła również rolę inwestora zastępczego dla inwestycji służących całemu miastu. Była to budowa szpitala, żłobka – w budynku tym obecnie mieści się Urząd Skarbowy, rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 3, budowa Przedszkola na osiedlu Mieszka I oraz budowa kotłowni osiedlowej przy ul. Warneńczyka.

W roku 2000 wybudowano kotłownię osiedlową przy ul. Mikołaja Reja. W roku 2003 rozpoczęto docieplanie budynków, przebudowano kotłownię osiedlową przy ul. Mikołaja Reja

z olejowej na gazową, a następnie przyłączono do tej kotłowni budynki Urzędu Skarbowego, Biblioteki mieszczącej się przy ul. Słowackiego oraz budynki przy ul. Lipowej, likwidując kotłownię w budynku przy ul. Lipowej 3.

Obecnie modernizowane są węzły cieplne i instalacja grzewcza w budynkach. Wymieniane są ciepłociągi, remontowane drogi i parkingi. W najbliższych latach planowane jest zakończenie termomodernizacji budynków; wymiany ciepłociągów; budowy i modernizacji dróg, parkingów i chodników; zagospodarowanie zieleni; modernizacja i budowa placów gier i zabaw dla dzieci.

Spółdzielnia prowadzi działalność jako osoba prawna. Podstawą działalności Spółdzielni jest ustawa z dnia 16 września 1982r. – Prawo Spółdzielcze (Dz. U. Nr 30 poz.210); ustawa z dnia 07 lipca 1994r. o zmianie ustawy Prawo Spółdzielcze (Dz. U. Nr 90 poz.419); ustawa z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. Nr 4 z 2001r. poz. 27 z późniejszymi zmianami); statut Spółdzielni wpisany do rejestru Sądu Rejonowego w Poznaniu XXII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego Nr KRS 0000153776 oraz regulaminy.

Organami Spółdzielni są Zebranie Przedstawicieli, Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Zebranie grup członkowskich. Obecnie Spółdzielnia liczy 1976 członków z czego 1797 zamieszkuje w naszych zasobach. Spółdzielnia posiada 51 budynków oraz 7 domków jednorodzinnych segmentowych o łącznej powierzchni 93.811 m².

Przez cały okres istnienia Spółdzielni skład Prezydium Rady Nadzorczej zmieniał się wiele razy. Wśród osób zaangażowanych w sprawy spółdzielcze wymienić należy Mariana Wróblewskiego, Zdzisława Gomułkę, Józefa Bekera, Bolesława Rybaka, Mariana Jackowskiego, Mieczysława Piekuta, Andrzeja Walkowiaka, Zbigniewa Rajcha, Stanisława Stanisławskiego, Andrzeja Lisiaka, Zdzisława Kordylasa, Danutę Garbarczyk, Zygmunta Filipiaka, Danutę Antczak, Kazimierza Matłokę, Beatę Chatlińską, Romana Mielcarka, Jana Reiwera, Barbarę Warchoł, Mirosławę Regulską, Adama Staszaka, Elwirę Nawrocką, Urszulę Iwanicką, Marię Matuszkiewicz, Andrzeja Wojtkowiaka.

Również skład Zarządu przez cały ten okres ulegał modyfikacjom. W skład Zarządu przez okres 50 – ciu lat wchodził: Julian Kulesza, Marian Wróblewski, Marian Żurkiewicz, Zdzisław Palma, Józef Radomski, Marian Kmiecik, Mieczysław Majchrzak, Jerzy Osicki, Zenon Sobczak, Antonina Dąbrowska, Waldemar Szuszczyński, Andrzej Górecki, Irena Cicha, Gabriela Wachowiak, Barbara Warchoł, Andrzej Jędruszek.

Obecnie skład Rady Nadzorczej Spółdzielni przedstawia się następująco: Włodzimierz Grzeszczak, Jan Reiwer, Janusz Waliszewski, Jerzy Baran, Wiesław Bednarek, Barbara Warchoł, Krystyna Lewandowska, Dariusz Cichy, Jerzy Mańczyński. Natomiast w skład Zarządu wchodzi: Andrzej Jędruszek – prezes oraz Gabriela Wachowiak i Monika Falk – Filipowicz – v-ce prezesi.

W dniu 1.10.2005r. upłynęło 50 lat od powstania Spółdzielni. Z tej okazji, w sobotę 27 sierpnia 2005r. został zorganizowany festyn rodzinny dla członków Spółdzielni oraz ich rodzin. Festyn odbył się na terenie boiska przy Szkole Podstawowej nr 3 mieszczącej się przy ul. B. Krzywoustego w Pleszewie. Podczas festynu przygotowano wiele atrakcji dla dzieci m. in. dmuchaną zjeżdżalnię, basen z piłeczkami, rozdawano lody, słodczyce oraz balony z logo Spółdzielni. Natomiast dla dorosłych podczas festynu przygrywał zespół „A TO MY” z Ostrowa Wlkp., zaś pracownicy Spółdzielni obsługiwali grill przy którym były wydawane darmowe kiełbaski dla członków Spółdzielni i ich rodzin. Ponadto mieszkańców częstowano specjalnie

przygotowaną grochówką wojskową. W trakcie festynu były przeprowadzane konkursy zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci. Impreze prowadziła Anna Sobczak.

W dalszej przyszłości Spółdzielni planowane jest powiększenie jej zasobów. Spółdzielnia posiada tereny do zabudowy przy ul. Mieszka I i Warneńczyka oraz przy ul. Grunwaldzkiej. Jednak są to plany na następne lata, gdyż obecnie najważniejszym przedsięwzięciem jest termomodernizacja budynków.



*Połowa lat 80-tych XX wieku. Bloki na ul. Mieszka I (dawniej Dubois).
Widok z obecnej ul. Jana III Sobieskiego.*



Lata 80-te XX wieku. Bloki na ul. M. Reja (dawniej PPR - Polskiej Partii Robotniczej).

WRZOS - ABSOLWENTKI „DWÓJKI” Z PRZEDWOJENNEGO MATERIAŁU...

WRZOS, nieformalna grupa dorosłych pań, grupa skutecznie działająca bez wybierania władz i statutu, bez rejestracji i umocowań prawnych, ma już dziesięć lat! Ewenementem, prawdopodobnie na skalę krajową, było w roku 1995 koleżeńskie spotkanie jednego z ostatnich żeńskich roczników Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Pleszewie po 45-ciu latach od jej ukończenia i niemniej niecodziennym wydarzeniem pięć lat później był zjazd tegoż rocznika w 50-lecie pożegnania się dziewcząt z uczelnią. Nie tylko takie „uczynki” WRZOS ma na sumieniu, a mimo to są ponoć szkoły i miasta, które pleszewskiej „Dwójce” zazdroszczą WRZOSu!

W Pleszewie przyzwyczajono się już do istnienia WRZOSu, nikogo nie dziwi, nie zaskakuje. Powszedniości się nie chwali! Dlatego...

Była chyba jesień 1994 roku, gdy Danuta Andrzejewska, absolwentka „Dwójki”, czyli dzisiejszego Zespołu Szkół Publicznych nr 2, a w rzeczywistości dawnej pleszewskiej żeńskiej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pleszewie - wyliczyła, że w roku następnym będziemy miały 45- lecie ukończenia tej szkoły. Prawie wszystkie koleżanki z rocznika rozjechały się po kraju, po świecie, a co najważniejsze – wszystkie stałyśmy się sobie nieprzyzwoicie obce i dalekie. Wniosek był jeden: musimy się spotkać, a zjazd w 45-lecie będzie najlepszą ku temu okazją.

Sondaż akceptacji pomysłu wśród spotkanych koleżanek wypadł pozytywnie, a włączenie się do prac organizacyjnych Krystyny Tuczyńskiej, Krystyny Szadurskiej, Eugenii Regulskiej i Marii Korzeniewskiej oraz życzliwe wsparcie Dyrektora Alicji Sobkowiak zaowocowało 17 czerwca 1995 roku cudownie ciepłym Zjazdem 19 absolwentek z rocznika 1950, prawdopodobnie pierwszym zjazdem absolwentów podstawówki, jeśli nie w kraju, to na pewno w Wielkopolsce! Odbił się on głośnym echem w prasie nie tylko lokalnej. Pochlebiamy sobie, że dopiero po naszym zjeździe ruszyła chęć i odwaga na takie spotkania, kiedyś wcale nie brane pod uwagę ze względu na zbyt nikłe nobilitowanie potencjalnych uczestników!

W księdze pamiątkowej Szkoły pod datą 17 czerwca 1995 roku można przeczytać nasze okolicznościowe słowa o nas samych. O roczniku, któremu wojna zakłóciła normalne dzieciństwo, o intuicyjnie wyczuwanym zagrożeniu i zniewoleniu lat okupacji. O powojennej pozorowanej wolności, atmosferze narastających nakazów i zakazów. „Jedynym dobrem, którym los nas obdarzył były /.../ oddane swej pracy nauczycielki. Nie liczyły /.../ przepracowanych godzin, dawały wiedzę i serce.” Swoją postawą, oddaniem i rzetelną pracą skutecznie rekompensowały niedostatki tamtej rzeczywistości, trudne początki nauczania niemal bez książek i pomocy naukowych... Nasze Panie budziły w nas szacunek do ludzi i życia, do książki i pracy, wiedzy i świata.

Pod koniec Zjazdu 1995 roku grupa miejscowych byłych uczennic „Dwójki”, nie chcąc zagubić odzyskanych przyjaźni, postanowiła nie stracić siebie ponownie z oczu i odtąd, już

ponad 10 lat, średnio co miesiąc spotyka się na przyjacielskich pogaduszkach wysokiej rangi „terapeutycznej”.

Sukcesem grupy nie są oczywiście tylko same spotkania. Zebrane od uczestniczek pierwszego zjazdu pieniądze pozwoliły nam odrestaurować grób nauczycielki Izabeli Grajównej. Doceniono także znaczenie istnienia takiej absolwenckiej grupy dla integracyjnej funkcji szkoły, stałyśmy się ważnym składnikiem Przyjaciół Pleszewskiej Dwójki. Grupę naszą lub jej przedstawicielki od 1995 roku, co roku zaprasza się na Święto Szkoły, na Dzień Nauczyciela i inne ważne szkolne dni, a także do współpracy przy okolicznościowych wystawach pamiątek itp. O nas pisze się w gazetkach szkoły i w Królewskim Kurierze Balowym. W „Gazecie Pleszewskiej” Maria Korzeniewska przez jakiś czas zamieszczała relacje z „wrzosowych” kameralnych spotkań, co przez wielu czytelników było pozytywnie odbierane jako zapis ciekawego fragmentu życia miasta. Po zafundowaniu sobie małego kursu starej chińskiej sztuki kształtowania własnego środowiska, praktycznymi wskazówkami jak zbędnie nie tracić energii, a raczej jak w łatwy sposób pozyskiwać ją z otoczenia – obdarowani zostali czytelnicy „Gazety Pleszewskiej” w długim cyklu o feng shui.

Dla prozaicznych potrzeb określania siebie i nazywania nas przez innych – trzeba było jednak to dziecko Zjazdu 1995 roku wreszcie ochrzcić, co nastąpiło oficjalnie na początku 1998 roku. Spośród wielu propozycji, zwyciężyła najmniej pretensjonalna i kontrowersyjna, a chyba stosowna nazwa Marii Korzeniewskiej – WRZOS. Zresztą na tę okoliczność, tak na wszelki wypadek, napisała już wcześniej wiersz „Wrzosy”, wyrażający naszą chęć działania, zakwitania choćby na klęczkach na tle „góh współczesności”, życia i przerastających nas niekiedy jego nowych uwarunkowań.

Przy okazji pisywania prasowych relacji ze spotkań WRZOSu Maria Korzeniewska odczuła pewien niedosyt, spostrzegła ze wstydem ich prawie samolubny charakter i bezużyteczność grupy dla innych. Latem 1998 roku z jej inicjatywy, a za zgodą Dyrekcji „Dwójki”, na miarę skromnych emeryckich możliwości, ufundowaniem pełnego zestawu książek i zeszytów dla potrzebującego tej pomocy w początku roku szkolnego ucznia III klasy podstawówki – WRZOS rozpoczął przyjemny dla swego samopoczucia okres bardziej pożytecznej współpracy ze szkołą. Odtąd kontakt nie ograniczał się do sfery sentymentalnej. WRZOS zaapelował wówczas na łamach „Gazety Pleszewskiej” do innych absolwenckich roczników o podjęcie tego pomysłu, o podobną małą pomoc dzieciom i szkole. Ku zdziwieniu niepoprawnych optymistek, niezbyt dobrze odnajdujących się ze swymi ideałami w świecie zmieniającym reguły społecznych zachowań, pozostało to bez odzewu.

Po okresie dość intensywnej koniecznej pomocy wskazanemu uczniowi, po latach kilkakrotnego w roku zakupywania pomocy szkolnych, słodyczy i bajeczek dla kolejnych klas pierwszych, WRZOS zdecydował się na pomoc o podobnej częstotliwości szkolnej bibliotece, co jest pomocą dla wszystkich uczniów szkoły. Zresztą - praktykowane to było już wcześniej z okazji różnych szkolnych świąt, okazji większych i mniejszych, m.in. wmurowania aktu erekcyjnego nowego budynku szkoły i następnie oddawania go do użytku. Skromne fundusze WRZOSu są dobrze wykorzystane. Maria Korzeniewska przyjęła na siebie obowiązek informowania się o potrzebach biblioteki i zakupywania za niewielką stosunkowo kwotę dużej ilości niezbędnych lektur. Tu trafiają też ofiarowywane przez nią szkole jej kolejne tomiki wierszy. Głośna medialnie akcja „Jedna firma – jedna książka” nie dorównuje stałej „wrzosowej” współpracy z Biblioteką „Dwójki”, wobec kilkakrotnego w każdym roku dopływu potrzebnych książek od WRZOSu.

Najlepiej daje, kto szybko daje. I tak właśnie jest z WRZOsem. Zebrany emerycki grosz w krótkim czasie zamienia się w szkolne lektury i trafia w ręce uczniów!

Dużym sukcesem WRZOSu, także organizacyjnym, jest odbyty 10 czerwca 2000 roku, a dobrze odnotowany przez gazety miejscowe i o dalszym zasięgu, pierwszy w kraju Złoty Zjazd Absolwentek „Dwójka 2000”. Bardzo sympatycznie brzmiały nam takie tytuły informacji prasowych jak: „Złoty Zjazd w Dwójce”, „Złote świadectwa dla absolwentek”, „Zjazd złotych uczennic”, „Złote dziewczyny” i inne. Dzięki naszym staraniom na jubileuszowy Zjazd, w którego programie była nabrzmiała wspomnieniami wizyta w szkole z niezwykle serdecznym przyjęciem nas przez dyrekcję, wspaniały tamże obiad oraz podwieczorek (zafundowany przez szkołę), stawiło się 29 absolwentek. Niektóre nawet spoza granic kraju! Na zakończenie przemiej uroczystości, z występami dzieci i okolicznościowymi przemowami gości ze Starostą Edwardem Kubiszem na czele, wszystkie uczestniczki spotkania zostały uhonorowane Złotymi Dyplomami absolwentek. Odbierałyśmy je z rąk Dyrektora Alicji Sobkowiak, notabene – pomysłodawczyni tych pamiątek, z wielkim i nieskrywanym wzruszeniem. Od nas na pamiątkę Zjazdu Szkoła otrzymała starannie dobrane i wartościowe dla celów edukacyjnych książki: „100 największych Polaków” i „Ilustrowane dzieje Polski” oraz dla zachowania nas w małym fragmencie historii szkoły – dość pokaźną Kronikę WRZOSu. Powstała ona z inspiracji Danuty Andrzejewskiej i zachęty pozostałych koleżanek. Kronika nabierała ciała z zapisków, zdjęć, z pamiątek i notatek prasowych Marii Korzeniewskiej oraz odtwarzanych przez nią kolejnych zaszłości w dziejach WRZOS-u, co przeniesione na karty ogromną pracą, wielkim poświęceniem i pięknym ręcznym pismem Krystyny Szadurskiej stworzyło estetyczny obraz i doskonały kształt Kroniki w całym tego słowa znaczeniu. Pierwsze ponad 20 stron Kroniki – to wspomnienia odległych realiów naszych lat szkolnych... Dalej następuje okres WRZOSu i nowej przyjaźni ze Szkołą. Kronikę uzupełniają wrażenia koleżanek ze Zjazdu, nasz z nim rozrachunek i inne konieczne zapisy. Razem prawie 250 stron. Nadal okresowo odnotowujemy tam swoją satysfakcjonującą współpracę z Dwójką.

WRZOS może też pochwalić się maleńkim pomocniczym wkładem w edukację naszych młodszych kolegów, nie mówiąc oczywiście w tym miejscu o Zdzisławie Krawczyk, która uczyła tu przez 28 lat. Na spotkaniu z młodzieżą 2 czerwca 1999 roku, na lekcji w ramach Kształcenia Obywatelskiego Szkół Samorządowych (KOSS) starałyśmy się przedstawić młodzieży dużo wcześniejszy obraz tej szkoły, postaci naszych nauczycielek, nas z tamtych lat, sam powojenny okres w Pleszewie, życie, sytuację materialną społeczeństwa i ówczesne warunki nauczania, niewspółmiernie inne i trudniejsze od obecnych. W wiele naszych informacji, tak dalekich czasowo i tak bardzo nieprzystających do dzisiejszych realiów – trudno było naszym młodszym kolegom uwierzyć, np. w brak podręczników. Wyczułyśmy też, że wiele duchowych składników życia, atmosfery tamtych lat młodzież przyjmowała prawie za pojęcia abstrakcyjne, oddanie pracy i bezinteresowność biorąc za fikcję, a tamte pokolenia za, delikatnie mówiąc, naiwnych inaczej. Inne czasy...

Przed Gwiazdką roku 2003 i 2004 Maria Korzeniewska, z której poezją młodzież miała tu wiele spotkań, poprowadziła w piątych i szóstych klasach podstawówki pogadanki na temat regionalnych tradycji wigilijnych i świątecznych, związanych z tym okresem zwyczajów i ludowych wierzeń. Było to wspólnym porównywaniem obecnych okresów świątecznych z dawnymi. Podobne cztery lekcje o tradycjach wielkanocnych, też z wieloma odpowiednimi własnymi rekwizytami, poprowadziła dla klas czwartych, piątych i szóstych tuż przed świętami

Zmartwychwstania Pańskiego w roku 2005. Członkinie WRZOSu nie stronią nigdy od tego, by pierwszej swej szkole, choć czasami na coś się jeszcze przydawać.

Pochlebiamy sobie, iż nasza żywa współpraca ze szkołą była, być może, wśród ważnych elementów pozytywnie zaświadczających o właściwej więzi szkoły z absolwentami i społecznością miasta, pomocną szkole również w trudnych staraniach o jej rozbudowę i ujęcie tych planów w założeniach budżetowych miasta. Znalazło to pewien wyraz w akcie erekcyjnym nowego budynku szkolnego z 30 września 2000 roku. Tak przynajmniej interpretujemy niektóre słowa aktu.

Przedstawicielki WRZOSu, Danuta Andrzejewska i Maria Korzeniewska, włączyły się czynnie w prace Komitetu Organizacyjnego wielopokoleniowego Zjazdu Absolwentów Dwójki 5 czerwca 2004 roku. Zresztą powiedziano także na Zjeździe, że „od WRZOSu wszystko się zaczęło!” Zjazd potrafił ofiarować szkole upragniony sztandar z przepięknie przedstawioną Patronką - św. Królową Jadwigą, a wśród indywidualnych fundatorów sztandaru były członkinie WRZOSu: Danuta Andrzejewska i Maria Korzeniewska. Z myślą o zjeździe Maria Korzeniewska dokonała wyboru swoich wierszy, wierszyków dla dzieci, dla młodzieży szkolnej i wydała tomik „Miś w plecaku”. Na zjeździe 2004 oprócz całego WRZOSu była bardzo duża liczba absolwentek rocznika 1950, o co WRZOS zadbał w szczególny sposób. Rocznik nasz szczylił się najwyższym stawiennictwem na zjazd, bowiem dwadzieścia koleżanek witało się tu po latach.

Z racji naszego wieku i jego przypadłości, z racji związanej z tym zmienności losów, zmienia się niestety i stan liczbowy WRZOSu. W najlepszym okresie było nas 17, 15 dojrzałych pań, by nie określić nas inaczej... Na wieczny odpoczynek odprowadziłyśmy Jolantę Rajch - Kwaśniewską. Halina Zuszek - Banaszyńska, chcąc być bliżej swoich bliskich, przeprowadziła nam się do Poznania. Kontakt z WRZOSEm nie traci, nadal jest jego członkinią. Dziś, poza nią, do „wrzosowego” grona przynajmą się: Zdzisława Nowakowska - Kosińska, Krystyna Kurka - Tuczyńska, Helena Tomczak - Jasińska, Krystyna Kempieńska - Baszyńska, Eugenia Piasecka - Regulska, Krystyna Tutak - Frydrychowicz, Iwona Małecka, Marianna Doczekalska - Adamek, Wanda Kempieńska - Grochowicka, Krystyna Szadurska, Barbara Michałowicz, Zdzisława Tomczak - Krawczyk, Danuta Sikorska - Andrzejewska i Maria Biernat - Korzeniewska. Żałujemy, że ostatnio przez kłopoty ze zdrowiem rzadziej bywa na spotkaniach Iwona Małecka z Jarocina, że Maria Adamek odwzajemniając miłość pracy do niej - nie zawsze znajduje czas dla siebie i dla nas.

Mimo upływu i złośliwości czasu – nasza Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi, zacna pleszewska „Dwójka” musi wziąć pod uwagę to, że tak szybko nas się nie pozbędzie! Parafrazując znane powiedzenie, mówimy: wszystkie za jedną – jedna za wszystkie! Dlatego dopiero, „kiedy nas nie stanie” - szkoła nie będzie już miała nachodzących ją gościnnie pań z WRZOSu... Może odetchnie z ulgą, a może... Może kiedyś, następnym pokoleniom dzieci i młodzieży szkoła przypomni raz po raz dobrze i życzliwie niezwyčajną grupę dorosłych kobiet na zasłużonych emeryturach łączywie łapiących czas i radości z bycia pożytecznymi. Przypomni... skromny pleszewski WRZOS!



Grupa WRZOS. Od lewej: Iwona Małecka, Zdzisława Krawczyk, Danuta Andrzejewska, Maria Korzeniewska, Krystyna Tuczyńska, Marianna Adamek, Eugenia Regulska, Krystyna Baszyńska, Zdzisława Kosińska, Wanda Grochowicka, Krystyna Frydrychowicz.

W OCZEKIWANIU NA JUBILEUSZ POKOLENIOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

Spoglądając dzisiaj na przedsiębiorstwo Stolarsnia – Tartak ZEP Jendrasiak aż trudno uwierzyć, że początek dału mu zapał i praca jednej osoby. Taka jest prawda o jego narodzinach.

Kiedy uczeń stolarski Edward Jendrasiak w 1950 roku zdał egzamin czeladniczy już myślał jak się usamodzielić. Służba wojskowa przerwała możliwość podjęcia działalności warsztatowej. Po jej odbyciu brak środków finansowych zmusił go do pracy w Pleszewskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego, ale jednocześnie przygotowywał się do zrealizowania już wcześniej podjętej decyzji. Kupował drobny sprzęt i narzędzia stolarskie, które później wykorzystał w uruchomieniu warsztatu. Ostateczną decyzję o rozpoczęciu własnej działalności rzemieślniczej wsparła małżonka Genowefa, z którą zawarł związek małżeński w 1956 r.

Samo przygotowanie wynajętych pomieszczeń wymagało wiele wysiłku gdyż należało dostosować je do potrzeb zakładu stolarskiego, w którym znalazły się podstawowe maszyny i urządzenia do obróbki drewna. Otwarcie warsztatu było wielkim wydarzeniem rodzinnym: z jednej strony radosną chwilą, a z drugiej niepokojem czy będą zamówienia i spłacone zostaną zaciągnięte pożyczki. Praca po 12 godzin dziennie zaczęła dawać efekty. W warsztacie zatrudniono pracowników, którzy wspomagali działalność właściciela. Ze względu na różne zapotrzebowanie wykonywano stolarstwo meblowe, budowlane i różne usługi.

Pomieszczenia warsztatowe przy Placu Powstańców stają się za ciasne i w pobliżu miejsca zamieszkania w Pleszewie przy ul. Wodnej zostaje wynajęty obiekt, który na nowo urządzone dla potrzeb prowadzonej działalności rzemieślniczej. Zmiana miejsca działalności mogła w pewnym okresie zmniejszyć zamówienia na prace stolarskie. Z powodu dużej konkurencji uruchomiono w tym czasie w Pleszewie przy ul. Daszyńskiego własny sklep firmowy. W nowym warsztacie oprócz mebli kuchennych, stołowych, sypialnych czy stolarki budowlanej przygotowywano elementy do remontu sklepów. Świadczone w szerszym zakresie niż dotychczas różnego rodzaju usługi. Mimo trudności w nabywaniu materiałów (gdyż niektóre były objęte rozdzielnictwem) uzyskiwano korzystne wyniki finansowe.

Dało to możliwość nabycia własnych budynków przy ul. Kaliskiej 42, co realizowano w kilku etapach. Nie wszyscy pamiętają, że w tych budynkach znajdował się warsztat ślusarski i w momencie zakupu był bardzo zniszczony. Po odpowiednim przygotowaniu pomieszczeń można było zwiększyć zatrudnienie i przystąpić do produkcji nowych wyrobów. Nastąpił wzrost oferowanych wyrobów okleinowanych, drzwi, boazerii oraz mebli.

Wykorzystując elementy boazeryjne modernizowano sklepy i lokale nie tylko w Pleszewie. Jednym z większych lokali w którym zakład wykonywał usługi była kawiarnia Ratuszowa w Rynku. Funkcjonujący już na odpowiednim poziomie zakład pozwalała właścicielowi zaangażować się w prace społeczne. Edward Jendrasiak od chwili podjęcia działalności jest członkiem Cechu Rzemiosł Różnych w Pleszewie. 11 czerwca 1973 r. zostaje wybrany I Podstarszym Cechu na kadencję 1973 – 77. Przystępuje do pracy przy budowie nowej siedziby Cechu. Razem ze Starszym Cechu Markiem Jędrzejakiem i II Podstarszym Tadeuszem Banaszyńskim w dniu

20 października 1973 r. wmurowują kamień węgielny pod budowę nowej siedziby Cechu przy ul. Kongresu Zjednoczenia obecnie ul. Św. Ducha. Przez cały czas budowy aktywnie uczestniczył w pracach nie szczędząc sił i własnego czasu. W dniu 14 maja 1977 r. pełnił rolę gospodarza wspólnie ze Starszym Cechu Markiem Jędrzejakiem i pozostałymi członkami zarządu na otwarciu Domu Rzemiosła. Zaangażowanie w prace przy budowie Domu Rzemiosła Edwarda Jendrasiaka przedstawił w książce pt. „Dzieje Rzemiosła Pleszewskiego” Jan Piasecki pisząc:

„Do rzemieślników, którzy największy wkład własnej pracy, materiałów i czasu przy budowie Domu Rzemiosła należał mistrz stolarski Edward Jendrasiak. Wybrany w czerwcu 1973 r. pełnił do 1977 r. funkcję I podstarszego. Z pracą przy budowie obiektu cechowego związał się emocjonalnie, kosztem swojego zakładu rzemieślniczego. Posiadając własny samochód załatwiał wiele spraw związanych z budową, przede wszystkim trudno dostępne materiały budowlane jak papa czy glinoporyt potrzebny do izolacji stropu. Brał udział w zbiórce pieniędzy wśród rzemieślników na kontynuowanie budowy. Zaangażował członków rodziny (zięcia i syna) do społecznej pracy przy budowie stropu na I piętrze budynku. Nadzorował wykonanie prac stolarskich. W jego warsztacie wykonywano obróbkę materiałów, z których uczniowie w ramach egzaminów czeladniczych montowali okna i drzwi.”

Na bazie prężnie działającego zakładu rzemieślniczego założono w 1989 r. spółkę rodzinną ojciec Edward z synami Zbigniewem i Pawłem, a nazwę przyjęto od pierwszych liter imion ZEP Jendrasiak. Synowie byli już doświadczonymi rzemieślnikami w stolarskim fachu. Starszy Zbigniew w 1981 roku ukończył technikum drzewne w Jarocinie, doskonalił swoją wiedzę w zakładach rzemieślniczych w Swarzędzu, a w roku 1983 otrzymuje dyplom mistrzowski. Młodszy Paweł uzyskuje dyplom mistrzowski w 1988 r. Wszystkie cechy dobrego, rzetelnego i uczciwego rzemieślnika przeniesione zostały do Spółki.

Korzystne wyniki gospodarcze pozwoliły na budowę przy ul. Kaliskiej 180 i uruchomienie drugiego zakładu – tartaku a następnie nowych obiektów produkcyjnych. Spółka wytwarza pełną gamę wyrobów stolarskich i w dalszym ciągu świadczy różnego rodzaju usługi. Podstawowymi produktami stają się drzwi i schody eksportowane do Niemiec. Spółka posiada oprócz tartaku własne suszarnie i składnice drewna. Dostarcza tarcicę na rynek krajowy i zagraniczny.

W 1997 r. obchodzono jubileusz 40 lecia zakładu. Ze względu na terminowe prace produkcyjne i usługowe uroczystości przełożono na miesiąc styczeń 1998 r. W dniu 16.01.1998 r. odprawiona została msza święta w Kościele Farnym w Pleszewie w intencji firmy ZEP Jendrasiak, właścicieli i pracowników, którą celebrował ksiądz prałat Eugeniusz Nowak, homilię wygłosił ksiądz Krzysztof Guziatek. Wśród uczestników byli przedstawiciele Cechu Rzemiosł Różnych w Pleszewie ze Starszym Cechu Olgierdem Rusinkiem, kierownikiem biura Cechu Leonem Szkudlarkiem oraz poczet sztandarowy. Po mszy wszyscy zaproszeni na uroczystość udali się do Antonina, gdzie w Pałacu Myśliwskim byli uczestnikami rodzinnego przyjęcia. Przemówienia i toasty zawierały gratulacje i różne życzenia. Przewodnią jednak była myśl, że synowie Edwarda i Genowefy Jendrasiak kontynuują rodzinne tradycje stolarskie, a ponadto są współtwórcami tworzenia się na nowo tartacznictwa w Pleszewie.

W kolejnych latach rozbudowywano zakład i rozszerzano działalność. W roku 1998 uruchomiono nową linię technologiczną do produkcji parkietu, a w roku 1999 otwarto przy ul. Kaliskiej 42 nowy sklep własnych wyrobów i akcesoriów stolarskich. W tym samym czasie oddano do użytku nową halę produkcyjną, którą wybudowano w krótkim okresie czasu. Obiekt tak został urządzony by zapewnić pracownikom komfort produkcji i umożliwić w pełni

wykorzystanie mocy produkcyjnych. Na parterze przygotowano dział obróbki maszynowej, a na piętrze dalszy cykl produkcji łącznie z malowaniem i lakierowaniem wyrobów. Dla pracowników zarówno na parterze jak i na piętrze urządzono pomieszczenia socjalne.

W uroczystości otwarcia tego nowego obiektu oprócz właścicieli i pracowników brali udział również zaproszeni goście a wśród nich: Starosta Powiatu Pleszewskiego Edward Kubisz, Przewodniczący Rady Miejskiej w Pleszewie Mieczysław Kołtuniewski, Burmistrz Miasta i Gminy Pleszew Marian Adamek, Dyrektor ZSZ nr 2 w Pleszewie Eugeniusz Waliszewski, przedstawiciele firm z Niemiec, z którymi nawiązano współpracę. Poświęcenia hali i całego zakładu dokonał ksiądz prałat Eugeniusz Nowak.

Nie był to ostatni obiekt, gdyż w dalszym ciągu kontynuowano rozbudowę. W roku 2001 przeniesiono w całości działalność produkcyjną z ul. Kaliskiej 42 na ul. Kaliską 180. W dniu dzisiejszym jest to nowoczesny zakład wyposażony między innymi w suszarnie do drewna sterowane komputerowo, zautomatyzowaną linię do produkcji elementów klejonych na długość oraz w pełni skomputeryzowane biuro projektowe. W tym roku zainwestowano także w budowę salonu wystawienniczego.

Stolarnia – Tartak ZEP Jendrsiak działa już prawie 50 lat. Podstawowymi produktami w chwili obecnej są schody i drzwi drewniane, w których specjalizuje się od wielu lat. Przez ten cały czas zakład wyposażony jest w wysokiej klasy maszyny i urządzenia. Ma to na celu nie tylko ułatwienie pracy ludziom, którzy je obsługują, ale również ciągłe udoskonalanie produkowanych wyrobów. W procesie produkcyjnym wykorzystywane są tylko materiały najwyższej jakości. Wszystkie produkty wykonywane są na zamówienie. Do każdego z nich pracownicy podchodzą jednostkowo zdając sobie sprawę, że schody są jednym z najważniejszych elementów kształtujących charakter wnętrza, są meblem na stałe wbudowanym w dane wnętrze. Produkcja oparta jest na polskich gatunkach drzew liściastych i iglastych takich jak: dąb, buk, jesion, klon, sosna. Z tych materiałów pochodzą właśnie różne modele schodów i drzwi od prostych po bardzo złożone. Poza tym podążając za modą i realizując pomysły klientów często w przypadku schodów łączy się drewno ze stalą albo na przykład misternie rzeźbi słupek, a w przypadku drzwi zwykłą szybę zastępuje się witrażem. Głównymi odbiorcami są przede wszystkim firmy niemieckie. Zachodni rynek okazał się niezwykle chłonny na produkty pleszewskiej stolarni. Widać to choćby po rosnącej liczbie odbiorców i wzroście sprzedaży. W latach 90 – tych zakład rozpoczął współpracę z jedną niemiecką firmą. Dzisiaj schody i drzwi dostarczane są kilkunastu firmom na terenie całych Niemiec.

W dniu dzisiejszym spółka zatrudnia ponad 160 wykwalifikowanych pracowników z czego 30% to ludzie związani z firmą od chwili rozpoczęcia nauki. Właściciele dbają o to, by przygotować odpowiednią kadrę pracowników stąd w minionym okresie wyszkolono ponad 100 uczniów w zawodzie stolarza. Najlepsi mają zapewnioną pracę w odpowiednich warunkach. Dla nich urządzono własny ośrodek rekreacyjno – wypoczynkowy.

Firma nadal ma charakter rodzinny, świadczy o tym fakt, że obecnie prowadzą ją obaj synowie Edwarda przy jego pomocy, a do czynności księgowo – administracyjnych zaangażowane zostały małżonki synów. Żona Zbigniewa, Grażyna prowadzi księgowość i rozliczenia finansowe, a pomaga jej żona Pawła, Lucyna. Syn Zbigniewa, Tomasz po zdobyciu kwalifikacji zawodowych kieruje biurem projektowym i koordynuje dostawy.

Do wyróżniających firmę czynników można zaliczyć:

- duże doświadczenie kierownictwa,
- własna produkcja tarcicy,
- posiadanie nowoczesnych maszyn i urządzeń,
- odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie pracowników,
- płynność finansowa,
- wysoka jakość oferowanych produktów,
- wysoka ocena przez odbiorców.

Wszystkie te elementy przyczyniły się do sukcesu firmy i sprawiły, że otrzymała ona w ostatnich latach wiele nagród i certyfikatów:

- certyfikat jakości HIT 2001 za schody drewniane i drzwi wewnętrzne drewniane,
- akt nominacji do tytułu HIT 2002 i HIT 2003 za standard jakościowy i estetyczny schodów drewnianych i drzwi wewnętrznych,
- certyfikat jakości „Najlepsze w Polsce” w 2004 przyznany przez Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego za wysokiej jakości kompleksowe przetwórstwo drewna z własnego tartaku,
- certyfikat „Wielkopolska Jakość” przyznany przez Wielkopolski Instytut Jakości i Unię Wielkopolan, który został wręczony w szczególny sposób w salach Zamku Kórnickiego, w lipcu 2005 r.. Wręczenia właścicielom dokonali Wicewojewoda Wielkopolski Waldemar Witkowski, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Józef Racki w obecności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pleszewie Mieczysława Kołtuniewskiego,
- tytuł „Mistrza Budownictwa Południowej Wielkopolski” za salon wystawienniczy.

Indywidualnie za sukcesy gospodarcze Zbigniew Jendrasiak otrzymał w 2002 r. tytuł Biznesmena Roku Ziemi Pleszewskiej. W tym samym roku był nominowany do tytułu Człowieka Roku.

W działalności spółki nie tylko były dostrzegane cele gospodarcze. Umiano się dzielić z innymi i wspomagać potrzebujących. Czyniono to wobec różnych osób fizycznych, organizacji, instytucji, szkół czy zakładów. Pomocy udzielano w różny sposób czy to finansowej, czy wykonania prac stolarskich. Lista jest bardzo długa stąd wymienia się tylko niektóre: Akcja Katolicka z Pleszewa i Chojnika, Zespoły Szkół Publicznych nr 1 i 3 w Pleszewie, Szkoła Podstawowa w Sośnicy, Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tursku, Liceum Ogólnokształcące w Pleszewie, Zespół Szkół Usługowo Gospodarczych w Pleszewie, Zespoły Szkół Technicznych w Pleszewie i w Jarocinie, Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalewie, Wiejski Dom Kultury w Brzeziu, Izba Rzemieślnicza w Kaliszu, Dom Pomocy Społecznej w Pleszewie, Zgromadzenie Sióstr Służebniczek, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kucharach, Parafia p.w. Ścięcia Świętego Jana Chrzciciela w Pleszewie.

Niewiele czasu zostało już do kolejnego jubileuszu 50 lecia jaki przypada w 2007 r. Właścicielom rodzą się nowe pomysły na jeszcze bardziej nowoczesny zakład i doskonalszą produkcję. Sądząc po dotychczasowych efektach można już dziś powiedzieć, że się uda i dalej będą swoją działalnością promować Miasto i Gminę Pleszew w kraju i za granicą.



Rok 2005. Siedziba firmy ZEP Jendrasiak przy ulicy Kaliskiej 180.



Rok 2005. Rodzina Jendrasiaków z najbliższymi współpracownikami.

OD RYSZARDA DO RYSTALU

Ryszard Kujawski, obecnie współwłaściciel Przedsiębiorstwa Handlowo – Produkcyjno - Usługowego „RYSTAL” oraz właściciel Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Auto Centrum „RYSTAL” w Pleszewie, budował swoją firmę ponad 30 lat. Urodzony w 1951 roku w Nowej Wsi pod Pleszewem w rodzinie ogrodnika i działacza Józefa Kujawskiego, po ukończeniu nauki w 1972r. uzyskał kwalifikacje mistrzowskie w zakresie ślusarstwa maszynowego, a w 1976 r. w zakresie instalatorstwa. Swój pierwszy zakład ślusarsko- instalacyjny otworzył w 1973r., jeszcze u ojca w Nowej Wsi.

Początki działalności zawodowej na własny rachunek były bardzo skromne, ponieważ rozpoczęła się ona w garażu wynajętym od rodziców. Wyposażenie warsztatu składało się wyłącznie ze stojaka i gwintownicy oraz zestawu podstawowych narzędzi potrzebnych do wykonywania pierwotnie ślusarstwa, a po pewnym czasie również instalatorstwa. W tym okresie nie było można otworzyć zakładu rzemieślniczego bez uzyskania zgody wojewody poznańskiego. Na wniosek Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie takie zezwolenie otrzymał Ryszard Kujawski i mógł od 1973 roku wykonywać legalnie prace ślusarskie oraz instalacyjne. W tym okresie były tylko 3 zakłady rzemieślnicze tej branży w Pleszewie. Przez ponad rok czasu wszelkie zamówienia właściciel wykonywał samodzielnie. Pod koniec 1973r. została wykonana pierwsza większa instalacja wodna u rolników w Karsach, przy której pomagał brat Aleksander.

We wrześniu 1973 roku odbył się ślub Ryszarda Kujawskiego z panną Emilią, z szacownego rodu Gembalskich z Pleszewa. Młodzi zamieszkali u rodziców panny młodej. Małżonka do dnia 15.12.1974r., tj. urodzin pierwszego syna Tomasza, pracowała w Banku. Po pewnym czasie włącza się aktywnie w działalność zawodową męża, prowadzi rozliczenia finansowe i podatki. Sporadycznie, gdy mąż jest w podróży, dowozi materiały lub pracowników na budowę. W tym czasie zatrudnieni są także pracownicy sezonowi. Środkami transportowymi, którymi przewożono materiały i jeżdżono na budowę, była Syrenka, potem Nyska i Żuk kupiony w 1975r. za dewizy (ciężko zarobione).

W tym okresie było ogromne zapotrzebowanie na instalacje sieci wodnych na wsi. Zakład Ryszarda Kujawskiego zakłada instalacje u gospodarzy w Kucharach, Jedlcu, Sobótcu, i wielu innych miejscowościach. Zamówień jest dużo, ale odczuwa się trudności w uzyskaniu materiałów instalacyjnych. W tym zakresie pomocą służył ojciec Józef, który miał kontakty ze sklepami GS w okolicy, gdzie dostarczał warzywa.

Jest rok 1975, na otrzymanej od rodziców działce w Pleszewie przy ul. Kaliskiej 97 rozpoczyna się budowa domu mieszkalnego oraz warsztatu. To okres bardzo trudny, jeśli chodzi o budownictwo indywidualne z uwagi na ograniczenia w dostawie materiałów budowlanych. Otrzymanie większej gotówki za wykonanie prac instalacyjnych na budowie w Dobieszczyźnie pozwoliło zakupić cegłę na całą budowę. W tym okresie zakład Ryszarda Kujawskiego wykonuje całość prac instalacji wodnej i centralnego ogrzewania firmie budowlanej w Kowalewie, która w zamian wybudowała dom mieszkalny i warsztat przy ul. Kaliskiej. W ten sposób powstał w 1976r. Zakład Ślusarsko-Kotlarski, w którym oprócz usług ślusarsko-instalacyjnych roz-

szerzono profil działalności o produkcję kotłów CO i bojlerów. To spowodowało dynamiczny rozwój zakładu.

W roku 1977 rodzina Kujawskich powiększa się – w maju przychodzi na świat drugi syn Piotr. Oprócz radości rośnie zobowiązanie zabezpieczenia odpowiednich warunków bytowych w przyszłości. Ryszard Kujawski podejmuje trafną decyzję o rozpoczęciu działalności transportowej, ponieważ zwiększona produkcja spowodowała konieczność dostarczenia swoich wyrobów do odbiorców krajowych. Jak się okazało, było to bardzo dobre posunięcie, bowiem oprócz transportu krajowego wprowadzono także przewozy na liniach międzynarodowych. Nie można było tego zrealizować samodzielnie, więc powstała myśl utworzenia spółki, którą w 1988 roku założyli: Ryszard Janecki, Stanisław Owczarek i Ryszard Kujawski pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „RYSTAL” Spółka z o.o.. Po dwóch latach wspólnicy odsprzedali swoje udziały Ryszardowi Kujawskiemu, który został jedynym udziałowcem spółki.

W latach 70-tych powstaje Spółdzielnia Metalowców „Kotlarz” w Pleszewie, której członkami są w większości rzemieślnicy produkujący kotły CO. Jest wśród nich Ryszard Kujawski, który od 1988 do 1990r. piastuje funkcje vice prezesa, a w latach 1990 – 99, przez trzy kadencje pełni funkcję prezesa. W tym okresie spółdzielnia osiąga bardzo dobre wyniki, czego dowodem są liczne wyróżnienia, dyplomy i odznaczenia. To nie koniec pracy społecznej, ponieważ już wcześniej, tj. w latach 1980 – 82 Pan Ryszard jest aktywnym członkiem Cechu Rzemiosł Różnych w Pleszewie, zostaje delegatem na Zjazd Wojewódzki Rzemiosła w Kaliszu oraz przez dwa lata pełni funkcję II podczaszego w Zarządzie.

W latach 1990-91 następuje załamanie gospodarcze w kraju, odczuwa się brak zamówień na wykonywane wyroby, perspektywa zwolnienia z pracy znakomitego zespołu pracowników, zwłaszcza spawaczy, zmusiły Ryszarda Kujawskiego do szukania nowych rozwiązań. Nawiązuje kontakty z hutami i uruchamia dodatkowo działalność handlową w hurcie i detalu w branżach metalowych i spożywczych. Poszukał także nowych rynków zbytu w Republice Federalnej Niemiec, do której zaczął wysyłać produkowane na specjalne zamówienie kontenery budowlane.

Działalność transportowa okazała się jedną z podstaw pracy Firmy. Dziś samochody z logo „RYSTAL” wożą ładunki nie tylko do odbiorców krajowych, ale także do Niemiec, Belgii, Holandii, Francji, Austrii i wielu innych krajów. Posiadany tabor samochodowy spełnia wymagania najnowszych norm ekologicznych EURO 3. W zakresie transportu towarowego firma „RYSTAL” współpracuje z firmami zagranicznymi z Europy Zachodniej jak Anglia, Francja, Niemcy, Szwajcaria. Przedsiębiorstwo otrzymało Certyfikat EN ISO 9001:2000 w zakresie transportu międzynarodowego i krajowego oraz spedycji za wdrożenie systemu zarządzania jakością zgodnie z normą (12/2000) i skuteczną jego realizację.

Ryszard Kujawski to nie tylko Prezes Spółki „RYSTAL”, ale także ojciec dwóch synów Tomasza i Piotra, którzy po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. St. Staszica w Pleszewie, studiują na Politechnice Poznańskiej. Po ukończeniu studiów (Marketing i Zarządzanie) w latach 1997-98 synowie włączają się w rytm pracy firmy ojca wprowadzając stopniowo szereg zmian, innowacji i nowych technologii, które zmierzają do nowoczesności oraz do zrównania z wymogami europejskimi, a nawet światowymi. W tym okresie, w miejsce istniejącego Zakładu Ślusarsko-Kotlarskiego powstaje Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „AUTO CENTRUM” RYSTAL, którego właścicielem jest Ryszard Kujawski. Aby sprostać potrzebom kompleksowej obsługi klientów wybudowano i otwarto nowy sklep oraz uruchomiono serwis samochodów ciężarowych, jedyny na terenie powiatu pleszewskiego. Na miejscu można kupić opony do wszystkich pojazdów. Klient

ma zapewniony dostęp do najlepszych materiałów renomowanych firm, ponieważ RYSTAT jest przedstawicielem takich firm jak np. Beidgestone-Firestone, Dayton, Kormoran, Kleber, Dęblin, i wiele innych. Na miejscu jest także autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny nacze- p i przyczep oraz systemów podwoziowych jak również serwis ogumienia.

W roku 2000 następuje reorganizacja firmy RYSTAT. W miejsce jednoosobowego kierownictwa spółki powstaje Zarząd, w skład, którego wchodzi jako członkowie i jednocześnie udziałowcy: żona Emilia oraz synowie Tomasz i Piotr, – czyli powstaje spółka rodzinna. Ryszard Kujawski prowadząc firmę wraz z rodziną, pozostaje wierny, z powodzeniem, także asortymentowi, od którego rozpoczął swoją działalność, czyli nadal produkuje kotły CO mając w ofercie kotły typu KWM-S oraz UKS, a także nowy kocioł z podajnikiem opału.

W 2004 roku, firma RYSTAT obchodziła swoje 30-lecie. W swojej historii może pochwalić się wieloma zdobytymi certyfikatami i dyplomami pochwalnymi od partnerów firmy i nie tylko. Bardzo znaczącym jest m.in. Certyfikat „Najlepsze w Polsce” przyznany w 2004 r. w ramach Konsumentckiego Konkursu Jakości Usług w Poznaniu. W oparciu o opinię konsumentów przyznano firmie RYSTAT prawo do oznaczenia, zastrzeżonym godłem „Najlepsze w Polsce” za usługi transportowe międzynarodowe oraz serwis ciągników siodłowych i nacze- p. Z okazji otrzymania tego certyfikatu gratulacje i wyrazy uznania z życzeniami satysfakcji z pracy oraz dalszego dynamicznego rozwoju firmy przesłał Stefan Mikołajczak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego. W miesiącu maju, tego samego roku, z okazji XV-lecia powstania Spółdzielni Rzemieślniczej „Kotlarz” Ryszard Kujawski otrzymał Złoty Medal im. Jana Kilińskiego za zasługi dla Rzemiosła Polskiego wraz z odznaką, przyznany przez Związek Rzemieślników w Warszawie.

Powszechnie mówi się, że w życiu przychodzi taki moment, kiedy człowiek wie, iż osiągnął wiele i należy się tym podzielić z innymi, bo nie każdy może robić pieniądze. Działalność charytatywna Ryszarda Kujawskiego ukierunkowana była i jest nadal przede wszystkim na dzieci oraz osoby starsze potrzebujące wsparcia. Pomoc finansowa jest przekazywana na akcje letnią – obozy, półkolonie – dla dzieci biednych organizowane przez NSZZ Solidarność, dla klubów sportowych z przeznaczeniem dla kręglarzy, koszykarzy. Wsparcie finansowe uzyskiwały także parafie pleszewskie, Siostry Służebniczki NMP w Pleszewie oraz Siostry w Broniszewicach jak również szkoły podstawowe. Pewne kwoty wpłacano na odbudowę Domu Parafialnego im. Ks. Piotra Skargi oraz organizacji „Monar”. Ryszard Kujawski jest od 1979 r. członkiem wspierającym Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Pleszewie. Wśród dowodów działalności charytatywnej jest także podziękowanie Prezydenta miasta Kalisza dla Mecenasa Kultury Ryszarda Kujawskiego za działalność sponsorską oraz wspieranie kaliskich instytucji kultury w sezonie 2004/2005.

Teraz, kiedy częściową pieczę nad działalnością rodzinnej firmy sprawuje młodsze pokolenie Państwa Kujawskich, małżonkowie Emilia i Ryszard mają wreszcie możliwość spokojnego wypoczynku, aby zwiedzać, przede wszystkim piękne zakątki naszego kraju.

Obecnie firma RYSTAT zatrudnia ponad 60 pracowników wysoko kwalifikowanych, fachowców najwyższej klasy. Chcąc jednak sprostać potrzebom rynku, właściciele firmy przewidy- dają dalszą rozbudowę przedsiębiorstwa idąc w kierunku rozwoju transportu i jego logistyki.



Rok 2005. Siedziba firmy Rystal przy ul. Kaliskiej. Widok z drogi krajowej nr 12 (z obwodnicy).



IV
Odznaczeni
i wyróżnieni

ODZNACZENI I WYRÓŻNIENI

1. Odznaczeni „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”¹

Rok 2005

Uchwała Nr XXXI/219/2005 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 31 maja 2005 r.

- Edward Karnicki
- Andrzej Szymański

Edward Karnicki

Edward Karnicki urodzony 11.06.1939 roku w Płocku. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, Studium pedagogicznego w Warszawie oraz Studium ekologicznego w Krakowie. W latach 1963-1979 był pracownikiem Technikum Leśnego w Tułowicach k. Opola. Od roku 1979 do 1987 pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora Kaliskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” z siedzibą w Pleszewie. Od roku 1987 do 1990 był adiunktem w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie. Obecnie jest emerytem.

W lokalnym środowisku Edward Karnicki znany jest przede wszystkim z działalności społecznej na rzecz obrony i ochrony przyrody i środowiska naturalnego przed degradacją oraz zniszczeniem. Szczególnie bliska jest mu edukacja ekologiczna wśród najmłodszych mieszkańców Pleszewa i okolic. Od roku 1979 jest Prezesem Ligi Ochrony Przyrody Ziemi Pleszewskiej. E. Karnicki jest również aktywny w działalności LOP na szczeblu okręgowym pełniąc funkcję V-ce Prezesa Zarządu Okręgu LOP w Kaliszu oraz na szczeblu ogólnopolskim. Już 5-tą kadencję jest członkiem Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody w Warszawie. W roku 2004 Edward Karnicki obchodził jubileusz 50-lecia pracy społecznej w LOP. Na Ziemi Pleszewskiej, Liga podejmuje szereg inicjatyw w zakresie swojej działalności. Część z nich na stałe wpisała się w kalendarz lokalnych imprez. Należą do nich m.in. Święto Ziemi, Święto Drzewa, Światowy Dzień Ochrony Środowiska, Miesiąc Dobroci dla Zwierząt, Dzień Ptaka, Sprzątanie Świata, czy też konkurs „Balkony w kwiatkach i zieleni”. Na szczególną uwagę zasługuje coroczna organizacja „Forum Ekologicznego”. Swoim zaangażowaniem, uporem oraz wytrwałością potrafił włączyć w organizowane przedsięwzięcia rzesze ludzi. Nie sposób więc przecenić wkładu pracy E. Karnickiego w dbałość i poprawę tego co nam dała przyroda.

E. Karnicki znany jest również jako autor artykułów w „Rocznikach Pleszewskich” oraz w lokalnej prasie. Problematyka publikacji dotyczy głównie przyrody i ochrony środowiska. Wspólnie z Bogdanem Jędrasiakiem napisał książkę „Pleszew 2000”, dokumentującą historię Miasta i Gminy Pleszew końca XX wieku.

¹ Treść biogramów pochodzi z wniosków uzasadniających nadanie odznaczenia lub wyróżnienia.

Za swoją działalność uhonorowany został wieloma wyróżnieniami i odznaczeniami. Posiada Brązowy (1982r.), Srebrny (1988r.) oraz Złoty (2005r.) Krzyż Zasługi. W roku 2004 odznaczony „Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”. Ponadto odznaczony został licznymi odznakami branżowymi, związanymi z działalnością na rzecz przyrody. Jego prace dostrzegali m.in.: Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, Minister Oświaty, Stowarzyszenie Inżynierów, Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz sama Liga Ochrony Przyrody. W środowisku lokalnym, dwukrotnie był nominowany do tytułu „Człowieka Roku Ziemi Pleszewskiej” (2002r., 2004r.).

Jest niezwykle aktywny przy organizacji szeregu imprez i uroczystości miejskich. Szczególnie zaangażował się w obchody 700-lecia Pleszewa (1983r.) oraz w kolejne rocznice. W roku 2003 podczas jubileuszu 720-lecia wysunął inicjatywę i podjął się posadzenia 720 drzew. Skala przedsięwzięcia oraz efekty przerosły wszelkie oczekiwania. Zdołano posadzić ok. 4.000 drzew we wszystkich częściach Miasta i Gminy Pleszew.

W ostatnim czasie Edward Karnicki zaangażował się w działalność Towarzystwa Miłośników Pleszewa. Jest jego współzałożycielem, członkiem Zarządu oraz Przewodniczącym Komisji Ekologii i Ochrony Środowiska.

E. Karnicki należy do kręgu ludzi, których coraz trudniej spotkać w naszym społeczeństwie – jest społecznikiem nie oczekującym podziękowań za swoją pracę. Jego celem jest przede wszystkim zainteresowanie innych problemem niszczenia otaczającej nas przyrody i poprawy świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Andrzej Szymański

Andrzej Szymański ur. 6 marca 1946 roku w Gostyniu. Od ponad 40 lat związany z Pleszewem. Absolwent miejscowego Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, aż do dnia dzisiejszego pracuje w Liceum Ogólnokształcącym. Początkowo, jako nauczyciel historii, następnie w latach 1976-1982 jako wicedyrektor. Od roku 1990 jest dyrektorem placówki. W tym okresie szkoła wykształciła wielu absolwentów, kontynuujących naukę w różnych ośrodkach akademickich Polski. Uczniowie LO są uczestnikami oraz laureatami wielu przedmiotowych olimpiad szczebla regionalnego oraz ogólnopolskiego, zaś szkoła uzyskuje wysokie miejsca w rankingach przygotowywanych przez specjalistyczne czasopisma. Będąc wiceprezesem Stowarzyszenia Przyjaciół LO im. St. Staszica cyklicznie organizuje zjazdy absolwenckie oraz podtrzymuje bogate tradycje wydawnicze szkoły. Sam jest autorem, bądź współautorem publikacji o historii placówki. Ostatnią inicjatywą wydawniczą szkoły są „Zeszyty Staszicowskie”. Dodatkowo, dyrektor Andrzej Szymański, podejmuje działania w kierunku podnoszenia własnych kwalifikacji zawodowych. Osiągnął wszystkie szczeble rozwoju zawodowego. Absolwent studiów podyplomowych z zakresu zarządzania oświatą. Od roku 2000 jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii. Stopień naukowy uzyskał na Wydziale Historii UAM. W budynku LO od kilku lat swoją siedzibę ma filia UAM – Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa. Dyrektor A. Szymański był jednym z inicjatorów powstania filii.

Działalność zawodowa Andrzeja Szymańskiego to tylko jeden z obszarów aktywności. Ponadto jest znany w lokalnej społeczności z działalności kulturalnej. Na szczególną uwagę zasługuje praca w Pleszewskim Towarzystwie Kulturalnym. Jest współzałożycielem Towarzystwa, piastując kolejno funkcję członka Zarządu, wiceprezesa (1990-1994) oraz od 1994 roku Prezesa

PTK. Organizacja prowadzi ożywioną działalność w zakresie kultywowania tradycji historycznych Pleszewa i okolic, zwłaszcza poprzez działalność wydawniczą. W okresie, w którym A. Szymański pełni funkcję Prezesa wydano 7 publikacji. Sam jest autorem wielu lokalnych wydawnictw. Artykuły A. Szymańskiego dotyczące 130-lecia szkoły średniej oraz 105-lecia Koła Śpiewackiego „Lutnia” połączonego z 65-leciem pracy dyrygenckiej J. Szpunta, zostały opublikowane w „Roczniku Pleszewskim 2000-2001”. Doktor Andrzej Szymański był wielokrotnie prelegentem na wykładach organizowanych przez Pleszewskie Towarzystwo Kulturalne.

Andrzej Szymański znany jest również z działalności w lokalnym samorządzie. W roku 1990 w pierwszych demokratycznych wyborach do odrodzonego samorządu terytorialnego, zdobył mandat radnego Rady Miejskiej w Pleszewie. Przez radnych wybrany zostaje na funkcję wiceprzewodniczącego Rady. Także w drugiej kadencji samorządu, w latach 1994-1998 był radnym Rady Miejskiej, pełniąc również funkcję wiceprzewodniczącego. Doświadczenia zawodowe wykorzystywał w pracy radnego, zasiadając w Komisji Oświaty i Kultury. Był przewodniczącym Komisji.

Andrzej Szymański był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Posiada Brązowy i Złoty Krzyż Zasługi oraz nagrody resortowe – Ministra Oświaty i Wychowania. Ponadto, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne wyróżniło go statuetką „Pegaza”.

W lokalnym środowisku jest osobą powszechnie szanowaną i znaną.

Od Zespołu Redakcyjnego: Z dniem 30 czerwca 2005 r. dr A. Szymański przeszedł na emeryturę kończąc pracę w Liceum Ogólnokształcącym. Obecnie jest wykładowcą na UAM w Poznaniu - Filia w Kaliszu.

2. Wyróżnieni tytułem honorowym „Człowieka Roku Ziemi Pleszewskiej”

W skład Honorowej Kapituły Tytułu Człowieka Roku Ziemi Pleszewskiej w dniu 17 stycznia 2005 roku wchodził:

Mieczysław Kołtuniewski - Przewodniczący Kapituły oraz członkowie: Marian Adamek, Leszek Bierła, Florian Czajczyk, Aleksander Głuchow, Adela Grala-Kałużna, Jerzy Jabczyński, Łukasz Jaroszewski, Michał Karalus, Jan Kardas, Piotr Kowalik, Edward Kubisz, Irena Kuczyńska, Włodzimierz Lehmann, Józef Libert, Arkadiusz Marciniak, Wiesław Mielczarek, Janusz Pasternak, Marianna Pietryga, Aleksandra Pilarczyk, Bogusław Pisarski, Tadeusz Rak, Ireneusz Reder, Zbigniew Rodek, Olgierd Rusinek, Mariusz Sitnicki, Bogdan Skitek, Jan Sobczak, Jan Stencel, Marian Straburzyński, Jarosław Szczotkiewicz, Elżbieta Szpunt, Ewa Szpunt, Jerzy Szpunt, Andrzej Szymański, Bogdan Talarczyk, s. Stanisława Toczek, Olgierd Wajsnis, Roman Walerowicz, Stanisław Wesoły, Marian Wielgosik, Szczepan Wojtczak, Zdzisław Woźniak, Marek Zdunek.

CZŁOWIEK ROKU 2004 ZIEMI PLESZEWSKIEJ

Adela Grała – Kałużna

Od Zespołu Redakcyjnego: Dyrektorka Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pleszewie otrzymała w 2003 roku odznaczenie „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” (Biogram umieszczono w Roczniku Pleszewskim 2003 str. 132).

Dzięki zaangażowaniu i zapobiegliwości Pani dyrektor szpital jest nowoczesnie zorganizowaną, wyposażoną i zarządzaną placówką, służącą dobrze mieszkańcom nie tylko Ziemi Pleszewskiej.

Podajemy osiągnięcia Pani dyrektor w roku 2004.

- Szpital otrzymał certyfikat za udział w ogólnopolskim konkursie ekologicznym „Przyjaźni Środowisku”.
- Przeprowadzono remont bloku operacyjnego (za 2 mln. zł.).
- Utworzono salę intensywnego nadzoru kardiologicznego (za 1 mln. zł.).
- Uruchomiono rehabilitację dla pacjentek po mastektomii i dla dzieci z uszkodzeniami układu nerwowego (ponad 200 tys. zł.).
- Zwiększono kontrakty dotyczące poradni kardiologicznej i chirurgii dziecięcej (około 150 tys. zł.).
- Uruchomiono oddział w zakresie rehabilitacji ogólnoustrojowej i neurologicznej (750 tys. zł.).

Sukcesem było osiągnięcie 19-ego miejsca w Ogólnopolskim Rankingu Szpitali za rok 2004, w którym poddano ocenie: zatrudniony personel z uwzględnieniem specjalistów, warunki pobytu pacjentów w szpitalu, stosowane leki i metody leczenia, ilość wykonanych operacji, kwoty przeznaczone corocznie na zakup sprzętu medycznego i fundusze przeznaczone na szkolenie pracowników. Sprawdzone posiadanie ISO i akredytację.

Adela Grała – Kałużna bierze aktywny udział w pracach Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Dyrektorów Szpitali Publicznych opiniując akty prawne dotyczące służby zdrowia.

ROLNIK - OGRODNIK ROKU 2004 ZIEMI PLESZEWSKIEJ²

Stanisław Rybarczyk

Urodził się w 1958 roku. Ukończył Technikum Rolnicze w Marszewie, maturę zdał w 1978 roku. W 1985 r. odziedziczył gospodarstwo rolne po rodzicach. Wtedy miało 13,5 ha. Od tego czasu powiększył areal gruntów, odremontował dom i budynki gospodarskie. Obecnie posiada 29 ha ziemi, w tym 21 ha upraw i 8 ha pastwisk. Uprawia zboża, głównie kukurydzę na paszę. Jego specjalnością jest hodowla bydła mlecznego. Ma 20 szt. krów dojnych oraz 13 jałówek i cielaków. Średnia wydajność z obory to 8300 litrów mleka rocznie od sztuki, ale rekordzistka czteroletnia krowa Wała dała w 2003 roku 11.200 litrów. Jest jednym z większych producentów mleka w gminie Gizałki. W ubiegłym roku do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie odstawił ok. 200 tys litrów mleka. Wynik ten dał mu 5 miejsce wśród dostawców, otrzymał za to wyróżnienie. Gospodarstwo wyposażone jest w niezbędne maszyny i urządzenia.

² Wyboru dokonuje Izba Rolnicza.

Od 1992 roku jego stado jest pod stałym nadzorem użytkowości mlecznej prowadzonym przez Stację Hodowli Zwierząt w Poznaniu. Stanisław Rybarczyk ma nowoczesną oborę z certyfikowaną izbą mleczną, wyposażoną w zbiornik do chłodzenia mleka i dojarkę przewodową. W oborze znajduje się też hydrauliczny zgarniacz obornika. Od kilku lat zasiada w zarządzie OSM w Jarocinie i Spółdzielni Kółek Rolniczych w Gizałkach. W przeszłości starostował dożynkom gminnym w Gizałkach i wiejskim w Tomicach. Jak na nowoczesnego rolnika przystało korzysta z komputera. Pracuje w Programie Obsługi Rachunkowości Rolnej. Jak inni rolnicy złożył wnioszek w ARiMR o dopłaty.

W latach 1987 – 1990 był radnym Gminy Gizałki.

Żona Teresa jest nauczycielką języka polskiego w Szkole Podstawowej w Tomicach. Państwo Rybarcykowie mają dwoje dzieci: 22 letniego syna Jarosława i 21 letnią córkę Ewę. Oboje studiują w Poznaniu: Jarosław na Akademii Rolniczej, a Ewa w Wyższej Szkole Bankowej.

BIZNESMEN ROKU 2004 ZIEMI PLESZEWSKIEJ³

Maria Górczyńska

Ur. 22 maja 1958 r. w Chocz. Tam skończyła szkołę podstawową, a potem Liceum Ekonomiczne w Kaliszu. Kontynuując tradycje rodzinne (rodzice pracowali w Kasie Oszczędnościowo Pożyczkowej w Chocz) w latach 1977 – 81 studiowała na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Jako absolwentka Akademii Ekonomicznej od początku związała swoją karierę zawodową z Bankiem Spółdzielczym, najpierw jako zastępca dyrektora, następnie prezes BS w Chocz. W 2002 r. dodatkowo powierzono jej Oddział w Gizałkach.

10 grudnia 2003 r. po uzyskaniu pozytywnej opinii przez Komisję Nadzoru Bankowego otrzymuje od Prezesa Leszka Balcerowicza nominację na Prezesa BS w Pleszewie. Aktualnie Bank posiada 6 oddziałów, 1 filię oraz 1 punkt obsługi klienta obsługując lokalną społeczność z 8 gmin z terenu powiatu pleszewskiego i kaliskiego.

W latach 1998 -2002 była radną Gminy Chocz i członkiem Zarządu. Od 2002 roku jest radną Rady Powiatu w Pleszewie. Przewodniczy Komisji Budżetu i Finansów oraz jest członkiem Komisji Rewizyjnej.

Jest matką 4 dzieci:

Agnieszka – studiuje w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu.

Beata – studiuje na Uniwersytecie w Zielonej Górze,

Tomasz i Grzegorz – studiują na Akademii Rolniczej w Poznaniu.

³ Wyboru dokonują: Cech Rzemiosł Różnych Małej i Średniej Przedsiębiorczości, Pleszewska Izba Gospodarcza, Pleszewskie Zrzeszenie Handlu i Usług.

